



Jak założyć ogród

**KROK
→ PO
KROKU**

Ewa i Mariusz
Chojnowscy



50

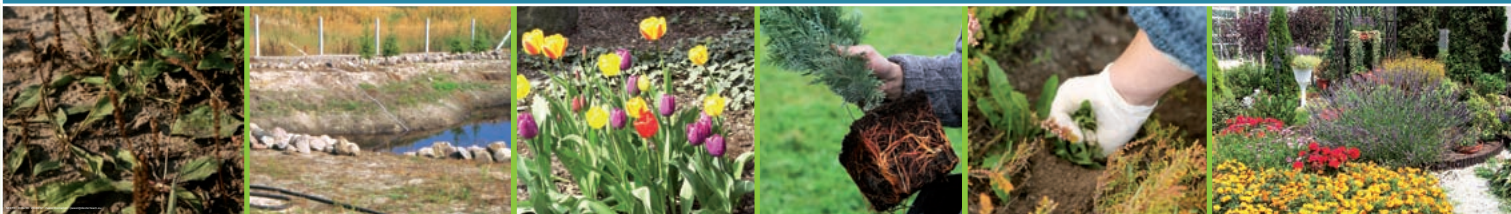
ŁATWYCH KROKÓW DO WYMARZONEGO OGRODU

PROJEKTUJEMY

POZNAJEMY ROŚLINY

SADZIMY

PIELĘGNUJEMY



Jak założyć ogród

→ 50

ŁATWYCH KROKÓW DO WYMARZONEGO OGRODU

PROJEKTUJEMY

POZNAJEMY ROŚLINY

SADZIMY

PIELĘGNUJEMY

„Jeśli chcesz być szczęśliwym jeden dzień
- wypraw przyjęcie dla przyjaciół,
jeśli chcesz być szczęśliwym jeden rok - ożeń się,
a jeśli chcesz być szczęśliwym całe życie - załóż ogród”

przysłowie chińskie

Jak założyć ogród

Ewa i Mariusz
Chojnowscy

Tekst i zdjęcia:

Ewa i Mariusz Chojnowscy

Rysunki:

Anna Pokora na podstawie rysunków
Ewy i Mariusza Chojnowskich

Redaktor prowadzący:

Marek Zakrzewski

Dyrektor wydawniczy:

Piotr Wierzbowski

Projekt graficzny:

Monika Żyła

Skład:

studio graficzne MULTICO O.W.

Korekta:

Grzegorz Żądło,
Małgorzata Ruszkowska

Druk i oprawa:

OZGraf – Olsztyńskie Zakłady Graficzne S.A.

© Copyright MULTICO

Oficina Wydawnicza Sp. z o.o.,

Warszawa 2008

Wszelkie prawa zastrzeżone

ISBN: 978-83-7073-411-4

MULTICO Oficyna Wydawnicza

01-217 Warszawa, ul. Kolejowa 15/17

tel. 022 631 68 09, faks 022 631 72 30

e-mail: sekretariat@multicobooks.pl

www.multicobooks.pl

Wysyłkowa księgarnia internetowa

e-mail: handlowy@multicobooks.pl

tel. 022 631 68 09

50

PIERWSZYCH KROKÓW

Ogród powinien być miejscem, w którym chętnie przebywamy, gdzie rozładujemy napięcia i stresy – miejscem dającym wytchnienie.

To także miejsce, w którym podziwiamy ulubione rośliny, bawimy się z dziećmi i zwierzętami, a także odpoczywamy po męczącym dniu pracy. Wreszcie ogród wraz z domem ma być oazą bezpieczeństwa i spokoju, jest on bowiem schronieniem przed skutkami działalności samego człowieka. Miejscem, w którym będziemy chcieli spędzić każdą wolną chwilę.

Najpiękniej prezentują się ogrody ze zorganizowanym układem przestrzennym, gdzie elementy małej architektury, ścieżki, podjazdy ogrodzenia i odpowiednio dobrana roślinność łączą się w harmonijną całość z architekturą budynku oraz z jego otoczeniem. W której wszystkie elementy powiązane są z otaczającym krajobrazem i warunkami środowiska (skałami, glebą, klimatem), nawiązują do miejscowej tradycji, obowiązującego w danym rejonie sposobu życia, dostępnych surowców i materiałów oraz roślinności. Inspiracją może być wszystko: pobliski las, zarośla, ale nawet dziki, zaniedbany ogród. Najważniejsze, by stapiająca się z pejzażem roślinność nie wprowadzała

sztuczności. Nie zapominajmy, że sama natura jest najlepszym architektem krajobrazu, ogrodnikiem doskonałym. Warto zatem czerpać z niej inspiracje.

W projektowaniu ogrodu możemy skorzystać z gotowych, sprawdzonych pomysłów podpatrzonych w ogrodach sąsiadów, na wystawach czy wreszcie w parkach i arboretach. Możemy także zlecić zaprojektowanie ogrodu profesjonalnej firmie. Niektórzy pragną jednak sami stworzyć niepowtarzalne otoczenie swego domu, zrealizować marzenia o własnym ogrodzie – zbudować altankę, posadzić ulubione rośliny. Z myślą o nich przygotowaliśmy ten poradnik.

Wiedza tylko wtedy jest przyswajalna, jeśli jest uporządkowana, dlatego książka ma formę przewodnika – krok po kroku prowadzi przez wszystkie etapy: od poznania działki i roślin, tworzenia projektu, przygotowania gleby, przez to, co najprzyjemniejsze, czyli kupowanie i sadzenie roślin, aż do prac pielęgnacyjnych.

Uświadczenie sobie następstwa czynności pozwoli uniknąć pułapek na drodze do własnego, wymarzonego ogrodu.

Autorzy

Spis treści

ETAPY ZAKŁADANIA OGRODU

I		II		III		IV	
POZNAJEMY NASZĄ DZIAŁKĘ		POZNAJEMY ROŚLINY		OPRACOWUJEMY KONCEPCJĘ OGRODU		RUSZAMY W TEREN	
I				III			
Poznajemy naszą działkę	8			Opracowujemy koncepcję ogrodu	66		
KROK 1	Sprawdzamy, co już rośnie	10		KROK 17	Wyobrażamy sobie ogród	68	
KROK 2	Sprawdzamy rodzaj gleby	12		KROK 18	Projektujemy ogród	70	
KROK 3	Sprawdzamy poziom wód gruntowych	14		KROK 19	Wybieramy styl ogrodu	74	
KROK 4	Określamy położenie ogrodu wobec stron świata	16		KROK 20	Rysujemy szczegółowy plan	80	
KROK 5	Ustalamy strefę mrozoodporności	18					
KROK 6	Określamy poziom terenu	19		IV			
KROK 7	Sporządzamy pierwszy szkic działki	20		Ruszamy w teren	84		
II				KROK 21	Budujemy ogrodzenie	86	
Poznajemy rośliny	24			KROK 22	Porządkujemy działkę po budowie	92	
KROK 8	Poznajemy drzewa i krzewy	26		KROK 23	Sadzimy żywopłot	93	
KROK 9	Poznajemy byliny i krzewinki	34		KROK 24	Rozprowadzamy drenaż	94	
KROK 10	Poznajemy rośliny cebulowe	39		KROK 25	Zakładamy instalację nawodnieniową	95	
KROK 11	Poznajemy rośliny okrywowe	40		KROK 26	Zakładamy instalację oświetleniową	97	
KROK 12	Poznajemy rośliny skalne	43		KROK 27	Wytyczamy i układamy ścieżki oraz podjazdy	100	
KROK 13	Poznajemy rośliny wodne	46		KROK 28	Budujemy schody	106	
KROK 14	Poznajemy rośliny wrzosowate	49		KROK 29	Budujemy murki	107	
KROK 15	Poznajemy pnącza	50		KROK 30	Ustawiamy inne elementy małej architektury	109	
KROK 16	Dobieramy rośliny do funkcji w ogrodzie	53		KROK 31	Aranżujemy pozostałe elementy ogrodu	112	
				KROK 32	Zakładamy oczko wodne	115	

V	VI	VII	VIII
PRZYGOTOWUJEMY GLEBĘ POD ROŚLINY	KUPUJEMY I SADZIMY ROŚLINY	ZAKŁADAMY TRAWNIK	PIELĘGNUJEMY OGRÓD

V

Przygotowujemy glebę pod rośliny

KROK 33	Usuwanie chwasty	122
KROK 34	Ustalamy odczyn gleby	123
KROK 35	Poprawiamy strukturę gleby	124
KROK 36	Przygotowujemy podłoże pod różne grupy roślin	127
KROK 37	Nawozimy	130
KROK 38	Wytyczamy rabaty	135

VI

Kupujemy i sadzimy rośliny

KROK 39	Kupujemy rośliny	138
KROK 40	Ustalamy terminy sadzenia	139
KROK 41	Sadzimy rośliny	142

VII

Zakładamy trawnik

		146
KROK 42	Przygotowujemy podłoże	148
KROK 43	Wysiewamy trawę	150

VIII

Pielęgnujemy ogród

		154
KROK 44	Dbamy o glebę pod roślinami	156
KROK 45	Przycinamy rośliny	160
KROK 46	Podpieramy, odmładzamy i chronimy rośliny	166
KROK 47	Pielęgnujemy zbiorniki wodne	169
KROK 48	Pielęgnujemy żywopłot	171
KROK 49	Pielęgnujemy trawnik	174
KROK 50	Przygotowujemy ogród do zimy	180

Miniankieta

184



KROK 1

Sprawdzamy, co już rośnie



KROK 2

Sprawdzamy rodzaj gleby



KROK 3

Sprawdzamy poziom
wód gruntowych



KROK 4

Określamy położenie
ogrodu wobec stron
świata

I

POZNAJEMY NASZĄ DZIAŁKĘ



→ **KROK 5**
Ustalamy strefę mrozoodporności

→ **KROK 6**
Określamy poziom terenu

→ **KROK 7**
Sporządzamy pierwszy
szkic działki

1

KROK

Sprawdzamy, co już rośnie

Rośliny rosnące na działce informują o rodzaju siedliska,
– glebie, jej odczynie oraz poziomie wód gruntowych.

Budynki mieszkalne i oczywiście ogrody często lokalizuje się na nieużytkach, glebach ubogich i piaszczystych. Z miejscami tymi związana jest określona roślinność, a zwłaszcza chwasty. Niektóre, podobnie jak rośliny uprawne, potrzebują do wzrostu i rozwoju ściśle określonych warunków klimatyczno-glebowych, toteż rosnąc na danym terenie spełniają funkcję roślin wskaźnikowych, pozwalających na określenie, z jakiego typu glebami mamy do czynienia. Na glebach ciężkich, gliniastych, występuje komosa biała, kurzyślak polny, ostrożeń polny, łoboda rozłożysta, łopian większy, szczaw kędzierzawy, bylica pospolita, podbiał pospolity. Gleby słabe piaszczyste, ubogie w próchnicę, porasta babka wąskolistna, koniczyna polna, przymiotno kanadyjskie, turzycza piaszkowa, bodziszek drobny i złocien polny. Na podłożu wilgot-

nym znajdziemy rdest kolankowy, jaskier rozłogowy, żywokost lekarski, a podmokłym – bobrek trójlistny i czerniec gronkowy. W miejscach, gdzie gleby są bogate w azot, spotkamy przytulię czepną, rdest pospolity, serdecznik pospolity, gwiazdnicę pospolitą i pokrzywę zwyczajną. O zasobności podłoża w wapń informują takie rośliny jak: groszek bulwiasty, lepnica rozdęta, cykoria podróżnik,



>>

Żółtlica drobnokwiatowa to jednoroczny chwast rosnący na glebach żyznych, bogatych w azot.



>

Ubogie piaszczyste gleby porasta babka wąskolistna.



<
Stare drzewa
pozostawione
w nowym
ogrodzie
tworzą zacie-
nione zakątki.

szałwia łąkowa, gorczyca polna i podbiał pospolity, a o dużej kwasowości podłoża – rumian polny, fiołek polny, szczaw polny, rzodkiew świrzepa.

Jeśli na naszej działce rosną stare drzewa i krzewy, warto je zachować, zwłaszcza gdy ogrody urządzamy w stylu naturalistycznym. Posłużą jako podstawa przy tworzeniu nowego ogrodu. Pamiętajmy, że drzewa rosną powoli, by osiągnąć określoną wielkość, potrzebują dziesiątek lat. Są gatunki szybko rosnące, lecz i tak starzejemy się szybciej, niż one rosną. Nie wycinajmy więc starych okazów, by posadzić modniejsze czy rzadziej spotykane.

Drzewa rosnące w zbyt dużym zagęszczeniu, chore i nieciekawie wyglądające możemy wyciąć. Niekiedy wystarczy obciąć dolne

gałęzie w celu uzyskania ciekawszej formy, np. parasolowatej. Gałęzie obcinamy wówczas gładko przy pniu.



Warto wiedzieć

Na wycinkę drzew trzeba uzyskać pozwolenie w urzędzie miasta lub gminy.

2

KROK

Sprawdzamy rodzaj gleby

Od jakości gleby zależy, jaki typ ogrodu możemy założyć i jakie rośliny będziemy mogli posadzić.

Rodzaj gleby możemy ustalić samodzielnie, biorąc do ręki garść ziemi. Obserwujemy jej wygląd i zachowanie w czasie rozcierania pomiędzy palcami. Gdy silnie brudzi palce, jest lepka i można ją dowolnie formować, świadczy to, że gleba w naszym ogrodzie jest ciężka, gliniasta. Jest zasobna w składniki pokarmowe, ma dużą pojemność wodną, lecz niestety, jest nieprzepuszczalna i mało przewiewna.

Jeśli ziemia z naszego ogrodu lekko brudzi palce, pozwala się formować w dość grube wałki, które łatwo się rwą, a piasek jest wyczuwalny, oznacza to, że mamy glebę piaszczysto-gliniastą, dobrą do wzrostu więk-

szości gatunków roślin. Taka gleba ma dużą zdolność magazynowania wody i dobrą przepuszczalność. Gdy zimia nie da się formować nawet w stanie wilgotnym, łatwo się rozsypuje i nie brudzi palców, oznacza to, że na mamy glebę piaszczystą. Ma ona małą zdolność magazynowania wody, bardzo dużą przepuszczalność, szybko wysycha oraz jest uboga w składniki pokarmowe.

Choć styl ogrodu wiąże się bardziej z architekturą budynku i otoczeniem, to pewne znaczenie ma także rodzaj gleby, na której go zakładamy. Na podłożu ciężkim, gliniastym warto założyć ogród wodny ze stawem lub oczkiem wodnym i z lubiącą wilgotne



>
Gleba gliniasta brudzi ręce i daje się łatwo formować.

stanowiska roślinnością. Do ogrodów zakładanych na skraju lasu, gdzie gleba jest sucha, kwaśna i piaszczysta, pasuje ogród wrzosowiskowy. Na słabym, piaszczystym podłożu możemy zaprojektować ogród nowoczesny z małą liczbą roślin, ale z rozległym trawnikiem. W miejscach ze zróżnicowanym poziomem terenu warto założyć ogród w stylu naturalistycznym ze skalnikiem, oczkiem wodnym i wpływającym do niego strumykiem.

Na glebach dobrych jakościowo, gliniasto-piaszczystych, próchnicznych, warto zakładać ogrody w stylu angielskim lub naturalistycznym z bujną roślinnością i kolorowymi rabatami obsadzonymi licznymi bylinami i roślinami jednorocznymi. Ze względu na dobre jakościowo gleby warto w takich ogrodach wykorzystać rośliny o wysokich wymaganiach pokarmowych: róże, piwonie, parzydło, floksy wiechowate, a także zioła i warzywa.



< Na glebie suchej, kwaśnej i piaszczystej możemy założyć ogród wrzosowiskowy.



< Na ciężkim, gliniastym podłożu warto założyć zbiornik wodny.

3

KROK

Sprawdzamy poziom wód gruntowych

Głębokość występowania wód gruntowych ma istotny wpływ na dobór roślin do ogrodu.

Pprzed posadzeniem roślin w nowym ogrodzie dobrze jest zbadać poziom zalegania wód gruntowych. Robimy wówczas próbny wykop (dół-odkrywkę). Poziom wód gruntowych w związku z opadami deszczu zmienia się w ciągu roku – latem jest najniższy, wiosną – najwyższy. Różnica może wynosić nawet ponad metr, dlatego

wykopy najlepiej robić wiosną. Poziom wód gruntowych na obszarach użytków zielonych waha się od 0,5 do 3 m, a na glebach mineralnych – nawet poniżej 10 m.

Poziom wód gruntowych dla większości krzewów ozdobnych nie może być wyższy niż 1 m. O tym, że woda gruntowa jest blisko



>

O głębokim zaleganiu wód gruntowych świadczy obecność sosen, brzoź, kostrzewy i jastrzębca kosmaczka.



< Roślinami wskaźnikowymi siedlisk jałowych, suchych i kwaśnych oraz niskiego poziomu wód gruntowych są m.in. szczaw i wrzos pospolity (zdjęcie dolne).

powierzchni gruntu, może świadczyć obecność niektórych dziko rosnących drzew – olch, wierzb – oraz takich roślin zielnych jak: skrzyp polny, krwawnice, sitowie czy welnianki. Jeśli natomiast dominują sosny, jałowce, żarnowce, rozchodniki, szczaw polny, macierzanki – jest to sygnał, że wody gruntowe zalegają głęboko. Informacje na temat badań dotyczących jakości podłoża na danym terenie oraz najwyższego udokumentowanego poziomu wód gruntowych oraz jego zmian możemy otrzymać w najbliższym archiwum hydrogeologicznym. W przypadku braku tego typu danych należy zapytać właścicieli sąsiednich posesji.



Warto wiedzieć

Zaspokojenie potrzeb wodnych roślin zależy nie tylko od głębokości poziomu wody gruntowej, ale także zdolności kapilarnego jej podnoszenia przez glebę oraz zdolności akumulacji wody pochodzącej z opadów atmosferycznych.

4

Określamy położenie ogrodu
wobec stron świata

N

KROK

Dobór roślin do określonych stanowisk w ogrodzie decyduje o powodzeniu ich uprawy.



> Wystawy zachodnie są widne, ciepłe i wilgotne.

Najlepsze do uprawy większości roślin są stanowiska o **wystawie zachodniej**, południowo-zachodniej i południowo-wschodniej, gdzie panują korzystne warunki świetlne, wilgotnościowe i ciepłe. Na zachodnich stanowiskach unikajmy sadzenia drzew i krzewów o słabym systemie korzeniowym, narażonych na przewracanie przez wiatry wiejące z zachodu.

W

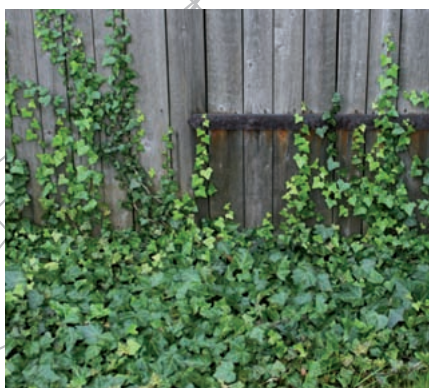


> Na wystawach południowych rośliny obficie kwitną, a żółte i niebieskie liście są intensywniej wybarwione.

Wystawy południowe charakteryzują się wysoką temperaturą, małą wilgotnością oraz bardzo silnym nasłonecznieniem. Rosnące w tak ekstremalnych warunkach rośliny mają znacznie mniejsze przyrosty, a zimą narażone są na przemarzanie ze względu na duże wahania temperatur między dniem i nocą. Największe szkody wśród roślin rosnących na wystawach południowych wyrządza wiosenne promieniowanie słoneczne, szczególnie w marcu, kiedy rośliny w ciągu dnia zaczynają wzrost, a nocą ich młode przyrosty przemarzają.

S

Niezbyt korzystne do uprawy większości gatunków roślin są **wystawy północne**. Są to miejsca niedostatecznie nasłonecznione, z podłożem stale wilgotnym i zimnym, gdzie wegetacja zaczyna się późną wiosną i wydłuża do końca jesieni, przez co rośliny są mniej przygotowane do zimowania.



<
Na stanowisku wschodnim dobrze czują różaneczniki i trzmielina Fortune'a.

Wystawy wschodnie charakteryzują się brakiem wilgoci, zwłaszcza latem, a zimą – oddziaływaniem suchych mroźnych wiatrów wiejących ze wschodu.

<<
Wystawa północna to idealne miejsce do sadzenia ceniolubnego bluszczu.

Dobieramy rośliny do wystawy

E

Wszystkie wady i zalety określonych stanowisk należy brać pod uwagę, dobierając do ogrodu określone gatunki roślin. Przy oświetlonych i silnie nagrzewających się południowych ścianach doskonale poradzą sobie rośliny o grubych i sztywnych liściach (juki, liliowce, trawy), a także pokryte srebrnymi włoskami lub woskiem (czyściec, ukwap, dziewięciśń, mikołajek, oliwnik, rokitnik, rozchodniki). Intensywne promieniowanie słoneczne dobrze znoszą także rośliny o liściach fioletowych i bordowych. Gdy rosną w cieniu, tracą intensywną barwę i zielenieją. Podobnie dzieje się z roślinami o liściach żółtych lub pstrych (żółto-zielonych). Jednak większość żółtolistnych roślin nie znosi bezpośredniego słońca, gdyż jego promienie mogą uszkadzać delikatne liście. Najlepiej

sadzić je w miejscach z lekko rozproszonym światłem. Od strony północnej, zacienionej, gdzie wilgotność jest zwiększona, mniejsze wahania temperatury i o wiele słabsze nasłonecznienie, posadźmy rośliny pochodzące ze zbiorowisk leśnych, o dużych, dekoracyjnych liściach (funkie, języczki, paprocie, parzydła). Dobrze rosną też na takich stanowiskach lubiące cieniste miejsca krzewy i krzewinki: cisy, choiny, bukszpany, ligustry, laurowiśnia, runianka czy barwinek.

Przy aranżacji ogrodu należy także uwzględnić kierunki, z których najczęściej wieją wiatry, co wpływa na lokalizację kącików wypoczynkowych i basenów. Ma to także znaczenie ze względu na miejsce sadzenia wysokich drzew, które mogą rzucać cień na okna lub rabaty.

5

KROK

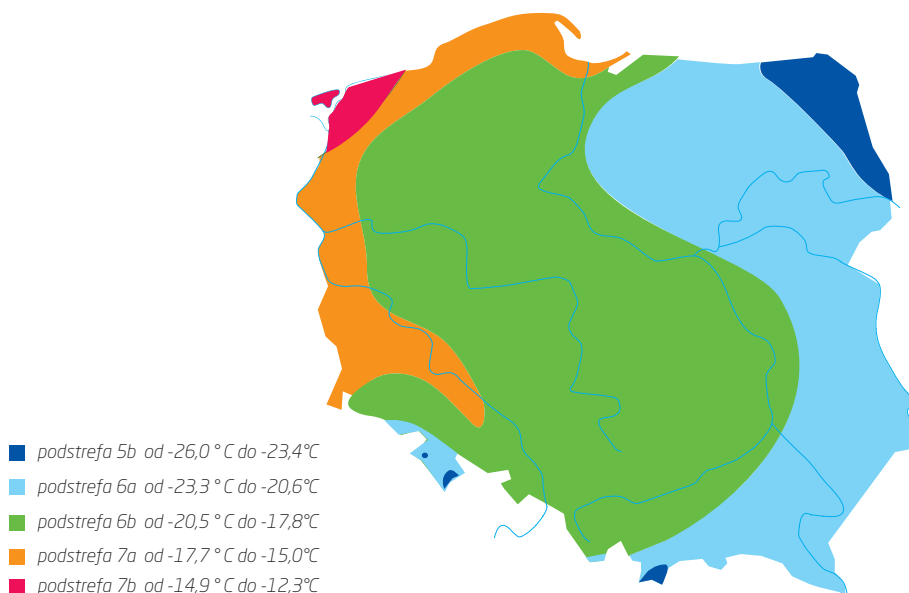
Ustalamy strefę mrozoodporności

Choć nie decyduje ostatecznie o charakterze naszego ogrodu, warto brać ją pod uwagę przy doborze roślin.

Coraz częściej przy poszczególnych gatunkach i odmianach podaje się strefach mrozoodporności. Im mniejszy numer strefy, tym większa mrozoodporność. Możliwość uprawy wielu roślin ozdobnych w zróżnicowanych klimatycznych rejonach naszego kraju zależy w dużym stopniu od lokalnych warunków siedliskowych, a zwłaszcza minimalnych temperatur zimowych oraz wahań temperatur w tym okresie. Należy pamiętać jednak, że zimotrwałość roślin zależy nie tylko od minimalnej temperatury, lecz także m.in. od silnych jej

wahań zimą, obecności pokrywy śnieżnej, ukształtowania terenu, stanowiska, wilgotności powietrza i gleby, dlatego podział na strefy mrozoodporności roślin traktuje się jako informację orientacyjną. W każdej strefie znaleźć można jednak obszary z mikroklimatem łagodniejszym lub ostrzejszym od spodziewanego. Nawet w obrębie ogrodu spotykamy miejsca słoneczne narażone na silnie wychładzające wiatry oraz osłonięte, w których rośliny znacznie lepiej zniosą niskie temperatury.

Strefy klimatyczne Polski wg Heinze i Schreibera



Określamy poziom terenu

Robimy to wówczas, gdy mamy do czynienia z terenem o znacznych różnicach wysokości, gdy konieczne będzie umacnianie terenu murkami oporowymi, skarpami lub schodami.

6

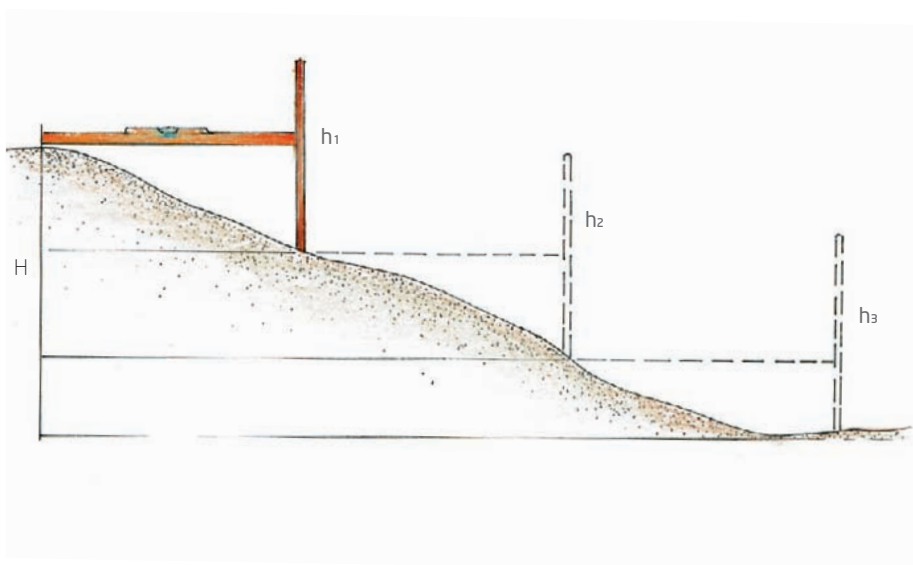
KROK

Do wykonania pomiaru spadków terenu niezbędne będą: łąta miernicza i tyczka (może być długa, sztywna listwa lub deska oraz druga krótsza – 0,5 lub 1 m), poziomnica i taśma miernicza. Listwę lub łątę mierniczą jednym końcem opieramy w określonym punkcie podłoża, a drugim na krótszej desce. Po wypoziomowaniu listwy przeprowadzamy pomiary, które nanosimy na szkic. Jeśli spadek terenu jest dłuższy, czynność powtarzamy aż do zmierzenia całości, a naniesione na szkic pomiary sumujemy. Na ich podstawie będziemy mogli zaplanować ewentualne przemieszczenia gruntu.



< Rośliny zobią i jednocześnie umacniają wzniesienie.

$$H=h_1+h_2+h_3$$



< Pomiar różnicy poziomu terenu przy pomocy łąty miernicznej, tyczki i poziomicy.

7

KROK

Sporządzamy pierwszy szkic działki

Zanim przystąpimy do projektowania ogrodu, musimy wykonać dokładny szkic inwentaryzacyjny działki, który będzie podstawą przy projektowaniu nasadzeń.

W tym celu wykorzystujemy podkład geodezyjny działki, na którym zaznaczone są istniejące lub planowane budynki oraz instalacje (rys. 1). Na taki szkic nanosimy granice ogrodu, a także (jeśli istnieją) pozostałe elementy architektoniczne, łącznie z istniejącą roślinnością. Przed zrobieniem szkicu mierzymy działkę i miejsce, w którym ma powstać ogród. Do pomiarów niezbędna będzie stalowa lub parciana taśma miernicza długości 20-25 m, cztery tyczki miernicze długości 2 m oraz węgielnica służąca do wyznaczania kątów prostych i linii prostopadłych. Gdy teren jest ogrodzony, pomiary poszczególnych boków robimy wzdłuż ogrodzenia, jeśli nie, na końcach boków wbijamy tyczki miernicze i pomiary robimy w linii prostej. Odległości wpisujemy na szkicu pomiarowym. Jeśli nie mamy podkładu geodezyjnego, mierzymy także istniejące budynki lub robimy plan umiejscowienia przyszłych budowli. W przypadku gdy dom już stoi, mierzymy go wzdłuż każdej ściany, zaznaczając, gdzie są okna, drzwi, taras lub ewentualne załamania budynku. Pomiary odnosimy do trwałych elementów działki tworzących linię prostą. Odmierzamy np. odległość między narożnikami budynku a ogrodzeniem. Identycznie postępujemy, mierząc położenie istniejących drzew

czy krzewów. Pomiaru dokonujemy metodą domiarów prostokątnych (rys. 2) lub na bazie trójkątów (rys. 3). Pierwsza metoda jest przydatna, gdy dom ma kształt kwadratu lub prostokąta i jest położony równolegle do granic ogrodu. Z kolei metoda trójkątów przydatna jest w pomiarach ogrodów o nieregularnych kształtach i pozwala ustalić także dokładną lokalizację drzew, ścieżek i narożników. W przypadku krzewów rosnących w grupach zaznaczamy granice zasięgu ich koron. Jeśli nie posiadamy podkładu geodezyjnego z planem instalacji, wówczas na szkicu pomiarowym nanosimy także przebieg podziemnych urządzeń, typu przewody wodociągowe, kanalizacyjne, telefoniczne i elektryczne. Nie należy lokalizować w tych miejscach ścieżek i dróg oraz trwałych nasadzeń, gdyż w razie awarii instalacji trzeba będzie je zniszczyć. Zaznaczamy na nim także wstępne położenie bramy wjazdowej, miejsca przebiegu ciągów komunikacyjnych, teren pod kącik wypoczynkowy, część gospodarczą, elementy małej architektury, trawnik, żywopłot oraz ogólny plan nasadzeń roślinności. Gdy ogród zakładamy na pustym placu, wszelkie domiary robimy do granic ogrodu. Na szkicu pomiarowym zaznaczamy także kierunek północny, co jest niezbędne przy późniejszym planowaniu rozmieszczenia poszczególnych roślin.

Ogród, zanim zostanie założony i obsadzony roślinami, powstaje najpierw na papierze.

PRZYGOTOWUJEMY
GLEBĘ POD ROŚLINY

KUPUJEMY
I SADZIMY ROŚLINY

ZAKŁADAMY TRAWNIK

PIELĘGNUJEMY
OGRÓD

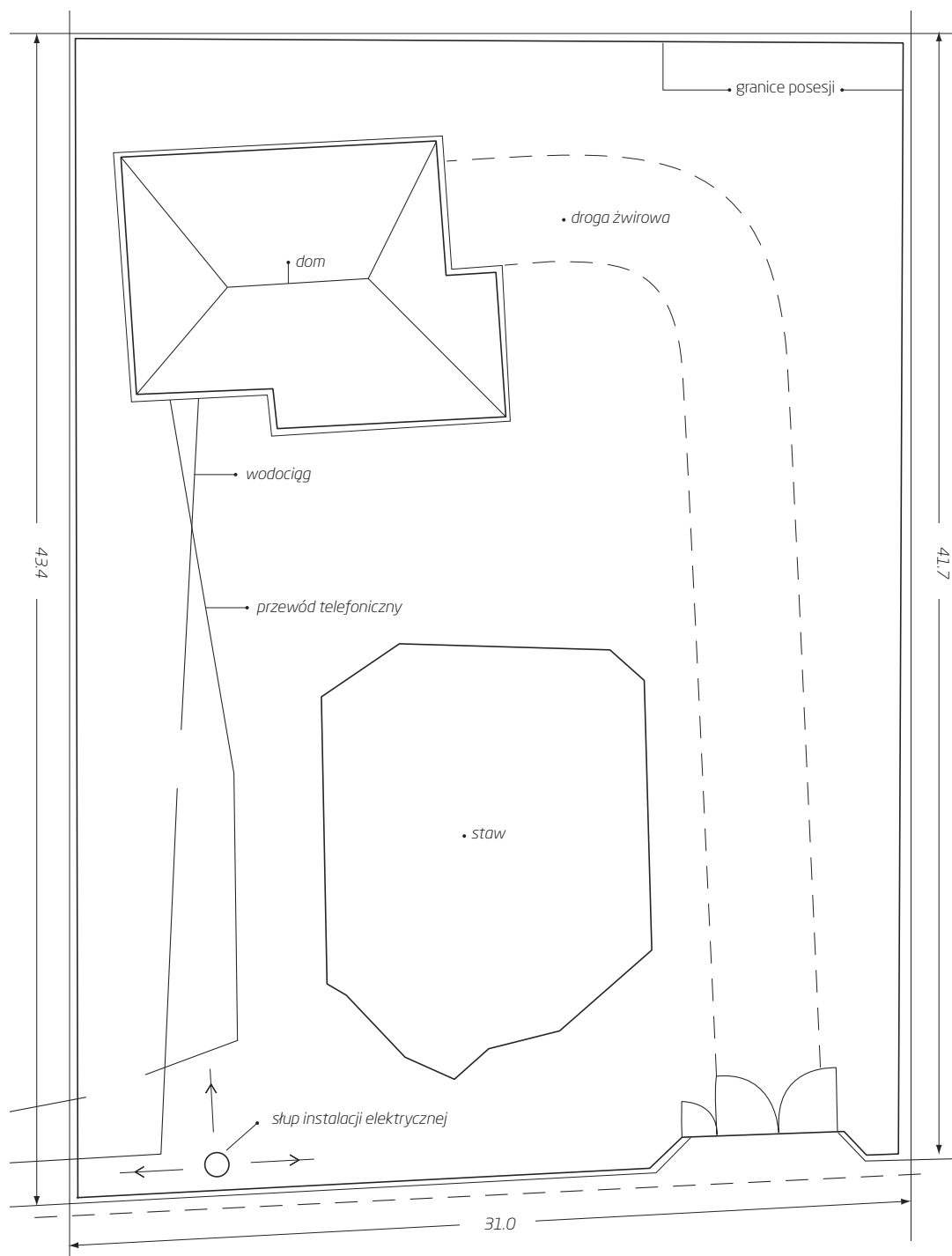
V

VI

VII

VIII

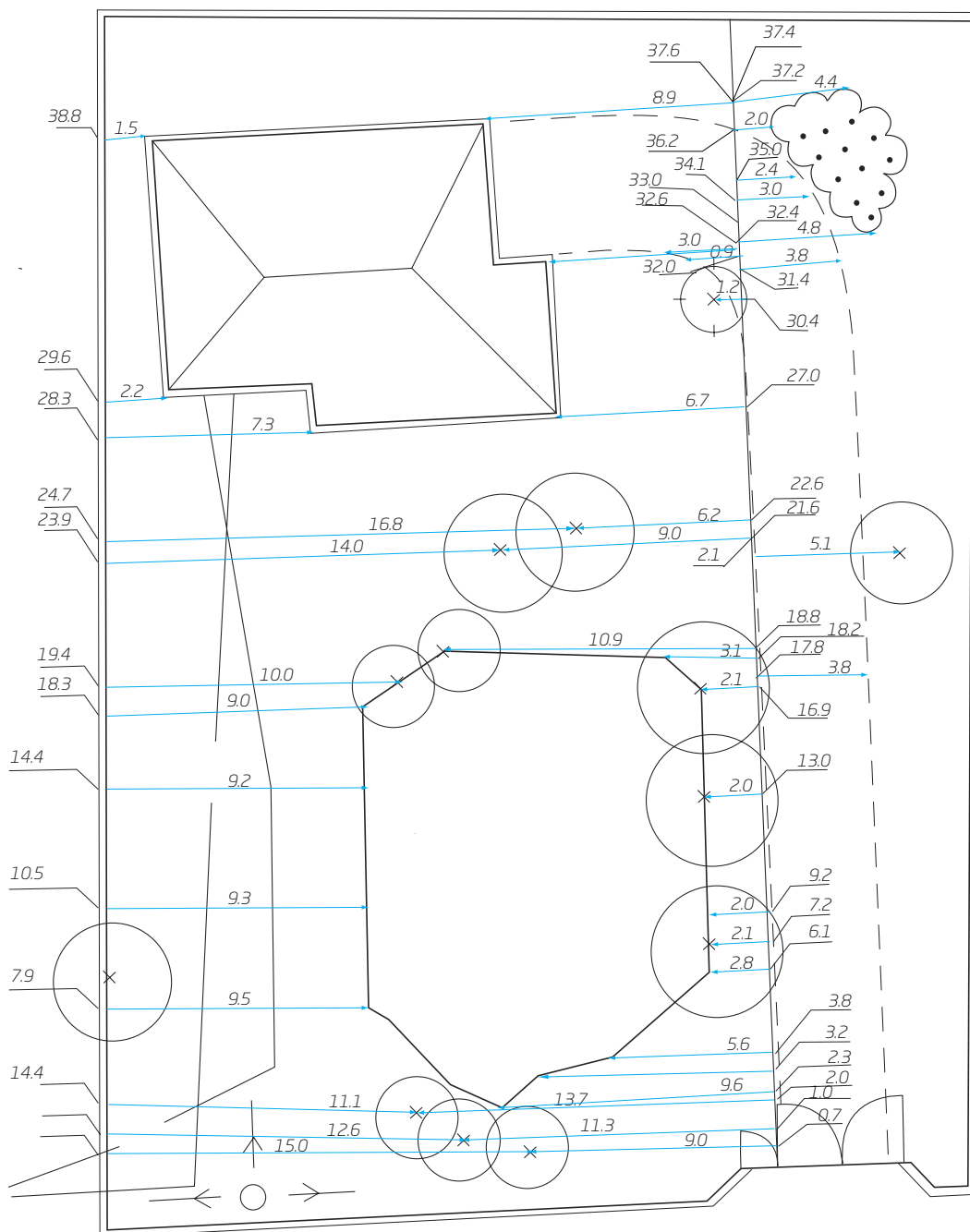
Rys. 1 Podkład geodezyjny z naniesionymi istniejącymi elementami architektonicznymi



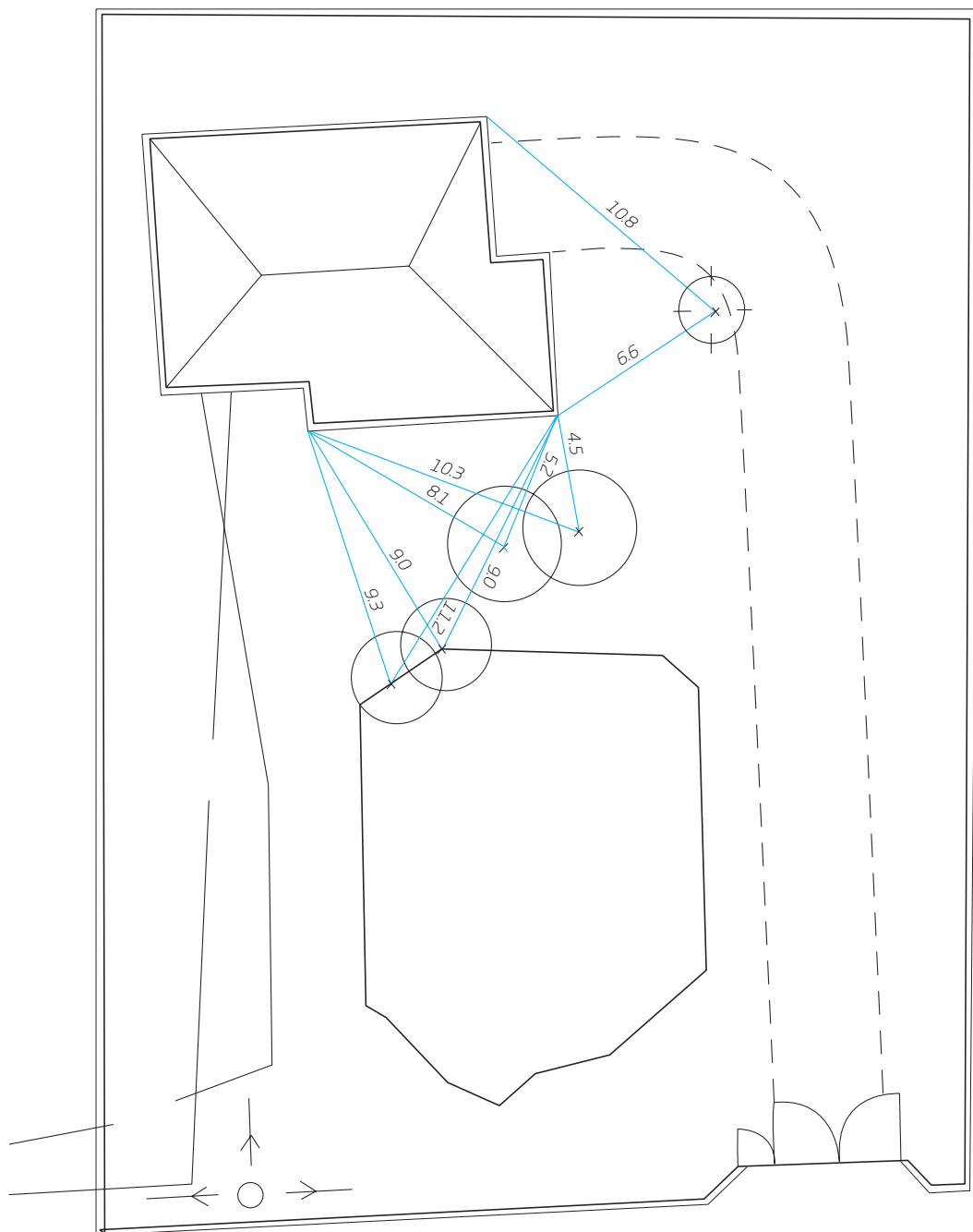
KROK

Sporządzamy
pierwszy
szkic działki

Rys. 2 Metoda domiarów prostokątnych



Rys. 2 Metoda „trójkątów”





KROK 8

Poznajemy drzewa
i krzewy



KROK 9

Poznajemy byli-
ny i krzewinki



KROK 10

Poznajemy
rośliny cebulowe



KROK 11

Poznajemy
rośliny okrywowe

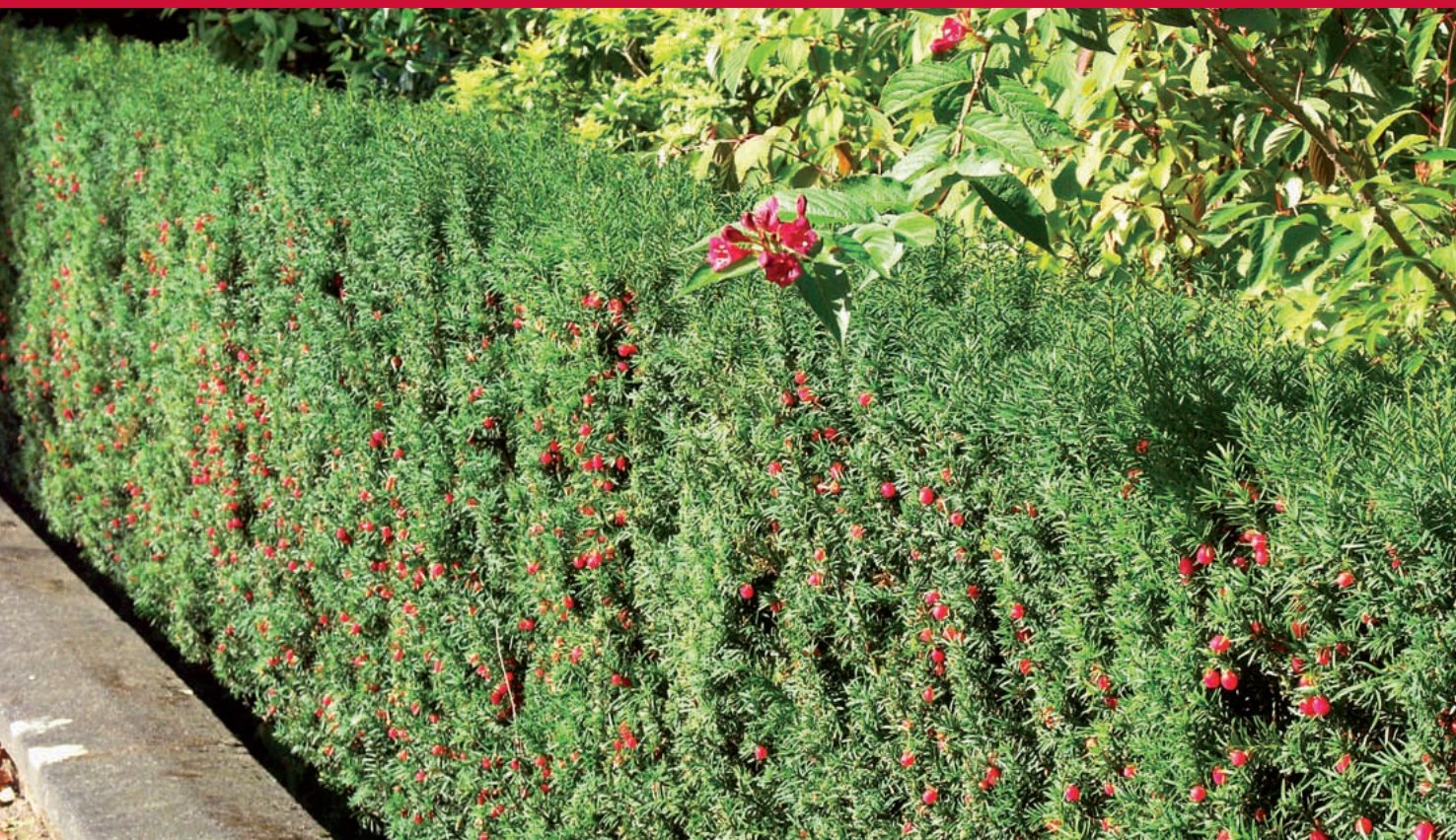


KROK 12

Poznajemy
rośliny skalne

II

POZNAJEMY ROŚLINY



→ **KROK 13**
Poznajemy
rośliny wodne

→ **KROK 14**
Poznajemy rośliny
wrzosowate

→ **KROK 15**
Poznajemy pnącza

→ **KROK 16**
Dobieramy rośliny
do funkcji w ogrodzie

8

KROK

Poznajemy drzewa i krzewy

Drzewa i krzewy tworzą zielony szkielet ogrodu – ramy, w które możemy wkomponować byliny i rośliny cebulowe. Są elementami organizującymi przestrzeń: dzielą, izolują i osłaniają.



> Strukturalne iglaki tworzą szkielet ogrodu, a krzewy liściaste i krzewinki – wypełnienie.

Zielony szkielet ogrodu stanowią przede wszystkim drzewa i krzewy iglaste, które dominują w kompozycji ogrodu zimą. Zmienność form, kształtów i kolorów iglaków, a także zróżnicowane wymagania klimatyczno-glebowe sprawiły, że znalazły w ogrodzie wiele zastosowań. Do tworzenia struktury ogrodu nadają się głównie: jodły, świerki, sosny i modrzewie. Niektóre korony są ciężkie i masywne (sosna czarna i bośniacka, świerk kłujący), inne lekkie i delikatne (modrzew, cyprysik, choina, cis). Jako żywopłoty i rośliny tła przydatne będą formy krzewiaste o wyraźnych geome-

trycznych formach pokrojowych: stożkowate, kolumnowe, kuliste, jajowate.

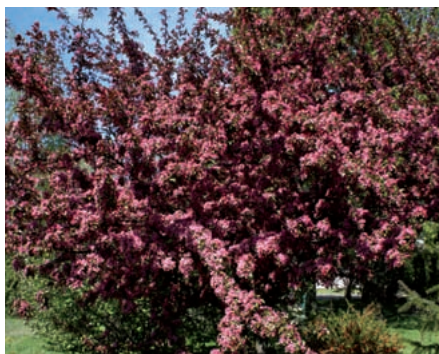


>> Iglaki posadzone w zwartej grupie tworzą całoroczną osłonę ogrodu.

Drzewa i krzewy liściaste

Same iglaki wyglądają jednak zbyt monotonnie i nienaturalnie. Dlatego powinniśmy posadzić drzewa i krzewy liściaste, które wprowadzą nowe elementy strukturalne i kompozycyjne, a przede wszystkim podkreślą zmienność pór roku. Mogą być elementem dominującym w ogrodzie lub uzupełnie-

niem iglaków. Od wiosny do późnej jesieni obserwujemy zmiany w kolorystyce liści w różnych porach roku, rozwijają się kwiaty, jesienią zdobią ogród kolorowe owoce, a zimą barwna kora i osobliwe pędy. Niektóre, jak migdałek trójklapowy, złotlin japoński 'Pleniflora' i większość szlachetnych odmian



< Wiosna. Obficie kwitnąca śliwa.



<< Lato. Efektowne bukiety kwitnącej hortensji.

< Jesień. Krzewy liściaste prezentują całą paletę barw.

<< Zima. Licie i owoce ostrokrzewu zdobią ogród aż do wiosny.

róż rozwijają kwiaty pełne. Wiosną wspaniałymi kwiatami pokrywają się wiśnie, jabłonie, głogi, magnolie, szczodrzeńce, forsycje, migdałki, karagany, złotliny, złotokapy, lilaki i wiele innych. Latem królują róże, jaśminowce, tawuły japońskie, hortensje i pięciorniki, a jesienią pięknie przebarwiają się liście. Jesienną dekoracją wielu drzew i krzewów są efektownie wybarwione owoce róż dzikich i parkowych, ogników, glogów, jarzębin, ozdobnych jabłoni, berberysów, irg i rokitników. Późną jesienią i zimą ożywieniem będą

odsłonięte przez liście koralowoczerwone pędy derenia białego 'Sibirica' i zielonożółte derenia rozłogowego 'Flaviramea', intensywną zieleń utrzymują w czasie zimy pędy złotlinu. Zwracają uwagę powyginane pędy leszczyny pospolitej 'Contorta' i korkowe narośla na pędach trzmieliny oskrzydłonej. Ciekawie wyglądają białe pędy brzoź – brodawkowej, papierowej i himalajskiej.

8

KROK

Poznajemy
drzewa i krzewy

> Ściana zieleni utworzona z różnej wysokości drzew, krzewów i bylin.



Drzewa do osłony

Wysokimi drzewami i silnie rosnącymi krzewami obsadzamy zwykle zewnętrzne, brzegowe części ogrodu w taki sposób, by utworzyły obramowanie. Spełniają wówczas funkcję osłon odgradzających nas od otoczenia, np. w formie żywopłotu. Zestawiane w większe grupy w różnych częściach ogrodu tworzą zwarte masy zieleni, na tle których możemy wyeksponować niższe rośliny – kolorowo kwitnące byliny, rośliny cebulowe i sezonowe. Sadzić je możemy także w cha-

rakterze obramowania kącików wypoczynkowych i zbiorników wodnych.

Najlepszymi gatunkami osłonowymi są: żywotniki, świerki, cisy, modrzewie, niektóre gatunki jałowców, a wśród roślin zrzucających liście na zimę: buki, graby, brzozy, lilaki, głogi, jaśminowce, róże dzikie i parkowe, klon polny i tatarski, morwa biała, śliwa wiśniowa, śnieguliczka, wysokie gatunki tawułu, żylistki i bez czarny.

> Rośliny osłonowe są dobrym tłem dla kwiatów sezonowych.



>> Rośliny osłonowe mogą mieć różne wysokości, kształty i kolory.



Rośliny strukturalne

Szczególną rolę w tworzeniu szkieletu spełniają gatunki i odmiany o charakterystycznych, wyrazistych, niemal geometrycznych formach pokrojowych. Określane są mianem roślin architektonicznych lub strukturalnych. Rośliny tego typu stanowią nie tylko optyczne punkty w ogrodzie, które skupiają na sobie wzrok, ale także porządkują jego przestrzeń, wprowadzając ład i harmonię.

Punktami optycznymi ogrodu są drzewa o pokroju kulistym, płaczącym, strzelistym oraz o fantazyjnie powyginanych i poskręcanych pędach. Regularne formy kuliste, stożkowate i strzeliste są najbardziej charakterystyczne dla iglaków, a płaczące i parasolowate – drzew i krzewów liściastych. Do roślin strukturalnych należą także gatunki lub odmiany przykuwające uwagę obfitością kwiatów oraz te o dekoracyjnych liściach, których urok nie znika po przekwitnięciu kwiatów (klony palmowe, berberysy, dereń, perukowce, tawuły). Rośliny strukturalne spełnią swoją rolę, jeśli posadzimy je w dobrze widocznych, reprezentacyjnych miejscach ogrodu – na tle jasnych ścian budynków, wzdłuż drogi prowadzącej do domu czy w pobliżu kącika wypoczynkowego.



< Mocnym akcentem barwnym w ogrodzie jest klon jesionolistny 'Odessanum'.



< Oryginalne formy roślinne otrzymuje się przez pokrzesywanie dolnych pędów, jak np. u jałowca pośredniego 'Pfitzeriana Aurea'.

8

KROK

Poznajemy
drzewa i krzewy

Drzewa i krzewy o pokroju kolumnowym:

buk pospolity	'Dawyc', 'Dawyc Gold', 'Dawyc Purple' (fot.)
cis pospolity	'Fastigiata', 'Fastigiata Aurea', 'Fastigiata Robusta'
grab pospolity	'Frans Fontaine'
jałowiec pospolity	'Arnold', 'Compressa', 'Gold Cone', 'Sentinel', 'Suecica'
jałowiec skalny	'Blue Arrow', 'Skyrocket'
jarząb pospolity	'Fastigiata'
sosna pospolita	'Fastigiata'
wiśnia piłkowana	'Amanogawa'
żywotnik zachodni	'Columna'



Formy stożkowe:

cyprysik Lawsona	'Alumii', 'Ellwoodii', 'Golden Wonder'
jałowiec chiński	'Stricta', 'Variegata'
jodła górska	
jodła jednobarwna	
jodła koreańska (fot.)	
świerk biały	'Conica', 'Daisy's White', 'Laurin', 'Sander's Blue'
świerk kłujący	
świerk serbski	
żywotnik olbrzymi	'Kórnik', 'Zebrina'
żywotnik zachodni	'Brabant', 'Europe Gold', 'Holmstrup', 'Smaragd', 'Spiralis', 'Sunkist'





Formy płaczące:

Brzoza brodawkowata i odmiany:	'Gracilis', 'Tristis', 'Youngii'
buk pospolity	'Pendula', 'Purpurea Pendula'
cyprysik nutkajski	'Pendula' (fot.)
grab pospolity	'Pendula'
jałowiec pospolity	'Horstmann'
jarzęb pospolity	'Pendula'
jesion wyniosły	'Pendula'
świerk	'Brewera'
świerk pospolity	'Froburg', 'Inversa'
świerk serbski	'Pendula'
wiąz	'Camperdownii'
wierzba biała	'Tristis'
wierzba iwa	'Klimarnock'
wiśnia różowa	'Pendula'



Formy kuliste i jajowate:

berberys Thunberga	'Kobold', 'Kórnik'
jesion wyniosły	'Nana'
klon zwyczajny	'Globosum'
modrzew europejski	'Kórnik'
robinia akacyjowa	'Umbraculifera' (fot.)
sosna gęstkwiatowa	'Umbraculifera'
sosna czarna	'Brepo'
surmia bignoniowa	'Nana'
świerk biały	'Alberta Globe', 'Echiniformis'
wiśnia pospolita	'Umbraculifera'
żywotnik wschodni	'Aurea Nana'
żywotnik zachodni	'Globosa', 'Golden Globe', 'Hoseri', 'Hoveyi', 'Woodwardii'

8

KROK

Poznajemy
drzewa i krzewy

>>

Żywotnik
wschodni dobrze
znosi cięcie
i strzyżenie.

Niektóre gatunki roślin w celu uzyskania określonych wyrazistych kształtów (prosty form geometrycznych) musimy odpowiednio kształtować poprzez systematyczne przycinanie i kontrolowanie ich wzrostu. Do formowania nadają się rośliny doskonale znoszące cięcie i strzyżenie oraz silnie się po nim zagęszczające: cisy, żywotniki, cyprysiki, jałowce, graby, bukszpany, ligustry, buki, ałycze, porzeczka alpejska. Nadają się one do tworzenia żywych rzeźb roślinnych w kształcie stożków, kul i ostrosłupów, ale także form spiralnych i innych fantazyjnych, przedstawiających postacie ludzi i zwierząt oraz martwą naturę.



Roślinne formy architektoniczne powinny być dopasowane do stylu ogrodu, architektury budynku i małej architektury ogrodowej.

W dużych ogrodach trzonem strukturalnym będą też potężne drzewa sadzone zwykle na trawniku z tyłu domu – szerokie rozłożyste lub płaczące. Pojedynczo rosnące majestatyczne zapraszają w upalne dni do wypoczynku w cieniu swych konarów i liści. Drzewa z parasolowatymi i małowniczymi płaczącymi koronami z długimi pędami zwieszającymi się niemal ku ziemi zapewnią nam schronienie przed ostrymi promieniami słońca. Posadzone w pobliżu kąpek wypoczynkowych

i zbiorników wodnych wprowadzą przyjazny nastrój. Są one charakterystyczne dla niektórych gatunków i odmian brzoź, wierzb, buków, wiązów i ozdobnych wiśni: wierzba iwa 'Pendula', wiąz górski 'Pendula', brzoza brodawkowata 'Youngii', 'Gracilis' i 'Tristis', wiąz 'Camperdownii', buk pospolity 'Pendula', buk pospolity 'Purpurea Pendula', grab pospolity 'Pendula', wiśnia piłkowana 'Kiku-shidare', katalpa i inne.



>

Wiśnia różowa
'Pendula'
tworzy szerokie,
parasolowate
korony z pędami
ścielącymi się
po podłożu.

Uwaga na odległości

Korony potężnych drzew, zarówno liściastych, jak i iglastych, po kilku lub kilkunastu latach osiągają znaczne rozmiary, wymagają więc odpowiedniej przestrzeni. Należy je jeszcze jako małe sadzić w odpowiedniej odległości od domu – nie powinna być ona mniejsza niż połowa średnicy korony dorosłego drzewa. Należy też zachować odpowiednią odległość ze względu na rozległy system korzeniowy niektórych gatunków znajdujący się płytko pod powierzchnią ziemi (świerki, brzozy, topole, wierzy, złotokapy). Korzenie drzew posadzonych zbyt blisko budynków mogą wrastać w szczeliny fundamentów lub do rur kanalizacyjnych. Palowe systemy korzeniowe mają natomiast sosny, graby, lipy, jarząby, grusze i głogi.



<
Duże drzewa
sadzimy dalej
od domu.

Odległość drzewa od domu nie powinna być mniejsza niż połowa średnicy korony dorosłego okazu.



<
Szeroka ko-
rona głogu może
rzucać cień
na sąsiednie
rośliny.

9

KROK

Poznajemy byliny i krzewinki

Byliny to rośliny-wypełniacze wprowadzające do ogrodów nie tylko bogactwo kolorów, ale także ogromną różnorodność wielkości oraz kształtów.

Bylinami nazywamy rośliny zielne wieloletnie, których pędy nadziemne zamierają co roku na zimę. Przez wiele lat pozostaje w gruncie podziemna część, która wiosną każdego roku budzi się do życia, wypuszczając nadziemną część. Byliny utożsamia się też z krzewinkami – roślinami znajdującymi się na pograniczu roślin zielnych i drzewiastych. Zalicza się więc do bylin lawendę, pachysandrę, barwinkę, dereń kanadyjski, ubiorkę wieczniezielonego, posłonka.

Byliny są bardzo przydatne w zagospodarowaniu nowych ogrodów, gdyż szybkość, z jaką rosną, daje nam możliwość uzyskania zamierzonych efektów w bardzo krótkim czasie. Zagęszczają się i osiągają pełne rozmiary już po dwóch-trzech latach, wypełniając przestrzeń kolorowymi plamami. Można je polecić zarówno do małych, jak i dużych ogrodów. Większość bylin to rośliny łatwe w uprawie, długowieczne i dość odporne na choroby oraz szkodniki.



> Byliny sadzone na rabatach wprowadzają do ogrodów bogactwo kolorów i kształtów.

W jakich ogrodach sadzimy byliny

Rośliny te niemal zupełnie nie istnieją w ogrodach klasycznych i japońskich, pełno ich za to w angielskich, rustykalnych i naturalistycznych. Niezwykłe bogactwo form przestrzennych, kolorystyki liści i kwiatów bylin sprawia, że wypełnione nimi ogrody nabierają wyrazu, zmieniając się wraz ze zmianami pór roku. Możliwość tworzenia rozmaitych kompozycji z udziałem bylin jest nieograniczona. Nadają się do sadzenia we frontowej części ogrodu i na jego zapleczu, na tle krzewów liściastych i iglastych i na trawniku, wzdłuż ogrodowych ścieżek i w narożnikach ogrodu. Warto posadzić je w otoczeniu tarasu i altany, a także przed wejściem do domu.



< Długo i obficie kwitnąca rudbeckia błyskotliwa ożywia kompozycję z iglaków i krzewów liściastych.

Zastosowanie bylin

Niektóre byliny dla podkreślenia ich interesującego, wyrazistego pokroju sadzimy pojedynczo (juki, ostróżki, trytomy, przełożany, miskanty, serduszki, dziewanny i parzydła), inne wyglądają ładnie w mniejszych lub większych grupach (przywrotniki, kocimiętki, bergenie, funkcie, dzielżany, dzwonki, smagliczki, przymiotno). Znalazły też zastosowanie w ogrodach skalnych (rozchodniki, rojniki, gęsiówki, goździki, wilczomlecze, kostrzewy oraz nad wodą (tawułki, irysy syberyjskie, kaczeńce, języczki, pełniki, rodgersje, tojeść). Krwawniki, ostróżki, dziewanny, bodzisзки, łubiny i fiołki świetnie prezentują się w ogrodach naturalistycznych, na modnych ostatnio łakach kwiatnych. Byliny ekspansywne, ścielące się po podłożu stały się nieocenione jako rośliny okrywowo-zadarniające (macierzanki, rogownice, barwinek, pragnia syberyjska, tojeść rozesłana, karmnik ościsty, jasnota plamista, gajowiec żółty, bluszczyk kurdybanek, dąbrówka rozłogowa, podagrycznik pospolity, fiołek wonny).



< Juka najlepiej prezentuje się, gdy rośnie samotnie.

9

KROK

Poznajemy
byliny i krzewinki

Byliny na rabaty

Urzekające naturalnym pięknem byliny to rośliny niezastąpione przy tworzeniu ogrodowych rabat. Zwycię różnicuje się je pod względem wysokości, pokroju, kształtu i kolorystyki liści oraz kwiatów. Możemy je tak dopasować, by kwitły w jednym okresie lub w różnych porach przez cały sezon. Tworzyć możemy kompozycje z samych bylin lub zakładać rabaty mieszane, w których np. byliny łączymy w kompozycje z wolno rosnącymi krzewami, trawami, ziołami lub roślinami sezonowymi. Ciekawe efekty uzyskamy sadząc niektóre gatunki bylin w dużych jednogatunkowych lub jednoodmianowych grupach, zwłaszcza w ogrodach naturalistycznych. Rośliny na rabatach sadzimy w układzie piętrowym – z niskimi z przodu, od strony trawnika, i wyższymi w tle (raba-

ty jednostronne). Środek rabaty wypełniamy roślinami tworzącymi różnej wysokości gęste, przestrzenne kępy. Taki układ pozwala na odpowiednie wyeksponowanie roślin oraz zapewnia im właściwe nasłonecznienie. Możemy też dla przełamania monotonii pomiędzy roślinami niskimi wprowadzać strzeliste krzewy lub byliny o wysmukłych kwiatostanach oraz wąskich, spiczastych liściach (juki, pustynniki, akanty, trytomy, dziewanny, li-liowce), ostróżki oraz dekoracyjne kępy turzyc i traw. Liście i kwiatostany traw nadają specyficzny urok ogrodowym kompozycjom, nie tylko, gdy pióropusze kwiatostanów falują na wietrze, ale także gdy przebarwiają się jesienią, wprowadzając ciepłą, płomienną kolorystykę (miskant, rospłenica, proso).



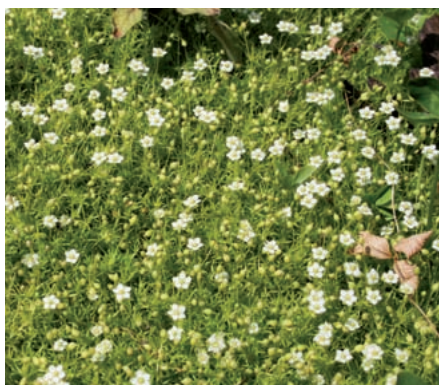
> Efektowna rabata z trawami w wielu odcieniach zieleni.

Byliny niskie i wysokie

Wysokie byliny tworzą na rabatach tło lub sady się je pojedynczo, niskie – wykorzystuje się jako rośliny okrywowe lub sady na obrzeżach rabat. Niektóre byliny nie tworzą kłacz ani rozłogów, pozostając na tym samym miejscu przez wiele lat (funkia, kostrzewa),

inne – ekspansywne – pokrywają znaczne powierzchnie, rozrastając się przez rozłogi, kłacz lub ukorzeniają się po zetknięciu pędów z ziemią (podagrycznik, macierzanka, pragnia syberyjska, truskawka ozdobna).

Byliny bardzo niskie, ścielące się po podłożu: karmnik ościsty, tojeść rozesłana, rozchodnik biały, pragnia syberyjska.



Byliny bardzo wysokie (do 2 m wysokości): rudbekia naga, sadziec purpurowy, pustynn timerolbrzymi, pluskwica groniasta.



<<

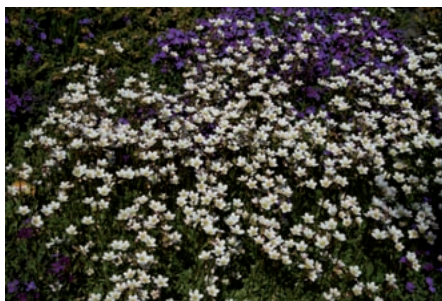
Niziotki karmnik. ościsty doskonale wypełnia szczeliny między płytami chodnikowymi.

<

Pluskwicę groniastą warto posadzić w ogrodzie naturalistycznym.

Byliny kwitnące w różnych porach roku

W zależności od gatunku i odmiany kwitną w różnych porach roku – wiosną, latem i jesienią, a niektóre, jak ciemiernik biały, także zimą.



Wiosną kwitnie wiele niskich bylin okrywowych i skalnych: • żagwin ogrodowy • gęsiówka kaukaska • smagliczka skalna • płomyk sztydasty • ubiorek wieczniezielony.



Latem rozwijają kwiaty • krwawniki • liliowce z długimi, mieczkowatymi liśćmi • łubiny • dzwonki • ostróżki • chabry • dzwonki • tawułki • orliki • rozchodniki • macierzanki • piwonie • szalwie • przywrotniki • koci-miętki i nachyłki. Kwitną także różne odmiany bodziszczków i goździków.



<<

Skalnica Arendsza ożywia wiosenne rabaty.

<

Różnokolorowe łubiny zakwitają wczesnym latem.

<<

Efektowną byliną późnego lata jest jeżówka purpurowa 'Alba'.

Bylinami **późnego lata** są • dzielżany • jeżówka • purpurowa • nawłocie • rozchodnik okazały i płomyki wiechowate.

9

KROK

Poznajemy
byliny i krzewinki

>

Jesienne astry
bylinowe.

>>

Rdest pokrewny
kwitnie od czerw-
ca aż do mrozów.**Byliny kwitnące jesienią:** astry, złocie-
nie, chryzantemy.**Byliny długo i obficie kwitnące:** pysz-
nogłówka • zawciąg • nadmorski • powojnik
całolistny • naparstnice • jeżówka purpurowa
• przymiotno • posłonki • liatra • kocimiętka
• nachylki • rdest pokrewny • szalwia omszona.

Miejsce słoneczne lub cieniste, wilgotne albo suche – byliny dzięki ich różnorodności, możemy dobrać do każdego stanowiska w ogrodzie.

Byliny trwałe

Byliny długowieczne, wolno się starzejące, rosnące w dobrej kondycji na tym samym miejscu przez osiem-dziesięć lat, to: liliowce, piwonie, funkia, bergenia, barwinek, bodziszek czerwony i wielopłatkowy, konwalia, runianka. Osoby mające zbyt mało czasu na pielęgnację ogrodu powinny unikać sadzenia bylin szybko starzejących się: gailardii, naparstnicy purpurowej, jeżówki purpurowej, orlików, dziewanny, dzielzanów Hoopesa; a także gatunków wymagających częstego odmładzania (dzielenia i przesadzania):

astrów jesiennych, złocieni i irysów kłaczowych.

Obsadzając ogrodowe rabaty, należy dobierać gatunki o możliwie najbardziej zbliżonych wymaganiach co do stanowiska i podłoża. Sadzimy je w grupach po kilka lub kilkanaście sztuk, by tworzyły wyraźne barwne plamy. W małych ogrodach unikamy sadzenia na rabatach roślin zbyt ekspansywnych (podagrycznika, macierzanki, rdestu pokrewnego), które będą zagłuszały inne, słabsze gatunki.



>

Funkie to długo-
wieczne byliny
do sadzenia
w miejscach
zacięionych.

Poznajemy rośliny cebulowe

10

KROK

Rośliny cebulowe są niezwykle cenną grupą roślin w ogrodach. Zaczynają kwitnienie, gdy ziemia pokryta jest jeszcze śniegiem, i zdobią ogród do jesieni.



Sadzone w grupach tworzą barwne (białe, niebieskie, żółte, czerwone) plamy. Nadają się do sadzenia na obrzeżach rabat, a także w ich centralnej części, zarówno w miejscach silnie nasłonecznionych, jak i lekko ocienionych. Na obrzeża wybieramy gatunki niskie: szafirki, cebulice, przebiśniegi, botaniczne odmiany tulipanów; a w centralnej części sadzimy szachownice, wysokie tulipany, narcyzy, czosnek olbrzymi.

W ogrodach naturalistycznych pięknie wyglądają kwietne łąki z cebulowymi rozsianymi na przestrzeni trawnika. Można je tworzyć z udziałem jednego gatunku lub w różnorodnych mieszankach wielogatunkowych. Ciekawe połączenia tworzą cebulowe z kwitnącymi wiosną roślinami dwuletnimi – pierwiosnkami, niezapominajkami – oraz wiosennymi bylinami – żagwinem, płomykiem szydlastym, smagliczką, ubiornikiem, gęsiówką i pierwiosnkami.

Na rabaty do sadzenia pomiędzy bylinami wybieramy gatunki, których nie będziemy musieli corocznie wykopywać i sadzić (cebulice, narcyzy, przebiśniegi, puszkinie, ranniki, szafirki, krokusy, śniedki, śnieżniki). Wymagające corocznego wykopywania tulipany lepiej posadzić w grupie, a po wykopaniu wolne przestrzenie zastąpić roślinami sezonowymi lub późno rozwijającymi się wiosną bylinami, np. funkiami, których liście wypełnią puste miejsca po tulipanach. Oryginalnie wyglądają tulipany, narcyzy lub inne cebulowe wystające pojedynczo lub po kilka spomiędzy okrywowych bylin – barwinka, uludki wiosennej czy dąbrówki rozłogowej. Na rabatach, zwłaszcza w dużych założeniach ogrodowych, najładniej wyglądają rośliny sadzone w grupach. Możemy je łączyć w zestawienia kontrastujące barwą lub w jednolitej tonacji kolorystycznej.

Rośliny cebulowe lubiące słoneczne stanowiska, rosnące w naturze na skałach czy górskich łąkach możemy wykorzystać do sadzenia w ogrodach skalnych (krokusy, cebulice, kosacze cebulowe, szafirki, śnieżyce, botaniczne gatunki tulipanów czy czosnki ozdobne).

Rośliny cebulowe dobrze czują się także w sąsiedztwie drzew i krzewów. Wiosną, zanim drzewa wypuszczą liście, mają dostatecznie dużo słońca, by dobrze rozwijać się i obficie kwitnąć. Pięknie wyglądają pod drzewami kępy niebieskich szafirków, śnieżników i puszkinie, białych przebiśniegów i śnieżyc czy żółtych narcyzów. Do sadzenia na trawnikach wybieramy jedynie te gatunki, które kwitną wczesną wiosną, a ich liście zdążą żółknąć przed pierwszym koszeniem trawy i odprowadzić składniki pokarmowe do cebulek.

<<
Hiacynty zachwycają nie tylko kolorowymi kwiatami, ale także intensywnym, subtelnym zapachem.

11

KROK

Poznajemy rośliny okrywowe

Rośliny okrywowe szczelnie zakrywają powierzchnię gleby, chronią ją przed wysychaniem i ekspansją chwastów.

Do tworzenia zielonych okryw hamujących wzrost chwastów i utrzymujących wilgoć w podłożu możemy wykorzystać gatunki wyżej rosnące, szeroko rozkładające się nad powierzchnią ziemi i te o zwartym, gęstym pokroju. W zakładaniu żywych, szczelnie osłaniających podłoże dywanów przydatne będą też niektóre pnącza.

Sadzimy je w miejscach, gdzie niemożliwe jest założenie i stała pielęgnacja trawników, na ogrodowych skarpach, w silnie ocienionych miejscach pod drzewami, wysokimi ogrodzeniami oraz budynkami. Posadzone

w brzegowych częściach rabat łagodzą ostre krawędzie płyt betonowych i kamiennych. Nadają się do umacniania skarp i brzegów zbiorników wodnych. Rośliny okrywowe, poduszkowate dobrze znoszące suszę nadają się doskonale do sadzenia w ogrodach skalnych i na murkach kwiatowych, wypełniając wszelkie szczeliny między kamieniami. Można zakładać gęste dywany z jednego gatunku lub odmiany lub tworzyć wielobarwne kompozycje z kilku. Niektóre zachwycają gęstwiną pędów i liści, inne – kolorowymi kwiatami. Gatunki zimozielone będą ozdobą ogrodów także zimą.

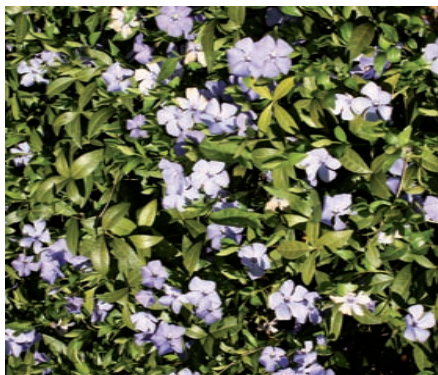


> Roślinami okrywowymi zarówno miejsc słonecznych, jak i ocienionych, są mało wymagające bodziszki.

Zamiast trawnika

Do łagodzenia surowych linii brzegowych ścieżek, w sąsiedztwie płyt chodnikowych, a także do ogrodów skalnych nadają się: żagwin, smagliczka skalna, gęsiówka, rozchodniki, karmnik ościsty, ukwap, zawciąg i płomyk szydlasty.

W zastępstwie trawnika sprawdzają się doskonale okrywowe iglaki i krzewy liściaste. Szczególnie przydatne będą różne odmiany jałowca płozącego ('Bar Harbor', 'Blue Chip', 'Golden Carpet'), 'Douglasii', 'Prince of Wales', 'Wiltonii', jałowca pospolitego: 'Anna Maria', 'Green Carpet', 'Repanda', a także jałowiec rozesłany 'Nana' i huskowiak 'Blue Carpet'.



< Barwinek pospolity tworzy gęste, niebiesko-zielone kobierce.

Szczelne dywany utworzą także ścielące się po podłożu krzewy liściaste: irga karłowata oraz efektownie kwitnące róże okrywowe: 'Lovely Fairy', 'The Fairy', 'Nozomi', 'Snow Ballet', 'Weisse Immensee' i inne.

Gatunki zimozielone tworzące okrywę gleby także zimą: irga Dammera 'Major', 'Eichholz', 'Coral Beauty', wierzbolistna 'Parkteppich' oraz barwnolistne odmiany trzmieliny Fortune'a – 'Coloratus', 'Emerald Gaiety', 'Emerald'n Gold', 'Sunspot'.

<< Jałowiec pospolity 'Repanda' nadaje się do okrywania powierzchni pod drzewami.

Na skarpy

Do obsadzania skarp nadają się rośliny głęboko korzeniące się, utrzymujące spójność podłoża i zapobiegające wymywaniu gleby. Możemy więc wykorzystać bardziej ekspansywne rozłożyste gatunki jałowców: sabiński 'Broadmoor', 'Blue Danube', 'Mas', 'Tamari-scifolia', pośredni 'Gold Coast', 'Old Gold', karłowe rozłożyste odmiany świerka pospolitego ('Procumbens', 'Nidiformis') i sosny górskiej var. mughus, var. pumilio. Przydatne będą też: wolno rosnące rozłożyste odmiany pięciornika krzewiastego, irga pozioma, berbers Thunbergia 'Green Carpet' oraz silniej rosnące róże okrywowe: 'Max Graf', 'Defender', 'Dagmar Hastrup', 'Moje Hammarberg'. Rozległe powierzchnie zboczy możemy

obsadzić także niektórymi głęboko korzeniącymi się bylinami: przywrotnikiem, prągnią syberyjską, kocimiętką, bodziszkiem czerwonym, bodziszkiem kantabryjskim 'Cambridge' oraz kostrzewami: popielatą, ametystową i owczą.



< Do okrywania skarp nadają się mrozoodporne odmiany irgi Dammera.

11

KROK

Poznajemy
rośliny okrywowe

Na miejsca cieniste



>

Podagrycznik pospolity 'Variegatum' szybko zadarnia powierzchnię pod drzewami.

Idealne do zakrywania półcienistego lub cienistego gruntu pod drzewami są okrywowe byliny: gajowiec żółty, bluszcz kurdybanek, fiolek motylkowaty, fiolek wonny, bodziszek czerwony, a także sadzone w większych grupach funkie. Na bardziej wilgotnym podłożu efektowną darń utworzą: konwalia majowa, dąbrówka rozlogowa, jasnota plamista, pragnia syberyjska. Do zapelniania pustych cienistych miejsc pod drzewami i krzewami, gdzie słabo rośnie trawnik, możemy wykorzystać rośliny zimozielone, tworzące naturalną okrywę przez cały rok. Doskonale radzą sobie w tych miejscach pokryte puchem śnieżnym, liśćmi i igliwem. Najbardziej znany i najpowszechniej uprawiany jest barwinek pospolity, tworzący gęstą, zwartą darń pokrytą w maju błękitnymi kwiatami. Mniej znana runianka japońska rozrasta się za pomocą podziemnych rozłogów, rozwijając na wierzchołkach pędów rozetowe, ciemne, błyszczące liście. W miejscach półcienistych na glebach próchnicznych, dostatecznie wilgotnych tworzy dywany wysokości 20 cm ozdobione w kwietniu i maju białymi, drobnymi kwiatami. W takich samych warunkach zielone, okrągłe kępy rozwinie posadzony gęsto kopytnik pospolity. Kolorowe plamy mniej wybarwione niż na słońcu utworzą posadzone w cieniu drzew różne odmiany trzmieliny Fortune'a. Krzewem doskonale radzącym sobie pod drzewami jest śnieguliczka Chenoult 'Hancock'.

>>

Zimozielony bluszcz pospolity dobrze rośnie w miejscach zacienionych.

Rolę roślin okrywowych doskonale spełnią także zostawione samym sobie pnącza. W cienistych miejscach na żyznym, próchnicznym podłożu zielone kobierce utworzą: bluszcz pospolity, hortensja pnąca oraz przywarka japońska, zaś w słonecznych miejscach ogrodu pozbawione podpór szczelnie pokryją grunt: akebia pięciolistkowa, wiciokrzew japoński 'Aureoreticulata', winobluszc zaroślowy, pięciolistkowy i trójklapowy, a także botaniczne i bylinowe odmiany powojników.

Cenną rośliną okrywową na duże, słoneczne płaszczyzny jest truskawka ozdobna 'Pink Panda' zdobywająca nowe tereny za pomocą rozłogów. Przypomina wyglądem uprawianą u nas truskawkę owocową, a jej różowe kwiaty rozwijają się od kwietnia do października.



Poznajemy rośliny skalne

12

KROK

Pochodzą z gór, stepów czy prerii i mogą rosnąć na glebach kamienistych z małą ilością podłoża.

Pędy roślin wdzierające się w najmniej-sze szczeliny skalne czy zwieszające się z murków łagodzą surowość użytych do ich budowy kamieni, betonowych płyt czy drewnianych palisad. Ogrody skalne i murki zaczynamy obsadzać roślinami, gdy dostatecznie osiadnie w nich podłoże. Bierzymy pod uwagę wielkość powierzchni, którą obsadzamy, oraz tempo rozrastania się roślin. Unikać należy gatunków zbyt ekspansywnych (rogownica, rdest pośredni, niektóre gatunki rozchodników, macierzanki) mogących zagłuszać inne, drobniejsze roślinki.

W otoczeniu wapieni i dolomitów najlepiej będą rosły rośliny wapniolubne (jałowiec sabiński, smagliczka skalna, aster alpejski, żagwin ogrodowy, gęsiówka kaukaska, szarotka alpejska, rozchodnik biały, rozchodnik ostry, goździk alpejski, dębik ośmiopłatkowy, żagwin ogrodowy, dzwonek karpacki,



< Rabata skalna z krzewami, wrzosem i bylinami.



dyptam jesionolistny, szarotka alpejska), w sąsiedztwie granitów i bazaltów – lubiące odczyn kwaśny (karłowe odmiany sosny górskiej, wrzozy, wrzośce, golteria, azalie japońskie, szczodrzeniec położony, goryczka siedmiodzielną i bezłodygową), a wokół neutralnych piaskowców – o zróżnicowanych wymaganiach (ukwap dwupienny, bergenia sercowata, bodziszek czerwony, kostrzewy, macierzanki).

Większość roślin skalnych lepiej rośnie w słońcu na podłożu piaszczystym. Są wówczas bardziej zwarte, a ich liście ciekawiej wybarwione. Źle rozwijają się na glebach ciężkich, gliniastych, nieprzepuszczalnych.

<< Wiosna na skalniaku – żółto kwitnący głodek kaukaski i fioletowy pierwiosnek.

Staramy się tak dobierać rośliny, by skalniaki i murki były ozdobne przez cały sezon. Wybieramy głównie gatunki niskie, formujące dywany lub poduszkowate kępy.

12

KROK

Poznajemy
rośliny skalne

>
Rozchodniki
i macierzanki
to podstawowe
rośliny skalne.

Byliny na skalniaki



Głównym tworzywem ogrodów skalnych są niskie byliny, których pędy pełzają po kamieniach i murkach: karłowe macierzanki, ukwap dwupienny, wiesiołek missouryjski, dzwonek drobny, dzwonek dalmatyński, cymbalaria murowa, a zwłaszcza doskonale przystosowane do suszy różne gatunki i odmiany rozchodników i rojników.

Oryginalnie wyglądają także byliny poduszkowate, tworzące charakterystyczne poduszki lub rozety z równomiernie rozłożonych dookoła pędów (karmnik ościsty, zawciąg nadmorski, dziewięciśń bezłodygowy, żagwin ogrodowy, gęsiówka kaukaska, goździk siny, kostrzewy, goryczka bezłodygowa, glodek kaukaski).

Inne grupy roślin w ogrodach skalnych

Uzupełnieniem okrywowych bylin będą ścielące się po podłożu lub pełzające po kamieniach i murkach karłowe, żywicznie pachnące zimozielone iglaki (płożące jałowce, karłowe sosny i świerki) oraz dekoracyjne krzewy liściaste (irgi, berberyse, pięciorniki i trzmieliny). W kompozycjach skalnych nie może zabraknąć także nisko rosnących, wcześniej kwitnących wiosną roślin cebulowych i pachnących ziół. Pięknie wyglądają posadzone w grupach tulipany botaniczne, szafirki, śnieżyce, krokusy czy kosańce. Z ziół zastosować

możemy tymianek, lawendę, lebiodkę, szalwię, hyzop, rozmaryn.

Do ożywienia wiosennych ogrodów skalnych wykorzystać można rośliny dwuletnie (bratki, stokrotki i niezapominajki). Latem puste miejsca po roślinach cebulowych warto zapelnąć roślinami jednorocznymi doskonale radzącymi sobie z suszą i słońcem: lobeliami, smagliczkami, ubiorkami, portulaką wielkokwiatową, maczkiem kalifornijskim, nasturcjami, santoliną cyprysiową.

Rośliny na skarpy i murki



< Niewielki murek oporowy porośnięty jałowcem płozącym 'Wiltoni'.

Do obsadzania naturalnych skarp i sklonów nadają się rośliny korzeniące się głęboko, utrzymujące spójność podłoża. Z bylin – miłokojek nadmorski, bodziszek, przywrotnik ostroklapowy, a z krzewów liściastych – irga płoząca, różne odmiany zimozielonej irgi Dammera, róże okrywowe, śnieguliczka Chenoult 'Hancock' i tawulec pogięty 'Crispa'. Między okrywającymi kamienne ogrody rozłożystymi roślinami warto dla kontrastu posadzić iglaki o karłowatych formach kolumnowych, stożkowatych lub kulistych: świerk biały 'Laurin', 'Alberta Globe', 'Echiniformis', świerk pospolity 'Little Gem', cyprysik japoński 'Nana Gracilis', jałowiec pospolity 'Arnold', 'Gold Cone', sosnę bośniacką 'Shmidtii' oraz karłowe odmiany sosny górskiej.

Stepowy charakter do ogrodów skalnych wprowadzą trawy ozdobne i turzycy (kostrzewy, strzępica sina, turzycza ptasie łapki 'Variegata').

W sąsiedztwie schodów oraz na murkach skalnych najlepiej wyglądają rośliny, których pędy zwieszają się, łagodzą surowość kamienia (smagliczki, gęsiówki, żagwiny, dzwonki, płomyki szydlaste, cymbalaria i goździki).



Warto wiedzieć

Starajmy się sadzić rośliny skalne niezbyt gęsto, by nie zasłaniały nadmiernie płaszczyzn kamieni, które ogrodowi skalnym dodają uroku.

13

KROK

Poznajemy rośliny wodne

Oczka wodne, stawy, strumienie, a także drewniane mostki i kładki montowane nad lustrem wody – wszystkie te elementy spełnią swe funkcje dopiero w otoczeniu roślinności wodnej i nadwodnej.

Do sadzenia przy bardzo małych zbiornikach wodnych (beczkach czy studziennych kręgach wypełnionych wodą) wybieramy gatunki wolno rosnące, niezbyt wysokie i wolno się rozrastające. Warto wykorzystać kontrastowe formy roślinne, zestawiając np. kępę liliowców i funkii z tojeścią rozeslaną lub grupę tawulek zdąbrówkąrozłogową. W bliskim sąsiedztwie większych zbiorników wodnych możemy zaplanować miejsca wypoczynku. Efektownie prezentują się w takich kąciakach rzucające cień i zapraszające do odpoczynku drzewa, których sylwetki odbijają się w lustrze wody. Najpiękniej wyglądają gatunki o efektownych, płaczących koronach, np. wierzba biała 'Tristis', wierzba 'Erythroflexuosa', wiśnia różowa 'Pendula', brzoza brodawkowata 'Youngii', buk pospolity 'Purpurea Pendula'. W bliskim sąsiedztwie wody doskonale

rosną także lubiące wilgoć krzewy liściaste: wierzby, różaneczniki, azalie, derenie, kaliny, hortensje. Wspaniale wyglądają nad wodą klony palmowe, zarówno te o zielonych, jak i purpurowoczerwonych liściach. Z roślin iglastych najlepiej czuje się nad wodą cypryśnik błotny, dobrze rosną także cisy i choiny.

Zwykle jeden brzeg stawu pozostawiamy nieobsadzony, tworzymy tym samym część widokową, np. wysypaną żwirkiem, która umożliwi nam obserwację tafli wraz z rosnącymi wokół niej roślinami. Możemy też obsadzić cały brzeg stawu, lecz od strony widokowej należy umieścić gatunki niskie, najlepiej okrywowe, które nie będą przesłaniały widoku na staw. Niektóre bardzo ekspansywne rośliny wodne, jak grzybieńczyk, pałka wodna i trzcina, mogą w krótkim czasie zarosnąć cały zbiornik, nadając się więc do sadzenia



> Duży staw wraz z otaczającą go roślinnością tworzą urokliwy zakątek.

w większych stawach. Silną ekspansję tych roślin możemy ograniczyć, sadząc je w pojemnikach z zabudowanymi ściankami.

Rośliny wodne i nadwodne dobieramy odpowiednio zarówno do głębokości zbiorników, jak i szybkości rozrastania się. Różnicujemy je pod względem wysokości, pokroju, kształtu i kolorystyki liści, a także koloru kwiatów

i terminu kwitnienia. Pięknie kontrastują ze sobą pionowe formy roślinne – sitowie, kosańce i języczki – z rosnącymi na obrzeżu stawu kaczeńcami, tojeścią rozeslaną, bergenią, dąbrówką rozłogową, przywrotnikiem, funkiami czy pierwiosnkami. Strzeliste formy zestawiamy także z roślinami pływającymi po powierzchni wody – kolorowymi grzybieniami, żółtymi grążelami i grzybieńczykami.

Rośliny strefy wilgotnej

Rośliny takie lubią podłoże próchniczne, przepuszczalne, stale umiarkowanie wilgotne. Należą do nich: parzydło leśne, tawułka japońska i Arends, bergenia sercowata, pluskwica sercolistna, brunnera wielkolistna, liliowce, języczka pomarańczowa, tojeść kropkowana, odętka wirginijska, rutewka orlikolistna, rodgersja stopowcolistna, dąbrówka rozłogowa, przywrotnik ostrokłapowy, funkcie, kosaciec syberyjski, tojeść pospolita, tojeść rozesłana, niezapominajka błotna, pierwiosnek ząbkowany, jaskier ostry 'Multiplex', trzykrotka Andersona, pełnik europejski, przetacznik długolistny, sadzicz konopiasty.



< Efektowny akcent nad wodą – kwitnąca języczka Przewalskiego.



< Na wilgotnym stanowisku dobrze czują się tawułki Arends.

13

KROK

Poznajemy
rośliny wodne

>>

Sit rozpierzchły
jest typową
rośliną strefy
bagiennej.

>>

Pałka wodna
— roślina strefy
wody płytkiej.

>>

Liście grzybieni,
czyli lilii wodnych
pływają
po powierzchni.

Rośliny strefy bagiennej

Rosną w podłożu trwale przesiąkniętym wodą. Główni przedstawiciele to:
• kosaciec syberyjski • niezapominajka błotna • pełnik • krwawnica • pospolita • wiązówka błotna • pierwiosnek kwiecisty • turzyce
• sit rozpierzchły • kaczeniec błotny • sadzic konopiasty.

Rośliny strefy wody
płytkiej (10-40 cm)

Lubią ciepłe stanowiska i zmieniający się poziom wody (woda w lecie może częściowo wysychać).

Należą do nich: • kosaciec żółty • łączeń baldaszkowaty • bobrek trójlistny • sit rozpierzchły • pałka wodna • strzałka wodna

• trzcina pospolita • tatarak zwyczajny.

Rośliny strefy wody
głębokiej (40-150 cm)

Zakorzeniają się w dnie zbiorników wodnych, preferują muliste dna zasobne w składniki pokarmowe. Są to m.in.: • grzybienie • grązel żółty • grzybieńczyk wodny • rdest ziemnowodny • rdestnica pływająca.

Rośliny podwodne

Nie mają wpływu na wygląd stawu, są jednak schronieniem dla drobnych zwierząt i narybku, a dodatkowo natleniają wodę. Należą do nich: • wywłócznik • moczarka kanadyjska • rdestnica.



Poznajemy rośliny wrzosowate

14

KROK

Do tej rodziny należy wiele wartościowych krzewów i krzewinek rosnących w naturze na torfowiskach, w suchych lasach sosnowych i na bagnach.

Większość gatunków to rośliny zimozielone, jak: różaneczniki, kalmie, pierisy, golteria, brukentalia, wrzosi i wrzośce. Tylko nieliczne, jak azalie, enkiant dzwonkowaty i borówki, zrzucają liście na zimę. Wśród wrzosowatych są drobne, 5-cm wysokości krzewinki i ponaddwumetrowe krzewy. Rozwijają liście i kwiaty różnego kształtu i wielkości – od kilku milimetrów jak u wrzosów i wrzośców do kilkunastu centymetrów jak u różaneczników.

Wrzośce rozpoczynają kwitnienie zimą pod śniegiem, wczesną wiosną białe kwiaty rozwijają pierisy, a w maju przyciągają wzrok wielobarwne kielichowato-lejkowate kwiaty różaneczników i azalii. W czerwcu różowoczerwone kwiaty w kształcie pucharów zdobią kalmie, zaczynają kwitnąć: golteria pełzająca, brukentalia ostrolistna i dabecja kantabryjska. Późnym latem i jesienią królują wrzosi. Zachwycają bogatą kolorystyką liści i kwiatów. Liście ich są gładkie i omszone, w rozmaitych odcieniach barwy zielonej, żółtej, złotej, srebrzystej i pomarańczowej, a kwiaty od barwy śnieżnobiałej przez delikatne odcienie różu i fioleto aż po czerwień i purpurę. Niektóre ścielą się po ziemi, inne mają wyprostowane pędy długości 60 cm.

Rośliny wrzosowate to grupa mająca specyficzne wymagania w stosunku do podłoża.

Lubią gleby bogate w próchnicę, średnio zwężle, przepuszczalne i dostatecznie wilgotne, o odczynie kwaśnym lub bardzo kwaśnym – pH 4-5,5. Źle rosną na glebach ciężkich, gliniastych i nieprzepuszczalnych. Na stanowiskach takich korzenie roślin gniją i obumierają. Korzystnie na wzrost roślin wpływa ściółkowanie gleby mieszaniną torfu i dobrze przekompostowanej kory sosnowej. Niektóre, jak wrzosi, wrzośce, modrzewnica, brukentalia, azalie, borówki i kalmie, lepiej rosną w słońcu lub lekkim półcieniu, inne – zimozielone różaneczniki, kiścienie, azalie japońskie i pierisy – wymagają wyższej wilgotności powietrza i miejsc zacisznych, ocienionych przed palącymi promieniami słońca. Dobrze rosną więc w cieniu budynków i drzew o głębokim systemie korzeniowym (sosna, jodła).



< Wrzos pospolity tworzy kobierce z kolorowych kwiatów i liści.

Odpowiednio dobrane rośliny wrzosowate kwitną na ogrodowych rabatach od wczesnej wiosny do późnej jesieni.

15

KROK

Poznajemy pnącza

Pnącza to rośliny o wiotkich, długich pędach, które wspinając się po ścianach lub podporach, tworzą efektowne zielone płaszczyzny, często ozdobione wspaniałymi, kolorowymi kwiatami.

Rosną szybko, zajmują niewiele miejsca, dopasowują się do kształtu podpór, po których się pną. Możemy więc sadzić je w małych i dużych ogrodach. Pergole, altany czy ogrodzenia pozwalają wielu roślinom rozrastać się i ukazywać wspaniały wygląd ich liści, kwiatów, a niekiedy także owoców.

Pnącza są nie tylko dobrą izolacją od sąsiednich posesji, dzielą także ogrodową przestrzeń i pozwalają tworzyć zaciszne kąciaki wypoczynkowe. Pokryte nimi płoty i ogrodzenia będą ciekawym tłem dla rabat,

podobnie jak posadzony wzdłuż ogrodzenia żywopłot.

Oplecione pnączami bramki i furtki podkreślają wejścia do ogrodu oraz przejścia z jednej części ogrodu do drugiej.

Niektóre pnącza posadzone bez podpór doskonale spełniają rolę roślin okrywowych. Efektownie wyglądają zielone kobierce z bluszczu pospolitego, akebii pięciolistkowej, odmian botanicznych i bylinowych powojników, hortensji pnącej i wiciokrzewu japońskiego 'Aureoreticulata'.



> Powojnik 'Bill MacKenzie' z grupy Tagutica przyrasta rocznie 4-5 m. Od czerwca do października obsypany jest żółtymi kwiatami.

Rozciągnięte na kratkach i trejażach gęsto ulistnione pędy pnączy tworzą szczelne zasłony chroniące wnętrze domu przed wiatrem, kurzem i dochodzącym z zewnątrz hałasem.

Wybieramy pnącza

Dobierając odpowiednie gatunki i odmiany pnączy, należy pamiętać o dopasowaniu ich wymagań do warunków siedliskowych (nasłonecznienia, rodzaju gleby) oraz uwzględnić siłę wzrostu, a także sposób, w jaki będą pięć się po podporach. Niektóre pnącza przyczepiają się do podpór za pomocą korzeni czepnych (bluszcz pospolity, hortensja pnąca, przywarka japońska, milin amerykański), inne – wąsów uzbrojonych w charakterystyczne przyłgi (winobluszcz trójkłapowy i pięciolistkowy). Ten sposób wspinania sprawia, iż osiągają znaczne wysokości bez dodatkowych konstrukcji wspierających. Potrafią pokryć całe ściany budynków czy drewniane telefoniczne słupy, tworząc zielone żywe kolumny. Pnączami samoczepnymi warto obsadzić pnie starych drzew. Mogą one służyć także do zakrywania nieciekawych elewacji budynków lub starych ogrodzeń. Doskonale sprawdzają się przy parkanach i litych ogrodzeniach.



< Bluszcz pospolity jest rośliną uniwersalną – zadarnia, okrywa i świetnie wspina się po murach.

Winnik, winorośl pachnąca i japońska oraz niektóre gatunki winobluszczy owijają się wokół konstrukcji silnymi wąsami czepnymi, a powojniki za pomocą ogonków liściowych. Większość uprawianych u nas pnączy spiralnie okręca się pędami (aktinidia, akebia, cytryniec, dławisz, glicynia, kokornak, rdest Auberta, wiciokrzewy). Dla tego rodzaju pnączy należy wybierać takie podpory, by pędy roślin i ogonki liściowe mogły się wokół



< Winobluszcz pięciolistkowy jesienią przebarwia się na różne odcienie czerwieni.

15

KROK

Poznajemy
pnącza

nich swobodnie owijać. Najlepsze będą metalowe pręty i wąskie drewniane kratownice rozpięte wzdłuż pergoli i trejaży oraz stalowe linki lub kraty przymocowane do ścian budynków. Nadają się też do sadzenia przy ogrodowych bramkach oraz ogrodzeniach z siatki i metalowych prętów.

Do lekkich, delikatnych konstrukcji możemy przywiązywać rośliny, które pozbawione są organów czepnych, a ich długie, wiotkie pędy potrafią jedynie biernie wspierać się o podpory (róże pnące). Przepięknie wyglądają w ogrodach, oplatając ogrodowe bramki, luki czy kratownice ustawione w kącikach wypoczynkowych. Idealnie pasują do ogrodów sekretnych, tajemniczych.



> Powojniki owijają się ogonkami liściowymi. Wymagają podpór cienkich i delikatnych.

kolorowymi, niekiedy pachnącymi kwiatami. Należą do nich powojniki, wiciokrzewy, róże pnące, glicynie, milin amerykański. Rośliny te szczególnie obficie kwitną, gdy pokrywają słoneczne południowe lub południowo-zachodnie ściany budynków bądź oplatają usytuowane w słonecznych miejscach pergole, trejaże i altany. W miejscach tych jesienią pięknie przebarwiają się ich liście. Szczelne zielone kurtyny tworzą także pnącza użytkowe – winorośl, aktinidia, cytryniec – których dodatkową ozdobą są kolorowe jadalne owoce. Sadzić je należy przy solidnych drewnianych pergolach i trejażach. Liście niektórych zimozielonych pnączy zdobią ogrody przez cały rok (bluszcz pospolity, wiciokrzew japoński 'Aureoreticulata').

Atrakcyjnie ukwiecone parawany możemy tworzyć także wewnątrz ogrodów. Przydatne do tego celu będą ustawione w jednym rzędzie kratownice i trejaże porośnięte pięknie pachnącymi wiciokrzewami, różami pnącymi czy długo kwitnącymi powojnikami. Obok wymienionych już gatunków wieloletnich warto wykorzystać nie mniej atrakcyjne pnącza jednoroczne: fasolę wielokwiatową, chmiel japoński, tunbergię oskrzydloną, wilec klapowany, purpurowy lub trójbarwny oraz kobeę pnącą.



Pnącza bardzo ekspansywne, silnie się rozrastające, jak glicynie, winobluszcz, aktinidia ostrolistna, winorośl japońska i pachnąca, dławisz okrągłolistny, kokornak wielkolistny, rdest Auberta, należy rozpinać i prowadzić przy solidnych podporach o mocnej konstrukcji, by mogły one wytrzymać obciążenia roślin. Możemy prowadzić je przy budynkach, sadzić przy trwałych ogrodzeniach, altanach i pergolach.

Niektóre pnącza obsypane jedynie gęszczem liści tworzą zielone parawany, jak cytryniec, dławisz, winobluszcz, winorośl pachnąca i japońska, kokornak, inne – wyglądają znacznie piękniej ozdobione atrakcyjnymi,

>> Silnie rosnący kokornak wymaga solidnych podpór.

Dobieramy rośliny do funkcji w ogrodzie

16

KROK

Ważnym kryterium przy doborze określonych gatunków i odmian jest funkcja, jaką mają spełniać w ogrodzie.

Na początku sadzimy rośliny chroniące ogród przed środowiskiem zewnętrznym. Są to zwykle, gęste żywopłoty i szpalery oraz luźne grupy drzew i krzewów na granicy posesji, które odgrywają rolę żywych ogrodzeń, działają jako osłony hamujące siłę wiatrów, chroniące przed kurzem, hałasem

i wzrokiem przechodniów. Prawdłowo prowadzone są oryginalnym elementem zdobniczym, a niekiedy także użytecznym. Niektóre gatunki są bowiem obsypane wyjątkowo bogatymi w witaminy owocami (róże, głogi, dereń), inne zwabiają pszczoły.



<
Trudny
do sforsowania
strzyżony żywopłot
z ałyczy.

Wysokie żywopłoty i szpalery

Znakomitym materiałem na szpalery i wysokie żywopłoty są: grab pospolity, buk pospolity, ligustr pospolity, klon polny, irga błyszcząca, a także obsypane kwiatami: jaśminowiec wonny, krzewuszką cudowną, pęcherznica kalinolistna 'Luteus', 'Diabolo', śnieguliczka biała, śliwa tarnina, karagana syberyjska, lilak pospolity, dereń biały 'Argenteomarginata', 'Spaethii', 'Aurea', tawu-

ła van Houtte'a, tawuła norweska, żyliszek wysmukły i szorstki, berberys ottawski, kolkwicia chińska, porzeczką alpejską oraz różę dziką i parkową.

Spośród roślin iglastych szczególnie przydatne na szpalery i wysokie żywopłoty będą: choina kanadyjska (formowane), cis pospolity (formowane) i odmiany 'Erecta',

16

KROK

Dobieramy
rośliny do funkcji
w ogrodzie

>>

Kolumnowe odmiany żywotnika zachodniego nadają się na wysokie nieformowane żywopłoty i szpalery.

'Fastigiata', 'Fastigiata Aurea', 'Overeynderi', cis pośredni (formowane) i odmiany 'Hicksii', 'Farmen', 'Hillii', 'Wojtek', cyprysik groszkowy: 'Plumosa', 'Plumosa Aurea', cyprysik Lawsona i odmiany 'Alumii', 'Alumii Gold', 'Columnaris', 'Golden Wonder', 'Ivonne', 'Kelleriis Gold', jałowiec chiński 'Obelisk', 'Spartan', 'Stricta', jałowiec skalny 'Blue Arrow', 'Skyrocket', modrzew europejski (formowane), modrzew japoński (formowane), świerk pospolity, świerk kłujący, świerk serbski, żywotnik zachodni (formowane) i odmiany: 'Aureospicata', 'Brabant', 'Fastigiata', 'Holmstrup', 'Rheingold', 'Smaragd', 'Sunkist', 'Yellow Ribbon', żywotnik olbrzymi 'Kórnik' i 'Zebrina'.



Żywopłoty niskie

Niskie obwódkowe żywopłoty (0,2-1 m) z karłowatych krzewów, bylin i krzewinek dzielą przestrzeń ogrodu na mniejsze fragmenty, podkreślają zarysy rabat oraz zaznaczają alejki, ścieżki i drogi wjazdowe. Będą wspinałą oprawą architektoniczną okalającą ławeczki czy miejsca spożywania posiłków. Niskie strzyżone żywopłoty nadają się do dzielenia i porządkowania przestrzeni w ogrodach klasycznych. Możemy wykorzystać je także w ogrodach nowoczesnych, w których przestrzenie są aranżowane w prostym, przejrzystym układzie. Doskonale nadają się do tego celu bukszpan, tawuła gęstokwiatowa, karłowe odmiany żywotnika zachodniego ('Danica', 'Hoseri'), cisa pośredniego ('Farmen') pięciornika krzewiastego ('Gold Finger', 'Gold Star', 'Tangerine'), berberysu Thunbergia ('Atropurpurea Nana', 'Aurea', 'Bagatelle', 'Bonanza Gold', 'Kobold') i tawuły japońskiej ('Gold Flame', 'Goldmound', 'Japaness Dwarf', 'Little Princess').

ny. Znajdą one wielostronne zastosowanie w ogrodach angielskich i naturalistycznych, np. oddzielając kręte rabaty od ścieżek lub trawnika.

Na żywopłoty oddzielające np. część warzywną od ozdobnej czy do osłonięcia mniej ciekawych elementów ogrodu (pojemniki na śmieci, pomieszczenia gospodarcze) możemy wykorzystać posadzone w formie szpalery silnie i szybko rosnące rośliny jednoroczne: słoneczniki, mietelniki, ślázówki i kosmosy.



>>

Wzdłuż ścieżki możemy posadzić żywopłot z bukszpanu.

Oryginalne letnie żywopłoty powstaną z bylin i krzewinek – intensywnie pachnącej lawendy, przywrotnika, ożanki, rozchodnika okazałego, wilczomleczka pstrego, różnych odmian funkii i srebrzystolistnej santoli-

Żywopłoty naturalne

W żywopłotach naturalnych rośliny prowadzone są bez regulującego ich kształt cięcia formującego. Rosną swobodnie, zachowując pokrój charakterystyczny dla gatunku lub odmiany.

Tworzymy je z iglaków mających stożkowy lub kolumnowy pokrój (żywotników, jałowców, cyprysików, cisów i świerków) oraz gęstych (zwartych) krzewów liściastych o wyraźnie zarysowanych kształtach: berberysu Thunberga 'Atropurpurea', 'Aurea', 'Erecta', 'Golden Ring', 'Kelleriis', 'Red Chief', 'Rose Glow', irgi pomarszczonej, jaśminowca wonnego, lilaka pospolitego, pęcherznicy kalinolistnej a szczególnie jej odmian 'Aureus', 'Diabolo', tawuły van Houtte'a czy odmian tawuły japońskiej – 'Anthony Waterer', 'Froebelli', 'Gold Flame'.

Nieformowane żywopłoty z krzewów liściastych zrzucających liście na zimę pięknie dekorują ogrody obficie obsypane kwiatami, a niektóre owocami. Zakładamy je w dużych ogrodach, gdyż wymagają rozległych przestrzeni (zajmują pas szerokości ok. 3 m). Żywopłoty naturalne możemy zakładać z jednego gatunku lub odmiany bądź zestawiać



< Pęcherznica kalinolistna nadaje się na żywopłoty strzyżone i swobodne szpalery.

ze sobą różne, co sprawia, że są atrakcyjne w różnych porach roku. Takie wielobarwne, gęste przesłony pasują do dużych ogrodów o charakterze naturalistycznym. Naturalnie wtapiają się w otaczający krajobraz. Sadzimy w nim rośliny o podobnej sile wzrostu, lecz różniące się kolorystyką i fakturą liści, a także barwą, wielkością i kształtem kwiatów rozwijających się w różnych terminach.

Żywopłoty formowane

Żywopłoty formowane powstają z roślin regularnie ciętych. Nadaje im się kształty brył geometrycznych, dzięki czemu tworzą w ogrodzie swoiste przestrzenne formy architektoniczne. Mogą stanowić zarówno ściany ogrodu, jak i dzielić jego powierzchnie na mniejsze płaszczyzny. Zdobią głównie zielenią liści i zajmują znacznie mniej miejsca niż żywopłoty swobodnie rosnące. Zakładamy je z gatunków dobrze znoszących cięcie, silnie się po nim zagęszczających. Z iglaków będą to: cisy, choiny, modrzewie, żywotniki i cyprysiki. Idealnym tworzywem z gatunków liściastych będą: bukszpan wieczniezielony, ligustr pospolity, irga błyszcząca, porzeczka alpejska, grab pospolity, buk pospolity, wierzb purpurowa 'Nana'.



< Cis można strzyć. Młode pędy wypuszcza nawet z pąków śpiących znajdujących się na grubych pniach.

16

KROK

Dobieramy
rośliny do funkcji
w ogrodzie

>>

Żywotnik zachodni 'Wareana Lutescens' nadaje się na gęsty, zimozielony żywopłot.

Żywopłoty zimozielone

Tworzą naturalną osłonę zarówno latem jak i zimą. Zakładane są z roślin zawsze zielonych liściastych (bukszpanu, a w cieplejszych rejonach kraju różaneczników, mahonii, laurowiśni, ogników), a przede wszystkim z drzew i krzewów iglastych. Zwarty, regularny pokrój wielu odmian iglaków sprawia, iż utworzone z nich żywopłoty prowadzimy najczęściej w formie naturalnej, bez cięcia.



Żywopłoty z pnączy

Łączą funkcję ochronną z ozdobną. Pnącza szybko rosną – w bardzo krótkim czasie możemy stworzyć z nich zielone ściany. Doskonale spełniają więc funkcję osłon, zanim posadzone w charakterze żywopłotu wolniej rosnące drzewa i krzewy liściaste, a zwłaszcza iglaste stworzą szczelną osłonę. Ich zaletą jest też to, że wytworzony przez nie żywopłot nie zajmuje dużo miejsca. Zbyt wybujałe pędy pnączy zawsze możemy przyciąć, a gdy staną się ekspansywne – usunąć. Dodatkowo ozdobą pnączy są kwiaty, np. u powojników, wiciokrzewów, glicynii oraz owoce (dławisz, aktinidia, powojniki).

Żywopłoty zakładane z roślin zrzucających liście na zimę spełniają swą rolę przede wszystkim w okresie wegetacji, zimą po

opadnięciu liści nie stanowią już szczelnej osłony. Są jednak mniej kosztowne niż zimozielone, a tworzące je rośliny znacznie łatwiej znoszą gorsze warunki siedliskowe i klimatyczne naszego kraju. Zmieniają sezonowo barwę liści, pięknie wyglądają jesienią, zachwycając efektowną kolorystyką liści w różnych odcieniach żółci, pomarańczy, czerwieni i brązu.

Większość gatunków roślin wykorzystywanych na żywopłoty najlepiej rośnie w pełnym słońcu, są jednak takie, które doskonale zniosą półcień i cień – bukszpan, ligustr, mahonia, choina kanadyjska, cis, żywotnik, buk, grab, a z pnączy kokornak, hortensja pnąca i przywarka japońska.



>

Pnączem najczęściej sadzonym wzdłuż ogodzeń jest winobluszcz pięciolistkowy.

Rośliny do małych ogrodów



<

Do małych ogrodów nadają się formy miniaturowe szczepione na pniu.

Do małych ogrodów wybieramy karłowe lub wolno rosnące iglaki i krzewy liściaste. Najlepiej takie, które doskonale znoszą cięcie, dzięki czemu będziemy je mogli utrzymać w ryzach (bukszpan, cis, ligustr, słabo rosnące tawuły). Szczególnie przydatne będą formy pienne róż, migdałków, wierzb i brzoź, których wysokość znamy już w momencie zakupu.

Warto wziąć pod uwagę niezbyt silnie rosnące byliny (funkie, przywrotnik, orliki, tawułki, bergenia sercowata, dzwonki, nachelki, goździki, przymiotno, wilczomlecz,

bodziszek, żurawki, rozchodniki, kocimiętka, pierwiosnki, szalwie), a także krzewinki wrzosowate (azalie japońskie, pierisy, wrzośy, wrzośce, golterię) i rośliny cebulowe (tulipany, narcyzy, szafirki, cebulice, krokusy, zimowity).

Nie zapomnijmy też o różach, zwłaszcza nisko rosnących rabatowych i słabo rozrastających się okrywowych. Idealne do sadzenia w małych ogrodach są pnącza, zwłaszcza te słabiej rosnące. Porastając pionowe konstrukcje, zajmują niewiele miejsca, zaledwie skrawek ogrodu.

Rośliny do dużych ogrodów

W dużych ogrodach wykorzystać możemy większą liczbę roślin odmiennych pokrojowo i kolorystycznie. Pojedyncze gatunki lub odmiany sadzimy w dużych, jednorodnych grupach, dzięki czemu uzyskujemy silne akcenty barwne. Sadzimy je w taki sposób, by wzajemnie się przenikały i stwarzały wrażenie płynności kompozycji. Drobne rośliny sadzone pojedynczo lub w małych grupach „znikają” w takim ogrodzie. W dużych ogro-

dach nie należy obawiać się gatunków szczególnie ekspansywnych, rozprzestrzeniających się przez odrosty korzeniowe i rozłogi. Mnóstwo odrostów korzeniowych tworzy sumak octowiec – niskie drzewo (do 5-6 m wysokości) o rozłożystej koronie. Duże pierzaste liście pięknie przebarwiają się jesienią, a u odmiany ‘Dissecta’ są głęboko powcinane. Można polecić go do sadzenia na trawnikach, gdyż podczas koszenia, wraz z trawą niszczo-

16

KROK

Dobieramy
rośliny do funkcji
w ogrodzie

>>

Surmia bigonio-
wata potrzebuje
dużo wolnej
przestrzeni.

ne są młode odrosty. Silnie rozprzestrzenia się w ogrodach rokitnik i robinia biała. Silnie rozrasta się także rozwijający wiosną żółte kwiaty żółtlin japoński oraz śnieguliczka biała i lilak pospolity. Do dużych ogrodów wybierajmy też ekspansywne pnącza: glicynię chińską, dławisz okrągłolistny, rdest Auberta, aktinidię ostrolistną. Możemy pozwolić sobie również na sadzenie potężnych drzew osiagających do 30 m wysokości. Na dużym trawniku ładnie prezentują się lipy (drobno- i szerokolistna), klony, dęby, jesiony czy buki.

Szybko rozprzestrzeniają się w ogrodzie także ekspansywne byliny. Niektóre wysokie jak miskant cukrowy (1,5 m wysokości), tojeść kropkowana (1 m) czy krwawnik kichawiec (50 cm), inne płozące – rdest pokrewny, podagrycznik, macierzanka, dąbrówka czy runianka – nadają się szczególnie do dużych, naturalistycznych nasadzeń.

W dużych ogrodach powinniśmy znaleźć miejsce dla róż dzikich i parkowych. Gęste zarośla tworzy m.in. róża pomarszczona, dzika i francuska. Dorastające często do 2 metrów wysokości i szerokości muszą mieć wokół siebie wystarczająco dużo miejsca.

Rośliny niewymagające

Dla osób zapracowanych, mało czasu poświęcających pielęgnacji ogrodu można polecić rośliny, które doskonale przystosowały się do przetrwania okresów suszy. Wykształciły one różne mechanizmy chroniące przed nadmiernym parowaniem wody. Niektóre, jak ostrogowiec, dziewięciśł bezłodygowy, krwawnik pospolity, przegorzan pospolity, wytwarzają długie korzenie, które umożliwiają im pobieranie wody z głębokich warstw gleby. Macierzanka, lepnica i gipsówka oraz tamaryszek mają bardzo drobne lub zredukowane liście, dzięki czemu transpirują znacznie mniejsze ilości wody. Liście czyścica, bylicy, ukwapu i przetaczników pokryte

>>

Krwawnik ogro-
dowy 'Summer
Pastels' rośnie
na każdej glebie.



Sadzone pojedynczo lub w grupie w odpowiednich odległościach rozwijają się swobodnie i przepięknie kwitną. Zastosować je możemy także w kwitnących mieszanych żywopłotach okalających ogrody.



są gęstymi, welnistymi włoskami zabezpieczającymi przed utratą wody, a mięsiste liście rozchodników, rojników i wilczomleczy grupą ochronną warstwą komórek.

Rośliny cienia



< W cieniu rozłożystych drzew dobrze rosną zimozielone różaneczniki, trzmieliny i funkcie.

Większość roślin lubi słońce, inne lepiej rosną w świetle rozproszonym, niewiele jednak dobrze się rozwija w głębokim i stałym cieniu. W ogrodach cieniste miejsca znaleźć można pod gęstymi, rozłożystymi koronami drzew, przy budynkach od strony północnej oraz przy wysokich żywopłotach, parkanach i murach. Gleba i powietrze są tutaj wilgotniejsze, ponieważ nie dochodzi do niej słońce. Rośliny miejsc cienistych rosną dobrze w podłożu próchnicznym, wilgotnym i przepuszczalnym. Mają zwykle duże, soczystozielone liście pozwalające wychwytywać jak najwięcej światła. Kwiaty roślin miejsc cienistych są niepozorne, w barwach delikatnych, stonowanych. W cieniste miejsca wybieramy gatunki o interesujących kształtach i fakturach liści. Parkany, siatki i ściany pokrywamy zielonym bluszczem, hortensją pnącą, kokornakiem lub innymi dobrze radzącymi sobie w cieniu pnączami. W cienistych lub częściowo ocienionych kącikach wypożyczkowych sadzić możemy takie krzewy jak bukszpan, zimozielone kolorowolistne

trzmieliny, a także pyszniące się ogromnymi kulistymi kwiatami hortensje. Dobrze rosną w cieniu laurowiśnia, mahonia i różaneczniki. Wilgoć i cień sprzyjają też niektórym krzewom iglastym – cisom, choinom, żywotnikom zachodnim i cyprysikom. Pod północnymi ścianami budynków posadzić możemy wysokie byliny – parzydło leśne, podagrycznik pospolity i pluskwicę groniastą. Ładnie wyglądają w połączeniu z niebieskimi tojadami i naparstnicami oraz rodgersjami. Miejsce w ogrodzie, gdzie rzadko dociera słońce, a gleba jest próchnicza, stale umiarkowanie wilgotna, okryta grubą warstwą ściółki, jest idealne dla paproci. Większość gatunków paproci preferuje gleby mniej lub bardziej kwaśne, a tylko niektóre – żyzny i żyzniejszy i zanokcica – gleby zasadowe. Najładniej wyglądają posadzone w dużych jedno- lub wielogatunkowych grupach. Można je również zestawiać z bylinami miejsc cienistych o słabszej sile wzrostu: kopytnikami, miodunkami, kokoryczami, bodziszkami, fiołkami, konwaliami, miodunkami, zawilcami,

16

KROK

Dobieramy
rośliny do funkcji
w ogrodzie

uludkami, pragniami, dąbrowkami oraz tiarellą i kokoryczą.

Częściowo zacienione miejsca rozjaśnić możemy bylinami o kolorowych liściach, jak srebrzysto ulistnioną jasnotą plamistą 'White Nancy', różnymi odmianami funkii o biało lub żółto upstrzonych liściach oraz ciemnozielonymi liśćmi z białymi plamami gajowca żółtego.

Miejsca pod dużymi drzewami lub krzewami są trudnym siedliskiem do zagospodarowa-

nia. Nie dość, że znajduje się tutaj mnóstwo poplątanych korzeni, to jeszcze gleba jest sucha i pozbawiona składników pokarmowych. Do roślin radzących sobie w takich warunkach należą: barwinek pospolity, konwalia, pragnia syberyjska, groszek wiosenny i gajowiec żółty. Cień i suszę tolerują: narecznica samcza i wietlica samicza. Z roślin cebulowych w cieniu drzew dobrze rosną przebiśniegi, cebulica syberyjska, krokusy i śnieżniki, a z sezonowych i dwuletnich: niecierpki, begonie, fuksje, koleus, bratki, niezapominajki i stokrotki.

Rośliny długo kwitnące

Posadzone na rabatach w pobliżu kącika wypoczynkowego ukwiecają je niemal przez cały sezon. Rekordzistkami w długości kwitnienia są przede wszystkim rośliny sezonowe – nieprzerwanie od lipca do końca września kwitną cynie, ślázówki, nasturcje, kosmosy, aksamitki, nagietki, werbeny. Wyjątkowo długim okresem kwitnienia odznaczają się też niektóre byliny: orliki, zawciąg nadmorski, złocień wielki, powojnik całolistny, naparstnice, jeżówka purpurowa, przymiotno, posłonki, liatra, kocimiętka, rdest pokrewny, szalwia omszona (po przycięciu), pysznogłówka, rudbekia, driakiew kaukaska,

trzykrotka wirginijska i dziewanna. Niewiele gatunków o długim okresie kwitnienia znajdziemy wśród krzewów. Nieprzerwanie od czerwca do jesieni rozwija swe liczne pięciopłatkowe delikatne kwiaty pięciornik krzewiasty – u gatunku żółte, u odmian w różnej tonacji tego koloru, a także białe, żółtopomarańczowe i czerwonomarańczowe. Przez wszystkie letnie miesiące zachwycają kolorowymi kulami kwiatowymi hortensje ogrodowe. Długi okres kwitnienia sprawia, że są wspaniałą dekoracją kącików wypoczynkowych, zwłaszcza że najlepsze warunki znajdują w miejscu lekko ocienionym.

>
Niezawodną,
długo kwitnącą
byliną jest kocimiętka Faassena.



>>
Rudbekia błyszcząca kwitnie od lipca do jesieni.



Rośliny pozytywnie wpływające na samopoczucie

Warto posadzić w ogrodzie rośliny iglaste, byliny i zioła, które korzystnie działają na zdrowie i samopoczucie ludzi. Wydzielają one do atmosfery olejki eteryczne, biorą udział w jonizacji powietrza i oczyszczaniu go z bakterii. Są to: klon zwyczajny, brzoza brodawkowata, lilak zwyczajny, lipa węgierska, jodła balsamiczna, świerk kłujący, sosna wejmutka, daglezja zielona, cis pospolity, bukszpan zwyczajny.

Z roślin zielnych bogate w fitoncydy, substancje działające zabójczo na bakterie chorobotwórcze, wirusy i grzyby, są: lawenda, kminek, majeranek, tymianek, mięta, macierzanka. Zawierają je też: smagliczka, jałowiec, brzoza, olcha, buk, szalwia, podagrycznik, berberys, borówka, bagno, paprocie.



< Rośliny korzystnie wpływające na nasze samopoczucie sadzimy w miejscach wypoczynku, blisko domu.

Sosna, brzoza i jałowiec w odległości 3-5 m wytwarzają strefę wolną od bakterii.

Warto wiedzieć

Uwaga na rośliny trujące

Unikajmy sadzenia w ogrodach roślin trujących. Wybierajmy gatunki bezpieczne, które nie są zagrożeniem dla zdrowia i życia, zwłaszcza gdy użytkownikami ogrodu są małe dzieci. Substancje trujące występują najczęściej w owocach i nasionach, lecz są i takie rośliny, które mają trujące niemal wszystkie części (złotokap pospolity, modrzewnica europejska). Kolorowe owoce kuszą i zachęcają do zrywania szczególnie dzieci. Rozwijają je ligustr pospolity, śnieguliczka biała, wawrzynek wilczełyko, trzmielina pospolita i suchodrzew zwyczajny. Trujące są także niedojrzałe owoce bzu czarnego.

Spośród bylin niebezpieczne dla zdrowia są tojad, wilczomlecz złoty i mir-



towaty, pełniki, zawilce oraz jaskry. Roślinami trującymi, a zarazem leczniczymi są: konwalia i naparstnica purpurowa (fot.). Niebezpieczne są także rośliny wytwarzające ostre ciernie lub kolce, choć sadzone w charakterze żywopłotów pełnią także funkcje ochronne. Sadzimy je z dala od ścieżek i miejsc wypoczynku, w mniej dostępnych częściach ogrodu. Są to: głóg, tarnina, karagana, iglicznia, ognik, rokitnik, róża oraz niektóre gatunki berberysów.

16

KROK

Dobieramy
rośliny do funkcji
w ogrodzie

Rośliny pachnące

W pobliżu miejsc wypoczynku – altan, tarasów i ławeczek – wzdłuż ogrodowych ścieżek i pod oknami warto sadzić także rośliny kuszące miłym zapachem kwiatów, a niekiedy również liści i pędów.

Sadzimy je w miejscach słonecznych, osłoniętych (by olejki eteryczne nie rozprzestrzeniały się zbyt szybko) i na tyle blisko, by docierał do nasich zapach. Korzenne, miodowe, waniliowe i żywiczne zapachy wpływają pozytywnie na nasze samopoczucie, doskonale łagodzą stres. Wiosną w cieniu drzew słodko pachnie fiolek wonny, lak pachnący i konwalia. W maju czuć już zapach lilaków i azalii pontyjskiej, a nieco później silnym zapachem obdarzy nas jaśminowiec wonny. W kąciach wypoczynkowych i przy podporach warto posadzić intensywnie pachnące róże pnące: lososioworóżową 'Compassion', krwistoczerwone 'Flammentanz' i 'Heidelberg', złocistożółte 'Golden Showers', i 'Goldfasade' czy jasnoróżową 'New Dawn'.

Przyjemny zapach nasilający się wieczorami i nocą rozsiewają kwiaty niektórych gatunków wiciokrzewów. Przy delikatnych konstrukcjach posiejmy wczesną wiosną groszek pachnący. W środku lata upajającą woń roztańczają róże angielskie ('Abraham Darby', 'Graham Thomas'), wielokwiatowe ('Arthur Bell', 'Friesia') i parkowe ('Hansa', 'Maigold', 'Westerland'). Późnym latem wonne białe, niebieskie i purpurowe kwiaty rozwija budleja Dawida. W miejscach ciepłych, słonecznych szczególnie intensywnie aromaty wydzielają: goździk pierzasty, goździk brodaty, smagliczka nadmorska, rezeda i heliotrop. Swoim niepowtarzalnym zapachem urzekają: lawenda, macierzanka, kocimiętka. Posadźmy też rośliny, które pachną o zmroku – tytoń ozdobny i maciejkę dwurogą – oraz aromatyczne zioła i rośliny przyprawowe: tymianek, szalwię, bazylię i majeranek. Przesycające powietrze niepowtarzalne aromaty sprawiają, że po upalnym dniu z przyjemnością siądziemy do kolacji na tarasie.



> Lawenda rosnąca w pełnym słońcu wydziela intensywny zapach.

Warto dobrać pachnące rośliny tak, by o każdej porze unosił się jakiś zapach.

Rośliny o ozdobnych liściach



< Dekoracyjna hutujnia sercowata 'Chameleon' jest rośliną wieloletnią.

Rośliny o dekoracyjnych liściach są szczególnie cenne, bo to one przez większą część sezonu kształtują wygląd ogrodu – zdobią barwnymi młodymi przyrostami, jedno- lub wielobarwnymi liśćmi lub pięknym jesiennym przebarwieniem. U wielu gatunków drzew i krzewów oryginalnie prezentują się młode wiosenne przyrosty. Bardzo ładnie wygląda wiosną w ogrodzie klon jesionolistny 'Flamingo', z trójbarwnymi, biało-zielono-różowymi liśćmi i aktinidia pstrolistna o podobnej kolorystyce. Różnymi odcieniami czerwieni i różu zdobią ogrody młode liście odmian pierisu japońskiego. Atrakcyjnie wybarwione młode przyrosty spotykamy też u niektórych iglaków – jasnożółte u świerka pospolitego odmiany 'Finedonensis', świerka kłującego 'Białobok' i 'Maigold' oraz świerka kaukaskiego 'Aureospicata'. W aranżacjach ogrodowych bardzo przydatne są także drzewa, krzewy i byliny, których liście przez cały sezon utrzymują piękne tonacje barwy żółtej, czerwonej, brązowej i srebrzystej. Czerwone i purpurowe liście wyraźnie odcinają się od spokojnej zieleni, wymagają jednak ostrożności w zestawieniach, gdyż nie harmonizują ze wszystkimi kolorami. Liście żółte urozmaicają monotonię zieleni, a ogrody z udziałem takich roślin stają się bardziej

radosne i słoneczne. Rośliny o intensywnie żółtych liściach ze względu na brak chlorofilu mogą być uszkodzane, gdy posadzimy je na stanowiskach silnie nasłonecznionych. Brązowieją i podsychają liście cisów, wrzosców, pęcherznic. Rośliny o liściach w kolorach szarych i srebrzystych pokryte są woskiem i włoskami, dlatego doskonale poradzą sobie w miejscach silnie nasłonecznionych. Intensywne kolorowe barwy liści utrzymują się



< Rośliny o ozdobnych liściach są dekoracją ogrodu przez cały rok.

16

KROK

Dobieramy
rośliny do funkcji
w ogrodzie

zwykle w słońcu, w cieniu liście tracą nieco barwę i lekko zielenieją.

Kolorowe drzewa sadzimy zwykle pojedynczo, krzewy łączymy w grupy, tworząc barwne plamy. Zestawiamy je z gatunkami o liściach w różnych odcieniach zieleni. Smutne i mroczne zakątki ogrodowe warto czasami ożywić roślinami o liściach pstrych. Zwykle są to połączenia zieleni z białą, a także kolorem żółtym i srebrzystym (berberys Thunberga 'Harlequin' i 'Kelleriis', 'Pink Queen', 'Golden Ring', dereń biały 'Elegantissima', 'Sibirica Variegata' i 'Spaethii', trzmielina Fortune'a 'Emerald'n Gold', 'Sunspot', 'Emerald Gaiety' 'Interbolwi', złotlin japoński 'Picta', wierzbą 'Hakuro-Nishiki', kalina hor-

dowina 'Aureovariegata', krzewuszką cudowną 'Variegata'.

Przepiękną dekoracją jesiennego ogrodu są przebarwiające się o tej porze liście drzew i krzewów liściastych. W paletcie barw znaleźć można niezliczone odcienie koloru żółtego, jaskrawe i głębokie czerwienie, szkarłaty, brązy i fiolety. Przebarwiają się tym pięknie, im mają więcej światła, ale mniej wilgoci i składników pokarmowych. Płomiennymi barwami rozświetlą ogród klony palmowe, oczary, sumak octowiec, berberysy, kaliny, modrzewie, perukowce, grujeczniki, porzeczkę, róże, tawuły, winobluszcze, świdośliwa, dereń kwiecisty, milorząg dwuklapowy i inne.



> Sumak octowiec ma niską, rozłożystą koronę. Jesienią pięknie się przebarwia.

Rośliny szybko rosnące

Gdy zakładamy nowy ogród przychodzą nam na pomoc drzewa i krzewy szybko rosnące, które pozwolą w ciągu kilku sezonów zapęłnić puste przestrzenie.

Szybko rosną brzozy, modrzewie, pęcherznice, śnieguliczka Chenoult 'Hancock', wierzby okrywowe. Warto wykorzystać niektóre szczególnie ekspansywne byliny, które jeśli tylko zapewnimy im odpowiednie warunki wzrostu, szybko zapęłnią miejsca między krzewami: podagrycznik pospolity, dąbrówka rozłogowa, konwalia majowa, cymbalaria murowa, poziomkówka indyjska, bluszcz kurdybanek, macierzanka piaskowa i pra-

gnia syberyjska. Niektóre fragmenty ogrodu możemy na początku zagospodarować także ekspansywnymi pnączami, które w szybkim czasie pokryją duże przestrzenie ogrodu. Jako pnącza lub rośliny okrywowe doskonale sprawdzą się: dławisz okrągłolistny, rdestówka Auberta, chmiel zwyczajny, winobluszcz pięciolistkowy, winorośl pachnąca i japońska. Możemy też co roku wysiewać pokrywające się gąszczem liści i kwiatów pnącza jednoroczne – fasolę wielokwiatową, chmiel japoński czy wilce. Wszystkie ekspansywne rośliny sadzimy pomiędzy tymi, które mają utworzyć zasadniczą strukturę ogrodu. Gdy nadmiernie się rozrosną i będą im zagrażać, możemy je wyciąć.



<

Brzozy, derenie i wierzby szybko wypełniają przestrzeń ogrodu.



KROK 17

Wyobrażamy sobie ogród

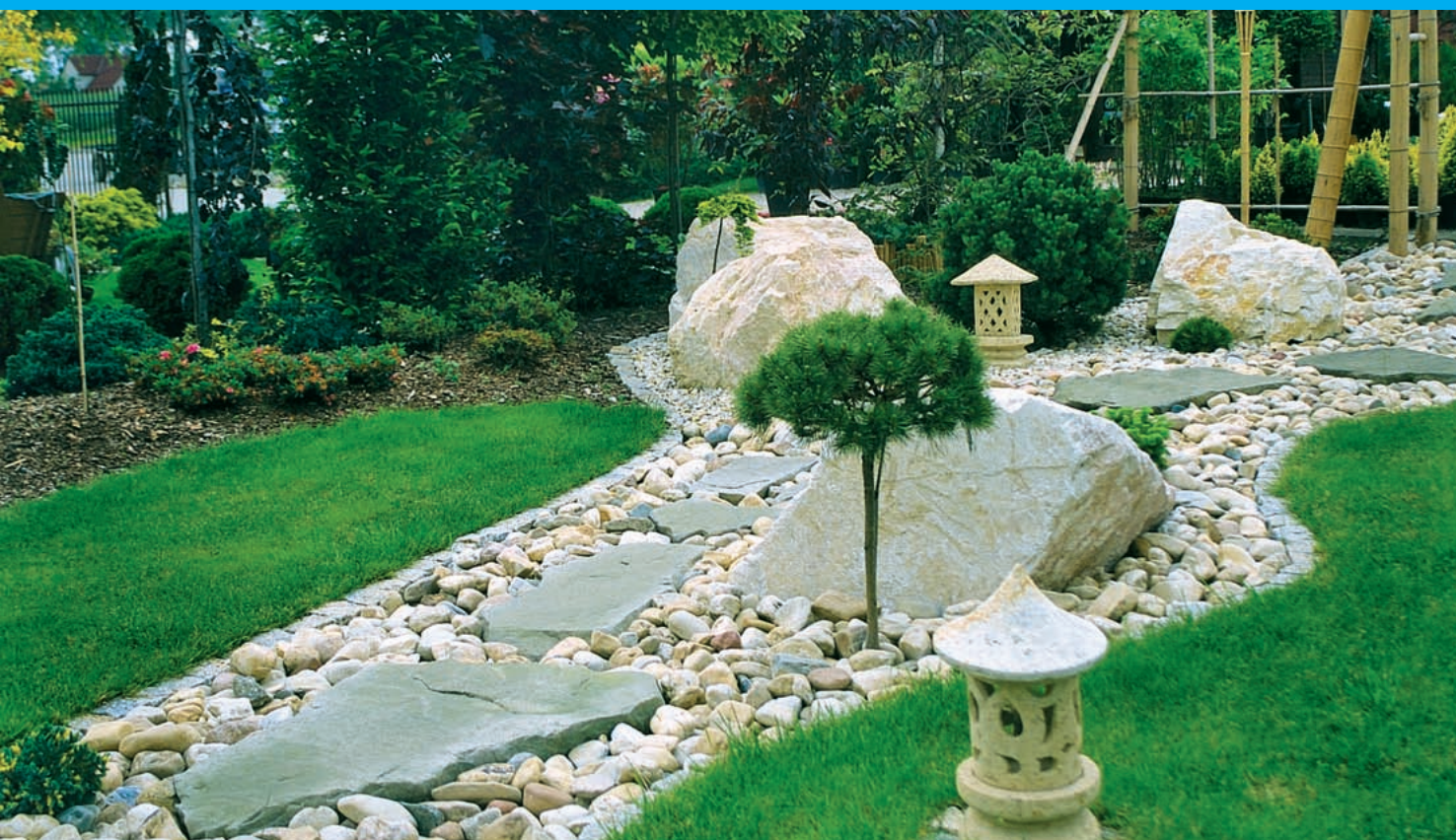


KROK 18

Projektujemy ogród

III

OPRACOWUJEMY KONCEPCJĘ OGRODU



→ **KROK 19**
Wybieramy styl ogrodu

→ **KROK 20**
Rysujemy szczegółowy plan

17

KROK

Wyobrażamy sobie ogród

Do wybrania i zestawienia roślin potrzebne jest nie tylko wyczucie i wyobrażenia, ale także pewna wiedza. Musimy przewidzieć, jak urządany przez nas ogród będzie wyglądał za kilka czy kilkanaście lat.



> W dużym ogrodzie możemy posadzić zróżnicowane gatunki drzew i krzewów.

Rośliny to żywe elementy ogrodu zmieniające się w czasie i przestrzeni – ciągle rosną, gubią i wypuszczają liście, zmieniają ich barwę, rozkwitają i przekwitają. Istotą dobrego planowania nasadzeń jest więc uwzględnienie tej zmienności.

Należy przewidzieć przyszłe rozmiary roślin i rozmieszczać je w taki sposób, by mogły racjonalnie wykorzystać przeznaczoną dla nich przestrzeń. Wpływa to na wykształcenie charakterystycznych dla nich cech plastycznych. Rośliny sadzimy w takich odstępach, by mogły się swobodnie rozrastać. Posadzone zbyt gęsto po kilku latach ogałają się w dolnej części, słabiej kwitną i wyciągają w kierunku światła.

Poprzez odpowiedni dobór roślin i właściwą aranżację innych elementów ogrodu stworzymy odpowiedni klimat w ogrodzie. Powinniśmy uwzględnić w nim miejsce na różne grupy roślin: drzewa, krzewy, byliny, zioła i rośliny jednoroczne, gdyż każda z nich wprowadza specyficzny nastrój i pełni w nim określone funkcje.

Dobór roślin ozdobnych do ogrodów nie jest łatwy, gdyż na rynku znajduje się ponad 5000 gatunków i odmian. Wymaga on pewnej wiedzy ogrodniczej, wyobraźni przestrzennej oraz umiejętności obserwacji otaczającej nas przyrody. Przy wyborze roślin kierujemy się najczęściej upodobaniami, a nie uwarunkowaniami siedliskowymi, w których przy-

dzie roślinom rosnąć. Każdy ogród ma swój specyficzny mikroklimat, dlatego znacznie łatwiej będzie dobrać odpowiednie gatunki do warunków istniejących w naszym ogrodzie, niż stworzyć nowe siedlisko. Ważne są też możliwości finansowe oraz czas, jaki możemy poświęcić ich uprawie. Jeśli nie mamy go zbyt dużo, powinniśmy wybierać gatunki niewymagające pielęgnacji, dobrze rosnące na każdym przeciętnym podłożu, odporne na suszę i zanieczyszczenia powietrza, a także mrozoodporne.

Ogrody powinny wyglądać ciekawie o każdej porze roku. Wiosną z obsypanymi kwiatami krzewami liściastymi, latem z kolorowo kwitnącymi na rabatach bylinami, jesienią z przebarwiającymi się liśćmi, a zimą z efektownymi owocami i oryginalną barwą i fakturą kory i pędów. Rośliny właściwie dobrane, rozmieszczone i pogrupowane z zachowaniem prawidłowych proporcji, wielkości form i kolorystyki, dobrane do architektury i otaczającego krajobrazu stworzą wymarzony ogród.



< Do małego, miejskiego ogrodu wybieramy wolno rosnące krzewy i pnącza.

Istotą dobrego rozplanowania ogrodu jest uchwycenie zmienności roślin w czasie.

18

KROK

Projektujemy ogród

Przy projektowaniu ogrodu nie wystarczy tylko własne poczucie piękna i estetyki – należy zakładać go i pielęgnować zgodnie z zasadami sztuki ogrodnictwa. Należy łączyć ze sobą wiedzę z wielu dyscyplin: architektury, ogrodnictwa, budownictwa.

Najładniejsze ogrody powstają na podstawie wzorów, które podsuwa nam sama natura. Najważniejsze, by miały indywidualny charakter. W projekcie ogrodu uwzględniamy nie tylko elementy stałe, wykonane przez człowieka, jak murki, ścieżki, pergole, ale także elementy żywe, stale zmieniające się na przestrzeni pór roku i lat, do

których należy odpowiednio dobrać roślinność. Przenikanie się tych dwóch komponentów w ogrodzie kształtuje jego wyrazisty, zrównoważony charakter i obraz. W sztuce ogrodowej oddziałują na siebie nie tylko bryły geometryczne, ale także linie i płaszczyzny. Ogromną rolę odgrywa również gra światła i cienia.

Choć rośliny są niewątpliwie najistotniejszym elementem ogrodu, to jednak przy tworzeniu planu uwzględniamy je na końcu.

Podstawy kompozycji

Zarówno odpowiednio użyte formy architektoniczne, jak i kompozycje roślinne tworzą w ogrodzie określone wrażenia. Za pomocą odpowiednich barw, oświetlenia, układu nasadzeń i form architektonicznych możemy ogród powiększyć lub zmniejszyć.

Przestrzeń ogrodu możemy kształtować za pomocą prostych, równoległych linii biegnących wzdłuż osi ogrodu. Linie takie wydłużają go optycznie. Chcąc optycznie poszerzyć wąską przestrzeń ogrodu, należy wprowadzić elementy poziome – prostopadłe do linii perspektywy. Układy poprzeczne skracają perspektywę. Optyczne powiększenie ogrodu uzyskamy, usypując skarpy wznoszące się ku ogrodzeniu. Z tyłu sadzimy rośliny wysokie, z przodu niskie, wówczas granica ogrodu wydaje się bardziej odległą.

>>
Wąskie nasadzenia wzdłuż brzegów ogrodu wydłużają perspektywę.





W projektowaniu ogrodu należy uwzględnić zarówno płaszczyzny poziome, jak i pionowe. Rośliny wyższe powinny stanowić tło dla niższych, choć czasami na rabatach, w celu przełamania monotonii rośliny wyższe umieszcza się pośród niskich.

Kolor odgrywa bardzo ważną rolę przy doborze roślin, gdyż barwy w różny sposób oddziałują na człowieka. Wprowadźmy do ogrodu nie tylko kolorystykę kwiatów, ale przede wszystkim liści, a jesienią i zimą tak-

że pędów i kory. Kwitnienie u wielu roślin trwa bardzo krótko, dlatego by jak najdłużej zachować dekoracyjność ogrodu należy zwracać uwagę na atrakcyjne trwałe ulistnienie, które przez większość sezonu będzie kształtować wygląd ogrodu. W różnych częściach ogrodu możemy tworzyć zarówno kompozycje jedno-, jak i wielobarwne. W zestawieniach jednobarwnych łączymy rośliny w odcieniach i tonacjach jednego ulubionego koloru (bieli, różu, czerwieni, żółci, niebieskiego).

Tonacje koloru żółtego, czerwonego i pomarańczowego (forsycje, pięciorniki, złotoliny, pigwowce, szczodrzenie, przywrotnik, krwawniki, nachyłki, rudbekie, dzielżany, jęczyczki, posłonki, żurawki, tojeść, krwawnice) wprowadzają do ogrodów ciepło, zaś niebieski i fioleto – odczucie zimna i chłodu (lawenda, chabry, szalwie, ostróżki, kocimiętka, uludka, przegorzan, tojad, większość dzwonków). Zimne barwy działają łagodząco na wzrok, oddalają perspektywę, powiększając optycznie przestrzeń ogrodu. Kolory ciepłe ją skracają, przybliżają. Miejsca ogrodu z kwiatami i liśćmi w różnych odcieniach koloru żółtego, pomarańczowego, złociste-

<<
Proste
równoległe
wydłużają ogród,
linie załamane,
poprzeczne
– poszerzają go.



<
Fragment ogrodu
w żółtej tonacji.

go i miodowego, tryskają energią i nastrajają pozytywnie do życia. W celu łagodzenia i neutralizowania silnych kontrastów barwnych sąsiadujących ze sobą roślin, włączamy do ogrodowych aranżacji rośliny białe oraz w różnych tonacjach zieleni. Kolory te działają uspokajająco, a kompozycje stają się bardziej delikatne i subtelne. Ponadto biel mrocz-

<<
Wrzos pospolity
i tawuła van
Houtte'a w jesiennych barwach.

18

KROK

Projektujemy
ogród

nym, cieniستم zakątkom dodaje świeżości i rozjaśnia je. Białe donice i kwitnące na biało kwiaty emanują spokojem. Zakątki zaprojektowane w jednolitej tonacji kolorystycznej warto urozmaicać roślinnością o srebrzystym lub szarym ulistnieniu – rokitnikiem, różą czerwonawą, tamaryszkiem, wierzbami płóściami, a z bylin – przetacznikiem siwym, rogownicą kutnerową, czyścem welnistym, bylicą Stelleria czy kostrzewą siną.

Kompozycje wielobarwne mogą być kontrastowe lub harmonijne. Stonowane, łagodne aranżacje powstają, gdy dobieramy rośliny w kolorach sąsiadujących ze sobą w tzw. kole barw, np. różne odcienie koloru żółtego z pomarańczowym lub rozmaite tonacje błękitu

kontrastach w ogrodzie, połączmy barwy żółte z czerwonymi (są jednak zbyt krzykliwe). Połączenia kontrastowe w ogrodach wykorzystywać możemy do ożywiania i rozjaśnienia ocienionych zakątków i nasadzeń z jednobarwnych iglaków. Silne kontrasty lepiej jednak łagodzić kolorami neutralnymi – zielenią liści w różnych tonacjach, a także odcieniami szarymi i srebrzystymi.

Ważną rolę w ogrodowych aranżacjach odgrywają rośliny rozwijające kwiaty w jasnej kolorystyce, gdyż nie tylko powiększają optycznie przestrzeń ogrodu i wydłużają perspektywę, ale także rozjaśniają smutne, ciemne zakątki. Neutralizują także jaskrawe, kontrastowe barwy sąsiadujących ze sobą roślin.

> Iglaki w różnych odcieniach zieleni.



>> Pełna ekspresji rabata bylinowa w kontrastowych barwach.



z fioletem. Delikatne i subtelne są zestawienia roślin kwitnących w odcieniach koloru różowego, wrzosowego, liliowego i niebieskiego. Kwitnące w tych pastelowych kolorach rośliny sadzimy w tajemniczych zakątkach ogrodu, w pobliżu miejsc wypoczynku, gdyż wprowadzają spokojny, romantyczny nastrój i łagodną aurę. Z kolei pełne ekspresji kontrasty powstaną, gdy połączymy rośliny, które na kole barwnym leżą naprzeciwko siebie, a więc żółć i pomarańcz z niebieskim i fioletem. Kontrastowe zestawienia zwane są też dopełniającymi, np. dopełnieniem zieleni jest czerwień, niebieskiego – pomarańcz, żółtego – fiolet. Jeśli zależy nam na silnych

Projektowanie ogrodu służy rozwiązaniu problemów dotyczących organizacji oraz lokalizacji głównych elementów architektonicznych. Jest to także realizacja naszych wizji i pomysłów, upodobań, gustów, przyzwyczajeń i wspomnień. Warto zrobić kilka alternatywnych projektów, wykorzystując różne pomysły i rozwiązania, a na koniec wybrać optymalny – najlepiej służący wypoczynkowi domowników. Warto też po zrobieniu projektów przejść się po ogrodzie i zweryfikować, jak będzie wyglądało jego użytkowanie według naszego projektu, a potem nanieść ewentualne poprawki.

W projektach ogrodów najlepsze są proste rozwiązania, łatwe do wykonania.

JAK ZAPROJEKTOWAĆ PIĘKNY OGRÓD, czyli **12 zasad** urządzania ogrodu

1. Ogród powinien współgrać z charakterem budynku oraz otaczającym go krajobrazem. Nowoczesny ogród nie pasuje do wiejskiej chaty czy stylowego dworku.
2. Gdy ogród jest wtopiony w otoczenie, łączy się z otaczającym go krajobrazem, stosujemy jak najmniej roślin egzotycznych, a jak najwięcej gatunków rodzimych pasujących do siedliska.
3. Zachować należy odpowiednie proporcje między nasadzeniami a wolną przestrzenią ogrodu, a także pomiędzy nawierzchniami dróg, podjazdów i ścieżek a roślinnością. Staramy się unikać lokalizowania roślin oraz elementów małej architektury na środku ogrodu, gdyż zamykamy jego przestrzeń. Jedno duże drzewo posadzone na środku trawnika sprawia wrażenie, jakby był on cały wypełniony. Należy też wprowadzać odpowiednie proporcje między ilością światła i cienia.
4. Z reguły sadzimy rośliny piętrami: trawnik, rośliny sezonowe i byliny, niewysokie krzewy, a na linii zamykającej horyzont, silniej rosnące krzewy i drzewa (im dalej od wolnych przestrzeni ogrodu – trawnika lub ścieżki – tym rośliny wyższe).
5. Dobieramy rozmiary roślin do wielkości ogrodu. Nie sadzimy drzew zbyt blisko budynków i elementów małej architektury. Rozrastające się korony drzew mogą uszkadzać dachy, linie elektryczne i telefoniczne, a płytkie, silnie rozgałęzione korzenie drzew, np. brzoź czy świerków, mogą niszczyć fundamenty budynków, ścieżki i schody. Odpowiednio poprowadźmy ścieżki ogrodowe i tak rozlokujmy wszystkie elementy w ogrodzie (rabaty, oczka wodne, altany, kąpiki wypoczynkowe), by można było do nich łatwo dotrzeć.
6. Nie wprowadzamy nadmiaru gatunków, zwłaszcza w małych ogrodach. Stworzymy przez to chaos i bałagan. W małych ogrodach nie należy sadzić roślin ekspansywnych, które szybko zdominują i zacienią inne, słabiej rosnące gatunki.
7. Najlepiej podzielić ogród na mniejsze funkcjonalne części. Nie stosujemy takich podziałów w ogrodach bardzo małych, by nie stały się zbyt zatłoczone; twórzmy w nich raczej większe przestrzenie.
8. Urządzajmy ogród z myślą o wszystkich jego użytkownikach: dorosłych, dzieciach i zwierzętach.
9. Unikajmy nadmiernego gromadzenia różnych gatunków roślin w jednym miejscu. Lepiej sadzić mniej gatunków w większych grupach.
10. Nie sadzimy roślin zbyt gęsto, lecz w odległościach, jakie osiągają dorosłe egzemplarze. Rośliny rosnące w zbytnim zagęszczeniu wzajemnie sobie przeszkadzają, a w konsekwencji wyglądają brzydko i nieestetycznie. Rośliny możemy sadzić gęściej, by uzyskać szybszy efekt, lecz od początku należy założyć, że część z nich zostanie usunięta.
11. Na ogólny wygląd ogrodu niekorzystnie wpływają jarmarczne krasnoludki, muchomorki, żabki czy ptaszki. Ponieważ najpiękniejsze ogrody to te, które naśladują naturę, unikajmy skalniaków formowanych na kształt kopców, ścieżek z brzegami obłożonymi cegłą lub kamieniami pobielonymi wapnem, oponami samochodowymi, czy wreszcie rabat otoczonych powbijanymi w ziemię butelkami.
12. Kształtowanie ogrodu trwa latami. Celowe jest, choćby ze względów ekonomicznych, zakładanie go etapami. Najpierw sadzimy rośliny, które stworzą strukturę ogrodu, a później – wypełniające.

19

KROK

Wybieramy styl ogrodu

Styl ogrodu budujemy poprzez dobór i harmonijne zestawienie elementów architektonicznych i roślinnych.

Zależy on głównie od tego, czy modernizujemy stary, zaniedbany ogród, czy też powstaje zupełnie nowy wokół dopiero zbudowanego, nowoczesnego budynku. Czy zakładamy go na wsi, czy w mieście, czy jest połączony z otaczającym krajobrazem, czy ukryty za wysokim parawanem lub masywną bryłą sąsiedniego budynku. Styl ogrodu zależy także od tego, czy jest on mały, czy duży, długi i wąski, szeroki czy kwadratowy.

Na styl ogrodu wpływają formy architektoniczne, a więc obok budynku także ogrodzenie, utwardzone ścieżki komunikacyjne, altany, ławeczki, schody. Ważny jest nie tylko ich wygląd, ale materiały, z których są wykonane. Można też umiejętnie łączyć różne style w odrębnych przestrzeniach ogrodu, zależy to jednak od indywidualnego podejścia i gustu.

W ogrodzie powinno się konsekwentnie stosować jeden styl, by elementy małej architektury, budynki i roślinność pasowały do siebie stylistycznie i odpowiednio ze sobą współgrały.

>
Ogród w stylu
wiejskim.



>>
Ogród w stylu
klasycznym.



>
Ogród
naturalistyczny.



>>
Ogród w stylu
nowoczesnym.



4 podstawowe style urządzania ogrodów



Styl klasyczny

Styl ten wprowadzany jest z reguły w ogrodach dużych i średnich. Dla osób lubiących symetrię i porządek inspiracją mogą być ogrody zakładane w stylu klasycznym, dla których bazą są ogrody francuskie. Przykładem są dawne ogrody pałacowe lub przyklasztorne. Cechuje je spokój, harmonia i prostota kształtów, a także uporządkowanie i ogólny ład przestrzenny. Wyróżnia je żelazna dyscyplina. Opierają się na sztywnym, regularnym i symetrycznym układzie przestrzeni. Ogrody klasyczne to ogrody elegancie, zachowana jest w nich też odpowiednia

proporcja i symetria. Dominują w nich równo przystrzyżone drzewa i krzewy ukształtowane w różne figury (cisy, żywotniki, graby, buki, ligustry, bukszpany) lub te o regularnych kształtach koron bez przycinania. Znajdziemy je u większości iglaków oraz takich drzew i krzewów liściastych jak klon zwyczajny 'Globosum', grab pospolity 'Columnaris', jesion wyniosły 'Nana', surma bignoniowa 'Nana', wiśnia pospolita 'Umbraculifera', wiśnia piłkowana 'Amanogawa', robinia akacjowa 'Umbraculifera', berberys Thunberga 'Kobold', tawuła japońska 'Little Prin-

^
Nastrojowy ogród w stylu klasycznym z niskimi, strzyżonymi żywopłotami z bukszpanu.

19

KROK

Wybieramy styl
ogrodu

cess'. Rabaty w takich ogrodach podporządkowane są liniom prostym – mają kształt kwadratów, prostokątów, trójkątów – lub są koliste.

Są one oddzielone od króciutko przyszytych trawników wyraźnymi liniami prostymi lub obwiedzione niskimi, starannie strzyżonymi żywopłotami w kształcie kwadratu, prostokąta lub trapezu. Najczęściej wykorzystuje się na żywopłoty bukszpan, cisy, żywotniki, ligustry, irgę błyszczącą i porzeczkę alpejską. Bardzo charakterystyczne formy tworzą pojedyncze egzemplarze roślin, którym nadaje się kształt stożka, kuli, kolumny lub spirali. Dominują w nich rośliny iglaste o ciekawych formach architekto-

nicznych, a także odpowiednio uformowane rośliny w dużych kamiennych wazach i donicach. Elementami tworzącymi klimat ogrodu klasycznego są rzeźby, posągi, wazy, niewielkie zbiorniki wodne o regularnych kształtach, a także ustawione w centrum założenia zegary słoneczne. Styl klasyczny to meble ogrodowe wykonane z metalu, żeliwa lub drewna z wykorzystaniem klasycznych motywów zdobniczych. Nawierzchnie dróg i ścieżek utwardzone są granitową kostką brukową lub cegłą klinkierową. Klasyczne założenia ogrodowe są bardziej kosztowne i pracochłonne niż naturalistyczne. Regularne przycinanie roślin oraz koszenie trawników wymaga czasu i dużego nakładu pracy.

Styl wiejski (rustykalny) i naturalistyczny

Oba są powiązane ze sobą. Ogrody o takim charakterze najciekawiej prezentują się na dużych przestrzeniach, bardzo często integralnie powiązanych z otaczającym je pejzażem. Uprawia się w nich gatunki rodzime, występujące powszechnie w okolicy, łatwe w uprawie (m.in. sosny, cisy, modrzewie, brzozy, jałowce, wierzby, głogi, lilaki, jaśmi-

nowce, rokitniki, barwinek pospolity, konwalie, goździki, fiołki, ostróżki, lubiny, krwawniki, bodziszy).

Obce gatunki w takich ogrodach zakłócają i naruszają równowagę ekologiczną. Style te nawiązują do aranżacji ogrodów w stylu angielskim, który zerwał z zaplanowaną symetrią. Ogrody są pełne nastrojowych zakątków, z rozległymi trawnikami i rabatami wypełnionymi kolorowymi kwiatami, warzywami i ziołami. Panuje w nich swoboda, przypadkowość i naturalność. Królują tu nadające im romantyczny nastrój pnące róże rozpięte na pergolach, altanach czy przed wejściem do domu. Rośliny sadzi się w kolorowych grupach, które przenikają się nawzajem, a rabatom nadaje formy swobodne, o miękkich liniach brzegowych. Biegną one wzdłuż krętych, tajemniczych ścieżek i chodników, po czym giną w zaułkach ogrodu. Otoczone są surowymi drewnianymi płotami lub ogrodzeniami wykonanymi z naturalnego kamienia, a także gęstymi, nieregularnymi nasadzeniami drzew i krzewów, zarówno ozdobnych, jak i owocowych. Brak tu strzyżonych żywopłotów,



> W ogrodach naturalistycznych dominują rodzime gatunki drzew i krzewów.



gatunków drzew i krzewów obcego pochodzenia niepasujących do krajobrazu. Są to ogrody niezbyt kłopotliwe, niedrogie, często przypominające właścicielom ogrody z lat dziecińczych – z malwami, groszkiem pachnącym, lilakiem i jaśminowcem. Obsadzone swobodnie rosnącymi drzewami i krzewami, z kwietnymi łąkami, chwastami, paprociami, niezapominajkami, fiołkami i różnymi gatunkami traw. Dominują w nich długo kwitnące gatunki jednoroczne (nasturcje, rudbekie, dalie, słoneczniki, aksamitki, malwy i kosmosy w różnorodnych barwach przenikających się nawzajem). Są to ogrody ze zbiornikami wodnymi o miękkiej linii brzegowej,

z elementami małej architektury wykonanymi z materiałów naturalnych, dobrze harmonizujących z ogrodową scenerią – drewna, kamienia, wikliny i trzciny. Roślinność sadzona jest do glinianych donic i starych ocynkowanych wiader. Ozdobą ogrodów rustykalnych są przedmioty codziennego użytku pokryte patyną, a służące niegdyś do pracy – beczki, żeliwne garnki, donice. Roślinność powinna być tak dobrana, by sprawiała wrażenie, że rośnie tu od dawna. Dominują drogi i ścieżki z łupanego kamienia, żwiru lub ułożonej w jodełkę cegły. Choć panuje tu pozorna przypadkowość, wszystko jest na swój sposób przemyślane i dopasowane.

^
W ogrodach wiejskich najczęściej sadzone są byliny, rośliny jednoroczne i cebulowe: szalwie, aksamitki, mieczyki, dalie kosmosy i rączniki.

19

KROK

Wybieramy styl
ogrodu

Ogród w stylu nowoczesnym z minimalną liczbą roślin.

Styl nowoczesny

Dostosowany jest głównie do architektury budynku, niezależnie od jego wielkości. Charakteryzuje się elegancją i prostotą oraz skromną liczbą roślin. Formy geometryczne architektury ogrodowej to przede wszystkim kule, półkule, sześciany i stożki.

W ogrodach nowoczesnych sadzone są przede wszystkim rośliny w oszczędnej kolorystyce i o charakterystycznych formach architektonicznych – strzeliste trawy i juki, kuliste żywotniki, zimozielone różaneczniki, bukszpany i mahonie, czy charakteryzujące się wielkimi liśćmi begonie i funkie. Przy

aranżacji ogrodów nowoczesnych nie ma szczególnych wymogów co do konkretnych gatunków drzew, krzewów i bylin.

Roślinność sadzona jest głównie na obrzeżach ogrodu, z niewielkim udziałem bylin i roślin jednorocznych. W doborze architektury ogrodowej uderzają nowoczesne zestawienia form, barw i materiałów (szkło, metal, żywica, plastik, beton). Bardzo ważnym elementem są oryginalne meble ogrodowe (wygodne, funkcjonalne i pozbawione ozdób) oraz kąciki aktywności fizycznej (korty, baseny).



Styl orientalny

Cechuje się surową prostotą i harmonijnym połączeniem takich elementów jak kamień, woda, drewno i roślinność. Ogrody orientalne pełne są ładu i porządku. Inspiracją do ich tworzenia jest sama natura. Nazywane są miniaturowymi krajobrazami, a części składowe mają symboliczną wymowę. Głównym elementem stylizacji, a jednocześnie rodzajem nawierzchni jest równomiernie rozsypany żwir oraz ze względu na swe walory rzeźbiarskie pojedynczo rozmieszczone duże głazy o różnorodnych kształtach (symbol gór). Nastrój ogrodów wschodnich uzależniony jest także od odpowiednio do-

branych roślin – architektonicznie ukształtowanych długowiecznych sosen, klonów i wiśni japońskich, a także pięknie kwitnących wiosną azalii, różaneczników i magnolii. Bardzo ważną rolę odgrywają tworzące kontrasty układy horyzontalno-wertykalne. Zestawienia poziomych płaszczyzn mchu i żwiru z pionowymi formami – bambusów, traw czy paproci. Orientalny styl wprowadzają także elementy małej architektury: podesty z barwionego drewna, mostki, kamienne i żeliwne latarenki, drewniane meble, a także ażurowe altany i pawilony.

▼
Równomiernie rozsypany żwir lub kamienie, duże głazy oraz długowieczne karłowate sosny decydują o charakterze ogrodu japońskiego.



20

KROK

Rysujemy szczegółowy plan

Po wykonaniu pomiarów działki, zrobieniu wstępnego szkicu pomiarowego i zapoznaniu się z podstawowymi gatunkami roślin i zasadami projektowania możemy przystąpić do sporządzenia ogólnego planu ogrodu.

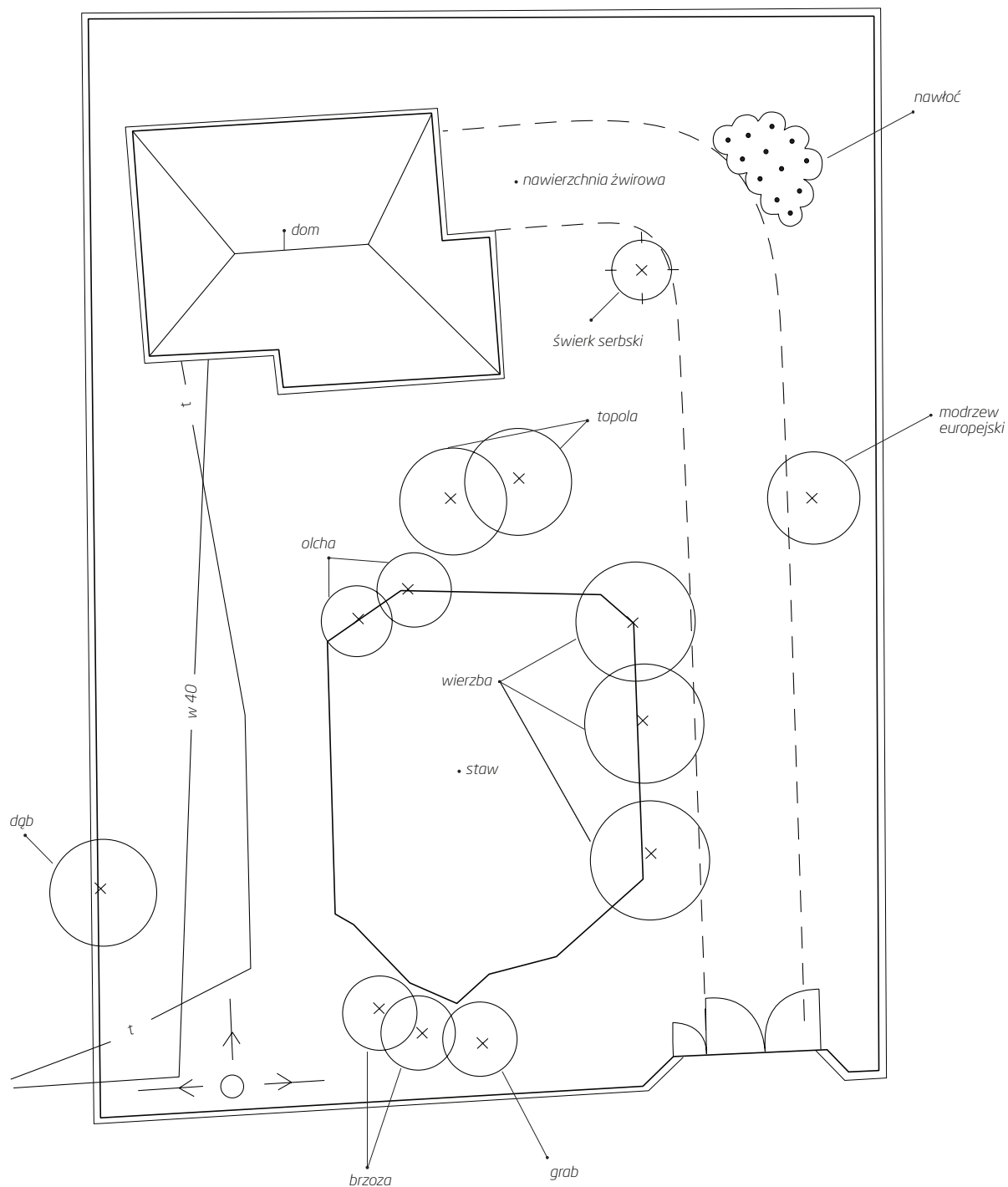
Plan to rysunek całego ogrodu w pomniejszeniu z zachowaniem właściwych odległości i proporcji odczytywanych ze szkicu pomiarowego dokonanego w terenie. Przedstawia on istotne elementy ogrodu (budynki, schody, murki, altany, ścieżki, oczka wodne, trawniki), a także miejsca przeznaczone do obsadzania (rys. 4). Plan robimy na papierze milimetrowym w odpowiedniej skali – zwykle 1:100, co oznacza że 1 cm na planie równy jest 100 cm w terenie. Na planie nasadzeń zaznaczamy pozycje rosnących drzew, krzewów i bylin (rys. 6). Za pomocą okręgów różnej średnicy zaznaczamy wielkość roślin, zaś kropką w środku okręgów – miejsca posadzenia roślin. Rośliny tego samego gatunku lub odmiany łączymy ze sobą za pomocą prostych linii biegnących przez środki okręgów. Sadzone w masie rośliny roczne lub cebulowe obrysowujemy konturowo kreskując lub kropkując obszar sadzenia.

Na podstawie ogólnego planu sytuacyjnego ogrodu rysujemy szkice poszczególnych rabat. Najlepiej wykonać je w takiej skali, by pojedyncza rabata zmieściła się na kartce papieru formatu A4 i by można było zaznaczyć na niej niezbędne detale. Zwykle jest to skala 1:20, co oznacza, iż 1 m rabaty w ogrodzie (w terenie) odpowiada 5 cm na szkicu. Przy takiej skali na kartce A4 zmieścimy rabatę o wymiarach 5x4 m. Na początku powinniśmy narysować kształt i wielkość przyszłej rabaty, a następnie zaznaczyć miejsca i powierzchnię sadzenia poszczególnych gatunków i odmian.

Gęstość sadzenia zależy od wybranych roślin, ale także od czasu, po jakim chcemy uzyskać pełne zwarcie roślin. Przyjmuje się, że odległości między krzewami powinny być równe połowie ich maksymalnej wysokości. Wysokie i bardzo wysokie byliny sadzimy po jednej-dwie sztuki na 1 m², osięgające wysokość 50-60 cm – pięć-siedem sztuk na 1 m², a niskie i okrywowe – osiem-dziesięć sztuk na 1 m². Iglaki i krzewy liściaste sadzimy, uwzględniając ich docelową średnicę, zaś byliny i rośliny sezonowe możemy sadzić gęściej, dzięki czemu szybciej pokryją powierzchnię gruntu.

Zwykle w pierwszej kolejności zaznaczamy na planie lokalizację krzewów iglastych i liściastych, które ze względu na charakterystyczny i wyrazisty pokrój wielu z nich będą osią założenia i szkieletem rabaty, a później uzupełniamy o różne gatunki roślin zielnych (byliny, zioła i rośliny sezonowe), które będą jej wypełnieniem. Zwykle dla lepszej przejrzystości rośliny iglaste i liściaste zaznaczamy najczęściej przy pomocy różnej średnicy okręgów, co wiąże się z ostateczną wielkością roślin, a miejsce sadzenia punktem w środku okręgu. Rośliny tego samego gatunku lub odmiany łączymy linią prostą biegnącą przez środki okręgów. Byliny i rośliny jednoroczne zaznaczamy konturowo, określając kropkami miejsca ich sadzenia. Opisujemy je na planie podając nazwę i liczbę egzemplarzy. Można dla poszczególnych gatunków i odmian wykorzystać różną kolorystykę, a nasadzenia z tych samych gatunków powtórzyć w kilku miejscach rabaty.

Rys. 4 Działka po inwentaryzacji

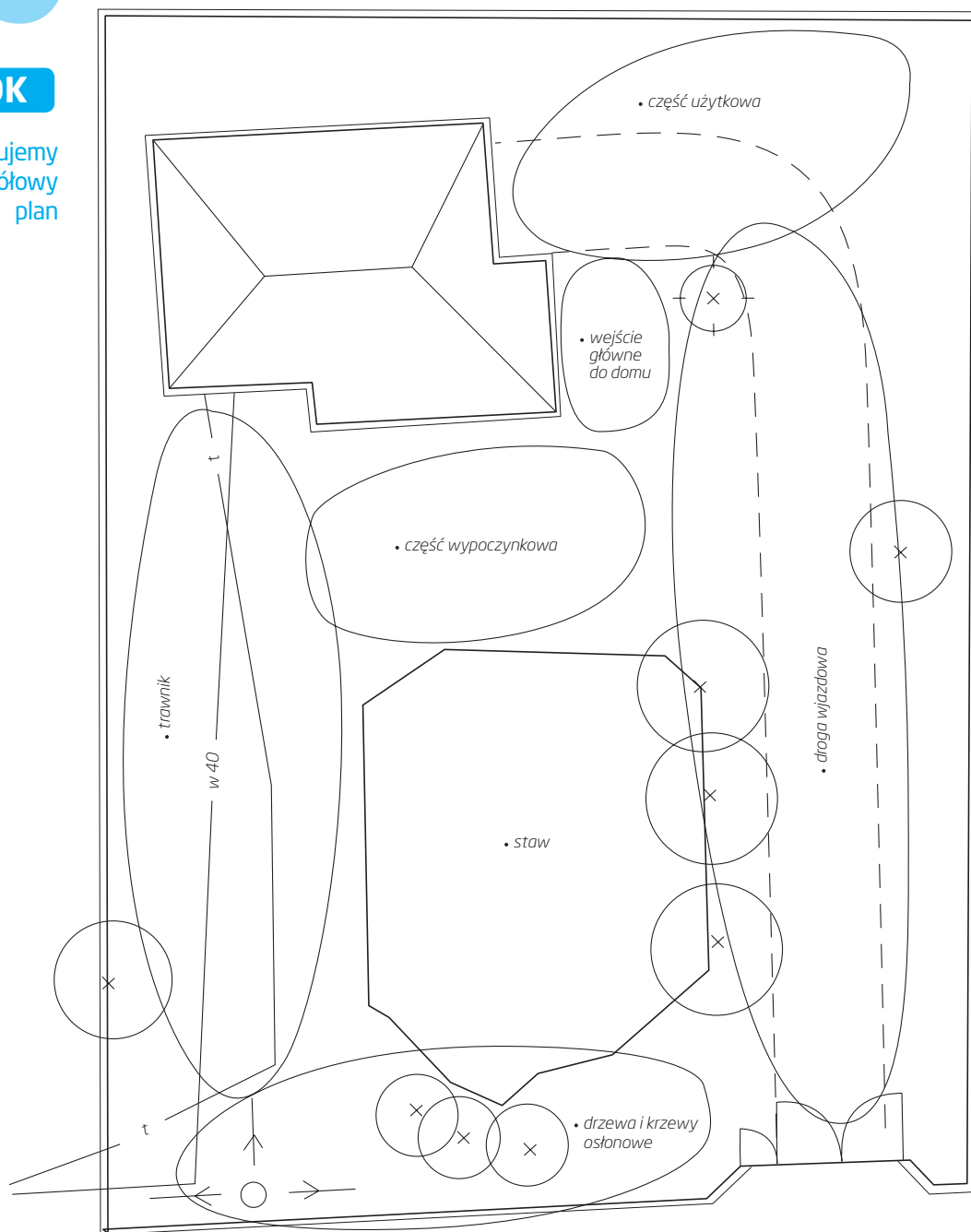


20

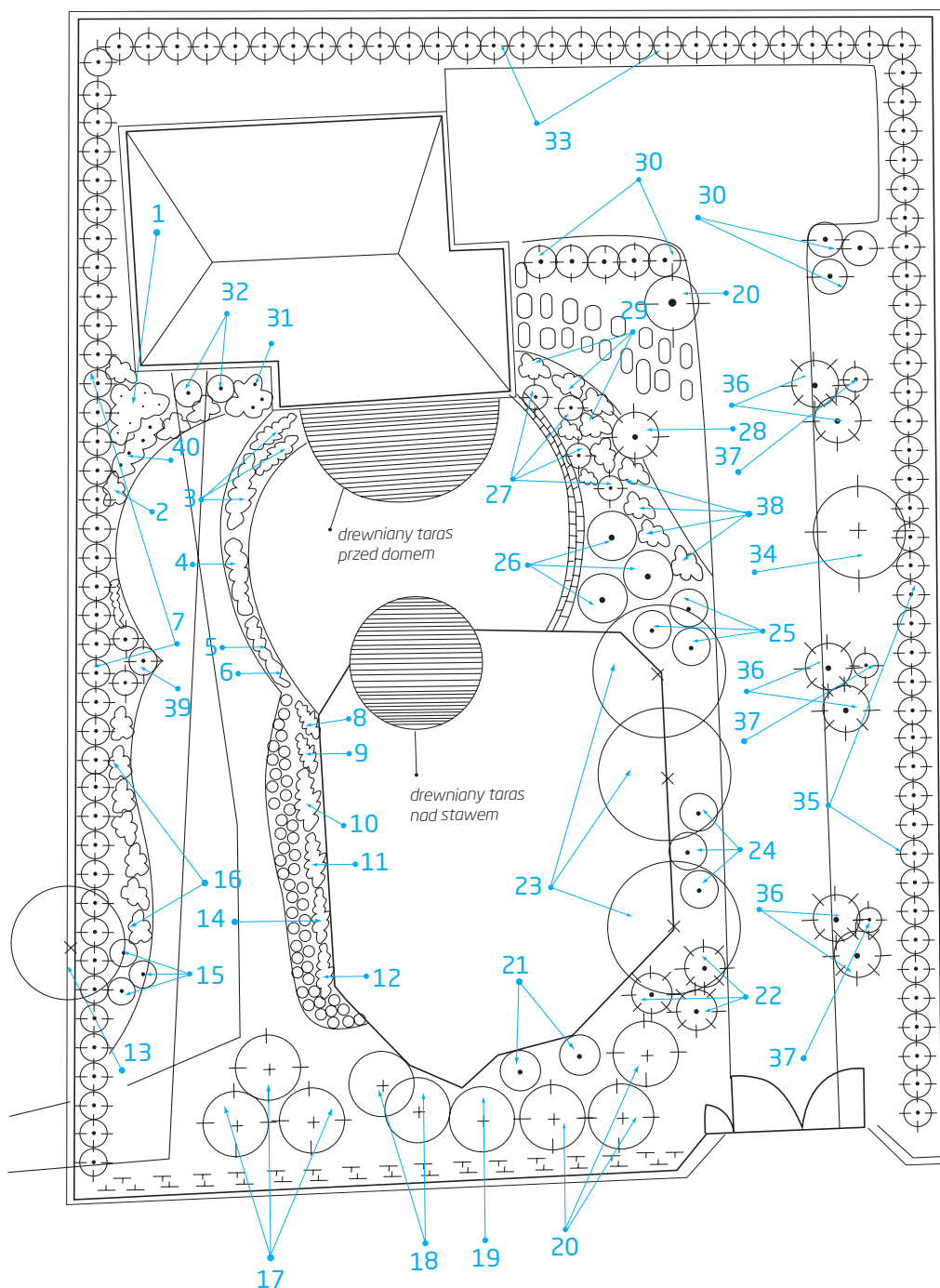
KROK

Rysujemy
szczegółowy
plan

Rys. 5 Funkcjonalny podział ogrodu

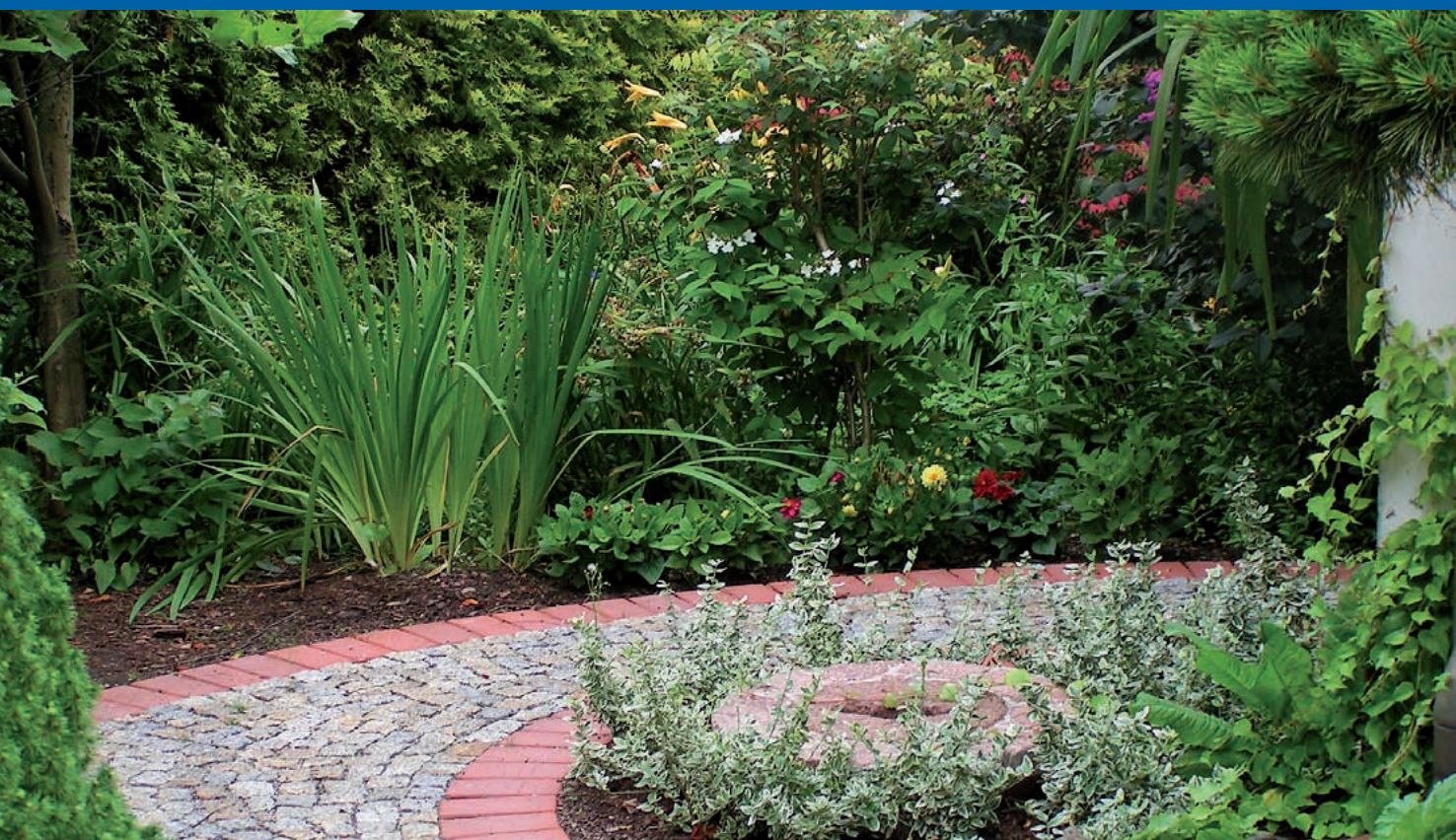


Rys. 6 Plan rabat i nasadzeń



Lista roślin

1. jeżówka purpurowa
2. nachełek okółkowy
3. trzmielina Fortune'a 'Emerald Geiety'
4. trzmielina Fortune'a 'Emerald Gold'
5. barwinek pospolity
6. rdest pokrewny
7. berberys ottawski 'Superba'
8. bergenia sercowata
9. funkia Fortune'a 'Argenteovariegata'
10. liliiowiec żółty
11. tojeść kropkowana
12. tawułka Arendsa 'Brautschleier'
13. dąb szypułkowy
14. kosaciec syberyjski
15. tawułka japońska 'Goldmound'
16. wrzosek i wrzosek w odmianach
17. cyprysik grodzki 'Plumosa Aurea'
18. brzoza brodawkowata
19. grab pospolity
20. świerk serbski
21. mikrobiota syberyjska
22. derzeń biały 'Sibirica Variegata'
23. wierzbina biała
24. mahonia pospolita
25. hortensja ogrodowa 'Bouquet Rose'
26. azalie w odmianach
27. jałowiec pospolity 'Hibernica'
28. jałowiec sabski 'Tamariscifolia'
29. byliny (kocimiętka Faassena, przywrotnik ostrokłapowy, rozchodnik pozorny 'Purpureppich')
30. żywotnik zachodni 'Rheingold'
31. szalwia omszona 'Superba'
32. juka karolińska
33. krzewuska cudowna 'Variegata'
34. modrzew europejski
35. żywotnik zachodni 'Wareana Lutescens'
36. jałowiec pośredni 'Pfitzeriana Aurea'
37. żywotnik zachodni 'Smaragd'
38. funkia Siebolda
39. żywotnik olbrzymi 'Kornik'
40. rozchodnik kamczacki 'Variegatum'



- **KROK 21**
Budujemy ogrodzenie
- **KROK 22**
Porządkujemy działkę po budowie
- **KROK 23**
Sadzimy żywopłot
- **KROK 24**
Rozprowadzamy drenaż
- **KROK 25**
Zakładamy instalację nawodnieniową
- **KROK 26**
Zakładamy instalację oświetleniową

IV

RUSZAMY W TEREN



- **KROK 27**
Wytaczamy i układamy ścieżki oraz podjazdy
- **KROK 28**
Budujemy schody
- **KROK 29**
Budujemy murki
- **KROK 30**
Ustawiamy inne elementy małej architektury
- **KROK 31**
Aranżujemy pozostałe elementy ogrodu
- **KROK 32**
Zakładamy oczko wodne

21

KROK

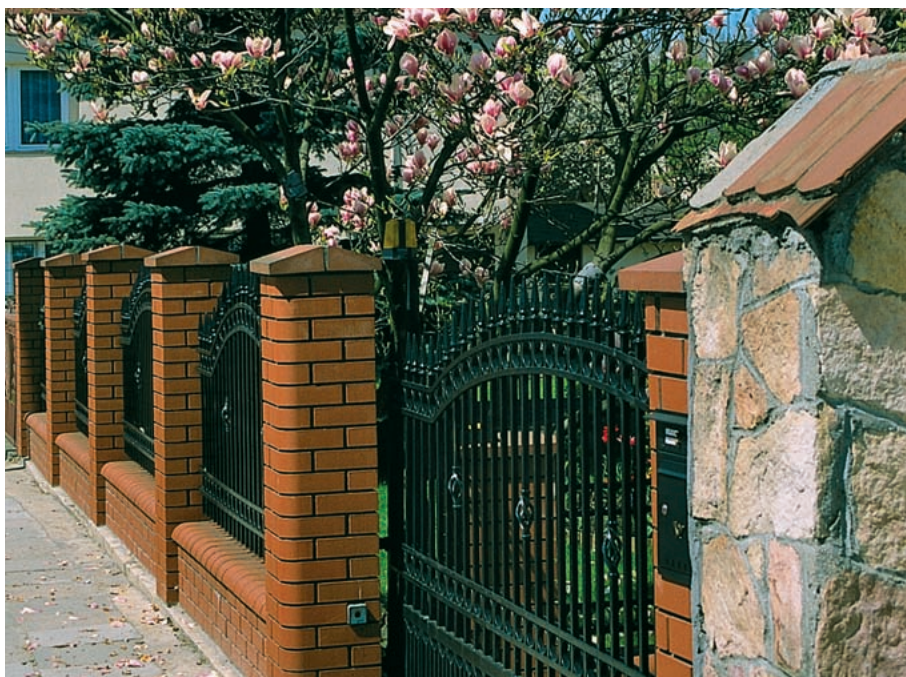
Budujemy ogrodzenie

Ogrodzenie tworzy formalne ramy ogrodu, oddziela naszą posesję od innych i chroni przed intruzami.

Ogrodzenie warto zbudować przed porządkowaniem działki, ponieważ po jego budowie zawsze pozostaje spory bałagan. Ogrodzenie izoluje od świata zewnętrznego (kurzu, hałasu, spalin), chroni przed bezpośrednim dostępem nieproszonych gości z zewnątrz (ludzi i zwierząt) oraz wyznacza granice posesji i wewnętrznych ogrodowych przestrzeni. W zależności od charakteru ogrodu i otaczającego go krajobrazu stawiamy różnej wysokości parkany, masywne kamienne lub ceglane mury, drewniane ploty, żeliwne ażurowe kraty,

drewniane kratownice albo druciane siatki. W przypadku ażurowych ogrodzeń zasłonięcie ogrodowych przestrzeni i zakątków oraz stworzenie zielonej granicy ogrodu możliwe jest jedynie w połączeniu z roślinnością. Zieloną ścianę lub parawan utworzą zarówno pnącza wspinające się po ogrodzeniach, jak i posadzone na granicy żywopłot lub szpaler z drzew i krzewów ozdobnych. Najbardziej przydatne będą gatunki i odmiany szybko rosnące, silnie się zagęszczające pokryte kolcami i cierniami, trudne do przebycia dla intruzów.

Ogrodzenia powinny być mocne i trwałe, a materiał, z którego je wykonujemy, forma i kolorystyka powinny nawiązywać do charakteru ogrodu i materiału użytego do budowy domu.



> Ogrodzenia wyznaczają granice posesji, chronią i zdobią.

W zależności od lokalizacji i charakteru ogrodu stawiamy ogrodzenia pełne i ażurowe o wysokości od 1 do 2 m i więcej. Do ogrodów o charakterze naturalistycznym oraz dla osób otwartych na świat, niemających nic do ukrycia idealne będą lekkie ogrodzenia z cienkich metalowych prętów oraz siatki. Nie zamykają one widoku z ogrodu na pobliski krajobraz, dzięki czemu nie stwarzają poczucia izolacji od otoczenia. Ogrodzenie pełne, np. wysokie, zwarte parkany i kamienne

mury, stawiamy wówczas, gdy po sąsiedzkim mamy nieciekawą widok, np. obiekty przemysłowe, lub gdy chcemy odizolować się od otoczenia, np. w małych miejskich ogrodach przydomowych. Najbardziej uniwersalnym i łatwo wtapiającym się w otoczenie materiałem wykorzystywanym do budowy ogrodzeń jest drewno. Ciekawie wyglądają także ogrodzenia wykonane z kamienia naturalnego, również z metalu, zwłaszcza elementów spawanych lub kutych.

Ogrodzenia z siatki drucianej

Siatki standardowe mają wymiary oczek 5x5 i 6x6 cm, a układ oczek może być diagonalny lub prosty. Siatka z drutów ocynkowanych lub powlekanych specjalnym tworzywem nie wymaga konserwacji. Siatki nadają się do ogrodzenia dużych powierzchni. Rozciągamy je pomiędzy słupkami z metalowych rur lub kątowników osadzonych w betonowej podstawie. Górę siatki usztywniamy stalową linką, a dół mocujemy do betonowego lub kamiennego cokołu. Musi ona być dobrze naciągnięta i przymocowana do słupków haczykami lub przywiązana drutem. Nie jest to ogrodzenie atrakcyjne samo w sobie, jednak dobrze zabezpiecza przed ludźmi i zwierzętami, daje także możliwość podziwiania

efektownych widoków. Umożliwia optyczne włączanie do ogrodu terenów leżących poza jego granicami.



< Metalowa siatka jest najlepszą podporą dla pnączy jedno- i wieloletnich.

Ogrodzenia z metalowych prętów

Są to ogrodzenia bardzo efektowne i lekkie, pasujące niemal do każdego ogrodu, długowieczne, ale drogie. Możemy kupić gotowe przęsła ze stali i aluminium do osadzenia między słupkami. Poszczególne segmenty składają się zwykle z pionowych okrągłych prętów zakończonych szpikulcem lub strzałką, wzmocnionych poziomymi poprzeczkami. Możemy też do ich budowy wykorzystać kątowniki i płaskowniki. Proste formy tego typu ogrodzeń pozbawione są różnego rodzaju ornamentów, a końce prętów nie mają ozdóbek. Szerokość segmentu wynosi zwykle 180-200 cm. Ogrodzenia z siatki i metalowych prętów wymagają systematycznej konserwacji.



< Trwałe, metalowe pręty nadają się na ogrodzenia i bramy.

21

KROK

Budujemy
ogrodzenie

Mury

Nadają się do ogradzania dużych, nowoczesnych posiadłości oraz stylowych dworców. Niepowtarzalne są solidne, niedostępne mury z naturalnych kamieni. Starzeją się powoli, a ich wygląd w dużej mierze zależy od sposobu ułożenia i rodzaju kamieni użytych do ich budowy. Stosuje się głównie łamane granity, wapienie, piaskowce i sjenity. Układa się je tak, by szczeliny nie tworzyły linii ciągłej. Dla utrzymania stabilności i trwa-

łości muru co jakiś czas umieszcza się kamień-główkę, który zajmuje całą jego szerokość. Wszystkie szczeliny dokładnie wypełnia się zaprawą. Szczyty murów zarówno kamiennych, jak i ceglanych powinny być wykończone zwieńczeniem, czyli warstwą chroniącą przed zamoknięciem. Mogą to być wąskie płyty kamienne lub betonowe, a także jedno lub dwuspadowe daszki z płytek ceramicznych, dachówek lub blachy.

Mur dziki powstaje z różnej wielkości nieobrabianych kamieni polnych lub łamanych. Układa się je nieregularnie – obok siebie kamienie małe i duże. Dłuższe w poprzek muru.

Mur cyklopowy buduje się z dużych kamieni polnych lub łamanych. Układa się je nieregularnie, lecz w taki sposób, by szczeliny do siebie przylegały największymi powierzchniami.

Mur warstwowy wykonuje się z poziomo ułożonych kamieni łupanych o dużych, płaskich powierzchniach.

Mur rzędowy budowany jest z kamieni łupanych i ciosanych w kształcie regularnych prostopadłościanów. Wysokość kolejnych warstw może być zróżnicowana, a kamienie układane w jednym rzędzie powinny mieć taką samą wysokość.

>
Mur dziki.



>>
Mur warstwowy.



>
Mur z otoczków.



>>
Mur rzędowy.



Ogrodzenia z cegły

Wykorzystuje się zarówno cegłę zwykłą używaną powszechnie w budownictwie, cegłę elewacyjną z zabezpieczonymi bocznymi powierzchniami, jak i cegłę klinkierową, najtrwalszą i najbardziej odporną na czynniki zewnętrzne. Mur z jedną warstwą cegieł może mieć najwyżej metr wysokości. W murach wyższych stosuje się podwójną warstwę cegieł, które łączący się ze sobą zaprawą z cementu, wapna i piasku w proporcjach 1:1:8. Ceglane mury stawiamy na betonowym fundamencie. Zaprawiamy je specjalnymi preparatami zabezpieczającymi przed nasiąkaniem cegły wodą.



< Ogrodzenia z cegły klinkierowej są trwałe, ale drogie.

Ogrodzenia z płyt betonowych i sztucznego kamienia

Używany często do budowy ogrodzeń beton jest tani i łatwo dostępny. Do budowy ogrodzeń wykorzystuje się najczęściej pustaki o szerokości 30 cm lub o połowę węższe bloki lite (o gładkiej lub fakturowanej powierzchni). Znacznie ładniejsze od betonu są sztuczne kamienie wykonane z kruszywa z różnych rodzajów rozdrobnionych skał naturalnych.



< Ogrodzenia betonowe psują estetykę ogrodu i zasłaniają krajobraz.

Ogrodzenia drewniane

Doskonale współgrające zarówno z roślinami, jak i elementami małej architektury. Drewno jest łatwo dostępne i stosunkowo tanie. Odpowiednio zabezpieczone przetrwa dziesiątki lat. Trwałość drewnianych ogrodzeń zależy od gatunku drewna użytego do ich budowy. Najtrwalsze są dąb, modrzew i jesion, ale na drewniane ogrodzenia wykorzystuje się zwykle drewno tańszych gatunków: sosnę, świerk, brzozę lub olchę. Drewniane słupki o przekroju poprzecznym kwadratowym, prostokątnym i okrągłym rozmieszcza w odległości 1,8 m. Zarówno słupki, jak i żerdzie powinny znajdować się po wewnętrznej stronie płotu. Do żerdzi przybija się lub przykręca deski, a także okrą-



< Ażurowy żywopłot z bali może służyć do wydzielenia części ogrodu.

gle lub przepołowione bale (paliki). Możemy postawić ogrodzenie pełne z deskami przylegającymi ściśle do siebie lub luźne z deskami w różnym stopniu od siebie oddalonymi. Można je mocować w pozycji pionowej lub poziomej. By uniknąć stałego kontaktu elementów drewnianych z wilgocią pochodzącą z gleby, montuje się ogrodzenia drewniane

21

KROK

Budujemy
ogrodzenie

10 cm nad ziemią. Konieczny jest też w takich miejscach drenaż podłoża. Trwałość ogrodzenia wydłużymy, malując drewno środkami konserwującymi. Jednak najciekawiej wygląda drewno w naturalnej barwie powleczone bezbarwną bejcą. Szczyty słupków i desek powinny mieć kształt ukośny lub zaokrąglony, by łatwo spływała z nich woda.

Do najstarszych typów ogrodzeń drewnianych należą płoty plecione z **wikliny**. Wykonane z cienkich i giętkich gałązek całych lub ciętych, przeplatanych między słupkami. Pasują do ogrodów dzikich o charakterze naturalistycznym i rustykalnych. Najpopularniejszy w ogrodach wiejskich jest **plot sztachetowy** z pionowo ułożonymi w określonych odstępach deskami oraz **myśliwski** z deskami

tworzącymi ukośną kratę. Do przedzielania wewnętrznych części ogrodu możemy wykonać różnej wysokości płoty farmerskie z poziomo przymocowanymi w równych odstępach deskami. Do wydzielania wewnętrznych przestrzeni ogrodu wykorzystuje się także **płoty palisadowe** – tworzą je gęsto ułożone okrągłe paliki. Wysokie, szczelne ogrodzenia z desek tworzą **parawany** nadające się zarówno do ogrodów wiejskich, jak i miejskich. Wykorzystujemy je, gdy chcemy odizolować się całkowicie od świata zewnętrznego. W centrach ogrodniczych dostępne są także gotowe drewniane elementy do wypełniania ogrodzenia – płoty przeplatane, kratownice. Wykorzystywane są jako delikatne ogrodzenia zewnętrzne lub jako ogrodowe przegrody.

> Efektowny parkan z poziomo ułożonych drewnianych bali.

>> Ogrodzenia drewniane najbardziej pasują do ogrodów naturalistycznych.



Pozostałe rodzaje ogrodzeń

Ciekawe ogrodzenia powstają z dowolnych połączeń różnych elementów, np. drewna z kamieniem, metalu z kamieniem, drewna z cegłą, metalu z cegłą, siatki z cegłą lub betonem. Drewniane i stalowe przesła estetycznie wyglądają usytuowane na cokołach z cegły, kamienia lub betonu, połączone ze sobą słupkami z tych samych materiałów. Cokoły pełnią nie tylko funkcję ozdobną, ale i ochronną, izolując drewno i stal przed bezpośrednią stycznością z ziemią, dzięki czemu oba te materiały nie ulegają tak szybko butwieniu i korozji. Przesła składają się z wąskich pionowych desek lub metalowych

prętów połączonych dwiema poziomymi poprzeczkami.

Ogrodzenia powinny być bezpieczne dla ludzi i zwierząt. Nie powinny być zakończone elementami ostrymi i drutem kolczastym. Na budowę ogrodzenia nie trzeba pozwolenia. Zgłasza się jedynie do właściwego organu budowę ogrodzenia od strony dróg, gdy graniczy ono z terenami publicznymi, oraz o wysokości powyżej 2,2 m. Obowiązek konserwacji ogrodzeń, w przypadku gdy umiejscowione jest ono w granicy, mają obaj użytkownicy, gdy znajduje się tylko na naszej stronie – należy do nas.



< Prosta, biała, metalowa brama pasuje niemal do wszystkich typów ogrodów.

Bramy i furtki

Mogą wtapiać się w ogrodzenie i tworzyć jednolitą formę z konstrukcją płotu lub dzięki odmiennym fantazyjnym kształtom i materiałom stanowić dodatkowy kontrastowy element zdobniczy. Swoim wyglądem powinny jednak zapraszać do wnętrza ogrodu. Zarówno bramy, jak i furtki muszą otwierać się do wnętrza działki, a ich szerokość powinna wynosić nie mniej niż 2,4 dla bramy i nie mniej niż 0,9 m dla furtki. Filary, na których są zamocowane bramki i furtki, powinny być na tyle solidne, by dobrze je utrzymywały.

Bramy wykonuje się najczęściej z elementów metalowych – odlewanych lub kutych. Sto-

sowane są także ramy metalowe wypełnione wewnątrz drewnianymi deskami. Górne krawędzie bram mogą być proste lub wyprofilowane. Ostre krawędzie metalowych prętów są elementem odstrasającym intruzów. Możemy zamontować bramę rozwieraną jedno- lub dwuskrzydłową albo bramę rozsuwaną, zwykle o jednym skrzydle poruszającym się wzdłuż ogrodzenia. Gdy nie mamy miejsca, możemy zamontować dwa węższe skrzydła rozsuwane się w przeciwnie strony. Brama rozwierana montowana jest na zawiasach i otwierana ręcznie lub automatycznie; bramy rozsuwane są zwykle otwierane automatycznie. Mogą być samonośne lub poruszające się po szynie.

22

KROK

Porządkujemy działkę po budowie

Po budowie domu i ogrodzenia działka wygląda zwykle jak po bitwie i nie nadaje się od razu do obsadzania roślinnością. Przed pracami ogrodniczymi należy usunąć z niej pozostałości po budowie – kamienie, gruz, resztki zapraw murarskich.

Kamienie, gruz czy odpadki metali można wykorzystać do utwardzania nawierzchni, budowy dróg, podestów albo murków, natomiast wapno, farby, styropian, wełnę mineralną i inne substancje budowlane należy wywieźć na śmietnik. Nie powinno się ich zakopywać, ponieważ rosnące nad nimi rośliny mogą podsychać i zamierać. Jeśli nie przewidujemy sztucznego różnicowania poziomów, wyrównujemy teren, przeprowadzając tzw. plantowanie powierzchni. W ogrodach o zróżnicowanym poziomie terenu możemy zakładać niewielkie skarpy, podwyższone rabaty skalne, schody albo murki kwiatowe. Do ich formowania można wykorzystać ziemię z wykopów (fundamenty, zbiorniki wodne, studnie). Należy przy tym bardzo racjonalnie gospodarować ziemią. Formując wzniesienia układamy glebę warstwami, od najmniej urodzajnej do najbardziej żyznej. Nigdy nie

należy mieszać podłoża z głębokich wykopów z glebą wierzchnią, żyzną i próchniczną. Żyzną próchniczną glebę musimy składować oddzielnie, tworząc przyzmy jeszcze przed budową domu oraz przed rozpoczęciem wszelkich prac związanych z budową dróg i ścieżek. Urodzajną ziemię wykorzystamy później przy zakładaniu rabat i trawnika – np. w ogrodzie o powierzchni 1000 m² dom, drogi i ścieżki zajmują 200-250 m², co przy miąższości warstwy urodzajnej 15 cm daje 30-38 m³ urodzajnej ziemi. Na ogólną kondycję gleb ciężkich bardzo dobrze wpływa głębokie przekopanie jej zbitych warstw (szczególnie po wszelkich pracach budowlanych wykonywanych ciężkim sprzętem). Najlepiej zrobić to jesienią, by twarde warstwy skruszały zimą w wyniku działania mrozu. Możemy też taką glebę w celu jej rozluźnienia wymieszać z piaskiem lub dużą ilością substancji organicznej.



> Pozostałości po budowie należy na bieżąco usuwać z działki.

Sadzimy żywopłot

23

KROK

Choć ogród zakłada się zazwyczaj po ukończeniu budowy domu, żywopłot warto posadzić wcześniej.

Zywopłoty stanowią rodzaj ogrodzenia zespolicie dobranych i odpowiednio gęsto posadzonych w szeregu drzew i krzewów. Są bardzo ważnym elementem przestrzennym ogrodu wpływającym na jego strukturę i charakter, pełnią nie tylko funkcje użytkowe, ale i dekoracyjne. Szczelne wysokie szpalery (2-3 m) i wysokie żywopłoty (1,5-2 m) sadzone w granicach posiadłości nie tylko skutecznie zasłaniają widok posesji, ale też osłabiają siłę wiatru, osłaniając delikatniejsze, mniejsze rośliny. Założone z roślin o pędach pokrytych cierniami lub kolcami tworzą szpalery obronne zabezpieczające przed intruzami (ludźmi i zwierzętami). Wysokie, szczelne żywopłoty i szpalery służą jako naturalne dzwiękochłonne osłony tłumiące dochodzące z zewnątrz hałasy, pełniąc jednocześnie funkcję tzw. ekranów roślinnych.

Rośliny na żywopłot sadzimy najczęściej w jednym rzędzie lub w dwóch na przemian (w tzw. trójkąt). W jednym rzędzie umieszczamy rośliny w żywopłotach liściastych i iglastych nieformowanych, zwłaszcza gdy

chcemy wyeksponować efektowny pokrój roślin. W jednym rzędzie sadzimy też wszystkie rośliny iglaste światłolubne; rozmieszczone w dwóch rzędach zacierają się nawzajem i zrzucają igły lub łuski. W dwóch rzędach na przemian (w trójkąt) sadzi się rośliny intensywnie cięte dla uzyskania bardzo szczelnego zielonego muru. Możemy sadzić rośliny w przygotowane wcześniej, odpowiednio głębokie i szerokie pojedyncze dołki lub przekopać cały pas ziemi. Odległości od ogrodzenia oraz pomiędzy roślinami odmierzamy wcześniej przygotowaną miarką zrobioną z listewki lub patyka. Jeśli zakładamy żywopłot przed postawieniem ogrodzenia, rośliny sadzimy pod dobrze naciągnięty sznurek i za pomocą tyczek sprawdzamy, czy żywopłot tworzy linię prostą. Odległości między roślinami zależą od gatunku lub odmiany, rodzaju żywopłotu (swobodne lub formowane) oraz warunków glebowych. Zachowujemy równe odstępy – 20-40 cm dla roślin karłowatych i rosnących w żywopłotach formowanych i 80-150 cm dla roślin silniej rosnących, a zwłaszcza prowadzonych w formie żywopłotów naturalnych.



< Zagiętym metalowym prętem możemy wyznaczyć odstępy między roślinami i jednocześnie odległość od ogrodzenia.

24

KROK

Rozprowadzamy drenaż

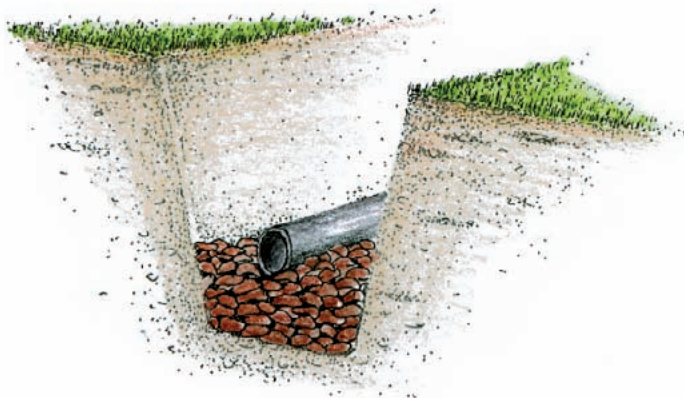
Na glebach ciężkich, gliniastych, z wysokim poziomem wody grunto-
wej niezbędne jest zamontowanie systemu drenażu służącego do
odprowadzania wody deszczowej.

Stojąca, czyli utrzymująca się przez dłuższy czas po każdym większym deszczu woda, zarówno na rabatach ścieżkach, jak i trawniku, będzie powodem gnicia i wypadania roślin. Ogromna ilość wody spływa także z rynien dachowych przez rury spustowe. Wypływająca z nich woda powoduje zamakanie ścian domów oraz gromadzenie się wody w sąsiedztwie jej wypływu. Warto więc wokół domu zainstalować system odwodnienia. W miejscach, z których wypływa woda z rur spustowych, montujemy betonowe zbiorniki z nakładanym rusztem, do których wpływa woda z rur spustowych. Od zbiornika (na większej powierzchni może być ich więcej) powinny odchodzić rury drenarskie z PCV zainstalowane na głębokości ok. 40 cm w rowach na 15 cm podsypce ze żwiru, którymi woda będzie przepływała do studni zbiorczej. Można zainstalować studnię ze szczelnym dnem lub duży pojemnik na wodę deszczową, którą możemy wykorzystać do podlewania roślin. Pojemność studni lub zbiornika należy dostosować do powierzch-

ni, z której zbierana jest woda. Najczęściej montowane są studnie wykonane z plastiku lub kręgów betonowych. Można też zainstalować znacznie mniej praktyczną studnię chłonną, z której gromadzona woda będzie swobodnie wsiąkać do gruntu. Mogą to być kręgi betonowe o średnicy 1-1,2 m zagłębione w podłożu na podsypce ze żwiru, montowane na taką głębokość, by ich górna powierzchnia położona była o metr niżej w stosunku do najniższego poziomu w ogrodzie. Studnie chłonne lokalizujemy możliwie daleko od domu, zwłaszcza gdy budynek ma nieizolowane fundamenty. Rolę studni zbiorczej może odgrywać znajdujący się w ogrodzie staw. Wodę do stawu możemy wpuszczać strumieniem żwirowym, który dodatkowo ją przefiltruje i dotleni. Dreny, którymi woda przedostaje się do stawu, układamy ze spadkiem 0,5 cm na 1 m w wykopanych wcześniej i wysypanych piaskiem rowkach w kształcie odwróconego trapezu. Dreny przysypujemy 15-cm warstwą drobnego żwirku.

Warto wiedzieć

Wszelkie prace ziemne związane z zakładaniem instalacji wykonujemy, zanim wykopimy pierwszy dół pod roślinę i posiejemy trawę.



> Rury drenarskie ułożone na podsypce ze żwiru, służą do rozprowadzania wody do studni zbiorczych.

Zakładamy instalację nawodnieniową

25

KROK

Jeszcze przed założeniem ogrodu musimy wiedzieć, skąd będziemy brać wodę do podlewania. Najprostszym, lecz niestety, najdroższym sposobem jest pobieranie jej z wodociągu.

Wodę deszczową, tzw. deszczówkę, warto zbierać w szczelne studnie zbiorcze. Przy użyciu pompy będziemy mogli w czasie suszy wykorzystywać ją do podlewania, zwłaszcza roślin lubiących lekko kwaśny odczyn podłoża. Możemy też, jeśli pozwolą na to warunki, wykopać studnię i korzystać z wody gruntowej lub pompować wodę ze stawów i basenów, jeśli tego typu zbiorniki wodne znajdują się w ogrodzie. Podlewać możemy tradycyjnie, ręcznie, wy-

korzystając do tego celu węże ogrodowe lub zraszacze z różnego rodzaju dyszami rozpraszającymi wodę. Praktyczne są zraszacze stacjonarne przenoszone z miejsca na miejsce. Mogą być rotacyjne, wahadłowe i pulsacyjne, i w zależności od długości węża podlewać mogą powierzchnię od kilku do kilkuset metrów kwadratowych. Wąż mocujemy do kranów za pomocą przyłączy prostych lub redukcyjnych, gdy łączą elementy o różnych średnicach.

Zakładamy automatyczne podlewanie

Instalację nawodnieniową zakładamy w większych ogrodach, gdzie podlewanie, zwłaszcza w czasie letnich upałów, zajmuje sporo czasu. Warto zainstalować ją przede wszystkim na glebach piaszczystych i przepuszczalnych.

Automatyczna instalacja nawadniająca składa się z przewodów doprowadzających wodę i zraszaczy, które mogą być wynurzalne i niewynurzalne. Stałe dają równomierny strumień skierowany w jednym kierunku, opryskują określone miejsce, ruchome



< Instalację nawodnieniową układamy przed założeniem rabaty.

25

KROK

Zakładamy
instalację
nawodnieniową

>>

Zraszacz
wyrzalne nie
przeszkadzają
w pracach
ogrodowych.

>>

Najwygodniej-
szym sposobem
nawadniania
żywoplotów jest
ułożenie linii
kroplującej.

– opryskują pewien obszar obracając się w różnych kierunkach. Zraszacze wyrzalne wysuwają się z obudowy w ziemi pod wpływem ciśnienia wody. Są odporne na zanieczyszczenia i nie przeszkadzają w pracach pielęgnacyjnych, np. w koszeniu. Zraszacze powinny być tak rozmieszczone, by obszary nawadniania wzajemnie się zazębiały. Instalacje nawadniającą (rury z polietylenu) układa się na głębokości 30-40 cm, a zimą opróżnia z wody, spuszczać ją do studzienek.



Zakładamy instalację kroplującą

Najbardziej ekonomiczną i precyzyjną metodą podlewania roślin jest zastosowanie tzw. linii kroplującej. Stosuje się ją do nawadniania żywopłotów i rabat. Instalacja składa się z rur doprowadzających wodę oraz kroplowników, z których woda wycieka bezpośrednio pod roślinę. Aby dobrze działała, ciśnienie w instalacji nie może być niższe niż 0,5 bara. Rury układamy tuż pod ziemią lub na powierzchni, przysypując je ściółką. System ten wymaga odżelazniania wody oraz filtrowania jej z zanieczyszczeń.



Warto wiedzieć

Jak skutecznie podlewać

Systemy nawadniania można zautomatyzować, dzięki czemu podlewanie może być uruchamiane pod nieobecność właścicieli. Zainstalować można sterowniki, zawory elektromagnetyczne lub czujniki wilgotnościowe. W dużych ogrodach system nawadniający powinien być podzielony na sekcje, które włączają się stopniowo. Nawadniane powierzchnie powinny częściowo zachodzić na siebie, nie powinny być natomiast podlewane mury i sąsiednie ogrody.



Zakładamy instalację oświetleniową

26

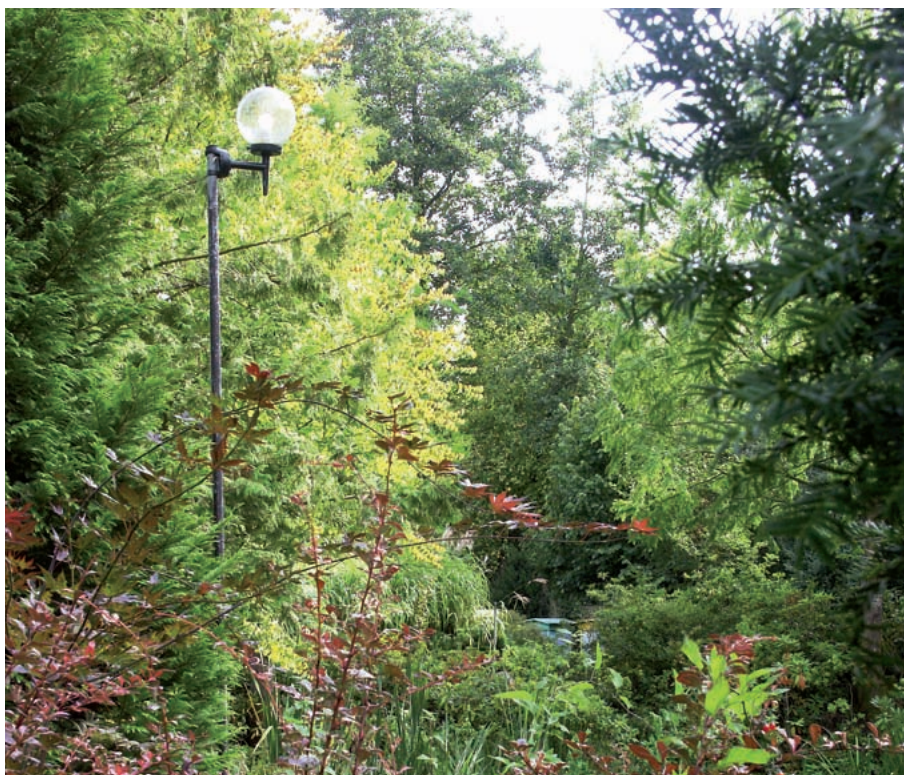
KROK

Odpowiednio dobrane sztuczne oświetlenie pozwoli nam korzystać z walorów dekoracyjnych ogrodów nie tylko w ciągu dnia, ale także o zmierzchu i nocą.

Wysokie lampy i latarnie oraz niskie punkty oświetleniowe i latarenki oprócz funkcji ozdobnych spełniają także funkcje użytkowe – oświetlają bramy, altany, wejścia do budynków, wjazdy do garażu, a także wyznaczają ścieżki, ciągi piesze oraz linie schodów i rabat. Oświetlenie punktowe daje zupełnie inny efekt niż rozproszone, podświetlające określony obszar. Niezwykle pięknie wyglądają oświetlone wieczorem i nocą wodne elementy ogrodu – stawy, fontanny i wodospady. Efektownie

prezentują się zarówno reflektory skierowane na taflę wody, jak i na drzewa wokół stawu tworzące tajemniczą, mroczną poświatę. Szczególne efekty daje oświetlenie podwodne, zarówno białe, jak i z kolorowymi filtrami.

Instalacje elektryczne do oświetlenia ogrodu najlepiej zakładać na kilka tygodni przed jego urządzeniem. Pozwoli to ziemi osiąść. Tworzące się w miejscu przeprowadzenia instalacji zagłębienia należy zasypać podłożem i wyrównać. Tam, gdzie przebiega instalacja,



< Wysoka lampa oświetla większą przestrzeń ogrodu.

26

KROK

Zakładamy
instalację
oświetleniową

>

Lampy solarne
nadają się do
punktowego
oświetlania rabat
lub ścieżek.



najlepiej założyć trawnik lub posadzić płytko korzeniące się byliny. Wówczas dostęp do niej w razie jakichkolwiek awarii jest znacznie łatwiejszy. W małych ogrodach z niewielką liczbą punktów oświetleniowych wystarczy napięcie 12 lub 24 V, natomiast w dużych, gdzie podświetlane są elewacje i instalowane duże lampy, a do tego podłączane różne elektronarzędzia, wykonujemy instalacje pod napięciem sieciowym 230 V. Oświetlenia zasilane prądem o niskim napięciu wymagają transformatora zamontowanego w suchym pomieszczeniu.

W przypadku instalacji pod napięciem sieciowym 230 V należy użyć specjalnie przeznaczonych do tego celu kabli i ułożyć je w wykopie na głębokości 70 cm. Do ułożenia instalacji o niskim napięciu – 12 i 24 V – kable układamy w gruncie na dowolnej głębokości, a w celu zabezpieczenia ich przed uszkodzeniem w czasie prac ogrodniczych oraz przed gryzoniami osłaniamy je miedzianymi rurkami ochronnymi.

Miejsce przeprowadzenia kabli najlepiej oznakować w terenie, a dodatkowo narysować plan na kalce lub papierze milimetrowym. Wkopane kable wyprowadzamy na powierzchnię w miejscach, gdzie planujemy zamontować oświetlenie. Lampy i reflektory instalujemy później. Dobrze jest przewidzieć na tym etapie sposób włączania oświetlenia. Należy również przeprowadzić odpowiednią instalację do zbiorników wodnych, w których będziemy podłączać pompy i filtry. Instalację zasilającą oświetlenie w ogrodzie należy podłączyć do instalacji domowej, do oddzielnego obwodu. Projekt instalacji elektrycznej o napięciu 230 V powinien wykonać uprawniony projektant, a realizację należy zlecić elektrykowi.

W ogrodach już urządzonych, gdzie nie ma instalacji oświetleniowej, możemy wykorzystać lampy solarne, które dzięki specjalnym ogniowom krzemowym przetwarzają energię słoneczną na elektryczną i magazynują ją w akumulatorach. Nie ponosimy więc wydatków związanych ze zużyciem prądu.

Podświetlony ogród oglądany o zmierzchu wyda nam się zupełnie inny niż ten oglądany w słońcu.

Rodzaje lamp do oświetlania ogrodu

Latarnie i lampy stojące o wysokości 2-3 m oświetlają teren równomiernie, promieniście wokół źródła. Mogą być montowane wzdłuż chodników, przed domem, altaną albo bramą. Nadają się najbardziej do dużych rezydencji z szerokimi podjazdami, zwłaszcza te o oprawach w stylu historycznym. Osadzamy je na betonowym fundamencie z otworem do przeprowadzenia kabla oraz elementami służącymi do stabilnego przykręcenia lamp.

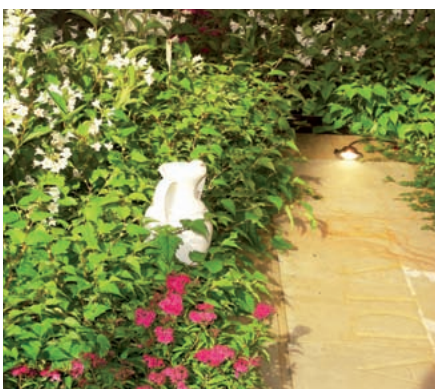
Niskie stojące lampy ogrodowe o wysokości do 50 cm służą głównie do oświetlenia ścieżek komunikacyjnych, dekoracyjnego podświetlenia rabat i niskich krzewów. Mogą być montowane tymczasowo na wbijanych w ziemię ostrzach lub przytwierdzane na stałe do utwardzonych nawierzchni.

Reflektory kierunkowe służą do podświetlania wyjątkowych okazów drzew i krzewów, wysokich żywopłotów, elewacji budynków, a także dekoracyjnych elementów ogrodu: rzeźb, fontann i wydobytych z mroku pięknych zakątków ogrodu. Mogą być przenośne, montowane na ostrzu wbijanym w grunt lub przykręcane śrubami do utwardzonego podłoża. Możliwe jest precyzyjne ustawienie światła w wybranym kierunku. Reflektory możemy dowolnie przekręcać, tak by oświetlały interesujące nas detale. Przy wejściach do domu i ogrodu (furtkach i bramkach) montuje się reflektory halogenowe połączone z czujnikami ruchu na podczerwień. Światło zapalane jest automatycznie po wykryciu poruszającej się osoby.

Reflektory pozycyjne są to reflektory stałe, wbudowywane płasko w różne nawierzchnie: kostkę brukową, grunt, trawniki, stopnie schodów w taki sposób, by wierzch lampy znajdował się na wysokości terenu i nie wystawał ponad jego poziom. Reflektory nie przeszkadzają wówczas w koszeniu i chodzeniu. W gruncie najlepiej umieścić je na posypce żwirowej i otoczyć grysem lub żwirkiem. Schowane w podłożu małe świecące punkty podświetlają ciągi pie-



< Podjazdy oświetlamy niskimi lampami elektrycznymi.



< Zakątki przy oczkach wodnych oświetlamy lampami wodoszczelnymi.

sze, stopnie schodów i trawniki. Montowane są w szczelnych stalowych oprawach, są odporne na mechaniczne uszkodzenia i naciski kół samochodowych. Reflektory muszą mieć hermetyczne obudowy i szyby odporne na uderzenia.

Do podkreślania walorów architektonicznych budynków oraz oświetlenia podjazdów do domu lub garażu, a także murowanych ogrodzeń służą montowane na murach lub słupkach bram i furtek kinkiety lub plafony. Przytwierdza się je śrubami albo kołkami rozporowymi.

27

KROK

Wytyczamy i układamy ścieżki oraz podjazdy

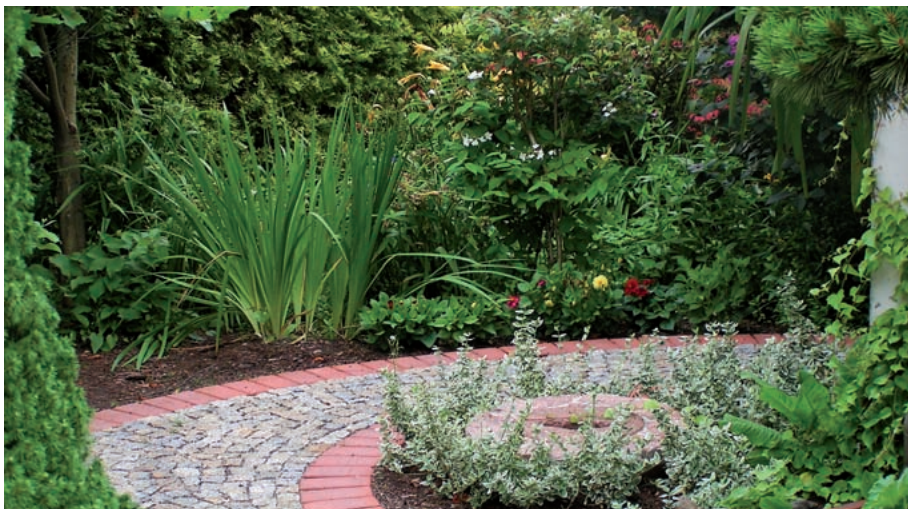
Dobrze zaprojektowane ciągi komunikacyjne ułatwiają poruszanie się po ogrodzie, porządkują przestrzeń, są dekoracją ogrodu, a dodatkowo podkreślają walory posadzonych w nim roślin.

Ścieżki prowadzące do domu albo budynków gospodarczych wytyczamy zwykle po liniach prostych. W ogrodach naturalistycznych tworzymy ścieżki kręte z miękkimi łukami – prowadzą nas one w różne zakamarki i zaułki ogrodu. Do układania ogrodowych dróg i ścieżek możemy wykorzystać różnej wielkości żwir i tłuczeń, płyty i kostki z kamieni naturalnych i betonu, a także kostkę klinkierową. Wielkość, kolor i faktura wykorzystywanych materiałów powinny nawiązywać do elementów architektury oraz charakteru roślin. Drogi żwirowe są tańsze, wymagające pielęgnacji, a te o twardej nawierzchni droższe, lecz trwalsze i mniej pracochłonne.

Niezależnie od materiałów, z których wykonamy drogi, musimy uwzględnić spadki poprzeczne, dzięki którym woda, zwłaszcza

opadowa, będzie mogła swobodnie spływać na rabaty lub trawniki. Dobrze wyprofilowane drogi i ścieżki skutecznie odprowadzają nadmiar. Wielkość spadku poprzecznego jest zależna od rodzaju nawierzchni i szerokości drogi. Im są one szersze, tym spadek poprzeczny jest mniejszy. Zwykle nadaje się 2-proc. spadek jednostronny, co oznacza 2 cm różnicy na odcinku 1 m. Nawierzchnie dróg i ścieżek powinniśmy układać równo z poziomem trawnika, natomiast gdy sąsiadują z rabatami bylinowymi czy krzewami – 3-4 cm powyżej gruntu, co zapobiega brudzeniu kamieni ziemią. W ogrodach naturalistycznych małoworniczo wyglądają brzożki ścieżek pozbawione krawężników, przerastane niskimi płozącymi roślinami. Wiotkie pędy roślin łagodzą surowość nawierzchni kamiennych i betonowych. Niezbędne są natomiast w ogrodach uporządkowanych, klasycznych.

> Zaokrąglona ścieżka z kostki granitowej oddzielająca dwie rabaty.



Drogi i ścieżki żwirowe

Naturalny charakter dróg i ścieżek żwirowych sprawia, że doskonale łączą się z elementami architektury ogrodowej i roślinnością. Drogi żwirowe wymagają jednak usuwania co jakiś czas chwastów i dosypywania żwiru (drobne kamyczki o łagodnych krawę-



dziach wydobywane z koryt rzecznych i żwirowni). To najtańsze i najłatwiejsze, choć pracochłonne ścieżki. Chcąc wybudować taką drogę w ogrodzie, należy najpierw wyznaczyć jej brzegi za pomocą kółków, wzdłuż których naciągamy sznur. Brzegi odcinamy ostrą łopatą i wybieramy warstwę ziemi urodzajnej na głębokości 8-10 cm. Jest to tzw. łóżysko drogi, które powinno być dobrze wy-

równane i ubite, a następnie wypełnione kruszywami o ostrych, nieregularnych krawędziach, które dobrze się zacieśniają (grysem, tłuczniem, pospółką). Nawierzchnia ścieżki składa się z trzech warstw:

1 – warstwa podkładowa z ostrego grysu o grubości 5 cm lub jeśli jest to droga żwirowo-tłuczniowa – z ceglanego tłucznia o średnicy 3-6 cm;

2 – warstwa wiążąca (2-3 cm), którą stanowi glina wymieszana z piaskiem w stosunku 1:1;

3 – warstwa zasadnicza zwaną też pokrywającą, którą stanowi 1-3 cm grubości wypływany z gliny żwir.

Każdą z warstw należy dokładnie ubić specjalną zagęszczarką i poleć wodą. Żwirowe nawierzchnie w ogrodzie doskonale pasują do ogrodów w stylu angielskim, orientalnym oraz jako klasyczne wykończenie rabat bylinowych, zarówno do ogrodów w miastach, jak i na wsi. Dekoracyjnie wyglądają ścieżki żwirowe z luźno ułożonymi wzdłuż nich dużymi kamiennymi lub betonowymi płytami w kształcie kwadratu lub prostokąta.

<<
Żwirowa ścieżka prowadząca do domu i garażu doskonale komponuje się z roślinnością i architekturą.

Utwardzone ścieżki ogrodowe staramy się lokalizować z dala od korzeni drzew i nie sadzić przy nich ekspansywnie rozrastających się roślin.

Drogi i ścieżki z płyt naturalnych (kamiennych)

Są to drogi o doskonałych walorach użytkowych i zdobniczych, łatwe w wykonaniu i utrzymaniu. Płyty z kamienia naturalnego są efektowne i stosuje się je w miejscach szczególnie eksponowanych. Duże płyty wykorzystuje się do tworzenia powierzchni masywnych, np. graniczących z budynkami i garażami. Dostępne są płyty cięte (zwykle kwadratowe lub prostokątne, służące do porządkowa-



<
Ścieżka z płyt kamiennych „wpuszczonych” w trawnik.

27

KROK

Wytyczamy
i układamy ścieżki
oraz podjazdy

>
Ścieżka z płyt
z miękkiego, żół-
tego piaskowca.

>>
Ścieżka z płyt
granitowych.

nia przestrzeni ogrodowych) oraz łamane, o kształtach nieregularnych, pasujące do ogrodów naturalistycznych. Ciekawie wyglądają wyłożone na wąskich ścieżkach wzdłuż rabat albo ułożone w jednym rzędzie wzdłuż ścieżki z trawnika. Mogą służyć także do budowy nawierzchni tarasów i podwórek gospodarczych oraz jako obramowanie basenów.



Podłoże, na którym układamy kamienne płyty, powinno być wcześniej dokładnie zlane wodą i ubite. Płyty układamy na 5-10-cm podsypce z piasku lub żwiru. Na ciężkich glebach pierwszą warstwę stanowią grys lub drobny tłuczeń, na który sypiemy podsypkę z piasku o grubości 15 cm. Podłoże powinno być wyrównane i ubite zagęszczarką. Utrzymanie płyt na rów-



Najczęściej używanym kamieniem do budowy nawierzchni ogrodowych jest bardzo twardy granit, w zależności od pochodzenia wybarwiony na szaro lub jasnobrązowo. Stosowane są też czarne bazalty i popielate sjenity. Kamienie te są bardzo twarde, odporne na ścieranie i wpływy atmosferyczne. Chętnie wykorzystywane w ogrodach są także beżowe wapienie oraz kremowe, żółte i brunatne piaskowce, gdyż szybko pokrywają się szarym nalotem, nabierając patyny. Są jednak bardziej miękkie i nasiąkliwe, wymagają więc zabezpieczenia specjalnymi preparatami produkowanymi na bazie żywic syntetycznych lub silikonowych.

nym poziomie zapewni rozpięty wzdłuż brzegów sznur, a w kierunku poprzecznym poziomicę lub długie, proste deski. Płyty układamy 1,5 cm wyżej niż przewidziana wysokość, by później specjalnym dwuobuchowym młotkiem, zwanym pobijakiem, zagłębić je na żadaną wysokość. By nie uszkodzić płyt, uderzamy młotkiem przez kawałek drewna. Szczeliny między kamieniami wypełniamy piaskiem i miałem, a następnie całą nawierzchnię polewamy wodą. Można też wypełnić szczeliny zaprawą cementowo-piaskową w proporcjach 1:3 – otrzymamy wówczas nawierzchnię nieprzepuszczalną.

Układanie ścieżki z kostki betonowej

>
1 – przygotowanie rowu do układania krawężników,
2 – przygotowanie 5-10-centymetrowej podsypki z piasku,



Drogi z płyt lub sztucznych (betonowych)

Nawierzchnie betonowe są mniej trwałe i atrakcyjne od kamiennych, lecz są odporne na obciążenia, a do tego niezbyt drogie. Dla uzyskania chropowatej faktury do górnej warstwy płyt betonowych dodaje się naturalne kruszywa: bazaltowe, granitowe lub inne. Produkuje się także ostatnio płyty z kruszywa kamieni naturalnych w połączeniu ze specjalnymi wypełniaczami gwarantującymi trwałość.

Do utwardzania dróg i ścieżek pieszych stosuje się płyty o grubości 4 cm, dla ruchu kołowego – 6 cm. Płyty możemy układać na styk, jedna przy drugiej lub z przerwami. Wolne przestrzenie wypełnia się wówczas żyzną ziemią i obsiewa trawą, a w mniej uczęszczanych

miejscach między płytami sadzimy odporne na deptanie okrywowe byliny. Trawnik i rosnące w spoinach rośliny muszą być regularnie podlewane. Często też stosuje się połączenia płyt z kostkami.



< Duże kwadratowe płyty betonowe są tanie i łatwe w układaniu.

Drogi i ścieżki z kostek naturalnych, betonowych i klinkierowych

Kostki naturalne, klinkierowe i betonowe są bardzo trwałe i mrozoodporne, nie chłoną wody. Na tarasach i ścieżkach do spacerowania układamy kostki o grubości 4 cm, na drogach prowadzących do domu, podjazdach do garażu, gdzie odbywa się słaby ruch samochodowy – o grubości 6 cm.

Układamy je podobnie jak płyty – na dobrze ubitej podsypce piaskowej o grubości 10-15

cm lub gdy będą poruszać się po nich pojazdy najpierw na 15-cm podsypce z tłucznia lub grubego żwiru, a później 5-cm podsypce z piasku. Kostkę układamy w odstępach 3-5 mm, a szczeliny wypełniamy piaskiem lub zaprawą cementową. Najładniej prezentują się kostki układane na drogach wjazdowych, podjazdach do domu i tarasach, zwłaszcza w ogrodach formalnych o uporządkowanej geometrycznej przestrzeni.



< 3 - wyrównywanie podłoża, 4 - dociskanie do podłoża świeżo ułożonej kostki.

27

KROK

Wytyczamy
i układamy ścieżki
oraz podjazdy

Jeśli chcemy ułożyć nawierzchnię kostkowo-trawiastą, całą nawierzchnię musimy wybrukować kostką, zachowując przy tym szczeliny o szerokości 8-10 cm,

w które następnie wysiewamy nasiona traw odpornych na deptanie. Wówczas większą część obciążenia mechanicznego przejmuje kostka.

Nawierzchnie trawiaste

Powstają z mieszanek traw odpornych na deptanie (boiskowych, użytkowych). Często w celu umocnienia nawierzchni trawiastych zakłada się je na 5-7- cm podsypce ze żwiru o grubości ziaren 3-5 cm. Umożliwia on szybkie wsiąkanie wód opadowych i nie powoduje rozmiękania gleby. Zielone murawy rozlewające się wśród rabat wydłużają perspektywę ogrodu i wprowadzają naturalność.

Nawierzchnie parkingowe w ogrodzie możemy utwardzić ażurową kratką z tworzywa sztucznego. Oczka kratki zapełnia się żyznym podłożem i obsiewa trawą. Po jakimś czasie kratka staje się niemal niewidoczna. Kratka zabezpiecza trawnik przed wydeptywaniem oraz rozjeżdżaniem przez koła samochodu, zwłaszcza po deszczu. Można ją także zastosować na często uczęszczanych ścieżkach, np. prowadzących do pomieszczeń gospodarczych. Na ciężkim podłożu pod kratką wykonujemy warstwę drenującą.



>
Trawiaste ścieżki
wymagają regu-
larnego koszenia,
a ich brzegi,
wyrównywania
i przycinania.

Nawierzchnie drewniane

Drewniane nawierzchnie ogrodowe doskonale łączą się zarówno z roślinami, jak i innymi elementami architektonicznymi ogrodu (altanami, pergolami, tarasami czy ławeczkami). Do wykładania ścieżek wykorzystuje się ciśnieniowo zaimpregnowane deski, odwrotnie ułożone przepołowione okrągłaki, krążki wycięte z pni drzew lub stare podkłady kolejowe. Między drewnianymi elementami stosuje się przerwy. Belki ułożone ściśle po napęcznieniu mogą być wypychane.

Poza tym drobne szczeliny ułatwiają odpływ wody. W zacienionych miejscach ogrodu deski porośnięte mchem i glonami stają się śliskie, zwłaszcza po deszczu. Maksymalna żywotność nawierzchni drewnianych mających styczność z podłożem wynosi 5-10 lat. Najtrwalsze są wykonane z drewna dębu, grabu i akacji. Należy je co roku czyścić i zabezpieczać impregnatami. Najlepiej układać je na podłożu żwirowym.



< Ścieżkę z drewnianych okrągłaków układa się na podsypce z piasku.

Nawierzchnie z otoczków

Otoczaki to okrągłe kamienie polodowcowe rozmaitej wielkości, pochodzące z różnych rodzajów skał. Możemy wykorzystywać je w naturalnej postaci lub łupane. Idealnie pasują do ogrodów naturalistycznych. Kamienie układa się na mniejszych, rzadziej uczęszczanych powierzchniach, gdyż niewygodnie się po nich chodzi. Osadza się je na 7-cm warstwie tłucznia oraz suchej, kilkucentymetrowej warstwie piasku i cementu (3:1). Po ułożeniu kamieni szpary uzupełnia się resztą suchej mieszaniny piasku i cementu, a następnie zwilża wodą.



< Nawierzchnie z luźno ułożonych otoczków dobrze harmonizują z różnymi grupami roślin.

28

KROK

Budujemy schody

Schody nie tylko umożliwiają wygodne dotarcie do miejsc położonych na różnych wysokościach w ogrodzie, ale także go ożywiają i urozmaicają.

Wielkość schodów oraz materiał, z którego je zbudujemy zależą przede wszystkim od funkcji, jaką mają spełniać. Jeśli służą do szybkiego wejścia pod górę, powinny być wąskie i wysokie, jeśli do spacerów i oglądania otaczającej nas przyrody – szerokie i niskie. By dobrze wtapiały się w strukturę ogrodu, powinny pasować do elewacji budynków, nawierzchni ścieżek i stylu całego ogrodu. Dobór materiału uzależniony jest także od usytuowania schodów. Budowane w sąsiedztwie budynków powinny być solidniejsze, wykonane z trwalszych materiałów niż te usytuowane w odległych zakątkach ogrodów. Do budowy schodów możemy wykorzystać naturalny kamień, betonowe płyty chodnikowe, drewno, cegłę klinkierową albo łączyć ze sobą różne materiały. Schody powinny być mrozoodporne,

wytrzymałe na ścieranie, a ich powierzchnia nie może być śliska.

Główne elementy schodów to stopnica, czyli ta część schodów, po której chodzimy, i podstopnica, czyli element pionowy schodów. Sposób ułożenia elementów tworzących schody wpływa na ich charakter. Ułożone w poprzek wydają się znacznie szersze niż wzdłuż. Stopnie schodów wykonanych z kamienia, cegły lub betonu powinny być wypoziomowane tak, by woda opadowa spływała z ich powierzchni. Może ona spływać na boki w kierunku rabat i roślin, lub w dół, jeśli nadamy schodom niewielki spadek (ok. 1 proc). Wy różniamy schody płaskie, w których wysokość stopnia wynosi 8-10 cm, i strome, o wysokości 10-14 cm. Głębokość stopni (stopnicy) powinna wynosić 40-50 cm, a szerokość – 60-130 cm.



> Schody z kamienia są odporne na ścieranie.

Budujemy murki

Strome wzniesienia o dużych spadkach wymagają wzmocnienia murkami kwiatowymi lub oporowymi.

Formą i rodzajem materiału powinny współgrać z elewacją budynków, ogrodzeniem oraz elementami małej architektury.

Murki kwiatowe

Do budowy niskich murków kwiatowych nie używa się zaprawy, dlatego zwane są one często suchymi ścianami lub suchymi murkami. Poszczególne warstwy kamieni w takich murkach układa się tak, by szczeliny nie tworzyły linii ciągłej (na mijankę). Najlepsze są kamienie łupane układane bez dużych szczelin. Kolejne warstwy przekłada się ziemią, w której sadi się rośliny skalne. Dobrze jest wcześniej starannie posegregować kamienie według wielkości. Szczeliny nie powinny być też zbyt wąskie, by rośliny mogły się swobodnie rozwijać. Korzenie roślin przetrastając murek, dodatkowo wzmocniają jego konstrukcję.

Murki szerokie (szersze niż 1/3 ich wysokości) stawiamy przy bardzo stromych zboczach. W celu zwiększenia trwałości

murków stosuje się odpowiedniej grubości fundamenty. Dla murków niskich (do 30 cm wysokości) wystarczy tylko zagłębienie w ziemi dolnej warstwy kamieni na głębokości 10-15 cm. Murki do wysokości 80 cm wymagają fundamentu o głębokości 20-30 cm, a wyższe – o głębokości 40-50 cm.

Budując murek wyższy niż 70-80 cm, należy wykonać nie tylko gruby fundament, ale także do łączenia kamieni użyć zaprawy cementowej. W celu wzmocnienia konstrukcji pierwszą warstwę murka wykonuje się z dużych płaskich bloków skalnych. Zaleca się też stosować pochylenie ściany murka w kierunku skarpy – odchylenie od pionu powinno wynosić około 1/5 wysokości. Zwiększa to nie tylko jego trwałość, ale umożliwia przedostawanie się wody opadowej do roślin. Wyższe skarpy można umocnić kilkoma niskimi murkami.

Grubość murku powinna odpowiadać 1/3 jego wysokości.



< Otoczaki w wysokim murze kwiatowym łączy się na zaprawę.

29

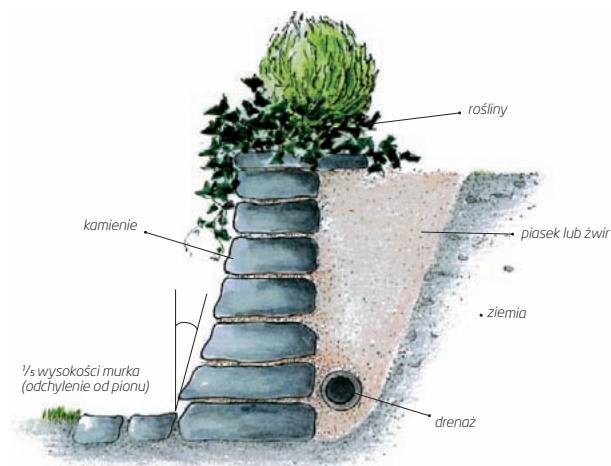
KROK

Budujemy murki

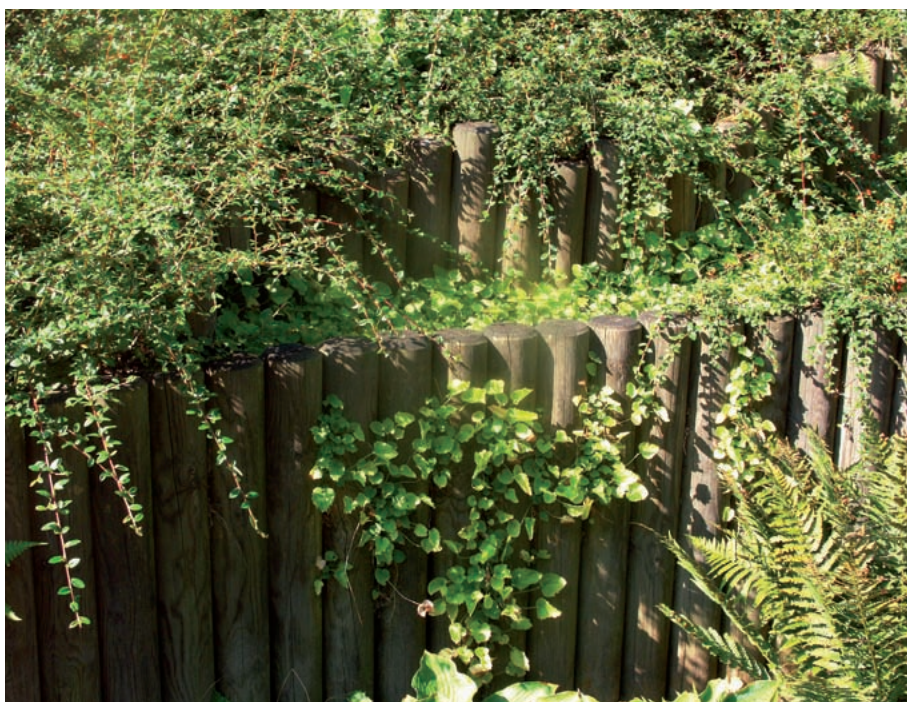
Murki oporowe

Bardzo wysokie i strome skarpy oraz pionowe ściany wykopów wymagają zabezpieczenia ścianami oporowymi. Muszą to więc być trwałe konstrukcje, które będą przeciwdziałać niepożądanym ruchom gruntu i osuwaniu się ziemi. Powinny być na tyle mocne i solidne, by podtrzymywać ciężar ziemi i jej napór, zwłaszcza po deszczu. Im wyższe mury, tym powinny być wytrzymalsze. Najtrwalsze mury oporowe powstają z betonu wylewanego na miejscu, wzmocnione dodatkowo metalowymi prętami, a także z bloczków lub pustaków betonowych. Efektowne murki oporowe uzyskamy z kamieni naturalnych, w tym także polnych, a mury do wysokości 1 m postawić możemy z cegły. Obrzeża niewysokich skarp i tarasów ziemnych możemy obudować drewnem. Trwałym materiałem będą stare podkłady kolejowe lub impregnowane ciśnieniowo bale. Można tworzyć z nich palisady lub układać poziomo, łącząc specjalnymi klamrami.

Woda gruntowa zbierająca się za murkiem oporowym wymaga odprowadzenia. Konieczne jest więc zrobienie u podstawy muru otworów odpływowych w postaci przerw w stykach lub zamontowanie rur drenujących. Między skarpą a murkiem należy ułożyć drenaż w postaci żwiru, tłucznia lub gruzu.



>>
Murek oporowy
z drenażem.



>
Niewysokie
skarpy możemy
umocnić drewnia-
ną palisadą.

Ustawiamy inne elementy małej architektury

30

KROK

Ogrodowe elementy architektoniczne nie tylko tworzą klimat ogrodu, ale także organizują jego przestrzeń. Zapewniają cień w upalne dni, chronią przed deszczem, wiatrem i kurzem.

Trejaże, pergole, płoty i kraty porośnięte odpowiednio dobraną roślinnością mogą nam posłużyć do wydzielenia w ogrodzie niezależnych kameralnych przestrzeni, które w zależności od aranżacji mogą pełnić różne funkcje – użytkowe, rekreacyj-

ne, wypoczynkowe lub ozdobne. Przejście z jednej części ogrodu do drugiej idealnie zarysują bramki w kształcie łuku pełniące funkcję stelaży podtrzymujących rośliny. Możemy wykonać je sami lub kupić gotowe.



< W każdym ogrodzie powinno się znaleźć miejsce na kącik wypoczynkowy.

Kratownice

Są idealną podporą dla roślin pnących. Można je zamontować na ścianie budynku lub stosować jako element wolno stojący osadzony w fundamencie. Służą do urozmaicenia i dzielenia różnych przestrzeni ogrodu. Odpowiednio ustawione osłaniają miejsca wypoczynku, a także zakrywają przyzmy kompostowe lub pojemniki na śmieci. Można je też zamontować jako tło kompozycji w długich skrzynkach na tarasach lub balkonach.



< Kratownice pod powojniki powinny mieć lekką konstrukcję.

30

KROK

Ustawiamy inne
elementy małej
architektury

>>

Solidna, wolno
stojąca pergola na pewno
wytrzyma
obciążenie
ekspansywnego
winobluszczu.

>>

Bramka nie
tylko podpira
pnącza, ale także
wydziela strefy
ogrodu.

Pergole

Są to przestrzenne konstrukcje złożone z dwóch rzędów słupów podtrzymujących poziome konstrukcje, na których rozpinane są pnącza. Wolno stojące pergole tworzą w ogrodach zielone tunele, którymi przechadzamy się w upalne dni lata. Mogą też przylegać do ścian budynków, tworząc charakterystyczne podcienia. Łączą wtedy część mieszkalną z ogrodem. Ustawiane są też w charakterze łączników między domem a garażem lub domem i budynkami gospodarczymi. Pergole spełnią swe zadanie, jeśli są usytuowane w kierunku wschód-zachód.

Słupy pergoli mogą być drewniane (okrągłaki, krawędziaki), kamienne, metalowe lub ceglane. Nie powinny być ani zbyt delikatne, gdyż nie utrzymają pozostałych konstrukcji pergoli i oplatających je roślin, ani zbyt grube, by nie przytłaczały. Rozmieszczamy

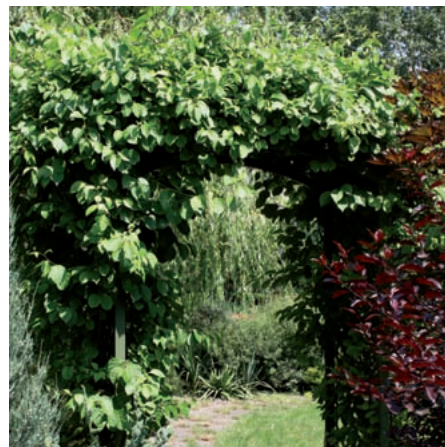
Trejaże

Składają się ze słupów nośnych ustawionych w jednym szeregu i połączonych ze sobą u góry poziomą belką z osadzonymi na niej krótkimi elementami poprzecznymi. Zwane są też jednostronnymi pergolami. Słupy mogą być połączone ze sobą listewkami poziomymi lub kratami. Wówczas rozpięte na nich pnącza tworzą zielone ściany wyznaczające przytulne miejsca wypoczynku, dzielące różne części ogrodu lub służące jako tło dla innych roślin. Często też lokalizuje się je w pobliżu ogrodowych ławeczek.

Bramki

Tworzą je dwa słupy połączone ze sobą lukowato wygiętą lub prostą poprzeczką. Mogą to być także pojedyncze, wąskie przesłasy połączone u góry drabinką. Mają wysokość ok. 2 m i szerokość ok. 1,5 m. Mogą być wykonane z drewna, metalowych prętów, cegły

lub kamienia. Lokalizuje się je w dwóch rzędach w odległości 2,5-3,5 m. Górne końce słupów łączymy są ze sobą poprzecznie i podłużnie ustawionymi belkami. Boki pergoli mogą być niezabudowane, lecz częściej wypełniamy je kratkami lub pionowo ustawionymi listewkami lub prętami o różnej grubości.



lub kamienia. Lokalizuje się je w głównych alejkach, dla podkreślenia przejścia z jednej części ogrodu do drugiej lub przy wejściu do ogrodu. Pięknie wyglądają obrosnięte lekkimi pnączami: różami pnącymi, powojnikami i wiciokrzewami.

Altany

Doskonale zaciszne miejsca do odpoczynku w ciągu dnia i wieczorem, zapewniające cień, zwłaszcza w ogrodach nowo powstałych. Są to drewniane lub metalowe konstrukcje o różnorodnych formach przestrzennych budowane zwykle na planie koła, kwadratu lub sześciokąta. Mogą mieć dachy ażurowe, zbudowane na wzór sieci pajęczej lub

zabudowane tak, by zabezpieczały przed deszczem. Podobnie ściany altan mogą być lekkie, ażurowe lub zabudowane z oknami wpuszczającymi do środka promienie słońca. Budowane są z różnych materiałów drewna, kamieni i cegły. Służą do odpoczynku, sporządzania posiłków i biesiadowania.



< W altanie można spożywać posiłki i odpoczywać nawet podczas deszczu.

Ławki

Dla osób lubiących samotność warto w zacisznym zakątku ogrodu ustawić ławeczkę. Uroczo wyglądają otoczone bujną roślinnością, ustawione pod pergolą obrosniętą efektownie pachnącymi powojnikami, różami pnącymi i wiciokrzewami albo w cieniu starego dębu. Wybrać możemy masywne ławki drewniane z surowego dębu lub antyczne, stylowe ławki z metalu stwarzające w ogrodach atmosferę powagi i spokoju. Proste kamienne ławy pasują do ogrodów klasycznych, natomiast do rustykalnych – zrobione z ciężkiej drewnianej belki umocowanej na



< Drewniane ławki w otoczeniu roślinności zachęcają do odpoczynku.

dwóch stabilnych kłódach. Ciekawie wygląda długa gruba deska z pnia starego drzewa lub podkład kolejowy wsparte na kamiennych cokołach. Możemy też łączyć materiały – główną konstrukcję ławki wykonać z metalu, a siedzisko z drewnianych desek.

31

KROK

Aranżujemy pozostałe elementy ogrodu

Mała architektura w ogrodzie to także detale przyciągające wzrok wprowadzające nastrojowy charakter.

Drobne elementy zdobnicze należy stosować z umiarem i starannie dobierać do stylu ogrodu.

Donice i wazy

Ogród możemy wzbogacić i ożywić różnej wielkości i w różnorodnych kształtach glinianymi donicami, drewnianymi cebrzykami, beczkami spiętymi metalowymi obręczami, żeliwnymi garnkami lub popularnymi ostatnio ogromnymi wazami i amforami. Nabierają uroku ustawione wśród roślin, a także na utwardzonych nawierzchniach tarasów, podestach, wybrukowanych alejkach i ścieżkach.

>>
Stylowe wazy i urny pasują przede wszystkim do ogrodów klasycznych.

Donice, wazy i amfory mogą być same w sobie elementem dekoracyjnym, możemy też w zależności od charakteru ogrodu, architektury budynku i upodobań obsadzać je gatunkami należącymi do różnych grup roślin. Wykorzystuje się w tym celu głównie długo kwitnące rośliny sezonowe (jednoroczne, dwuletnie, byliny, zioła, karłowe lub wolno rosnące krzewy iglaste i liściaste). Każdy gatunek lub odmianę możemy sadzić pojedynczo, możemy też tworzyć kompozycje w jednym większym naczyniu. Przy sadzeniu roślin w jednej donicy należy dobrać je pod względem wymagań w stosunku do żyzności, wilgotności i kwasowości podłoża. Do uprawy w pojemnikach wykorzystuje się przede wszystkim długo kwitnące rośliny sezonowe (pelargonie, fuksje, lobelie, werbeny, aksamitki, begonie, bielunie, nasturcje, niezapominajki, niecierpki,) choć coraz częściej



pojawiają się też karłowe lub wolno rosnące odmiany jałowców, świerków, sosen i żywotników oraz klonów palmowych, berberysów, bukszpanów, pięciorników krzewiastych, róż czy tawułów japońskich. Romantyczny nastrój wprowadzą ustawione na twardym gruncie donice, skrzynie lub kamienne misy z bylinami o bujnych wielobarwnych liściach i dekoracyjnych kwiatach (dzwonki, bergenie, nachyłki, funkcie, kostrzewy, goździki, juki, lawenda, liliowce, rozchodniki i rojniki). Do tworzenia interesujących kompozycji w pojemnikach nadają się także rośliny cebulowe, pachnące zioła i rośliny przyprawowe (bazylia, cząber, estragon, hyzop, lebidodka, melisa, rozmaryn, szalwia, tymianek).

Wiszące kosze i donice

W bezpośrednim sąsiedztwie altan i pergoli porośniętych pnączami warto zastosować kompozycje roślinne w wiszących koszach i donicach, tzw. amplantach, które będą dodatkowo ocieniały to miejsce. Pięknie wygląda-

ją wiszące kwiatynki z roślinami o długich, zwieszających się pędach, np. pelargoniami, werbenami, bluszczami, surfiniami, uczeptami, plektrantusami czy fuksjami.

Rzeźby ogrodowe

Do charakteru i stylu ogrodu powinny być też dopasowane rzeźby ogrodowe. Pod pojęciem „rzeźba ogrodowa” kryją się zarówno prawdziwe rzeźby wykonane z kamienia, metalu czy drewna, jak również eksponowane samodzielnie kamienie o oryginalnych kształtach (częściowo obrobione lub surowe), odłamy skalne lub popękane płyty kamienne, konary po zamierających drzewach albo korzenie roślin. Rzeźbą ogrodową mogą stać się także same rośliny. Niektóre tworzą charakterystyczne kształty bez przycinania (gęste, regularne formy kolumnowe, kuliste bądź stożkowe) inne wyrzeźbione za pomocą sekatorów czy nożyc. Rośliny w odróżnieniu od kamienia czy metalu tworzą żywe rzeźby ogrodowe wymagają-



<
Stara, nieużywana studnia również może być elementem dekoracyjnym w ogrodzie.



<
Drabiniasty wóz obsadzony kwiatami to częsty element w ogrodach rustykalnych.

31

KROK

Aranżujemy
pozostałe
elementy ogrodu

>>

Rzeźbom roślin-
nym często na-
daje się kształty
zwierząt.

ce stałego kontrolowania wzrostu. Bardzo modnymi elementami ozdobnymi ogrodów w stylu rustykalnym i naturalistycznym stały się także ostatnio stare narzędzia i urządzenia codziennego użytku – koryta, cebrzyki, studnie, drabiniaste wozy. Także wyroby z wikliny wyplatane z pędów wierzbowych (postaci zwierząt) oraz rosnące w gruncie odpowiednio zaplecione pędy wierzbowe w postaci żywych parawanów czy altan.



Miejsca zabaw dla dzieci

Warto wydzielić w ogrodzie kąciki zabaw dla dzieci z huśtawkami, zjeżdżalnią i piaskownicami. Teren ten najlepiej zlokalizować na trawniku w pobliżu budynku, by osoba dorosła przebywająca w domu miała z dzieckiem bezpośredni kontakt wzrokowy. Najlepszym rozwiązaniem dla małych dzieci jest piaskownica wypełniona czystym pia-

skiem i obudowana drewnianymi belkami lub deskami. W jej pobliżu możemy też postawić przenośną huśtawkę, przymocowaną do ziemi. Dla starszych dzieci w dalszej części ogrodu urządzmy miejsca do gry w siatkówkę czy koszykówkę. Dużo przyjemności zarówno dzieciom, jak i dorosłym sprawia rozwieszony między drzewami hamak.



>

Planując ogród
warto pamiętać
o kąciку zabaw
dla dzieci.

Zakładamy oczko wodne

Woda jest jednym z atrakcyjniejszych środków w kształtowaniu wizerunku ogrodu. Stojąca, płynąca, tryskająca, wznosząca się wysoko i opadająca stwarza wspaniałą nastrój i scenię.

32

KROK

Nawet najmniejsze zbiorniki wodne dają możliwość uprawy wielu nowych gatunków roślin, a widok podświetlonej tafli wody i szum fontanny lub strumyka spływającego po kaskadach lub wypływającego ze źródła pozwala na odpoczynek i odprężenie w takim miejscu. Kontakt z wodą umożliwią nam zarówno zbiorniki wodne (stawy, oczka wodne), jak i cieki wodne będące odpowiednikiem strumieni. Musimy się więc zdecydować, czy woda ma płynąć, czy stać. A może warto wziąć pod uwagę obie możliwości.

Budowa zbiornika wodnego w pobliżu domu nie wymaga pozwolenia na budowę, gdy jego

powierzchnia nie przekracza 30 m². Wymagane jest wówczas jedynie zgłoszenie takiego zamiaru w starostwie na 30 dni przed planowaną budową.

Stawy zakładamy w miejscach dostatecznie oświetlonych słońcem przez kilka godzin w ciągu dnia. Najlepiej w znacznej odległości od drzew, z których mogą opadać jesienią liście i których korzenie mogą uszkadzać konstrukcje zbiorników. Staw powinien być widoczny z okien, położony blisko miejsc wypoczynku. Kształt i wielkość zbiorników wodnych powinny pasować do wielkości ogrodu oraz jego charakteru.

Woda doskonale wkomponowuje się w krajobraz zarówno w ogrodzie tradycyjnym, naturalistycznym, jak i nowoczesnym.



< Zbiornik wodny umiejętnie wkomponowany w strukturę ogrodu.

32

KROK

Zakładamy
oczko wodne

>>

W dużym ogrodzie z podłożem gliniastym zakłada się stawowy naturalne.

W ogrodach klasycznych uporządkowanych zbiorniki wodne mają cechy regularności – geometryczne kształty prostokąta, kwadratu lub koła. Dobrze harmonizują z przestrzeniami wyłożonymi dużymi płytami kamiennymi. W ogrodach nowoczesnych linie stawów opierają się na delikatnych łukach, a w ogrodach naturalistycznych mają zwykle nieregularną, wijącą się linię brzegową umocnioną żwirem i kamieniami. Duże, klasyczne zbiorniki wodne buduje się zwykle z trwałego odpornego na uszkodzenia wodoszczelnego betonu lub żelazobetonu. Ściany takich zbiorników mają mocne krawędzie i są odporne na obsuwanie się ziemi. Wyposażone są w wylot odpływu wody w celu okresowego ich oczyszczania, a także otwory przelewowe zapobiegające wylewaniu się wody brzegami zbiorników

podczas ulewnych deszczów. Budowa zbiorników wodnych z ciężkich materiałów betonu, bentonitu lub mat bentonitowych, cegły lub kamieni jest kosztowna i pracochłonna. Do tej pracy warto wynająć specjalistów. Znacznie mniej nakładów poniesiemy na budowę oczka wodnego czy stawu, wykorzystując specjalnie do tego przeznaczone folie.



Zbiorniki wodne nie tylko nadają ogrodowi niepowtarzalny charakter, ale także poprawiają mikroklimat.

Budujemy zbiornik z folii i prefabrykatów

Elastyczność folii umożliwia zaplanowanie dowolnego kształtu zbiornika. Kształt wyznaczamy za pomocą szura zamocowanego na kółkach wkopanych wzdłuż linii brzegowej. Następnie określamy długość, szerokość i głębokość stawu i na tej podstawie obliczamy, ile folii potrzebujemy. Do wykładania zbiorników wodnych w ogrodzie można wykorzystać bardzo trwałą, syntetyczną kauszuc sprzedawaną pod nazwą „wykładzina EPDM”. Jest on wyjątkowo odporny na niskie i wysokie temperatury, rozciągliwy i kurczliwy. Możemy też zastosować wykładziny z PCW mocne, odporne na rozdarcia i działanie mrozu oraz najmniej wytrzymałe wykładziny z polietylenu (PE). Po wykopaniu stawu i odpowiednim ukształtowaniu jego dna przy brzegu na głębokości 15-20 cm i 30-40 cm formujemy półki, na których będziemy później ustawiać rośliny. Ściany zbiornika muszą być odchylone na zewnątrz. Wówczas lód zimą

będzie wypychany. By woda nie wylewała się ze zbiornika, krawędzie stawu powinny znajdować się na jednym poziomie. Usuwaamy z dna ostre kamienie i korzenie, a w celu ochrony folii przed uszkodzeniami wykładamy najpierw materiały ochronne, np. geowłókninę. Można też zamiast geowłókniny rozłożyć 2-3-cm warstwę drobnego piasku.

Folię układamy w dni ciepłe i słoneczne. Jest ona wówczas giętka i daje się łatwo formować. Im zbiornik jest głębszy, tym grubsza powinna być folia. Przed napełnianiem zbiornika wodą brzegi wykładziny przyciskamy ciężkimi kamieniami. Szczególnie ważne jest wykończenie i ukształtowanie linii brzegowej. Brzegi folii muszą być wywinięte ku górze. Maskujemy je różnej wielkości żwirkiem i kamieniami. Nie jest wskazane użycie wapieni i dolomitów, z których woda wypłukuje wapno mogące szkodzić rybam i niektórym roślinom.

Krawędzie zbiorników można także wyłożyć płytami kamiennymi i chodnikowymi, cegłą a także drewnianym pomostem lub palisadą. Najpiękniej wyglądają jednak obsadzone odpowiednio dobranymi roślinami wodnymi, bagiennymi i nadwodnymi.

Na dnie zbiorników warto zainstalować pompy, które tłoczą wodę do filtra, a następnie do kaskad, strumyków lub fontann. Pompy o określonej wydajności i wysokości podnoszenia wody dobiera się w zależności od pojemności zbiornika, planowanego ruchu

wody i jej filtrowania. Znać należy wymaganą wydajność filtra, szerokość strumienia lub kaskady, wysokość strumienia wody tryskającej z kaskady oraz najwyższy punkt ponad lustrem wody, do którego ma ona dopływać. Należy też znać średnicę i długość węży transportujących wodę. Pompy zasilane napięciem 230V, a niskonapięciowe 12 lub 24V wymagają transformatora. Gniazdka elektryczne do których będą podłączane pompy muszą być wodoszczelne. Najlepiej budować zbiorniki wodne o głębokości przynajmniej 80 cm, wówczas na ich dnie mogą zimą schronić się zwierzęta.



< Miniaturowe oczko wodne. Pod warstwą żwiru i kamieni ułożona jest nieprzepuszczalna folia.

Miniaturowe zbiorniki wodne

Stara beczka, drewniany cebrzyk, metalowa balia czy stare kamienne koryto małym ogrodowi dodają uroku. Takie miniaturowe zbiorniki otoczone żwirkiem, kamieniami i obsadzone odpowiednio dobraną roślinnością wodną, będą wspaniałym akcentem wodnym w małym ogrodzie. Trzeba w nich

systematycznie uzupełniać ubytki wody. Na zimę zbiorniki osuszamy i przechowujemy w pomieszczeniach. Możemy również zbudować niewielką sadzawkę z fontanną lub mały regularny zbiornik z betonu lub cegły uszczelniony odpowiednimi tworzywami np. żywicą.

32

KROK

Zakładamy
oczko wodne

Strumienie i kaskady

Prowadzone szerokimi łukami strumienie wodne pasują do ogrodów naturalistycznych. W miejscach o znacznych różnicach poziomów nie ma problemu z założeniem cieków wodnych, nie jest wówczas konieczne sztuczne modelowanie terenu. Gorzej na terenie płaskim, gdzie trzeba go dopiero odpowiednio ukształtować. Wykorzystać można wówczas ziemię wykopaną przy budowie stawu. Do założenia strumyka o długości 3-4 m wystarczy 20-cm różnica w wysokości terenu.

W ogrodach naturalistycznych ładnie i naturalnie wygląda kręty strumyk biegnący wzdłuż ścieżki ogrodowej, pomiędzy rabatą a trawnikiem lub wzdłuż trawnika. W ogrodach formalnych najlepiej wyglądają ciek wodne w formie strumyków w układzie prostokątnym lub kolistym, podobnie jak biegną rabaty. Wybierając ziemię odpowiednio modelujemy koryto. Optymalna szerokość strumyka wynosi 40-100 cm, a głębokość 30-40 cm (im bliżej brzegu, tym płycej). By woda nie przelewała się na boki, brzegi strumienia muszą znajdować się na tym samym

poziomie. Kontrolujemy to niwelatorem lub rurką wypełnioną wodą. Przed wyłożeniem specjalnej wodoszczelnej folii sypimy ciekłą warstwę piasku, a pod samą folię kładziemy geowłókninę, która zabezpieczy ją przed ewentualnymi uszkodzeniami mechanicznymi. Najlepsza do uszczelniania strumyków jest folia o grubości 0,6 mm dająca się dobrze formować; grubsze folie są zbyt sztywne. Płaty folii łączy się specjalnym klejem lub zgrzewarką. Aby zakryć folię, sypimy na nią grubą warstwę żwiru, która dobrze docisnie ją do dna i boków koryta. Brzegi folii maskujemy różnej wielkości otoczakami, a brzegi strumyka obsadzamy lubiącymi wilgotne stanowiska niezapominajkami, kaczeńcami, turzycami, tojeścią rozeslaną. Między strumieniem a trawnikiem konieczne jest wykonanie tzw. opaski żwirowej, czyli płytkiego rowka o głębokości 20 cm i szerokości 20-30 cm wypełnionego żwirem i kamieniami, który zabezpiecza strumień przed wrastaniem trawnika w strefę brzegową.

Między zbiornikiem wodnym a źródelkiem, na głębokości 50 cm montujemy zbrojoną



>>

Ogrodowe
kaskady mogą
mieć różne
wielkości
i kształty.

rurę z PCW. Jeden koniec rury podłączamy do pompy zanurzonej w stawie, drugi wyprowadzamy przy źródelku. Pompa powinna być odpowiednio dobrana pod względem wydajności i wysokości podnoszenia wody.

Mostki

Są to elementy małej architektury stosowane do łączenia brzegów stawu, oczka wodnego lub ułatwiające przejście przez strumyk. Głównym materiałem do ich budowy są różne gatunki drewna – sosna, modrzew, dąb, wiąz, olcha, grab lub inne. Drewno ze względu na bezpośredni kontakt z wodą powinno być wcześniej zaimpregnowane. Brzegi mostka powinny być oparte na utwardzonym gruncie, a najlepiej na betonowym fundamencie. Mostki mogą być bez balustrad wtedy stanowią pewien rodzaj kładki lub z różnego kształtu i wielkości balustradami wykonanymi z drewna lub metalu. Przejście przez wodę w płytkich stawach mogą ułatwiać grube płaskie bloki skalne o szorstkich nawierzchniach. Do budowy mostków wykorzystuje się także żelazne konstrukcje będące oparciem dla desek, tworzy się rów-



< Elementami łączącymi brzegi stawu mogą być duże płaskie gąłzy.

nież betonowe wypukłe pomosty, które zadarnia się dla lepszej łączności z otoczeniem. Starajmy się, by mostki ogrodowe nie przytłaczały swą wielkością zbiornika wodnego. Roślinność towarzysząca ogrodowym mostkom powinna być tak dobrana, by maskowała mniej ciekawe elementy budowlı (np. masywne betonowe podpory lub słupki).



< Drewniany mostek pasuje charakterem do założenia naturalistycznego.



→ **KROK 33**
Usuwamy chwasty

→ **KROK 34**
Ustalamy odczyn gleby

→ **KROK 35**
Poprawiamy strukturę gleby

V

PRZYGOTOWUJEMY GLEBĘ POD ROŚLINY



→ **KROK 36**
Przygotowujemy podłoże
pod różne grupy roślin

→ **KROK 37**
Nawozimy

→ **KROK 38**
Wytyczamy rabaty

33

KROK

Usuwamy chwasty

Chwasty nie tylko konkurują z roślinami uprawnymi o wodę, składniki pokarmowe i światło, ale także są żywicielami wielu chorób i szkodników.

Możemy usuwać je ręcznie, przekopując glebę widłami amerykańskimi, które nie przecinają korzeni, kłaczemy czy podziemnych rozłogów chwastów, lecz je wyciągają. Jeśli gleba jest silnie zachwaszczona, możemy zwalczać je chemiczne przy pomocy preparatów chwastobójczych (herbicydów). Bardzo skuteczny w zwalczaniu perzu i innych chwastów trwałych, zarówno jedno-, jak i dwuliściennych, jest dolistny preparat Roundup 360 SL. Działa systemowo, wnikając z liści do korzeni, dlatego też świetnie sprawdza się w walce z chwastami

głęboko korzeniącymi się, jak powój polny, rdest, oset i ostrożeń (nie niszczy natomiast skrzypu). Rozkłada się w ciągu dwóch tygodni od momentu zastosowania, a sadzenie roślin możliwe jest po miesiącu. Oprysk przeprowadzamy w okresie wegetacji, ponieważ preparat wnika przez zielone części roślin. Liście powinny być suche, a temperatura powietrza niezbyt wysoka. Chwasty jednoliścienne niszczymy preparatami: Fusilade Super, Perzocyd 280 SI lub Afalon Dyspersyjny 450 SC.

Im wcześniej usuniemy chwasty, tym lepiej. Walka z nimi, zwłaszcza z tymi głęboko korzeniącymi się i wytwarzającymi rozłogi lub kłacza, po posadzeniu roślin jest znacznie trudniejsza.



> Chwasty rosnące wśród płytko korzeniących się roślin usuwamy w początkowej fazie wzrostu ręcznie lub motyczką.

Ustalamy odczyn gleby

34

KROK

Odczyn wpływa bezpośrednio nie tylko na rozpuszczalność składników mineralnych oraz na ich dostępność dla roślin, ale także na rozwój i działalność mikroorganizmów glebowych.

Odczyn gleby może być kwaśny (pH poniżej 6,6), obojętny (pH 6,6-7,2) lub zasadowy (pH powyżej 7,2). W naszych warunkach klimatycznych gleby mają najczęściej odczyn kwaśny, gdyż spora ilość opadów powoduje wymywanie jonów zasadowych do głębszych warstw. Odczyn glebowy jest wartością zmienną zależną od rodzaju gleby i podglebia, ilości opadów na danym terenie, stosowanego nawożenia oraz zanieczyszczenia środowiska kwaśnymi deszczami i pyłami przemysłowymi. Optymalne pH (wskaźnik gleby wyznaczający jej kwasowość lub zasadowość) dla wzrostu większości roślin mieści się w zakresie od 5,6 do 7,8. Przy takim odczynie składniki mineralne znajdujące się w podłożu są najlepiej wykorzystywane przez rośliny.

W glebach zbyt kwaśnych zahamowany jest rozwój pożytecznych mikroorganizmów glebowych, słabo pobierany jest potas, fosfor, wapń, magnez i siarka, a glin, żelazo i mangan występują w ilościach toksycznych.



< Kwasomierzem elektronicznym szybciej zbadamy odczyn gleby.

Warto wiedzieć

Sam zbadaj odczyn gleby

Wystarczy kupić w sklepie ogrodniczym kwasomierz glebowy. Zasada działania tego urządzenia polega na zmianie koloru płynu wskaźnikowego po wymieszanu z próbką glebową. W zależności od stężenia jonów wodorowych w glebie płyn przybierze określony kolor. Porównujemy go z wzorcem kolorystycznym umieszczonym na kwasomierzu. Poszczególne kolory przypisane jest określona kwasowość



podłoża. Dostępne są też kwasomierze elektroniczne podające z dużą dokładnością pH gleby. Najbardziej wiarygodne pomiary uzyskamy, pobierając do badania kilka próbek pochodzących z różnych miejsc w ogrodzie.

35

KROK

Poprawiamy strukturę gleby

Przed posadzeniem roślin warto poprawić właściwości podłoża, gdyż drzewa, krzewy i byliny będą rosły w danym miejscu przez wiele lat, a po posadzeniu wszelkie zabiegi polepszające jej stan będą trudne do przeprowadzenia.

Zabiegi te są konieczne, gdy struktura gleby stwarza niekorzystne warunki wzrostu większości sadzonych w niej roślin. Na strukturę gleby wpływają nie tylko jej właściwości fizyczne, fizyko-chemiczne i biologiczne, ale także sposób użytkowania. Nieodpowiednia jest struktura bezagregatowa charakterystyczna dla gleb gruboziarnistych, żwirowych i piaszczystych oraz ciężkich, wytworzonych z ilów. Najlepsza jest struktura gruzelkowata, w której pojedyncze ziarna glebowe zlepione są w agregaty (gruzelki). Panują tu optymalne warunki powietrzno-wodne, dzięki czemu podłoże zatrzymuje więcej wody i nie traci jej zbyt szybko, a korzenie roślin mają ułatwioną drogę w głąb podłoża.

>>

Dobrze przygotowany kompost wzbogaca podłoże w próchnicę oraz mikroorganizmy glebowe.

O trwałości takiej struktury decyduje dostateczna zawartość próchnicy i wapnia, działalność organizmów glebowych, w tym mikroorganizmów, oraz odpowiednie zabiegi agrotechniczne.



Użyźniamy gleby ciężkie

Gleby gliniaste, ciężkie i zbite, mimo iż zasobne w składniki pokarmowe, są niestety nieodpowiednie do uprawy wielu gatunków roślin. Składniki mineralne bardzo często nie są wykorzystywane przez rośliny ze względu na niekorzystne właściwości fizyczne. Rosnące na glebach ciężkich rośliny cierpią z powodu niedostatku tlenu i tworzenia się w takich warunkach szkodliwych związków, zwłaszcza wosną w czasie roztopów i po długotrwałych opadach deszczu. Zbierająca się w strefie korzeni woda powoduje ich gnicie, a w konsekwencji śmierć całych roślin. Poza tym korzenie roślin rosnących na takich glebach mają trudności z przebicciem się przez nie. Jednak dzięki dobrej podsygliwości rosnące na glebach ciężkich rośliny

>>

Strukturę gleb ciężkich poprawiamy, mieszając je z kompostem lub odkwaszonym torfem.



rzadziej niż na lekkich cierpią na niedostatek wody podczas dłuższych okresów suszy.

Glebę gliniastą w celu rozluźnienia i przewietrzenia, a także poprawienia ich żyzności i struktury mieszamy z gruboziarnistym piaskiem, torfem, a przede wszystkim z substancjami organicznymi, które wzbogacą ją w próchnicę. By to osiągnąć, rozsypujemy mniej więcej 5-cm warstwę piasku, torfu lub

innych substancji i mieszamy ją z podłożem. Ponieważ rozkład substancji organicznej na takich glebach zachodzi wolniej, należy stosować większe dawki nawozów, ale rzadziej, zwykle co pięć-sześć lat. Właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb ciężkich poprawia także wapnowanie. Nie tylko dostarcza ono glebie wapnia i zmienia jej odczyn, ale także powoduje zlepianie jej cząstek i tworzenie struktury gruzelkowej.

Wapnowanie, dzięki zmianie odczynu podłoża, stwarza korzystne warunki do działalności mikroorganizmów glebowych.

Użyźniamy gleby lekkie

Zawierają one dużo piasku, mało cząstek gliniastych i ilastych. Są przewiewne, przepuszczalne i mają zwykle odczyn kwaśny. Są ubogie w składniki mineralne i próchnicę, słabo zatrzymują wodę i niedostatecznie podsiąkają, toteż rośliny na nich rosnące cierpią zwłaszcza w okresie wiosenno-letnim z powodu suszy. Woda na takich glebach (zarówno po obfitym podlaniu, jak i opa-

dach) łatwo przesiąka w głąb i staje się niedostępna dla korzeni roślin. Lekkie piaszczyste gleby polepszamy, mieszając je z nawozami organicznymi (dobrze rozłożonym kompostem, obornikiem) lub z gliną, korą lub torfem. Możemy stosować zarówno torf wysoki włóknisty, jak też niski, silniej rozłożony i bardziej ziemisty, pochodzący z terenów bagiennych i rzecznych.



<
Gleby lekkie użyźniamy, dodając do nich substancje o dużej zawartości próchnicy, np. odkwaszony torf.

35

KROK

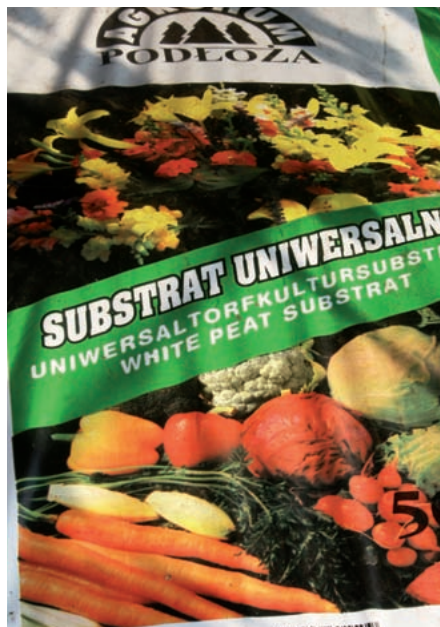
Poprawiamy
strukturę gleby

>>

Kompost można zastąpić gotowym substratem torfowym.

Dodatek substancji organicznych zwiększa ich żyzność i zdolność magazynowania wody. Stają się one także bardziej splotne. Gleby lekkie łatwo się zakwaszają, dlatego należy je co kilka lat wapnować, najlepiej łagodnie działającymi formami wapnia – kredą, dolomit, wapniakiem mielonym. Nawozimy je także częściej mniejszymi dawkami nawozów. Gleby lekkie, piaszczyste mają też swoje zalety: wiosną szybciej obsychają i prędzej się nagrzewają, więc możemy wcześniej zacząć na nich wszelkie prace ogrodnicze.

W celu poprawienia właściwości zarówno gleb lekkich, jak i ciężkich, gliniastych stosujemy uprawę roślin na nawóz zielony (lubin, peluszką, gorczyca), które nie tylko wprowadzają do gleby próchnicę oraz związki mineralne, ale także poprawiają jej ogólną kondycję.



Czym wapnować

Nawozów tlenkowych nie stosujemy na glebach lekkich ze względu na ich małą pojemność sorpcyjną i niebezpieczeństwo przewapnowania. Działające szybko i intensywnie wapno rolnicze palone lub hydratyzowane nadaje się doskonale do wapnowania gleb ciężkich. Zabieg przeprowadzamy jesienią, przed głębokim przekopaniem gleby stosując 50-60 kg nawozu wapniowego na 100 m².

Nawozy węglanowe są bezpieczniejsze dla roślin, gdyż są trudniej rozpuszczalne w wodzie niż tlenkowe, a tym samym działają wolniej, nie podnosząc gwałtownie odczynu gleby (wapniak rolniczy mielony, wapno rolnicze, kreda nawozowa). Bardzo dobry jest także Dolomit, nawóz magnezowo-wapniowy zawierający mikroelementy. Nawozy węglanowe możemy stosować na wszystkie rodzaje gleb, zarówno jesienią jak i wiosną, najpóźniej dwa tygodnie przed sadzeniem ro-

ślin. Są one szczególnie przydatne do wapnowania gleb lekkich (15 kg nawozu na 100 m²). Na glebach ciężkich stosuje się większe dawki – 30 kg nawozu na 100 m² podłoża. Rozsiane wapno należy dokładnie wymieszać z glebą.

Na glebach zbyt zasadowych w celu obniżenia ich odczynu stosuje się zakwaszanie podłoża. Możemy wykorzystać w tym celu torf wysoki w dawce 10-15 litrów na 1 m² podłoża, przekompostowaną korę sosnową, trociny oraz nawozy fizjologicznie kwaśne – siarczan amonu, siarczan potasu oraz moczownik. Radykalnym sposobem zakwaszania jest wymieszanie gleby z siarką koloidalną lub granulowaną w ilości 5-10 dag na 1 m². Zabieg ten przeprowadzamy jesienią. Gleby zbyt zasadowe stają się słabiej przyswajalne dla żelaza, manganu, miedzi, cynku i fosforu.

Przygotowujemy podłoże pod różne grupy roślin

36

KROK

Ogród z bujnie rozwijającą się roślinnością będziemy mogli podziwiać wówczas, gdy odpowiednio przygotujemy podłoże do uprawy wybranych gatunków.

Ziemia pod rośliny powinna być dostatecznie żyzna (zawierać niezbędne dla roślin składniki mikro i makro) oraz przepuszczalna. Powinna też zapewnić korzeniom odpowiednią ilość powietrza oraz wodę. Jeśli ogród zakładamy na glebie użytkowanej, o dobrej strukturze i wolnej od chwastów wieloletnich, należy ją tylko przekopać na głębokość szpadla i wzbogacić w składniki pokarmowe. Zrobić to możemy późną jesienią, pozostawiając glebę na zimę w ostrej skibie. Zatrzyma ona dzięki temu znaczne ilości wody, a cząsteczki lodu pokruszą ją, spulchnią i poprawią jej strukturę. Jeśli zaś ogród zakładamy w miejscu, gdzie ziemia jest zaniedbana, dawno nieuprawia-

na, a przez to silnie zbita i porośnięta przez uciążliwe chwasty wieloletnie (perz, oset, mniszek, powój, pokrzywa), konieczne będzie spulchnienie jej na głębokość dwóch szpadli (bez przemieszania warstw), co stworzy warunki do głębokiego korzenia się roślin.

Jeśli przekopaliśmy działkę przed zimą, wówczas wiosną ze względu na możliwość utraty wody jedynie spulchniamy glebę powierzchniowo, rozbijając większe bryły. Ogranicza to podsiąkanie wody i jej wyparowywanie z gleby. Zanim zaczniemy sadzić rośliny, należy odczekać kilkanaście dni, aż gleba osiadzie.



< Przed sadzeniem roślin podłoże spulchniamy, przekopując na głębokość szpadla.

36

KROK

Przygotowujemy
podłoże pod
różne grupy roślin

>>

Dobrze przygotowane podłoże powinno być żyzne i przepuszczalne.

Głębę do sadzenia większości gatunków i odmian zarówno drzew, krzewów, jak i bylin przygotowujemy podobnie. Jednak istnieją grupy roślin wymagające specjalnego traktowania. Jedne, jak rośliny skalne, wymagają piaszczystego, przepuszczalnego podłoża, inne, jak rośliny wrzosowate – gleb próchnicznych, przepuszczalnych, o odczynie kwaśnym, natomiast rośliny stref bagiennych – określonej stałej wilgotności gleby.



Zanim zaczniemy sadzić rośliny powinniśmy odczekać kilkanaście dni, aż ziemia osiadzie.

Przygotowujemy glebę pod rośliny skalne

Mimo że mają one zróżnicowane wymagania co do zasobności gleby w składniki pokarmowe, to najlepiej rosną na podłożu lekkim i przepuszczalnym. Jeśli w zakładanym ogrodzie mamy glebę piaszczystą lub żwirową, jej przygotowanie podłoża ogranicza się do nawiezienia zgodnie z wymaganiami poszczególnych gatunków. Jeżeli zaś gleba jest ciężka, gliniasta, rozluźniamy ją żwirkiem, gruboziarnistym piaskiem, a dla gatunków wyma-

gających większej ilości próchnicy w podłożu – torfem wysokim lub kompostem. Warstwa przepuszczalna powinna mieć co najmniej 30-40 cm głębokości. Pod rośliny skalne przywozimy także glebę do uformowania wzniesień. Możemy w tym celu wykorzystać podłoże z różnych wykopów prowadzonych np. przy budowie domu. Po ukształtowaniu wzniesień na całej powierzchni rabat warto rozłożyć 5-15-centymetrową warstwę ziemi próchnicznej.



>

Rośliny skalne będą dobrze rosły na podłożu przepuszczalnym i dobrze zdrenowanym.

Przygotowujemy glebę pod rośliny wrzosowate

Większość gatunków należących do tej rodziny najlepiej rośnie na glebie kwaśnej i bardzo kwaśnej, próchnicznej i przepuszczalnej, o wysokim poziomie wody gruntowej (niektóre wrzośce) bądź dużej liczbie opadów w okresie wegetacji (większość różaneczników). Nieodpowiednie są gleby ciężkie, zbite i mokre, choć niektóre gatunki, jak bagno pospolite, kiścień wawrzynowaty i wrzosiec bagienny, rosną dobrze przy słabym dostępie tlenu. Rośliny wrzosowate nie znoszą podłoża o odczynie zasadowym, dlatego też należy wystrzegać się sadzenia ich

w miejscach, gdzie po budowie rozsypane było wapno, kreda lub gruz ceglany. Przygotowanie gleby pod tę grupę roślin polega na dostosowaniu jej odczynu do pH 4,5-5,5 i wprowadzeniu do niej dużej ilości substancji organicznej. Bardzo korzystnie na wzrost i rozwój roślin wrzosowatych wpływa także dodatek gleby z miejsc naturalnego występowania roślin wrzosowatych, np. wrzosowisk. Taka gleba zawiera grzyby mikoryzowe, które nie tylko ułatwiają, ale wręcz umożliwiają roślinom pobieranie składników mineralnych z gleby.



<
Odpowiedni odczyn gleby na wrzosowisku uzyskamy przekopując rodzime podłoże z kwaśnym torfem.

Przygotowujemy glebę pod rośliny wodne

Dla większości roślin wodnych i nadwodnych przygotowujemy podłoże niezbyt żyzne, by nie stanowiło pożywki do rozwoju glonów. Może to być piasek o różnej ziarnistości wymieszany z gliną w stosunku 2:1 lub uboga w składniki pokarmowe, lecz dostatecznie ciężka ziemia pochodząca z głębszych wykopów budowlanych. Podłoże powinno zapewnić korzeniom oparcie i stabilność. Rośliny wodne sadzimy od środka stawu na zewnątrz, mocno wciskając je w podłoże. Rośliny strefy głębokiej o liściach

plywających na powierzchni wody oraz strefy płytkiej najlepiej sadzić w różnej wielkości koszach wiklinowych lub plastikowych wypełnionych próchnicznym podłożem. Użytkujemy w ten sposób ochronę przed nadmiernym rozrastaniem się roślin oraz możliwość ich łatwego podziału lub wyjęcia na zimę ze stawu (rośliny są wrażliwe na mróz). Pod rośliny bagienne sadzone np. w brzegowych strefach zbiorników wodnych podłoże układamy na warstwie folii, aby można było stale utrzymać jego dużą wilgotność.

37

KROK

Nawozimy

Jeśli chcemy, aby rośliny miały dobry pokrój, piękne liście i kwiaty i były odporne na niekorzystne warunki i choroby, przed posadzeniem warto nawieźć glebę.

Doskonałym źródłem próchnicy, a także makro- i mikroelementów w podłożu są nawozy organiczne, zarówno pochodzenia roślinnego, jak i zwierzęcego. Możemy je zastosować do poprawy właściwości gleb lekkich i ciężkich, gliniastych. Działają długo, gdyż zawarte w nich składniki pokarmowe są uwalniane powoli. Są to nawozy bezpieczne w stosowaniu. Do najcenniejszych należą: dobrze rozłożony kompost, obornik, a także mączki rogowe i kostne. Źródłem sub-

stancji organicznych są także: przekompostowana kora, torf wysoki i niski, trociny z drzew iglastych oraz nawozy zielone. Szybki rozkład substancji organicznych w glebie zachodzi przy intensywnym nawożeniu azotem i dobrym dostępie tlenu. Obornik to nawóz znacznie mniej dzisiaj dostępny, jednak bardzo cenny w nowo zakładanych ogrodach, zwłaszcza tych powstających na glebach jałowych, ubogich w składniki pokarmowe. Przydatny jest także pod rośliny wymagające żyznej gleby.

Obornik i kompost

Dobrze rozłożony obornik stosujemy jesienią w dawce 400–600 kg na 100 m². Rozrzucamy go na przeznaczony pod rośliny teren i od razu przekopujemy na głębokość 10–15 cm na glebach zwięzłych i 15–20 cm na glebach lekkich. Pozostawienie obornika na wierzchu gleby powoduje duże straty składników mineralnych, zwłaszcza azotu. Obornik można zastąpić przygotowanym we własnym zakresie kompostem. Robimy go z odpadków organicznych – chwastów, liści, darni, skoszonej trawy, organicznych odpadów z kuchni, a także odchodów zwierzęcych.

Jeśli chcemy wykorzystać do kompostowania silnie zdrewniałe pędy, należy je wcześniej dobrze rozdrobnić i zastosować odpowiednie preparaty przyspieszające ich rozkład. Staramy się nie dawać do kompostowania chwastów z wytworzonymi nasionami, gdyż będą później kielkować, zachwaszczając ogród. Dojrzały, prawidłowo przygotowany kompost ma jednolitą strukturę, barwę ciemnobrunatną i pachnie leśną glebą. Stosujemy go w dawce podobnej jak obornik.

Torf

W celu wniesienia do gleby dużej ilości substancji organicznej i polepszenia jej właściwości możemy wykorzystać torf – zarówno niski, jak i znacznie droższy, wysoki. Torfy niskie charakteryzują się odczynem lekko kwaśnym, obojętnym lub zasadowym, dużą zawartością substancji organicznej i małą zawartością

>>

Nieodkwaszony torf wysoki nadaje się do wzbogacania podłoża pod roślinami wymagającymi kwaśnego odczynu gleby, np. wrzosami.



dostępnych składników pokarmowych. Torf wysoki (pH 3,5-4,5) jest jeszcze bardziej ubogi w dostępne składniki pokarmowe, stosuje się go jednak na glebach wapiennych do zakwaszania gleb. Na 100 m² powierzchni rozsypujemy jesienią 500-1000 kg torfu

i mieszamy z wierzchnią warstwą gleby. Po zastosowaniu torfu może wystąpić potrzeba zwiększonego nawożenia mineralnego, gdyż rozkładające go mikroorganizmy glebowe pobierają znaczne ilości azotu.

Nawóz zielony

Bardzo korzystnie zarówno na strukturę gleb, jak i ich zasobność w materię organiczną i składniki pokarmowe wpływa uprawa roślin na zielony nawóz. Zwiększają one także aktywność mikroorganizmów glebowych, ograniczają rozwój chwastów, a także zatrzymują składniki pokarmowe wymywane w głębsze warstwy gleby. Nasiona roślin na zielony nawóz możemy wysiewać wiosną jako plon główny i przekopywać latem lub wysiewać w lipcu albo na początku sierpnia i przekopywać późną jesienią. Najkorzystniej jest wykonać tę czynność we wstępnej fazie kwitnienia, a wcześniej rośliny skosić i rozdrobnić. Można też w drugiej połowie sierpnia lub na początku września wysiać nasiona roślin na poplony ozime (np. mieszanek 1 kg wyki ozimej i 0,4 kg żyta na 100 m² powierzchni). Rośliny przekopujemy wówczas wiosną przyszłego roku – zazwyczaj na początku maja. Gatunki uprawiane na zielony nawóz wytwarzają w bardzo krótkim czasie dużą ilość masy zielonej. Korzenia się dość szybko i głęboko, dzięki czemu pobierają składniki pokarmowe z głębszych warstw gleby niedostępne dla roślin pływających się korzeniących. Korzenie lu-



< Rośliny uprawiane na nawóz zielony przekopujemy we wstępnej fazie kwitnienia, na kilka tygodni przed sadzeniem.

binu przerastają do głębokości 2 m, seradeli i wyki – do 1 m. Rozwinięty system korzeniowy tworzy sieć kanalików, które ułatwiają przewietrzanie gleby. Po obumarciu korzenie wzbogacają głębsze warstwy w substancję organiczną. Szczególnie cennymi roślinami wykorzystywanymi do uprawy na zielony nawóz są: facelia (siejemy 0,2 kg/100 m²), gorczyca (0,2 kg/100 m²), wiele gatunków roślin z rodziny motylkowatych jak: łubin (2 kg/100 m²), peluszka (1,5 kg/100 m²), wyka (0,5 kg/100 m²), bobik (2,5 kg/100 m²), seradela (0,3 kg/100 m²) a także nostryk (0,2 kg/100 m²) odstraszający myszy, krety i nornice.

Jak stosować nawozy mineralne

Nawozy organiczne (obornik, kompost) wolno i równomiernie uwalniają składniki pokarmowe do podłoża, dlatego często nie całkowicie zaspokajają zapotrzebowanie roślin na makro- i mikroskładniki, zwłaszcza w okresach silnego wzrostu, stąd też jako uzupełnienie stosujemy nawożenie mineralne.

Nawozy mineralne nie wzbogacają gleby w próchnicę jak nawozy organiczne, lecz zaopatrują ją w składniki pokarmowe w formie łatwo dostępnej dla roślin. Łatwo rozpuszczają się w wodzie i są szybko pobierane przez korzenie. Należy je stosować bardzo ostrożnie, gdyż zbyt duże dawki, zwłaszcza na glebach lekkich, mogą doprowadzić do

37

KROK

Nawozimy

silnego zasolenia podłoża i uszkodzenia roślin. Nawozy mineralne wykorzystujemy także jako uzupełnienie nawożenia organicznego, zwłaszcza gdy zastosowaliśmy korę, trociny lub torf, które podczas rozkładu zużywają znaczne ilości azotu. Stosujemy je w zależności od zapotrzebowania roślin na poszczególne makro i mikroelementy (po zrobieniu analizy chemicznej gleby), a głównie, gdy zauważymy na roślinach objawy niedoboru poszczególnych pierwiastków. Dostępne w sprzedaży są zarówno nawozy pojedyncze, zawierające jeden z podstawowych składników (azot, potas, fosfor, wapń czy magnez), jak i wieloskładnikowe z kilkoma głównymi pierwiastkami znajdującymi się względem siebie w odpowiednich dla danego nawozu proporcjach. Niektóre zawierają dodatkowo mikroelementy.

Nawożenie azotowe stosujemy kilka tygodni przed założeniem ogrodu. Często nawożenie wykonujemy wiosną, gdyż znaczna część ogrodów zakładana jest właśnie w tym okresie. Nawozów azotowych nie stosujemy jesienią, gdyż azot jest bardzo łatwo wymywany do głębszych warstw gleby i do wiosny mógłby, zwłaszcza przy obfitych opadach deszczu, przemieścić się poza zasięg korzeni. Jeśli ogród zakładamy jesienią, nawozy azotowe stosujemy wiosną.

Z nawozów azotowych przed sadzeniem roślin można zastosować zakwaszający podłoże siarczan amonowy, polecany do nawożenia gleb zasadowych i obojętnych, saletrę amonową i saletrzak. Nawozy te, zwłaszcza na glebach zasadowych, wymagają przykrycia i wymieszania z glebą. Przy braku azotu obserwujemy zahamowanie wzrostu roślin, żółknięcie początkowo starszych, a później młodszych liści oraz drewnienie pędów. Chloroza liści występuje na całej blaszce, z nerwami włącznie. Z kolei rośliny przenawożone azotem bujnie rosną, mają duże, ciemnozielone liście.

Nawozy potasowe ze względu na ich dość powolne przemieszczanie się w podłożu możemy stosować jesienią, jeszcze przed głębokim przekopaniem gleby. Jednak na glebach lekkich, piaszczystych część potasu może być wypłukiwana, dlatego lepiej rozsiać go wiosną przed sadzeniem roślin. Możemy zastosować siarczan potasu granulowany (50% K₂O i 18% S) oraz siarczan potasu rozpuszczalny sprzedawany pod nazwą Hortisul (52% K₂O i 18% S). Stosujemy je jesienią w ilości 1-3 kg na 100 m² podłoża. Do nawożenia roślin niewrażliwych (odpornych) na chlor zastosować możemy skoncentrowane sole potasowe. Na glebach ciężkich rozsypujemy je jesienią, a na lżejszych połowę nawozu dajemy jesienią, a pozostałą część wiosną, przed sadzeniem.

>
Nawozy azotowe, np. saletrę wapniową, stosujemy wiosną.



>>
Nawozy potasowe możemy stosować jesienią lub wiosną.



Potas odpowiada za gospodarkę wodną. Rośliny dobrze odżywione tym składnikiem lepiej znoszą okresy długotrwałej suszy, są też zdrowsze i bardziej odporne na mrozy.

Potas wpływa korzystnie na liczbę, wielkość oraz barwę kwiatów. Niedobór potasu hamuje wzrost roślin, pędy stają się cienkie i delikatne, podobnie jak system korzeniowy. Liście mają barwę ciemną – niebieskozieloną, często z chlorotycznymi, nieregularnie rozmieszczonymi plamami. Pierwsze objawy pojawiają się na liściach starszych, które przy silnym niedostatk potasu mają zaschnięte, nekrotyczne brzegi i zwijają się ku górze.

Nawozy fosforowe w zależności od dostępności zawartego w nich fosforu stosujemy jesienią lub wiosną, na krótko przed sadzeniem roślin. Mączki fosforytowe i kostne jako nawozy wolno działające stosujemy jesienią, a dawka nawozu w przeliczeniu na czysty składnik powinna wynosić 1,5-2 kg na 100 m² gleby. Rozsypujemy je równomiernie na całej powierzchni zakładanego ogrodu, a następnie przekopujemy, gdyż wymagają przemieszania z glebą. Zawarty w nich fosfor bardzo wolno przechodzi w formy przyswajalne, dlatego potrzebny jest czas na przemieszczenie w rejony systemu korzeniowego sadzonych wiosną roślin. Działanie

mączek fosforytowych jest znacznie lepsze na glebach próchnicznych, wilgotnych i kwaśnych lub zbliżonych do odczynu obojętnego niż na zasadowych i piaszczystych. Lepsze wykorzystywanie fosforu z tych nawozów daje stosowanie ich z tymi obniżającymi kwasowość gleby, np. siarczanem amonowym. Wiosną, przed sadzeniem roślin, warto zastosować łatwo rozpuszczalne w wodzie, szybko działające superfosfaty. Najlepiej superfosfat potrojny granulowany, a także superfosfat potrojny granulowany z dodatkiem boru.

Jeśli nie zrobiliśmy chemicznej analizy glebowej w stacji chemiczno-rolniczej i nie mamy konkretnych zaleceń dotyczących nawożenia, bezpieczniej jest stosować **nawozy mineralne wieloskładnikowe**. Obok podstawowych składników mineralnych (azotu, potasu, fosforu, wapnia i magnezu) zawierają one niezbędne do prawidłowego wzrostu roślin mikroelementy (żelazo, cynk, bor, molibden czy magnez). Najbardziej znane to: Azofoska, Fruktus, Multivit, Substral czy Florovit granulowany. Stosuje się w ilości 3-6 kg na 100 m². Połowę zalecanej dawki



<
Nawozy wieloskładnikowe są bezpieczne w stosowaniu.

<<
W sprzedaży są nawozy dla roślin o specyficznych wymaganiach glebowych.

37

KROK

Nawozimy

>>
Nawóz
granulowany.

>
Nawóz
o przedłużonym
działaniu.

>>
Nawóz syпки.

dajemy przed sadzeniem, a pozostałą część kilka tygodni po posadzeniu, gdy rośliny dobrze się już ukorzenią. Nawozy mineralne produkowane są w formie pylistej, płynnej lub granulowanej. Te ostatnie działają wolniej ze względu na ograniczone wymywanie z nich składników mineralnych. Dostępne są także specjalistyczne mieszanki nawozowe, w których proporcje poszczególnych makro- i mikrośladników zostały odpowiednio dobrane do wymagań poszczególnych grup roślin (iglaków, roślin wrzosowatych, różaneczników, róż, hortensji, trawników, roślin ozdobnych z liści, roślin kwitnących czy sezonowych).

**Nawozy o przedłużonym działaniu.**

Zawarte w otoczce z naturalnej żywicy składniki pokarmowe uwalniają się stopniowo do podłoża. Woda przenikająca do granulek rozpuszcza sole mineralne, które przedostają się do gleby. Szybkość uwalniania się składników pokarmowych zależy od grubości otoczki, a także wilgotności i temperatury podłoża. Im bardziej mokra i cieplejsza jest gleba, tym szybciej są one uwalniane (optymalna temperatura wynosi 21°C). Nawozy te są także bezpieczniejsze dla środowiska, gdyż składniki pokarmowe wykorzystywane są niemal w całości przez rośliny i nie przedostają się do wód gruntowych.

Wymieszać je możemy z podłożem przed sadzeniem roślin w ogrodzie lub zastosować zaraz po posadzeniu. Produkowane są nawozy wolno działające o różnym czasie uwalniania składników pokarmowych do podłoża – od 3 do 12 miesięcy. Najlepiej zastosować te o 3-4-miesięcznym okresie działania, by wszystkie składniki zostały wykorzystane przed zimą. Niektóre, jak np. Osmocote Plus, zawierają zarówno makro-, jak i mikroelementy (żelazo, mangan, miedź, bor, molibden i cynk). Z innych wolno działających nawozów polecić można Plantacote, Hydrocote i Multicote.

Ryzyko przenawożenia roślin i wymywania składników pokarmowych z gleby możemy wyeliminować, stosując nawozy o przedłużonym działaniu.

Wytyczamy rabaty

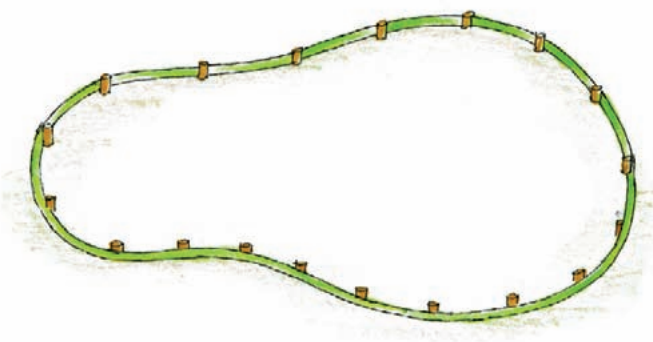
Wytyczając rabaty w terenie, ściśle trzymamy się sporządzonego wcześniej planu.

38

KROK

Kształt rabaty zaznaczamy w terenie palikami, pomiędzy którymi rozciągamy gumowy wąż lub sznurek w celu dokładnego określenia brzegu (przebiegu krzywizny). Szpadłem zaznaczamy obrys brzegu rabaty w ziemi lub darni. By wygodnie wykonywać prace pielęgnacyjne w obrębie rabaty, jej szerokość nie powinna przekraczać

2 m. Jeśli zakładamy rabatę w obrębie istniejącego już trawnika, wcześniej usuwamy darń. Starannie przekopujemy podłoże, czyszcimy je z kamieni i gruzu oraz znajdujących się w nim chwastów, zwłaszcza wieloletnich. W zależności od rodzaju podłoża gleby ciężkie rozluźniamy, a lekkie użyźniamy gliną lub wzbogacamy w próchnicę.



< Kształt rabaty możemy wyznaczyć za pomocą gumowego węża i wbitych w ziemię kołków.



< Brzeg rabaty oddzielamy od trawnika krawężnikiem lub plastikową taśmą.



<< Po wytyczeniu rabaty, przekopujemy glebę.

< Po posadzeniu drzew i krzewów przygotowujemy podłoże do sadzenia bylin.



→ **KROK 39**
Kupujemy rośliny

→ **KROK 40**
Ustalamy
terminy sadzenia

VI

KUPUJEMY I SADZIMY ROŚLINY



→ **KROK 41**
Sadzimy rośliny

39

KROK

Kupujemy rośliny

Zakładanie ogrodu i sadzenie drzew, krzewów i bylin to inwestycja na kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat, dlatego od jakości roślin zależy sukces uprawy oraz poniesione nakłady.

Startamy się robić zakupy u szkółkarzy prowadzących sprzedaż detaliczną lub w profesjonalnych sklepach i centrach ogrodniczych. Oferują one zwykle towar pewny pod względem tożsamości odmianowej, odpowiednio pielęgnowany (nawożony, podlewany i chroniony przed mrozem), wolny od szkodników i chorób. Można także w tych miejscach skorzystać z fachowych porad dotyczących uprawy i pielęgnacji interesujących nas gatunków i odmian. Dobrze, jeśli rośliny mają etykiety z nazwami w języku polskim i łacińskim oraz krótki opis uprawy. Pozwoli to skorzystać z fachowej literatury i uzyskać więcej informacji na ich temat. Kupowanie roślin od przypadkowych handlarzy nie daje gwarancji, że to właśnie ta roślina, którą chcieliśmy nabyć, a także, że nie pochodzi z kradzieży. Nieuczciwi sprzedawcy bardzo często wykopują rośliny z gruntu bezpośrednio przed sprzedażą. Kupując rośliny, należy zwrócić uwagę zarówno na część nadziemną, jak i korzeniową. Korony drzew i krzewów iglastych oraz wiecznie zielonych liściastych powinny być ładnie uformowane i wybarwione z charakterystycznym dla gatunku lub odmiany pokrojem. Drzewka z gołymi korzeniami powinny mieć zachowaną proporcję pomiędzy wielkością systemu korzeniowego a częścią

nadziemną. System korzeniowy powinien być dobrze rozbudowany z dużą ilością drobnych korzonków, łatwo przerastających podłoże i szybko pobierających wodę oraz składniki mineralne. Poza tym rośliny powinny być zdrowe, bez plam na liściach, przebarwień i nekroz, które oznaczają zarówno nieodpowiednie odżywianie, jak też porażenie przez choroby lub szkodniki. Nie kupujemy też egzemplarzy, u których zasychają wierzchołki lub fragmenty pędów.



>>

Rośliny należy kupować w dobrych centrach ogrodniczych lub u szkółkarzy.

Rośliny iglaste i zimozielone liściaste produkowane w pojemnikach możemy kupować w ciągu całego okresu wegetacji, sprzedawane w workach jutowych – wczesną wiosną lub na przełomie lata i jesieni. Drzewka z odkrytymi korzeniami najkorzystniej kupować tuż przed sadzeniem – większość jesienią, bezpośrednio po wykopaniu z gruntu, również ze względu na największą podaż, natomiast gatunki bardziej wrażliwe na wymarzanie – wiosną.

Ustalamy terminy sadzenia

40

KROK

Wiosną lepiej sadzić rośliny na glebach ciężkich i wilgotnych, a jesienią na lekkich, łatwo wysychających.

Rośliny uprawiane w pojemnikach

Możemy je sadzić w ciągu całego okresu wegetacyjnego (od kwietnia do końca października) oprócz czasu, gdy ziemia jest zamrznięta. Drzewka, krzewy i byliny uprawiane tym sposobem przyjmują się bardzo łatwo, gdyż dobrze rozwinięty, nienaruszony w trakcie sadzenia system korzeniowy daje gwarancję dobrego przyjęcia się. Prawdłowo uformowana bryła korzeniowa powinna być dobrze przerośnięta korzeniami, a po wyjęciu z pojemnika nie może się rozpadać. W przypadku gdy korzenie są silnie zbite (sfiltowane), bryłę należy rozluźnić, a zbyt długie, poskręcane korzenie, lekko przyciąć. Ułatwi to im przerastanie na zewnątrz w kierunku podłoża. Jeśli do momentu sadzenia rośliny są przez jakiś czas przechowywane, należy je ustawić w zacienionym miejscu i regularnie podlewać, by nie dopuścić do przesuszenia bryły korzeniowej.

Wiosną sadzimy rośliny wrażliwe na mróz (brak ryzyka przemarznięcia) oraz trudniej regenerujące system korzeniowy. Jesienią mogłyby wyschnąć, wymarznąć lub nie zdążyć się dobrze ukorzenić. Są to m.in. magnolie, klony palmowe, odmiany budlei Dawida, niektóre odmiany

żarnowca ('Boskoop Ruby', 'Dukaat', 'Hollandia', 'Palette'), kettmia syryjska, odmiany hortensji ogrodowej sadzone w chłodniejszych rejonach kraju, lawenda, ligustr okrągłolistny 'Aureum', odmiany ognika szkarłatnego.



<

Bryła korzeniowa roślin uprawianych w pojemnikach jest dobrze przerośnięta korzeniami i się nie rozpada.

Rośliny balotowane

Są to rośliny wykopywane z gruntu zwykle tuż przed sprzedażą, a ich bryły korzeniowe umieszczone w workach jutowych i foliowych lub owinięte tymi tkaninami. Dzięki takiemu zabezpieczeniu bryła nie rozpada się

i wolniej przesycha. System korzeniowy balotowanych roślin powinien być dobrze rozwinięty i proporcjonalny do wielkości części nadziemnej. Ten sposób uprawy i sprzedaży dotyczy głównie drzew i krzewów iglastych,

40

KROK

Ustalamy
terminy sadzenia

>>

Rośliny balotowane są tańsze, dlatego wykorzystuje się je do zakładania żywopłotów.

a także wiecznie zielonych krzewów liściastych. Staramy się sadzić je jak najszybciej od momentu zakupu, gdyż ziemia w balotach bardzo szybko wysycha i osypuje się. Jeśli musimy rośliny przetrzymać przez jakiś czas, powinny być zadołowane w osłoniętym, zacienionym miejscu. Należy je w tym czasie systematycznie podlewać, nie dopuszczając do przeschnięcia korzeni. Rośliny balotowane najkorzystniej sadzić w okresie spoczynku – wczesną wiosną zanim ruszy wegetacja (koniec marca do połowy maja) lub od końca sierpnia do połowy października. Nie rosną one w tym czasie tak intensywnie, a ich korzenie są mniej wrażliwe na uszkodzenia. Posadzone wczesną jesienią mają wystarczająco dużo czasu, by dobrze ukorzenie się przed zimą, a niska temperatura oraz wysoka wilgotność powietrza i gleby w tym czasie sprzyjają regeneracji korzeni. Należy unikać późnego sadzenia roślin balotowanych, np. w listopadzie, tuż przed nastaniem silnych mrozów. Nie zdążą wytworzyć korzeni i w czasie zimowych odwilży nie będą w sta-

nie pobierać wody z podłoża. Wiosenne sadzenie roślin balotowanych korzystniejsze jest dla gatunków bardziej wrażliwych na mrozy oraz trudno się przyjmujących.



Rośliny z nieosłoniętym systemem korzeniowym

Są to rośliny uprawiane w szkółce w gruncie i wykopywane do sprzedaży z odsłoniętym korzeniem. Dotyczy to głównie roślin liściastych zrzucających liście na zimę, róż i niektórych bylin. Rośliny z gołymi korzeniami sadzimy w okresie spoczynku – jesienią lub wiosną. Bardziej korzystny jest termin jesienny, w którym panują lepsze warunki do regeneracji korzeni i przyjęcia się – niższa temperatura oraz większa ilość wilgoci w podłożu

Najlepiej sadzić je w październiku i na początku listopada (od momentu zrzucenia przez nie liści). Jesienią jest także znacznie większy wybór roślin niż wiosną. Podobnie jak w przypadku roślin balotowanych wiosną sadzimy rośliny wrażliwe na mroź (brak ryzyka przemarznięcia) oraz trudniej regenerujące system korzeniowy. Nie zdążą one dobrze ukorzenie się przed zimą i wysychają lub wymarzają.

>>

Rośliny sprzedawanych bez bryły powinny mieć dobrze rozwinięte korzenie.



W przypadku roślin sadzonych z gołym korzeniem czas od ich wykopania do sadzenia powinien być jak najkrótszy. Do momentu sadzenia powinniśmy je zadołować w osłoniętym, cieniastym miejscu i regularnie podlewać, a bezpośrednio przed sadzeniem korzenie roślin zanurzyć w wodzie. Zbyt długie

korzenie roślin skracamy, by nie zawijały się po posadzeniu, a tym samym lepiej krzewiły i przyjmowały. Bardzo rzadko przyjmują się iglaki i rośliny liściaste wiecznie zielone sadzone z gołymi korzeniami, dlatego unikamy kupowania i sadzenia takich roślin.

Rośliny z pojemników możemy sadzić w ciągu całego okresu wegetacyjnego, wykopywane z gruntu – wiosną do maja i jesienią do końca października.

Byliny

Byliny kwitnące jesienią najlepiej sadzić wiosną (w kwietniu), a rozwijające kwiaty wiosną – wczesną jesienią (we wrześniu). Sadzenia wiosennego nie należy zbytnio opóźniać, gdyż w okresie suchej, cieplej wiosny rośliny więdną i gorzej się przyjmują. Późne jesienne sadzenie sprawia, że nie zdążą się one dobrze ukorzenie przed zimą i wysychają lub wymarzają (astry, zawilce, złocienie, trytoma, kocimiętka). Wiosną sadzimy do gruntu wszystkie rośliny cebulowe, bulwiaste i kłączowe niezimujące w gruncie (begonie bulwiaste, dalie ogrodowe, pacioreczniki, blonczatki, krokosmie), które przechowujemy zimą w chłodnych, suchych pomieszczeniach. Kwitnące wiosną zimotrwałe rośliny cebulowe sadzimy w okresie ich spoczynku – późnym latem i jesienią. Ziemowity, krokusy jesienne, wrażliwe na mróz narcyzy oraz szafirki wytwarzające jesienią liście sadzimy już w połowie sierpnia. Muszą one w celu dobrego przezimowania dobrze się ukorzenie jeszcze przed nadejściem mrozów. Kłącza konwalii sadzimy w październiku, a cebule kosaćców w listopadzie, by nie wypuściły liści jeszcze przed zimą.



< Przygotowane do sadzenia byliny ustawione w odpowiedniej rozstawie.



< Naczytli możemy dzielić i sadzić wczesną wiosną lub jesienią, po kwitnieniu.

Wiosenny termin sadzenia jest bardziej odpowiedni dla gatunków wrażliwych na mróz i trudno regenerujących system korzeniowy. Dotyczy to zwłaszcza chłodniejszych rejonów kraju.

41

KROK

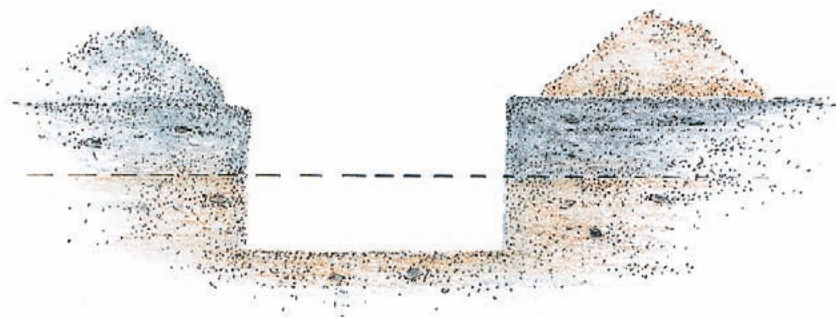
Sadzimy rośliny

Przy sadzeniu poszczególnych grup roślin należy zwracać szczególną uwagę, by dołki były dostosowane do wielkości ich systemu korzeniowego.

Korzenie powinny mieć tyle miejsca, by się w nich swobodnie mieściły i rozwijały. Przy sadzeniu dużych drzew i krzewów podczas kopania dołka należy wierzchnią żyzną i próchniczną część odłożyć na jedną stronę, a mniej urodzajne podłoże z głębszych warstw na drugą (nie należy ich mieszać). Na glebach ubogich i przepuszczalnych oraz pod rośliny o wysokich wymaganiach pokarmowych dołki zaprawiamy urodzajnym próchnicznym podłożem, np. ziemią kompostową, torfem wymieszanym z nawozami, gliną lub urodzajną ziemią ogrodniczą. Górną część

dołka wypełniamy podłożem odłożonym z górnej warstwy gleby. Podczas sadzenia roślin na podłożu ciężkim, gliniastym dno dołka zruszamy szpadłem i wykładamy gruboziarnistym piaskiem lub żwirkiem. Taki drenaż umożliwi odpływ wody poza zasięg korzeni. W przypadku sadzenia roślin lubiących kwaśny odczyn gleby podłoże mieszamy z nieodkwaszonym torfem wysokim. Drzewka i krzewy prowadzone w formie piennej wymagają dodatkowo palikowania. Paliki, by nie uszkodzić później korzeni, wbijamy przed sadzeniem roślin, od strony zachodniej.

> Przy kopniu dołka pod rośliny nie należy mieszać urodzajnej ziemi z górną warstwą z jałową z dna.



Sadzimy rośliny iglaste

> 1 - wykopujemy dołek o średnicy dwukrotnie większej od bryły korzeniowej, 2 - dno dołka wypełniamy ziemią kompostową, 3 - rozluźniamy bryłę korzeniową,



Przed posadzeniem zanurzymy bryłę korzeniową w wodzie – roślina szybciej się przyjmie.

Rośliny sadzimy w glebie, która już osiadła, najwcześniej dwa-trzy tygodnie po przekopaniu, na takiej samej głębokości, na jakiej rosły w pojemniku.

Głębiej sadzimy drzewa i krzewy szczepione oraz pnącza, a także rośliny rosnące na luźnym piaszczystym podłożu, na którym korzenie mają zapewniony łatwy dostęp powietrza. W przypadku sadzenia roślin z odkrytymi korzeniami powinniśmy najpierw na środku dołka usypać kopczyk z żyznego podłoża i po umieszczeniu tam rośliny rozłożyć równomiernie jej korzenie na kopczyku. Nie powinny być pozawijane i poskręcane. Wyjątkowo długie i nadłamane należy przyciąć. Następnie delikatnie zasypujemy dołek podłożem, a na koniec udeptujemy glebę wokół roślin, co zapobiega późniejszemu jej przemieszczaniu się i odchyłaniu roślin od pionu. Gleba szczególnie

ubita przylega do korzeni oraz zapewnia lepsze podsiąkanie wody. Bezpośrednio po sadzeniu obficie podlewamy rośliny, tak by podłoże jeszcze lepiej osiadło i dokładnie oblepiło korzenie, a woda dotarła w dolne strefy korzeni. Tym sposobem usuwamy nadmiar powietrza.

Gdy sadzimy rośliny wiosną, zwłaszcza zaś na glebach piaszczystych i przepuszczalnych, dobrze jest wokół pni roślin uformować misę (zagłębienie w ziemi), dzięki czemu woda nie spływa na boki, a zbiera się w zasięgu korzeni. Jeśli po podlaniu gleba osiadnie i odkryje pędy i szyjki korzeniowe, należy uzupełnić jej braki. Rośliny sadzone z gołymi korzeniami w czasie silnego promieniowania słonecznego oraz wietrznej pogody korzystnie jest cieniować, np. włókniną, w celu ograniczenia parowania wody.

Sadzimy rośliny na rabacie

Krzewy iglaste i liściaste sadzimy na rabacie pojedynczo lub po dwa-trzy egzemplarze w różnych jej fragmentach lub jako tło dla roślin zielnych, zaś byliny i rośliny jednoroczne w różnej wielkości nieregularnych grupach po 3-15 sztuk z każdego gatunku lub odmiany.

Sadzimy je według zasady: im mniejsze, tym w większych grupach. Wysokie sadzimy w ilości dwie-pięć sztuk na 1 m², średnio wysokie 6-10 sztuk na 1 m², niskie – 12-15 sztuk na 1 m². Dobieramy je pod względem wysokości, formy oraz kolorystyki kwiatów i liści. Wysokie



<
4 – przestrzeń wokół korzeni wypełniamy żyzną ziemią,
5 – udeptujemy glebę, aby dobrze przylegała do korzeni,
6 – formujemy zagłębienie zbierające wodę deszczową.

41

KROK

Sadzimy rośliny

sadzimy zwykle w tle rabaty lub w jej środku, niskie w brzegowych partiach. Zwykle sadzimy na takiej samej głębokości, na jakiej rosły w pojemnikach, jedynie na glebach piaszczystych nieco głębiej. Posadzone rośliny obficie podlewamy, a gdy gleba osiadzie, uzupełniamy jej brak do optymalnej wysokości. Przed wysychaniem podłoża i kielkowaniem chwastów zabezpieczamy rośliny kilkucentymetrową warstwą ściółki z dobrze przekompostowanej kory. Rośliny nawadniamy regularnie w czasie dłuższych okresów suszy, a po ich przyjęciu się, zwłaszcza na słabszych glebach, możemy zastosować nawożenie pogłównne. Najlepiej wykorzystać w tym celu nawozy mineralne wieloskładnikowe typu Azofoska, Florovit

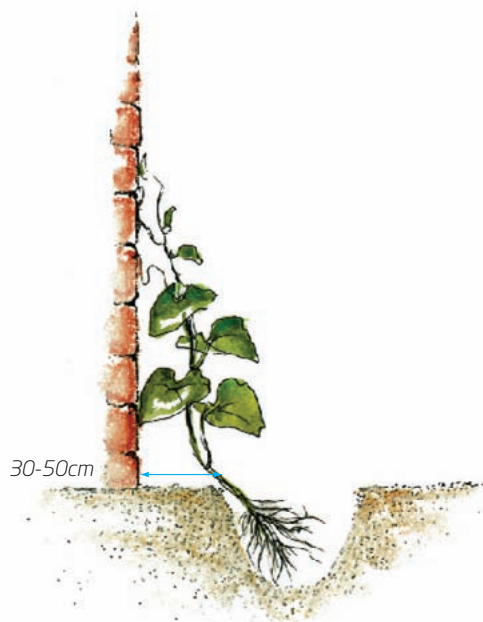
granulowany czy Fruktus. Jednorazowa dawka nawozu wieloskładnikowego nie powinna przekroczyć 5 kg na 100 m² gleby. Do momentu osiągnięcia przez rośliny zwarcia, systematycznie usuwamy pojawiające się między nimi chwasty. Niektóre krzewy liściaste, a zwłaszcza słabo rozkrzewione byliny i rośliny sezonowe, wymagają przycięcia w celu lepszego rozkrzewienia się i zagęszczenia.

Gęstość sadzenia zależy od wielkości roślin i charakteru wzrostu. Sadząc gęściej, szybciej uzyskamy efekt dekoracyjny. Wysokie byliny, by nie połamały się przy silnych podmuchach wiatru, przywiązujemy do palików.

Sadzimy pnącza

Pnącza wymagają dość żyznych, dobrze uprągowanych, średnio zwięzłych przepuszczalnych gleb. Gleby piaszczyste wzbogacamy dobrze rozłożonym kompostem w ilości 10 kg na 1 m². Rośliny sadzimy w dolki wypełnione żyznym podłożem na głębokości 50-60 cm, co najmniej 50 cm od ścian budynków czy podstawy drzew, zwykle nieco głębiej, niż rosły w pojemnikach, by pędy znajdujące się nad szyjką korzeniową mogły wytworzyć korzenie przybyszowe i lepiej umocnić się w podłożu. Stosujemy między nimi odległości od 0,5 do 2 m, w zależności od siły wzrostu. Pędy pnączy rozkładamy na wcześniej przygotowanych podporach i przywiązujemy do nich.

> Pnącza sadzimy ukośnie do ściany i nieco głębiej niż rosły w szkółce.



Sadzimy rośliny okrywowe

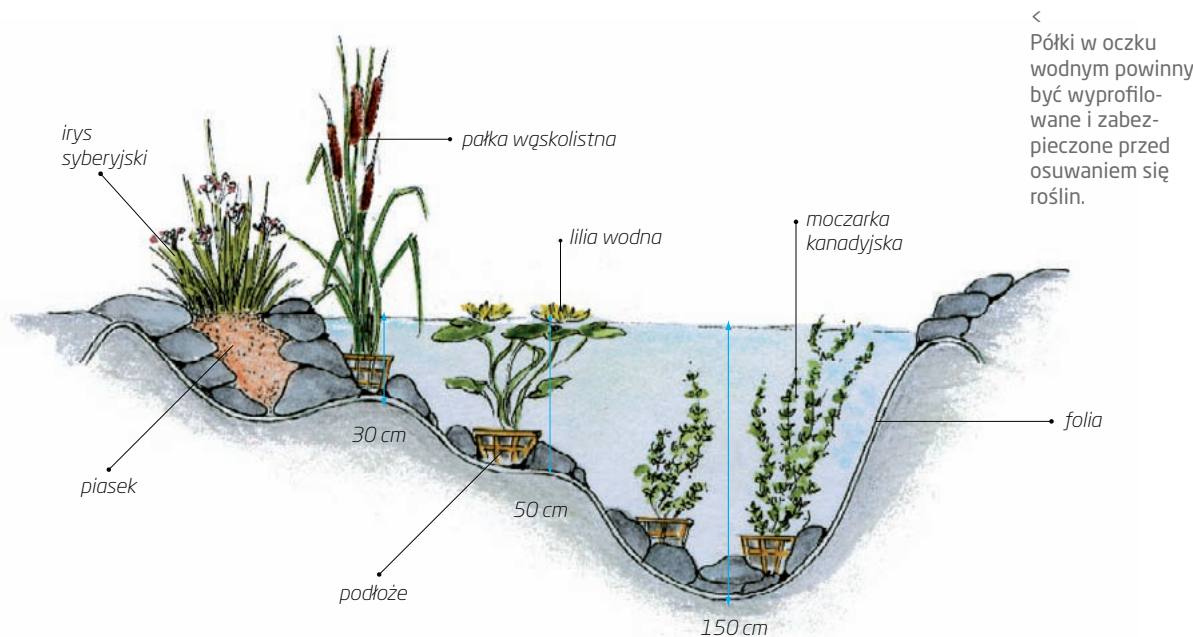
Okrywowe krzewy iglaste i liściaste sadzimy po dwie-trzy sztuki na 1 m², byliny – 10-15 sztuk na 1 m². Posadzone odpowiednio gęsto szybciej zasłonią grunt, wówczas jednak poniesiemy większe koszty. W sprzyjających warunkach pokryją podłoże w dwa-trzy lata. W celu lepszego rozkrzewienia możemy przyciąć roślinom wierzchołki pędów. Lepsze

warunki do wzrostu zapewni im też ściółkowanie ziemi dobrze przekompostowaną korą z drzew iglastych. Chcąc szybko zappełnić wolne przestrzenie w ogrodzie, możemy wykorzystać rośliny jednoroczne: nasturcję większą, smagliczkę nadmorską, ubiorek gorzki, sanwitalię rozesłaną, żeniszek meksykański.

Sadzimy rośliny wrzosowate

Rośliny wrzosowate w szkółce uprawia się w pojemnikach, toteż sadzić je możemy przez cały okres wegetacji. Niskie krzewinki sadzimy w rozstawie 25x30 cm lub 30x40 cm, zaś różaneczniki, azalie, kalmie i pierisy w zależności od siły wzrostu, od 40x50 cm do 100x120 cm. Świeżo posadzone rośliny podlewamy, a podłoże ściółkujemy dobrze rozdrobnioną korą sosnową. Na słabych glebach rośliny zasilamy nawozami fizjologicznie kwaśnymi – siarczanem amonowym, superfosfatem potrójnym, nawozami wieloskładnikowymi – Azofoską, Ekofoską, Fruktusem – lub nawozami specjali-

stycznymi, np. dla roślin wrzosowatych lub do nawożenia określonych gatunków – różaneczników, azalii, borówek. Rośliny wrzosowate wymagają systematycznego podlewania w okresach suszy. Nie wytwarzają bowiem korzeni włóśnikowych, które biorą główny udział w pobieraniu wody. Stosujemy więc podlewanie roślin w ilości 10-20 l wody na 1 m², co zabezpieczy przeniknięcie wody na głębokość 10-20 cm. Dla głębiej korzeniących się różaneczników, azalii i pierisów stosujemy wyższe dawki – 30-35 l wody na 1 m².



Sadzimy rośliny wodne

W zależności od wymagań rośliny wodne sadzimy na różnych głębokościach stawu, niektóre na dnie, inne ustawiamy na specjalnie zrobionych wewnątrz zbiornika półkach znajdujących się na różnych głębokościach. Sadzimy je w plastikowe ażurowe kosze lub skrzynki, które wcześniej wyścielamy jutową włókniną zapobiegającą wysypywaniu się ziemi z koszy. Uniwersalnym podłożem do sadzenia roślin wodnych jest mieszanina gliny

i piasku 1:2. By zapobiec wypłukiwaniu ziemi i zanieczyszczeniu przez nią wody, podłoże przykrywamy kilkucentymetrową warstwą żwiru (frakcja 4-6 mm). Nie dajemy do podłoża żadnych nawozów, gdyż spowodują one masowy rozwój glonów. Kosze ze świeżo posadzonymi roślinami obficie podlewamy i ustawiamy najpierw płyciej, a następnie w miarę jej wzrostu opuszczamy kosz na optymalną głębokość.



→ **KROK 42**
Przygotowujemy podłoże

→ **KROK 43**
Wysiewamy trawę

VII

ZAKŁADAMY TRAWNIK



42

KROK

Przygotowujemy podłoże

Zadbany i utrzymany trawnik pozwala odpowiednio wyeksponować zlokalizowane wokół niego założenia roślinne, służy także do podkreślenia walorów ogrodowej architektury i budynków.

Wygląd trawnika zależy zarówno od prawidłowego przygotowania stanowiska, odpowiedniego założenia, a także późniejszej jego pielęgnacji. Przed założeniem trawnika należy określić jego przeznaczenie, a także dokonać analizy stanowiska, na którym ma być założony. Ważne są więc nasłonecznienie, ukształtowanie terenu, rodzaj gleby oraz możliwość nawadniania. W celu odpowiedniego wyeksponowania roślin i architektury oraz uzyskania właściwej przestrzeni ogrodowej trawnik powinien zajmować nie mniej niż 50 proc. jego powierzchni. Nie zakładamy trawników w miejscach trudno dostępnych, pod gęstymi drzewami oraz tam, gdzie nie mamy możliwości wjechania kosiarką. W miejscach cie-

nistych, pod koronami drzew i zacienionych przez budynki trawa jest delikatna, wybujala i pokrywa się mchem, lepiej więc w tym miejscu posadzić rośliny okrywowe. Możliwość swobodnego koszenia ograniczają np. wystające krawężniki, dlatego najlepiej układać je równo z powierzchnią trawnika i ścieżek. Trudne do koszenia są także pasy ziemi o szerokości 5-10 cm, biegnące przy samych ogrodzeniach albo wzdłuż budynków. Dobrze jest wyłożyć je cegłą klinkierową lub innym materiałem utwardzającym powierzchnię.

Tajemnica doskonale wyglądającego trawnika tkwi głównie w dobrym przygotowaniu podłoża. Najważniejszym zabiegiem jest zniszczenie wieloletnich chwastów. Najlepiej w tym celu

> Idealnie przygotowane podłoże, odpowiednio dobrane gatunki traw i staranna pielęgnacja to tajemnica doskonałego trawnika.



wykorzystać systemiczny preparat chwastobójczy Roundup. Po użyciu należy zaczekać ze wszystkimi pracami 3-4 tygodnie, gdyż mniej więcej tyle czasu potrzeba na całkowite obumarzenie opryskanych chwastów. W miejscach mniej zachwaszczonych po przekopaniu podłoża można usuwać chwasty widłami, wyrывая część nadziemną łącznie z korzeniami, kłaczami i rozłogami. Należy dokładnie przygotować wierzchnią warstwę gleby grubości 10-15 cm, przekopując ją na głębokość szpadla, zwykle robimy to na 2-3 tygodnie przed wysiewem nasion, by ziemia mogła naturalnie osiąść. Na słabych glebach przekopujemy ją z żyzną ziemią kompostową lub gliniastą. Następnie oczyszczamy ją z kamieni, gruzu, szkła i innych zanieczyszczeń.

Podłoże pod trawniki powinno być dość żyzne i przepuszczalne. Powinno też mieć dobrą gruzelkową strukturę oraz zawierać odpowiednio dużo substancji organicznych. Najlepsza pod trawniki jest gleba o składzie: 65 proc. piasku, 30 proc. ziemi gliniasto-piaszczystej i 5 proc. torfu. Najlepiej trawy rosną na glebach o odczynie lekko kwaśnym, zbliżonym do obojętnego (pH 5,6-6,5). Gdy jest niższy, pojawia się mech, niektóre chwasty i grzyby. Należy wówczas zastosować wapnowanie, wykorzystując do tego celu wapno węglanowe, magnezowe lub dolomit w ilości 5-15 kg na 100 m² powierzchni. Jeśli pH jest zbyt zasadowe, można zakwasić podłoże torfem wysokim, stosując 3-5 m³ torfu na 100 m² lub nawozem fizjologicznie kwaśnym, np. siarczanem amonowym. Gleby ubogie w składniki pokarmowe warto wzbogacić nawozami wieloskładnikowymi typu Azofoska lub Polifoska w ilości 3-5 kg na 100 m².

Podłoże pod trawniki należy bardzo dokładnie wyrównać, by nie było zagłębień. W przypadku dużych nierówności zbieramy żyzną glebę



< Podłoże do wysiewu trawy powinno być odchwaszczone, wyrównane i ubite.

na osobną pryzmę, wyrównujemy podłoże i ponownie rozsypujemy ją w miejscu, gdzie ma powstać trawnik. Lekkie, 2-3-proc. spadki na zewnątrz trawnika rozwiązują problem odprowadzenia wody opadowej. W miejscu zakładania trawnika dopuszczalny maksymalny spadek nie może przekroczyć 20 proc. (różnica poziomów 2 m na długości 10 m).

Na glebach gliniastych niezbędne będzie założenie drenażu. Celowość drenowania można sprawdzić, kopiąc dół o głębokości 70 cm, który następnie wypełniamy wodą. Gdy woda utrzymuje się powyżej 20 minut, niezbędne jest założenie drenażu terenu. Zakładamy wówczas plastikowe rurki drenarskie o średnicy 5-10 cm, które umieszczamy na głębokości poniżej 40 cm. Odległości między rurkami powinna wynosić ok. 5 m. Na większych powierzchniach rurki podłączamy do szerszych zbieraczy, które odprowadzą wodę do studzienek.

Ziemie przed wysiewem należy dokładnie ubić (zwałować), a na małych powierzchniach udeptać. Gdy ziemia osiadzie, spulchniamy grabiami jej ok. 5-cm warstwę i wysiewamy nasiona.

Nie powinniśmy intensywnie użytkować świeżo założonych trawników, a także bezpośrednio po deszczu, by nie ubić zbyt mocno podłoża.

43

KROK

Wysiewamy trawę

Trawniki należy zakładać na przełomie kwietnia i maja lub sierpnia i września. Dla kiełkowania i krzewienia traw są to terminy optymalne pod względem temperatury oraz wilgotności gleby.

Z siewem czekamy, aż przeschnie wierzchnia warstwa ziemi, by później wraz z nasionami nie przyklejała się do butów. Nasiona wysiewamy przy bezwietrznej pogodzie, ręcznie, a na dużych powierzchniach siewnikiem. W przypadku siewu ręcznego wysiewamy nasiona na krzyż w dwóch kierunkach. W mieszankach znajdują się nasiona o różnej wielkości i masie, dlatego przed siewem i w trakcie należy je co jakiś czas przemieszać.

Wysiane nasiona mieszamy z glebą na głębokość 1-2 cm i przykrywamy cienką, 0,5-cm warstwą gruboziarnistego piasku

Wysiewamy 2-4 kg mieszanki na 100 m² podłoża. Powierzchnię gleby z wysianymi nasionami wałujemy lub udeptujemy – zabieg ten nie tylko dociska nasiona do gleby, ale także poprawia podsiąkanie wody. Od momentu wysiewu do utworzenia zwartej efektywnej murawy niezbędne jest systematyczne podlewanie za pomocą drobnokropelkowych zraszaczy. Intensywne nawadnianie po wysiewie grozi przemieszczaniem się nasion, a co za tym idzie – nierównomiernymi wschodami. Nowo założone trawniki należy użytkować bardzo ostrożnie, gdyż młoda trawa jest wrażliwa na deptanie. Chodzenie możliwe jest po trzech miesiącach, a intensywniejsza eksploatacja po sześciu.

Nigdy nie zostawiamy nasion nieprzysypanych ziemią.



> Młode, wschodzące siewki traw są wrażliwe na deptanie.

Dobieramy mieszanki do rodzaju trawnika

W warunkiem uzyskania gęstego trwałego trawnika jest zastosowanie odpowiednich mieszanek traw

Ważny jest nie tylko skład mieszanek, ale także jakość nasion, głównie ich czystość i zdrowotność (wolne od chorób i szkodników). W przypadku zanieczyszczenia nasion na trawnikach pojawiają się niepożądane rośliny.

Trawniki ozdobne, dywanowe charakteryzują się ładną kolorystyką i strukturą liści, wolnym tempem odrastania, a także odpornością na choroby i szkodniki. Są, niestety, mało odporne na deptanie i wymagają starannej uprawy i pielęgnacji. Mają najczęściej w swoim składzie dwa lub trzy gatunki traw. Jest to głównie kostrzewa czerwona rozłogowa (80 proc.), kostrzewa czerwona kępowa (15 proc.) i mietlica pospolita (5 proc.). Soczysta zieleń traw dywanowych sprawia, że stosowane są w miejscach reprezentacyjnych, zwłaszcza w części frontowej ogrodu, gdzie podkreślają urok rabat kwiatowych i walory architektury ogrodowej.

Na trawniki użytkowe, rekreacyjne dobiera się gatunki odporne na deptanie, o dobrej zimotrwałości. Powstała murawa powinna być niska, zwarta, wolno odrastająca. W skład mieszanek traw użytkowych wchodzi głównie: życica trwała (rajgras angielski) (40-50 proc.), kostrzewa czerwona rozłogowa (20-25 proc.) oraz wiechlina łąkowa (20-25 proc.). W niektórych mieszankach życica trwała jest głównym składnikiem (80 proc.), a kostrzewa czerwona stanowi pozostałą część mieszanki. Często stosuje się różne odmiany tych dwóch gatunków.

Mieszanki sportowe, które są najbardziej odporne na deptanie nadają się nie tylko na boiska, ale też na trawniki intensywnie użytkowane w ogrodzie.

Przy zakupie wymienionych gatunków traw należy unikać odmian pastewnych, przeznaczonych do użytkowania rolniczego, które charakteryzują się szybkim i obfitym przyrostem masy roślinnej. Mieszanki trawnikowe wręcz przeciwnie – powinny dobrze się rozkrzewiać i wolno odrastać po koszeniu.

Jaka trawa na jaką glebę

Kostrzewa czerwona kępowa – bardzo wytrzymała na niekorzystne warunki siedliska. Znosi suszę, i zacienienie, nie lubi gleb ciężkich. Średnio wytrzymała na deptanie, odporna na bardzo niskie koszenie.

Kostrzewa czerwona rozłogowa – najlepiej rośnie na glebach lekkich piaszczystych (nie lubi ciężkich, gliniastych). Znosi lekkie zacienienie i niezbyt intensywne deptanie.

Życica trwała – główny składnik mieszanek, lubi gleby żyzne i stale umiarkowane wilgotne. Mało wytrzymała na suszę. Dobrze

się regeneruje, choć jest trawą krótkowieczną. Dobra na trawniki intensywnie użytkowane, wytrzymała na deptanie.

Wiechlina łąkowa – nie lubi gleb podmokłych i wapiennych, preferuje lekkie, przepuszczalne. Odporna na deptanie i niskie koszenie. Wydłuża trwałość trawników. Nie znosi silnego zacienienia.

Mietlica pospolita – doskonała na suche, zakwaszone i ubogie stanowiska. Dobrze znosi niskie koszenie, średnio wytrzymała na deptanie.

Na trawniki nadają się niskie gatunki traw, o wysokości do 60 cm.

43

KROK

Wysiewamy
trawę

Trawniki naturalistyczne

W naturalistycznych lub starych, zaniedbanych ogrodach ze starej, zachwaszczonej murawy możemy wyprowadzić bez dużych nakładów pracy i finansów nowy trawnik. Jeżeli teren jest wystarczająco równy, systematyczne koszenie kosiarką istniejącej roślinności pozwoli na wyselekcjonowanie roślin odpornych na koszenie, głównie traw. Dodatkowe zabiegi pielęgnacyjne,

takie jak nawożenie, aeracja, piaskowanie czy dosiewanie nasion pożądaných gatunków, mogą przynieść jeszcze lepsze efekty. W niektórych fragmentach takich ogrodów możemy wysiewać nasiona kwiatów, tworząc efektowne kwietne łąki. Skład gatunkowy roślinności występującej na takim trawniku możemy regulować częstotliwością koszenia.

Trawniki z rolki

Jeśli nie chcemy czekać, możemy szybko pokryć powierzchnię ogrodu soczystą zieloną, gęstą trawą z rolki. Taki trawnik jest jednak zdecydowanie droższy od tradycyjnego, wysiewanego. Trawa przygotowywana jest w wyspecjalizowanych zakładach, zwijana w rolki i przewożona na docelowe miejsce, gdzie w ciągu jednego-dwóch dni powinna być ułożona na zaplanowanym miejscu. Podłoże pod trawniki z rolki należy przygotować, zanim zostanie przywieziona gotowa darni. Przygotowujemy je podobnie jak pod trawnik z siewu. Gdy jest ono suche, twarde i źle przygotowane, korzenie darni nie przerosną go i trawa wyschnie w ciągu kilku tygodni.

Trawa z rolki powinna być gęsta, niezachwaszczona, jednakowej barwy i po podniesieniu za jedną krawędź nie powinna rozpadać się na kawałki ani się kruszyć (co świadczy o jej przeschnięciu). Jeśli nie możemy rozłożyć jej

od razu, składujemy ją w cieniu, lekko zwilżoną. Rolki układamy ściśle, naprzemianległe (w mijanego) na dobrze wilgotnym przegrabionym na kilka centymetrów i zwalowanym podłożu, by zapewnić korzeniom lepsze warunki wzrostu. Na początku rozkładamy darni w miejscu gdzie ma być najdłuższy pas, a następne rolki od połowy długości już ułożonych, by łączenia w sąsiadujących rzędach nie tworzyły jednej linii. Darni układamy ściśle obok siebie, dokładnie przyciskamy ją do podłoża, a następnie całość ugniatamy walem.

Zewnętrzne części trawnika narażone na przesychanie przysypujemy ziemią. Dobre przyjęcie się darni gwarantuje 6-7-dniowe obfite podlewanie, a następnie zraszanie. Przez 2-3 tygodnie do momentu ukorzenienia nie możemy chodzić po trawie. Trawniki z rolki kosimy pierwszy raz, gdy dobrze przekorzenia się w podłożu (zwykle po ok. 4 tygodniach).

Układanie trawnika z rolki

- >
- 1 – zrolowana trawa przygotowana do układania,
2 – jeżeli trawnik ma różną długość, pierwszy pas układamy w najszerszym miejscu,





<
W ogrodzie
naturalistycznym
zamiast równo
przystryżonego
trawnika możemy
mieć łąkę
kwietną.



3



4

<
3 – brzegi darni
muszą do siebie
ściśle przylegać,
4 – ułożoną
trawę należy
dobrze docisnąć
do podłoża.



KROK 44

Dbamy o glebę
pod roślinami



KROK 45

Przycinamy rośliny



KROK 46

Podpieramy, odmł-
dzamy i chronimy
rośliny



KROK 47

Pielęgnowujemy
zbiorniki wodne

VIII

PIELĘGNUJEMY OGRÓD



→ **KROK 48**
Pielęgnujemy żywopłot

→ **KROK 49**
Pielęgnujemy trawnik

→ **KROK 50**
Przygotowujemy
ogród do zimy

44

KROK

Dbamy o glebę pod roślinami

Piękno ogrodu nie zależy tylko od harmonii nasadzeń, ale także od późniejszej pielęgnacji posadzonych w nim roślin. Odpowiednio nawożone, podlewane i przycinane w otoczeniu zadbanego trawnika bez chwastów stworzą wizerunek ogrodu.

Należy pamiętać, że rośliny to organizmy żywe, które ciągle rosną, rozwijają liście, kwiaty i owoce. Rozsiewają się między nimi chwasty, atakują je choroby i szkodniki. Musimy je więc przez cały czas odpowiednio pielęgnować. Systematycznie należy w ogrodach przeprowadzać odchwaszczanie rabat i spulchnianie gleby. W okresach suszy podlewać, a w przypadku braku składników pokarmowych – nawozić. Należy też co jakiś czas sprawdzać stan zdrowotny ro-

ślin, a gdy pojawiają się pierwsze symptomy chorób albo żerowania – szkodników od razu przeciwdziałać. Egzemplarze wyglądające brzydko i nieestetycznie oraz nadmiernie rozrośnięte wykopujemy lub przycinamy. Należy systematycznie zapełniać puste miejsca po roślinach, które wypadły z powodu choroby, przemarznięcia lub starości. Każdy ogród, co pewien czas wymaga zmian – odnawiania roślin i trawnika, renowacji konstrukcji ogrodowych.

Spulchniamy i odchwaszczamy glebę

>>

Spulchniając podłoże, usuwamy chwasty i zmniejszamy parowanie wody.

Zabieg ten sprawia, że przerywane są mikrokanałiki glebowe, którymi woda wyparowuje do atmosfery, dzięki czemu więcej wilgoci pozostaje w glebie.

Wiosną należy unikać głębokiego przekopywania podłoża wokół roślin rosnących na glebach lekkich, piaszczystych, gdyż powoduje ono silne przesuszenie gleby. Lepiej wówczas zastosować ściółkowanie podłoża. Wskazane jest natomiast spulchnianie podłoża w pobliżu roślin rosnących na podłożu ciężkim i zbitym, by powietrze dostawało się do korzeni. Nie należy jednak przekopywać ziemi wokół roślin płytko korzeniących się, takich jak różaneczniki, magnolie, azalie, wrzosy, wrzośce itp.

>>

Rośliny płytko korzeniące się, jak np. wrzosy, najbezpieczniej odchwaszczać ręcznie.

Dopóki rośliny nie rozrosną się i nie zakryją szczelnie podłoża, systematycznie usuwamy chwasty. Wycinamy je tuż po wykiełkowaniu, nie dopuszczając do kwitnienia i wysiewania się nasion. Zabieg wykonujemy gracą lub motyczką, podcinając chwasty jak najpłycej, by nie uszkodzić systemu korzeniowego roślin uprawnych. Należy szczególnie



uważać gdy niszczymy je w pobliżu roślin cebulowych oraz płytko korzeniących się roślin wrzosowatych.

Ściółkujemy

Zabieg ten ogranicza wyparowywanie wody z gleby. W lasach opadające z drzew liście i igły tworzą naturalną ściółkę, w ogrodach musimy ją zapewnić sami.

Najbardziej estetycznym i najczęściej używanym materiałem do ściółkowania w ogrodach jest kora drzew iglastych. Stosuje się ją zarówno w postaci świeżej, jak i przekompostowanej. Do ściółkowania można także wykorzystać trociny z drzew iglastych. Ściółkować można w czasie całego sezonu wegetacyjnego, jednak najlepiej robić to wczesną wiosną, gdy w glebie nagromadzona jest znaczna ilość wody po zimie. Zanim rozłożymy ściółkę, powinniśmy usunąć z gleby wszelkie chwasty, zwłaszcza wieloletnie. Im grubszą warstwę ściółki rozłożymy, tym mniejsze będzie ryzyko przerastania przez nią chwastów i więcej wilgoci zatrzymamy w podłożu. W przypadku stosowania kory nieprzekompostowanej przy nawożeniu roślin należy



< Do ściółkowania nadają się zarówno przekompostowana kora, jak i świeże wióry.

zwiększyć dawki nawozów azotowych, gdyż mikroorganizmy glebowe w czasie rozkładu kory pobierają dużo azotu. Ściółka nie tylko utrzymuje odpowiednią wilgotność gleby, ale także hamuje rozwój chwastów, a zimą zabezpiecza system korzeniowy przed przemarzaniem. Zwiększa też zawartość próchnicy w glebie oraz polepsza jej strukturę. Rolę ściółki w ogrodzie odegrają też rośliny okrywowe – byliny, krzewy liściaste i iglaki.

Podlewamy

Najważniejsza jest woda opadowa, jednak ze względu na jej niedobory konieczne jest podlewanie roślin. Jest ono skuteczne wówczas, gdy zastosujemy taką dawkę, by woda przedostała się do systemu korzeniowego roślin. Nieskuteczne jest zwilżanie tylko powierzchniowej warstwy gleby, gdyż woda odparowuje z niej bardzo szybko. Od rodzaju podłoża zależy zdolność magazynowania wody oraz szybkość, z jaką przedostaje się ona w głębsze warstwy. Gleby lekkie i rośliny płycej korzeniące się podlewamy częściej mniejszymi dawkami – zwykle co 4-5 dni w ilości 15-20 l/m², gleby ciężkie i gatunki wytwarzające głęboki system korzeniowy – rzadziej, większymi dawkami – co 7-8 dni 25-30 l/m². Znacznie częściej podlewamy rośliny wytwarzające dużo liści niż te o zredukowanych blaszkach liściowych. Rzadko podlewamy też rośliny wytwarzające na liściach war-



< Przed rozsypaniem ściółki obficie podlewamy świeżo posadzone rośliny.

stwę ochronną (warstwę woskową, włoski) zabezpieczającą przed nadmiernym wyparowywaniem wody. Obficie podlewamy rośliny od momentu sadzenia do wznowienia wzrostu oraz w czasie intensywnego rozwoju i kwitnienia. Regularnie nawadniamy też rośliny w czasie długotrwałych okresów suszy i upałów oraz rosnące pod drzewami, gdzie woda opadowa dociera sporadycznie. Bezpośrednie

44

KROK

Dbamy o glebę
pod roślinami



> Najwięcej wody rośliny potrzebują podczas wzrostu i kwitnienia.

podlewanie konieczne jest zaraz po rozsypaniu nawozów sypkich i granulowanych nie tylko w celu zmycia nawozów z liści, ale także w celu rozpuszczenia ich i wypłukania do podłoża. Późną jesienią, dopóki nie zamrze nie gleba, obficie nawadniamy rośliny zimozielone. Możemy je podlewać także zimą, w okresie odwilży.

Najkorzystniej jest podlewać rośliny rano, ok. godz. 8-10, gdyż woda w tym czasie wy-

korzystywana jest optymalnie i bardzo szybko obsycha na liściach, co znacznie ogranicza rozwój chorób grzybowych.

Rośliny suchych i słonecznych stanowisk (tamaryszek, sosny, kostrzewy, rozchodniki, mikołajki, pustynniki) są z kolei wrażliwe na nadmiar wilgoci w podłożu, zwłaszcza, gdy rosną na glebach ciężkich i zlewnych. Nie należy sadzić ich w zagłębieniach terenu a na cięższych glebach zapewnić dobry drenaż.

Podczas podlewania staramy się kierować strumień wody bardziej na korzenie niż na liście.

Nawozimy

Rośliny dobrze odżywione mają ładne, błyszczące, intensywnie zielone liście, prawidłowy pokrój, obficie kwitną i są odporne na nieprzyjające warunki środowiska. Dostarczone do podłoża przed ich sadzeniem składniki pokarmowe nie wystarczą na długo. Są one nie tylko systematycznie przez rośliny pobierane, ale także wymywane do głębszych warstw gleby. Do nawożenia pogłównego (w czasie wzrostu roślin) nadają się zarówno nawozy organiczne, jak i mineralne. Co 3-4 lata możemy zasilić rośliny dobrze rozłożonym kompostem, który jest zarówno dobrym źródłem próchnicy, jak i składników mineral-

nych. Najlepiej wyłożyć go na rabatach i pod drzewami w charakterze ściółki.

Co roku 2-3-krotnie w okresie wegetacji (najpóźniej w lipcu) stosujemy nawożenie uzupełniające nawozami mineralnymi, najlepiej wieloskładnikowymi, w celu dostarczenia roślinom zarówno makroelementów (azot, fosfor, potas, wapń), jak i mikroelementów (żelazo, bor, molibden, mangan). Roczna optymalna dawka nawozu wieloskładnikowego (np. Azofoski) wynosi 40-100 g/m². Nawozy jednoskładnikowe stosujemy wówczas, gdy po analizie chemicznej gleby stwierdzimy niedobory poszczególnych pierwiastków.

Azot stymuluje rozwój liści i pędów, fosfor korzystnie wpływa na rozwój systemu korzeniowego, a potas reguluje gospodarkę wodną i zwiększa odporność roślin na suszę i choroby.

Również mikroelementy, składniki pobierane przez rośliny w małych ilościach, np. żelazo, mangan, cynk, miedź, bor oraz molibden zapobiegają przebarwieniom i zniekształceniom liści oraz ich wcześniejszemu opadaniu. Są niezbędne roślinom do stymulacji wielu życiowych funkcji, m.in. fotosyntezy. Głównym źródłem mikroelementów są nawozy organiczne (kompost, obornik). Najczęściej przy braku mikroelementów możemy zaobserwować żółknięcie najmłodszych liści lub całych wierzchołków roślin, które później brunatnieją i zasychają. Bardzo pomocne są wówczas mineralne nawozy dolistne, za pomocą których składniki pokarmowe można dostarczyć roślinom nie tylko przez korzenie, ale także liście, pędy, kwiaty czy owoce. Wprowadzone tym sposobem szybciej niż dostarczone doglebowo przenikają do roślin. Odpowiednio dobrane nawozy dolistne niekiedy już w kilka godzin poprawiają stan odżywienia roślin.

Nawozy dolistne produkowane są w postaci sypkiej lub płynnej. Wyróżniamy zarówno nawozy dolistne kompleksowe, zawierające odpowiednio dobrane makro- i mikroelementy (Florovit Uniwersalny, Ekolist), a także nawozy specjalistyczne z przewagą jednego pierwiastka (Alkalin Potasowy, Wapnowit, Plonochron Fosforowy). Można je stosować zarówno dolistnie opryskując odpowiednio rozcieńczonym roztworem nadziemne części roślin, jak i doglebowo, rozlewając roztwór równomiernie wokół roślin. Nawozów dolistnych nie stosujemy w czasie silnego nasłonecznienia i gdy temperatura jest wyższa niż 25°C.

Osobom zapracowanym można polecić zastosowanie jednorazowo na wiosnę nawozów o przedłużonym działaniu. Rozsypujemy je w zasięgu korzeni roślin, a składniki



< Nawozy występują w postaci sypkiej lub płynnej – rozcieńczonej lub skoncentrowanej – w małych lub dużych opakowaniach.

pokarmowe uwalniają się z nich stopniowo przez okres kilku miesięcy, w zależności od temperatury. Najlepsze do nawożenia drzew, krzewów i bylin w ogrodach są te o 3-4- i 5-6-miesięcznym okresie działania.

Dokarmiamy przede wszystkim rośliny o dużych wymaganiach pokarmowych, szybko wyczerpujące podłoże ze składników pokarmowych, rosnące na glebach ubogich, a zwłaszcza pod koronami drzew i krzewów, gdzie gleba nie tylko pozbawiona jest wilgoci, ale także znacznie uboższa w składniki mineralne. Największe zapotrzebowanie wykazują rośliny w czasie intensywnego wzrostu wiosną, obfitego kwitnienia oraz zawiązywania organów podziemnych u bylin.

45

KROK

Przycinamy rośliny

Rośliny prawidłowo przycięte w odpowiednim terminie silniej się zagęszczają, mają ładniejszy pokrój, obficie kwitną i owocują.

Niektóre przycinamy jedynie, by ograniczyć ich nadmierny wzrost, inne w celu odnowienia. Wycinanie pędów chorych i obumarłych ma na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się chorób i szkodników. Niektórych drzew i krzewów w ogóle nie przycinamy, gdyż źle znoszą cięcie i często po nim chorują. Zdecydowanie rzadziej przycinamy rośliny iglaste i liściaste zimozielone, częściej liściaste o liściach opadających na zimę. Nie wymagają cięcia rośliny karłowe

lub wolno rosnące, o zwartym, regularnym pokroju. Cięcie wykonujemy bardzo ostrymi nożycami lub sekatorem, które pozostawiają gładką powierzchnię, a rany po cięciu goją się znacznie łatwiej. Rośliny o dużych, skórzastych liściach, jak laurówiśnia wschodnia i różaneczniki, powinniśmy przycinać sekatorem ręcznym. Tniemy tylko pędy, gdyż ich uszkodzone w czasie cięcia blaszki liściowe zasychają, przez co rośliny wyglądają brzydko.



> Aby wrzosi ładnie się rozkrzewiały, należy je corocznie przycinać wczesną wiosną.

Przycinamy rośliny po posadzeniu

Pierwsze cięcie wykonujemy często tuż po posadzeniu, skracając pędy rośliny o 1/3 do 2/3 długości. Dotyczy ono przede wszystkim gatunków zrzucających liście na zimę. Przycięte rośliny lepiej się przyjmują, są silniej

rozkrzewione już od nasady i bardziej zagęszczone. Rośliny posadzone jesienią przycinamy wiosną następnego roku, sadzone wiosną – bezpośrednio po sadzeniu.

Przycinamy w dalszych latach uprawy

U większości iglaków przycinać możemy tylko młode przyrosty, jedynie cisy potrafią wypuszczać młode pędy ze starszych, zdrewniałych gałęzi i doskonale regenerują się po silniejszym cięciu. Sosny, jodły i świerki zagęszczają się silnie, gdy uszczykujemy (oblamujemy) wczesną wiosną ich młode przyrosty. Zabieg ten stymuluje niżej położone pąki do rozwijania nowych pędów.

Rośliny liściaste zimozielone, mimo że dość dojrzałe znoszą cięcie, przycinamy jedynie wtedy, gdy są słabo rozkrzewione lub w celu nadania im pożądanego kształtu. Cięcie wykonujemy



< Sosny, świerki i jodły silnie się rozkrzewią, jeśli wczesną wiosną wyłamiemy im młode przyrosty.

w dwóch terminach – wczesną wiosną i latem, w czerwcu-lipcu. Ponieważ rośliny zimozielone rosną bardzo wolno, nie zaleca się u nich cięcia odmładzającego, gdyż regeneracja roślin trwa kilka lub kilkanaście lat.

Przycinamy rośliny zrzucające liście na zimę



Rośliny kwitnące na pędach tegorocznych przycinamy bardzo wczesną wiosną zanim wznowią vegetację (przełom lutego i marca). Cięcie wykonujemy nisko na wysokości 15-30 cm nad ziemią. Z dolnej części krzewów wyrosną liczne silne pędy obsypane latem i jesienią kwiatami. Rośliny niecięte corocznie słabiej kwitną i są mniej zwarte. Przycinamy w ten sposób powojnik włoski,

pnący i tangucki, tawułę japońską, budleję Davida, hortensję bukietową i krzewiastą, ketmię syryjską, dziurawiec wielkokwiatowy, pięciornik krzewiasty oraz odmiany róż rabatowych i wielkokwiatowych. Róże bukietowe i wielkokwiatowe przycinamy wiosną, gdy pąki są już nabrzmiałe i widoczne są uszkodzenia zimowe pędów.

Krzewy liściaste kwitnące na pędach zeszłorocznych

kwitną wiosną i wczesnym latem, często jeszcze zanim pojawią się liście. Cięcie wykonujemy zaraz po kwitnieniu (co zależy od pory kwitnienia), skracając pędy od 1/2 do 1/3 długości. Przycinając je nisko wczesną wiosną, usuńlibyśmy większość pąków kwiatowych. U roślin tych już w trzecim roku po posadzeniu należy zacząć robić cięcie prześwietlające. Polega ono na wycinaniu przy nasadzie najstarszych pędów z licznymi krótkopędami pozbawionymi kwiatów. Wykonujemy je co 2-3 lata tuż po kwitnieniu. Za każdym razem wycinamy połowę najstarszych gałęzi, by zrobić miejsce dla nowych, młodych. Przycinamy tym sposobem: żylistki, forsycje, złotoliny, kolkwicje, wiciokrzewy, jaśminowce, lilaki, krzewuski,

<< Hortensję krzewiastą przycinamy wczesną wiosną lub jesienią po kwitnieniu.

45

KROK

Przycinamy
rośliny

> Silnie cięty wiosną dereń rozwija intensywnie jaskrawoczerwone pędy.

>> Magnolie źle znoszą przycinanie. W razie potrzeby usuwamy tylko przemarznięte i uschnięte pędy.



śnieguliczki, bzy czarne, kwitnące wiosną tawuły, kielichowiec, leszczynę, kalinę koralową i hordowinę, irgi zrzucające liście na zimę, pęcherznice, porzeczki ozdobne. Również róże dzikie i parkowe rozwijają kwiaty głównie na pędach zeszłorocznych i starszych, dlatego cięcie sprowadza się u nich jedynie do corocznego usuwania wiosną pędów starych suchych i uszkodzonych tuż u ich nasady.

Roślinami kwitnącymi na zeszłorocznych pędach są także niektóre gatunki hortensji:

ogrodowa i piłkowana. Kwitną latem, lecz pąki zawiązują nie wiosną, lecz w poprzednim sezonie w sierpniu. Zimą część pąków w chłodniejszych rejonach naszego kraju zostaje uszkodzona. Wiosną usuwamy jedynie pędy przemarznięte do pierwszej pary zielonych pąków. Z pąków, które przeżyły po zimie, rozwiną się liście i kwiaty. Jesienią obcinamy zaschnięte kwiatostany, a zimą zdecydowanie, które pąki pozostaną wiosną na roślinach żywe. Dla pewności lepiej zabezpieczyć roślinę przed mrozem.

Przycinamy krzewy z ozdobnymi liśćmi i pędami

Wczesną wiosną, gdy rośliny pozbawione są jeszcze liści i widoczna jest ich cała struktura przestrzenna, przycinamy także rośliny ozdobne z kolorowych pędów i liści, np. różne odmiany derenia białego i rozłogowego oraz gatunki i odmiany wierzb. Przycięte rośliny tworzą korony zwarte i kształtne, a młode pędy, które rozwijają się po silnym przycięciu, są wybarwione najintensywniej. Wierzyby przycinamy po przekwitnięciu

„kotków”, lecz przed rozwojem liści. Przycinamy je bardzo krótko, pozostawiając kilka pąków u nasady pędu. Wyrastają z nich młode, silne pędy, które zakwitną wiosną następnego roku. Niektóre kolorowolistne wierzyby, np. wierzbę całolistną ‘Hakuro Nishiki’ czy wierzbę szarą ‘Tricolor’, możemy przycinać kilkakrotnie w ciągu sezonu. Pędy skracamy o połowę, a ostatnie cięcie wykonujemy w lipcu.

Krzewy niewymagające cięcia lub źle je znoszące

Rzadko przycinamy krzewy kwitnące latem na pędach wieloletnich (karagany, berbery-sy), a także wolno rosnące drzewa i krzewy o luźnych koronach, u których silne cięcie nie przyczynia się do obfitszego kwitnienia i nie poprawia struktury korony, jak klony palmowe, magnolie, złotokapy, oczary, świdośliwa, judaszowiec, tulipanowiec, ozdobne wiśnie, jabłonie i głogi. Pozostawiamy je nieprzycięte, swobodnie rosnące, gdyż rozwijają pąki wyłącznie na wierzchołkowych odcinkach pędów i trudno po cięciu zablizniać rany.



< Klony palmowe rosną wolno; nie wymagają cięcia.

Przycinamy pnącza

Przycinamy je zwykle tuż po posadzeniu 20-30 cm nad ziemią, by się lepiej rozkrzewiły. Cięcie większości pnączy ogranicza się do cięcia sanitarnego, które przeprowadzamy na początku wegetacji. Wycinamy wówczas pędy chore i przemarznięte, a także nad-

miernie zagęszczające się, ograniczające dostęp światła. Poprawia to nie tylko kondycję roślin, ale także ich wygląd. Przycinamy również pędy przeszkadzające sąsiadującym roślinom, te zasłaniające okna i drzwi oraz utrudniające przejścia przez bramy i furtki.

Istnieje kilka gatunków pnączy, które w celu obfitego kwitnienia lub owocowania wymagają specjalnego cięcia.

Glicynie przycina się dość silnie w 3.-4. roku po posadzeniu w celu wywołania obfitego kwitnienia. Ponieważ glicynia zawiązuje pąki na początku jesieni, główne cięcie wykonujemy latem, w lipcu-sierpniu. Nowe pędy tniemy nad 4. liściem, pozostawiając niecięte jedynie główne pędy przewodnie prowadzone wzdłuż podpór. Wiosną wycinamy pędy, przemarznięte, a na bocznych pędach pozostawiamy jedynie 2-3 pąki. Jeśli w dalszym ciągu glicynia nie kwitnie, lecz bujnie rośnie, ograniczamy jej wzrost, podcinając korzenie – na przełomie lutego i marca dookoła rośliny, w odległości 40-60 cm wbijamy szpadel, przycinając korzenie roślin.

Powojniki przycinamy na różnej wysokości i w różnych terminach, w zależności od pory kwitnienia.



< Silne cięcie pędów glicynii pobudza roślinę do kwitnienia.



< Cięcie powojników uzależnione jest od odmiany i pory kwitnienia.

45

KROK

Przycinamy
rośliny

> Wiciokrzewy nie wymagają cięcia. Usuwamy jedynie pędy słabe, obumarłe i zbyt wyciągnięte.



> Cięcie róż pnących ograniczamy do wycięcia pędów przemarzniętych i starych oraz usunięcia przekwitłych kwiatostanów.



> Bujnie rosnący dławisz okrągłolistny dobrze znosi cięcie.



1 – powojników rozwijających kwiaty wiosną na zeszłorocznych lub starszych pędach nie przycina się wcale lub tylko w celu ograniczenia ich wzrostu po kwitnieniu. Do tej grupy należą powojnik górski oraz powojniki z grupy Atragene – alpejski, wielopłatkowy.

2 – powojniki wielokwiatowe kwitnące wcześniej w maju i czerwcu na zeszłorocznych pędach, a późnym latem powtarzające kwitnienie na tegorocznych pędach przycinamy słabo na wysokości 100-150 cm ('Snow

Queen', 'Solidarność', 'The President', 'Westerplatte' i wiele innych). Rośliny młode i słabe przycinamy niżej.

3 – powojniki z grupy Viticella, powojnik pnący oraz odmiany powojników wielokwiatowych kwitnące późno w lipcu i sierpniu na tegorocznych pędach przycinamy silnie w marcu. Cięcie robimy nad 2.-3. parą pąków 20-50 cm od ziemi. W tym samym czasie tuż nad ziemią, na wysokości 5-10 cm przycinamy powojniki bylinowe z grupy Heracleifolia i Integrifolia oraz odmiany z grupy Texensis.

Wiciokrzewy przycinamy po posadzeniu, by się dobrze rozkrzewiły. W następnych latach zostawiamy jedynie 3-4 najsilniejsze pędy, a pozostałe usuwamy. Wiciokrzew przewiercień i Tellmanna kwitnące na zeszłorocznych pędach nie wymagają przycinania, jednak co kilka lat w celu poprawy kwitnienia wykonujemy cięcie odmładzające. Wiciokrzew Heckrotta i japoński kwitnące na pędach tegorocznych silnie przycinamy wczesną wiosną.

Róże pnące przycinamy bardzo ostrożnie, gdyż kwitną głównie na pędach zeszłorocznych i nieco słabiej na starszych. Nie tworzą kwiatów na pędach tegorocznych. Wiosną obcinamy jedynie końce pędów uszkodzone przez mróz, a cięcie zasadnicze wykonujemy po kwitnieniu. Wycinamy wtedy tuż przy ziemi pędy stare, bardzo słabo kwitnące oraz suche i chore. Latem systematycznie ścinamy przekwitłe kwiaty i kwiatostany róż pnących, gdyż zabieg ten stymuluje rozwijanie nowych kwiatów.

Aktinidię i winorośl przycinamy od późnej jesieni do końca lutego, gdyż przycięte wiosną „płaczą”.

Strzyżemy rośliny

Jest to zabieg polegający na przycinaniu brzegowych partii roślin w celu uzyskania określonego kształtu. Dotyczy to zarówno

krzewów rosnących w żywopłocie, jak i samotnie w celu tworzenia określonych brył geometrycznych.

Cięcie sanitarne

Polega na wycinaniu pędów starych i słabo kwitnących, a także uszkodzonych, złamanych, uschniętych i nieprawidłowo rosnących (np. krzyżujących się lub rosnących w kierunku środka krzewu).



< Stare pędy pozbawione liści należy usunąć.

Cięcie odmładzające

Dotyczy głównie gatunków zrzucających liście na zimę, u których w miarę szybko odrastają pędy. Rośliny liściaste, zimozielone odbudowują część nadziemną bardzo wolno, a z iglaków odmłodzić możemy jedynie cisy. Cięcie tego typu wykonuje się, by odmłodzić rośliny stare i brzydkie, ogołocone od dołu, słabo kwitnące lub gdy zostaną uszkodzone w czasie mrozów. Polega ono na radykalnym wycięciu wszystkich pędów przy powierzchni ziemi na wysokości 20-40 cm. Można przeprowadzić je także dwuetapowo – w pierwszym roku przyciąć najstarsze pędy, w drugim – pozostałe.



< Po silnym cięciu odmładzającym krzew będzie bardziej zwarty.

Usuwanie przekwitających kwiaty

Systematycznie w ciągu sezonu usuwamy przekwitłe, zasychające kwiaty i kwiatostany zarówno u krzewów, krzewinek, bylin, jak i roślin jednorocznych. Będą one zużywały składniki pokarmowe nie na wiązanie nasion, ale na tworzenie nowych pąków kwiatowych. Niektóre zakwitną jeszcze w tym samym roku (róże, większość bylin), inne zawiążą więcej kwiatów w następnym sezonie (forsycje, lilaki, migdałki, wcześniej kwitnące gatunki tawuły).

Z bylin przycinania wymagają: ostróżki, łubin, złocień, kocimiętka, chabry, nachełki i przymiotno.

Coroku wiosną, na przełomie marca i kwietnia (zanim wznowią wzrost) przycinamy wrzosi. Wycinamy ubiegłoroczne zaschnięte kwiatostany (nie pędy). Przycięte wrzosi silnie się

zagęszczają, lepiej kwitną i ładniej wyglądają. W celu odmłodzenia co 2-3 lata przycinamy pędy lawendy i ożanki. W czerwcu wycinamy żółknące i zasychające liście roślin cebulowych, a jesienią ścinamy i palimy nadziemne części roślin opalone przez choroby w celu ograniczenia źródła infekcji w następnym roku.

U odmian okulizowanych lub szczepionych bardzo ważnym zabiegiem jest usuwanie dzikich pędów wyrastających z podkładki. Nieodcięte w porę osłabiają wzrost rośliny szlachetnej oraz ją zagłuszają.

Rany po cięciach w celu uniknięcia chorób smarujemy specjalną maścią, np. Santar, Funaben lub farbą emulsyjną z 2-proc. dodatkiem preparatu Benlate czy Topsin M.

46

KROK

Podpieramy, odmładzamy i chronimy rośliny

Niektóre wysokie byliny i świeżo posadzone drzewka liściaste, oprócz podstawowych zabiegów pielęgnacyjnych, wymagają podparcia i ochrony przed silnymi wiatrami.

Specjalną uwagę należy poświęcić także roślinom ekspansywnym w celu ograniczenia ich wzrostu oraz krótkowiecznym, złasz-

cza niektórym bylinom, które po kilku latach po posadzeniu wymagają odmładzania.



> Niemal 2,5-metrowa rudbekia lśniąca wymaga wysokich podpór.

Podpieramy rośliny

Podpieramy przede wszystkim wysokie byliny, których delikatne pędy pokładają się i wylęgają pod ciężarem licznych kwiatów i kwiatostanów. Są one często wyłamywane po ulewnych deszczach połączonych z silnymi, porywistymi wiatrami. Takie rośliny, zanim się rozrosną i zakwitną, wymagają zainstalowania odpowiednich podpór. Pojedyncze pędy mocujemy do bambusowych kijków lub estetycznie wykonanych drewnianych palików. Rośliny tworzące kępy wymagają podpór w kształcie okręgów, trójkątów albo innych wielokątów. W sprzedaży dostępne są

różnej wysokości plastikowe stelaże, a także obręcze z drutu umocowane na specjalnych nóżkach. Możemy zrobić je we własnym zakresie, wbijając w ziemię metalowe pręty lub cienkie drewniane paliki, wokół których rozciągamy mało widoczny sznurek lub linkę. W miarę wzrostu roślin podpory stają się mniej widoczne. Różnej wysokości stelaże podtrzymujących pędy wymagają: ostróżka ogrodowa, krwawnik wiązówkowaty, płomyk wiechowaty, rudbekia lśniaca i naga, słonecznik wierzbolistny i słoneczniczek szorstki oraz silnie rosnące dzielniany i astrы bylinowe.

Odmładzamy rośliny

Krzewy odmładzamy za pomocą silnego przycięcia wszystkich pędów wiosną, natomiast byliny i rośliny cebulowe wykopujemy, dzielimy i sadzimy z powrotem na nowe miejsce. Odmładzanie dotyczy głównie gatunków krótkowiecznych oraz tych, które rosnąc w jednym miejscu, silnie się zagęszczają, słabiej rosną, drobnieją im liście i gorzej kwitną. Ładnie wyglądają w najmłodszej, obwodowej części, a ich środkowa część obumiera i staje się brzydka. Byliny kwitnące wiosną i wczesnym latem wykopujemy i dzielimy, gdy już przekwitły i weszły w stan spoczynku (przełom sierpnia i września), kwitnące jesienią wykopujemy wczesną wio-

sną, dzielimy i sadzimy na miejsce stałe. Do ponownego sadzenia wybieramy najmłodsze, najbardziej żywotne fragmenty roślin, mające dobrze rozwinięte korzenie i przynajmniej jeden pąk kwiatowy. Części środkowe, stare i zgnilizne wyrzucamy.

Odmładzania wymagają też rośliny cebulowe. Niemal corocznego wykopywania i dzielenia wymagają w czerwcu tulipany. Pozostawione na kilka lat bez dzielenia przestają rosnąć, słabiej kwitną i zamierają. Raz na 3-5 lat, gdy się nadmiernie zagęszczą, odmładzamy też inne rośliny cebulowe: śnieżyczkę wiosenną, śnieżnik, krokusy, szafirki, puszczenie, cebulice, narcyzy.



<
Cebule tulipanów
wymagają czę-
stego dzielenia
i przesadzania.

46

KROK

Podpieramy,
odmładzamy
i chronimy rośliny

> Wycinając odrosty korzeniowe ograniczamy ekspansję sumaka ołowca na rabacie.

Ograniczamy ekspansję roślin

Ekspansywne gatunki krzewów i bylin, których pędy lub korzenie rozprzestrzeniają się szybko, wymagają stałej kontroli wzrostu. Zagłuszają sąsiednie, wolniej od nich rosnące rośliny i hamują ich wzrost. Szybko rozrastające się byliny możemy sadzić na rabatach w pojemnikach bez dna, a krzewy pojedynczo na trawniku. Wzrost bylin rozrastających się za pomocą rozłogów ograniczamy odcinając szpadlem brzegowe partie roślin. Wśród krzewów rozprzestrzeniają się szybko w ogrodzie są: lilak, sumak octowiec, żółtlin japoński i śnieguliczka, natomiast wśród bylin: rdest pokrewny, barwinek pospolity, konwalia majowa, bluszczyk kurdybanek, dąbrówka rozłogowa oraz niektóre gatunki macierzanek. Systematyczne koszenie trawników wokół krzewów dających odrosty korzeniowe (np. u sumaka) likwiduje je skutecznie.



Chronimy rośliny przed silnymi wiatrami

W ogrodach usytuowanych na otwartych terenach niezbędne jest instalowanie osłon przeciwwietrznych. Granice nowo powstałych ogrodów obsadzamy gęstymi drzewami i krzewami, tworząc gęste, naturalne żywopłoty. W takich osłoniętych enklawach możemy sadzić znacznie więcej gatunków niż

na otwartej przestrzeni. Lepiej się wówczas odpoczywa, a zapach kwitnących roślin dłużej unosi się w powietrzu. Dopóki rośliny osłono-we się nie rozrosną, możemy wokół szczególnie wrażliwych gatunków, zwłaszcza świeżo posadzonych, instalować indywidualne osłony, np. z mat trzcinowych i słomianych.

Chronimy ogród przed zwierzętami

Bardzo trudne jest utrzymanie ładnej zieleni, gdy w ogrodzie biegają psy. Wyznaczyć należy wówczas wzdłuż ogrodzenia pas o szerokości 1 m zakończony z obu stron furtkami, który oddzielić możemy od reszty ogrodu drucianą siatką wysokości 1,5 m. Psy poruszając się po wybiegu, pilnują posesji, nie niszczą zieleni.

>> Psy biegające po rabatach uszkadzają drobniejsze rośliny, np. kruche pędy wrzośców.



Pielegnujemy zbiorniki wodne

47

KROK

Podstawą dobrego wyglądu zbiorników wodnych jest ich właściwa pielęgnacja w ciągu całego sezonu wegetacyjnego w tym także zimą.



< Wyławianie obumarłych części roślin ogranicza zanieczyszczenie zbiorników wodnych.

Mniejsejliczbyzabiegówpielęgnacyjnych wymagają stawy i oczka wodne wykonane zgodnie z wszelkimi wymogami sztuki, a zwłaszcza te samooczyszczające się, w których zachowana jest równowaga biologiczna. Na częstość zabiegów pielęgnacyjnych ma także wpływ miejsce usytuowania, rodzaj i wielkość zbiorników wodnych, liczba i rodzaj posadzonych roślin (przybrzeżne, bagienne, płytkiej wody, głębokiej wody, podwodne i pływające) oraz stan fauny wodnej.

Systematycznie wylawiamy ze stawów stare przegniłe liście oraz pędy i kwiatostany rosnących w stawie roślin. Rozkładająca się w wodzie materia organiczna nie tylko zabiera tlen żyjącym w niej roślinom i zwierzętom, ale powstałe w wyniku jej roz-

kładu substancje pokarmowe są pożywką dla masowo rozwijających się glonów zanieczyszczających zbiorniki wodne.



< Do walki z glonami używamy specjalistycznych preparatów.

47

KROK

Pielęgnujemy
zbiorniki wodne

Ilość glonów możemy ograniczyć sadząc w zbiornikach wodnych rośliny pływające, których liście – unosząc się na powierzchni wody – zmniejszają ilość docierającego do wody światła (grzybienie, grążele, grzybieńczyk wodny, rdest ziemnowodny).

W walce z glonami pomagają także niektóre rośliny podwodne, mające zdolność pochłaniania znacznych ilości światła, np. moczarka czy rogatek, lub te, które konkurują z glonami i już wczesną wiosną zaczynają wykorzystywać z wody znacz-

ne ilości substancji organicznej, jak włócznik, żabiściek pływający, rogatek sztywny, sity, pałki czy mięta wodna. Do oczyszczania oczek wodnych, stawów i sadzawek możemy też wykorzystać dostępne w sprzedaży specjalnie przeznaczone do tego celu biopreparaty, które likwidują mętność wody i zakwity glonów oraz rozkładają obumarłą materię organiczną.

Niektóre substancje chemiczne są szkodliwe dla zwierząt wodnych. Stosujemy je wówczas, gdy nie prowadzimy hodowli ryb.

Pielęgnujemy oczko wodne wiosną i latem

Wiosną sadzimy nowe okazy roślin, przycinamy lub dzielimy te, które ze względu na długotrwałą uprawę silnie się rozrosły, i w związku z tym słabiej rosną i kwitną. Dotyczy to zarówno gatunków rosnących w gruncie, jak i w pojemnikach. Karpy lub kłaczka roślin czyścimy ze starych liści i dzielimy ostrym nożem na kawałki, z których każdy powinien mieć co najmniej dwa zawiązki pędów. Usuwamy także zgniłe korzenie, a zdrowe lekko przycinamy. Powstałe rany przysypujemy sproszkowanym węglem drzewnym. Co roku wiosną kontrolujemy także wzrost bardzo ekspansywnych, silnie rozprzestrzeniających się bylin wodnych i nadwodnych, takich jak np. tatarak, różne gatunki pałek, jaskier wielki, bobrek trójlistkowy, łączeń

baldaszkowaty i trzcina. Bujnie rozrastające się rośliny wykopujemy, dzielimy na mniejsze części i obsadzamy nimi zbiorniki wodne (nie wykorzystane fragmenty rozdajemy sąsiadom lub kompostujemy). Możemy też w celu ograniczenia wzrostu silnie ekspansywnych gatunków sadzić je bezpośrednio do szczelnych, zabudowanych pojemników (o ściankach bez otworów).

Ze względu na silne parowanie w czasie letnich upałów systematycznie uzupełniamy w zbiornikach wodę. Wlewamy ją powoli, co nie prowadzi do gwałtownych zmian temperatury i sprawia, że szybciej uwalniany jest z niej chlor. Systematycznie wylawiamy z wody glony, a jeśli już się pojawiają, przestajemy dokarmiać ryby.

Pielęgnujemy oczko wodne jesienią i zimą

Jesienią regularnie oczyszczamy zbiorniki wodne z opadających liści oraz przekwitłych i usychających nadziemnych części roślin. Wykorzystujemy do tego celu podbieraki z gęstymi siatkami lub inne specjalistyczne narzędzia, np. bosaki. Możemy też, jeśli w sąsiedztwie rosną duże drzewa, rozciągnąć nad wodą siatkę, która zabezpieczy przed dostawaniem się liści do wody. Niższe jesienne temperatury sprawiają, iż zmniejsza się stop-

niowo aktywność ryb. Stopniowo ograniczamy wówczas ilość dostarczanego rybom pokarmu. W głębokich (ponad 1 m) zbiornikach wodnych temperatura wody nie spada zimą poniżej 4°C. Dobre warunki do zimowania znajdują w nich ryby, a także odporne na mróz grzybienie. Zbyt płytkie stawy mogą całkowicie zamarzać. Rośliny wrażliwe na mróz (lotosy, hiacynty wodne) przechowujemy w akwariach w temperaturze 10°C.

Pielęgnujemy żywopłot

Żywopłoty, tak jak nasadzenia, wymagają systematycznego odchwaszczania, podlewania oraz nawożenia.

Pielęgnacja żywopłotu formowanego to przede wszystkim jego regularne przycinanie (strzyżenie). Tylko wtedy będzie on zwarty i gęsty od samego dołu.



< Silnie cięta wiosną tawuła gęstokwiatowa tworzy gęste żywopłoty.

Podlewamy i ściółkujemy

Ziemię wokół świeżo posadzonych roślin delikatnie udeptujemy, a rośliny obficie podlewamy, by gleba osiadła i dobrze przylgnęła do korzeni. Warto wokół każdej rośliny uformować zagłębienie, by woda zbierała się w nim a nie spływała na boki. Jeśli zachodzi potrzeba (zwłaszcza w okresach suszy), ro-

śliny obficie podlewamy, tak aby woda przedostała się do głębszych warstw podłoża, do systemu korzeniowego. Ziemię wokół posadzonych roślin ściółkujemy grubą (6-8-cm) warstwą kory lub trocin, co pozwoli utrzymać wilgoć w glebie i zapobiegnie wyrastaniu chwastów.



< Strzyżony żywopłot z cisa przez cały rok pozostaje gęsty i zielony.

48

KROK

Pielęgnowujemy
żywoplot

Nawozimy żywopłoty

Nawożenie roślin rosnących w żywopłocie rozpoczynamy, gdy dobrze się już przekorzenią i zaczną intensywny wzrost wiosną, zwykle 1,5-2 miesiące po posadzeniu. Żywopłoty zakładane jesienią nawozimy po raz pierwszy wiosną następnego roku, gdy rośliny zaczną wypuszczać liście. Obfitego nawożenia wymagają drzewa i krzewy prowadzone w formie żywopłotów formowanych. Systematycznie cięte, potrzebują składników pokarmowych

do odbudowy nowych przyrostów. Co 2-3 lata dobrze jest rozłożyć w zasięgu korzeni roślin kompost w ilości 3-5 kg na 10 m². 2-3-krotnie w okresie wegetacji stosujemy nawozy wieloskładnikowe typu Azofoska w ilości ok. 30 g na m². Ostatnie nawożenie wykonujemy w lipcu. Jeśli zrobimy to później, pędy nie zdążą dostatecznie zdrewnieć przed zimą. Wiosną możemy także stosować nawozy o przedłużonym działaniu.

Przycinamy żywopłót

Niezależnie od gatunku, charakteru żywopłotu i długości pędów sadzonych roślin przycinamy je bezpośrednio po sadzeniu na wysokości 10-20 cm nad ziemią. W przypadku żywopłotów zakładanych jesienią z pierwszym cięciem czekamy do wiosny. Dzięki silnemu cięciu rośliny zagęszczają się od samej ziemi, a u roślin sadzonych z gołymi korzeniami wyrównana zostanie dysproporcja między silnie zredukowanym systemem korzeniowym a częścią nadziemną.

W żywopłotach prowadzonych naturalnie coroczne cięcie ogranicza się jedynie do usunięcia tuż przy nasadzie, pędów starych, chorych i nieprawidłowo rosnących. Należy też co kilka lat przeprowadzić cięcie odmładzające.

Pędy roślin rosnących w żywopłotach formowanych przycinamy regularnie dwu- lub nieraz trzykrotnie w sezonie. Po raz pierwszy wczesną wiosną przed ruszeniem wegetacji skracamy pędy o 1/2 długości, następnie



> Do przycinania dużych płaszczyn żywopłotów stosujemy sekatory spalinowe bądź elektryczne.

w czerwcu lub lipcu, gdy rozwiną się nowe przyrosty. Ostatnie cięcie przeprowadzamy w sierpniu, za każdym razem skracając młode przyrosty o połowę. Formowanie żywopłotu trwa kilka lat, lecz gdy osiągnie on już pożądaną wysokość, w następnych latach ścinamy pędy tak, by roczny przyrost miał długość 2-3 cm. W żywopłotach formowanych z roślin liściastych zimozielonych przycinamy pędy dwa razy w ciągu sezonu. Pierwszy raz wiosną, kiedy minie niebezpieczeństwo przymrozków, a drugi raz w lipcu, skracając młode przyrosty o połowę. Gatunki drobnolistne (bukszpan) przycinamy nożycami, najlepiej elektrycznymi, wielkolistne (laurowiśnię i róża-

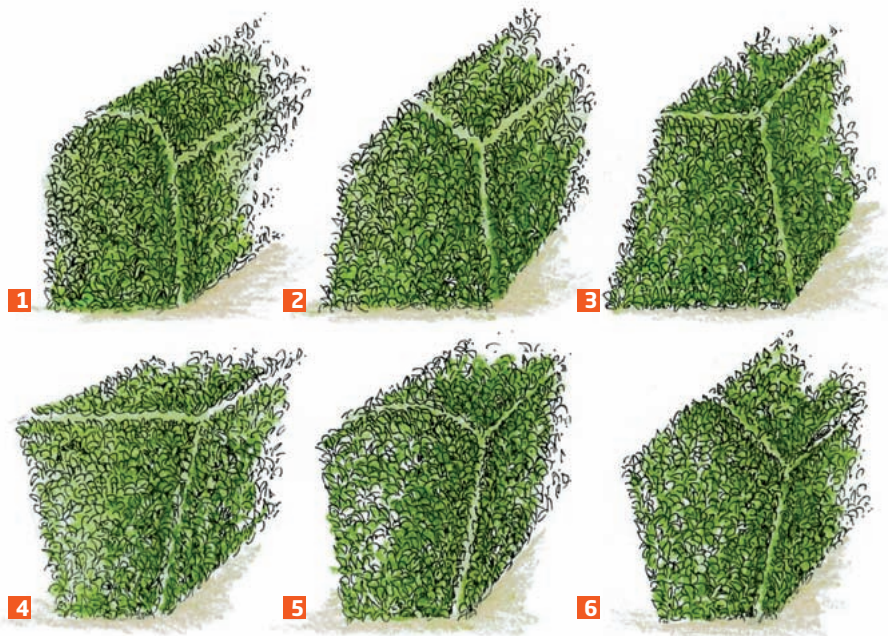
neczniki) w obawie przed uszkodzeniem blaszek liściowych sekactorem ręcznym. By uzyskać równe i gładkie linie cięcia, wykorzystujemy do tego celu rozciągnięte sznurki lub specjalne przymiary.

Zwykle przez pierwsze 2-3 lata nie przycinamy żywopłotów ze strzyżonych iglaków. W następnych latach robimy to wiosną, przed rozpoczęciem wegetacji, a latem przeprowadzamy jedynie cięcie korygujące. Żywotników, cyprysików i jałowców nie przycinamy zbyt silnie, gdyż nie wypuszczają młodych przyrostów ze starszych, zdrewniałych pędów.

Podczas strzyżenia najpierw przycinamy boki żywopłoty a na koniec górę. Dół żywopłotu powinien być szerszy niż góra.

Najkorzystniejsze jest cięcie, w wyniku którego rośliny są szersze u podstawy, a na przekroju poprzecznym mają kształt trapezu lub do niego zbliżony. W żywopłotach zwięzających się ku górze promienie słoneczne docierają zarówno do dolnych, jak i górnych partii

roślin, dzięki czemu są one równomiernie zagęszczone, łatwiej także zimą osypuje się z nich śnieg. Staramy się ciąć rośliny przy pochmurnej pogodzie, by głębiej położone, odsłonięte po cięciu liście nie zostały poparzone przez słońce.



<
1, 2, 3
– prawidłowo
przcięte
żywopłoty (góra
jest węższa niż
dół),
4, 5, 6
– nieprawidłowo
przcięte
żywopłoty (góra
szersza niż dół).

49

KROK

Pielegnujemy trawnik

Ponieważ w wielu ogrodach trawnik zajmuje centralną część ogrodu lub tworzy otoczenie zabudowań, musimy o niego zadbać szczególnie starannie.

Ogromny wpływ na wygląd i zdrowotność trawników ma regularne stosowanie wszelkich zabiegów pielęgnacyjnych. Szczególnie ważna jest częstotliwość i wysokość koszenia, a w razie potrzeby nawadnianie, nawożenie i napowietrzanie. Wczesną wiosną oczyszczamy trawniki z li-

ści naniesionych przez jesienno-zimowe wiatry, wygrabiamy sfilcowane obumarłe resztki roślin. W razie konieczności niszczymy chwasty, rozgrabiamy kopce usypane przez krety, a puste miejsca powstałe w wyniku działalności chorób i szkodników wypełniamy gotową darnią lub obsiewamy.

Kosimy

Jednym z najważniejszych zabiegów pielęgnacyjnych jest koszenie, które nie tylko utrzymuje trawnik na odpowiedniej wysokości, ale także sprawia, iż rośliny silnie się krzewią, a murawa staje się bardziej zwarta. Częstotliwość koszenia zależy od pory roku, składu mieszanki, sposobu użytkowania trawników oraz prawidłowego nawożenia i nawadniania. W okresie wegetacji roślin przy

sprzyjającej pogodzie kosimy co 7-10 dni. Lepiej jest kosić częściej i wyżej niż rzadziej i niżej. Gdy lato jest suche i upalne, kosimy rzadziej i wyżej. Trawniki koszone za nisko mają mniejszą wytrzymałość na deptanie, gleba szybciej wysycha, co stwarza korzystniejsze warunki do rozwoju chwastów. Jesienią trawy rosną wolniej, dlatego kosimy je rzadziej. Ostatni raz wykonujemy koszenie trawy na



> Systematyczne koszenie eliminuje chwasty jednoroczne i poprawia wygląd trawnika.

przełomie października i listopada na wysokości 3-4 cm, co zapobiega wykładaniu się trawy pod śniegiem i porażaniu jej przez pleśń śniegową. Niewskazane jest też zbyt niskie koszenie trawników przed zimą, by nie zniszczyć naturalnej okrywy chroniącej przed wysuszeniem i przemarzaniem. Wysokość koszenia na trawnikach rekreacyjnych powinna wynosić 3,5-4 cm, a na ozdobnych

dywanowych – 2,5-3 cm. Nie zaleca się ścinać jednorazowo więcej niż 40 proc. wysokości trawy. Pierwsze koszenie wykonujemy wówczas, gdy trawa osiągnie 8-10 cm wysokości, kosiarką o dobrze naostrzonych nożach na wysokich obrotach, by przyciąć liście, a nie powyrywać słabiej ukorzenione rośliny. Zawsze należy kosić trawę suchą.

Napowietrzamy

Napowietrzanie, czyli areację, wykonuje się na trawnikach założonych na glebach ciężkich, nieprzepuszczalnych, gdzie korzeniom brakuje powietrza, a rośliny słabiej rosną i się nie krzewią. Napowietrzanie niezbędne jest także na trawnikach starszych, na których utworzyła się warstwa filcu powstała z obumarłych roślin. Utrudniony jest wówczas dostęp światła do dolnych części roślin, a także wody i powietrza oraz składników pokarmowych do korzeni. Tym niekorzystnym procesom degradacji trawnika zapobiega właśnie zabieg napowietrzania, który przeprowadzamy bezpośrednio po skoszeniu trawy. Ma on na celu rozluźnienie podłoża

i stworzenie lepszych warunków dla dopływu powietrza i wody oraz składników pokarmowych do strefy korzeniowej. Wykorzystuje się do tego celu specjalne napowietrzacze (walce z założonymi kolcami), które wykonują otwory w darni, nakłuwając ją do głębokości 10-15 cm. W małych ogrodach zabieg napowietrzania możemy przeprowadzić za pomocą widel amerykańskich lub założonych na buty specjalnych nakładek z kolcami.

Innym sposobem napowietrzania jest wertykulacja polegająca na pionowym cięciu darni. Wykonuje się ją specjalnymi urządzeniami wertykulatorami, które tną darń nożami



< Nacinając darń wertykulatorem napowietrzamy glebę.

49

KROK

Pielęgnujemy
trawnik

zamontowanymi na wirujących bębnach. W warunkach amatorskich proces filcowania trawnika możemy osłabić poprzez intensywne krzyżowe grabienie trawników przynajmniej 2-3 razy w roku. Przed zabiegiem

glebę należy nawodnić, trawnik skosić (gdy obecną liście) i wygrabić. Otwory powstałe po napowietrzaniu i wertykulacji najlepiej zasypać czystym piaskiem.

Piaskujemy

Ten mało popularny w Polsce zabieg poprawia warunki wzrostu korzeni. Piasek, przedostając się do podłoża, poprawia jego napowietrzenie i przepuszczalność (przepuszczalność), a także wyrównuje ewentualne ubytki

ziemi. W celu równomiernego rozprowadzenia wykorzystuje się piasek suchy, o średniej ziarnistości (0,5-1,0 mm), bez udziału części spławialnych (gliniastych). Możemy rozrzucać go łopatą i rozgarnąć grabiami.

Podlewamy

Przy dłuższych okresach suszy niezbędnym zabiegiem pielęgnacyjnym jest podlewanie trawników. O tym, jak często i obficie podlewamy, decyduje rodzaj gleby, gatunki traw wykorzystane w mieszankach trawnikowych, a także częstota koszenia. Podlewać powinno

się w godzinach rannych i wieczornych takimi dawkami, by woda przedostała się do korzeni na głębokość 10-15 cm. W przypadku wody zażelazonej lub zawapnionej podlewanie w godzinach południowych może powodować powstanie na liściach szpecących osadów.



> Do podlewania dużych trawników stosuje się automatyczne systemy nawadniające.

Nawozimy

Prawidłowy wzrost trawników zapewnia przede wszystkim optymalne nawożenie. Możemy wykorzystać nawozy dolistne, np. Florovit w płynie (skuteczny kiedy jest potrzeba szybkiego zazielenienia trawnika wiosną), lecz coraz częściej spotkać można specjalistyczne kompleksowe mieszanki nawozowe do trawników (Gramis, Florovit 1 kg Trawnik, Nawóz do Trawników z Osmocote o przedłużonym działaniu, Nawóz na Trawniki Mech, Trawovit – Komplet, Trawovit z modyfikowanym składem NPK (do nawożenia jesienią), Fructus Trawnik, Nawóz na trawnik Antymech, Sierrablen 20 kg NPK 28-5-5-Fe). Trawniki intensywnie użytkowane należy nawozić 4 razy w ciągu sezonu wegetacyjnego, ekstensywnie 2 razy. Nawozy o spowolnionym działaniu stosujemy jednorazowo. Wysokość dawek i terminy nawożenia zależą od zasobności i struktury gleby oraz częstotliwości koszenia trawników. Pierwsze nawożenie stosuje się już po pierwszym koszeniu.

Można także w przypadku braku poszczególnych pierwiastków zastosować nawozy jednoskładnikowe. W razie niedoboru azotu odpowiedzialnego za żywozieloną bar-



<

Do nawożenia trawników używamy specjalnie przygotowanych mieszanek.

wę trawników, wpływającego na ich wzrost, krzewienie i sprzyjającego odrastaniu traw po koszeniu, stosuje się jednorazowo np. saletrę amonową w ilości 0,5 kg na 100 m² trawnika. Fosfor i potas, składniki wpływające na odporność traw na niesprzyjające warunki środowiska, możemy zastosować jesienią lub wczesną wiosną, np. superfosfat potrójny w ilości 0,5-0,7 kg/100 m² oraz sól potasową w ilości 0,8-1,5 kg/m². Częściej jednak stosowane są nawozy wieloskładnikowe w odpowiednich proporcjach składników NPK. Na trawnikach mniej użytkowanych proporcja ta wynosi 2:1:1,5, na trawnikach intensywnie eksploatowanych – 4:1:1,5. Bardzo ważnym pierwiastkiem, obok azotu, decydującym o kolorystyce trawnika jest magnez. Zastosować można np. nawóz Magnezowit w ilości 0,5-1 kg/100 m² trawnika.

Najlepiej nawozić trawniki bezpośrednio po koszeniu, podczas pochmurnej pogody.

Nawożenie w czasie intensywnego słońca powoduje „przypalanie” trawy. Niezwykle istotne jest podlanie trawników bezpośrednio po rozsypaniu nawozu. Nawozów nie stosujemy na trawniki mokre i bardzo wysuszone. Niekorzystnie wpływa na nie przenawożenie. Wówczas trawa staje się delikatna, wiotka, mniej odporna na deptanie.

Jesienią do nawożenia trawników stosujemy nawozy jesienne: Florovit do Trawników oraz Pokon. Stosujemy je od sierpnia do drugiej połowy października, by rośliny

zdążyły wykorzystać je przed nadejściem przymrozków. Nawozy jesienne zawierają zwiększoną dawkę fosforu i potasu. Fosfor sprawia, że system korzeniowy roślin jest silniejszy, a potas zwiększa odporność traw na suszę, mróz i choroby. Przed zimą usuwamy z trawnika wszystkie opadłe liście, by nie stały się ogniskiem chorób, oraz rozgrabiamy kretowiska, by nie utworzyły się wiosną łyse placki. Podlewanie trawnika dostosowujemy do warunków pogodowych.

49

KROK

Pielęgnujemy
trawnik

>>

Do zwalczania chwastów dwuliściennych na trawnikach stosuje się herbicydy.

Usuwamy chwasty i mech

Chwasty jednoroczne niszczone są podczas koszenia, znacznie trudniejsza jest walka z chwastami wieloletnimi. Pojedyncze chwasty możemy usuwać ręcznie za pomocą długiego, wąskiego noża, w przypadku większej ilości chwastów stosujemy środki chemiczne. Najlepsze są środki selektywne do zwalczania chwastów dwuliściennych (mniszka pospolitego, babki lancetowatej, skrzypu polnego, rdestu ptasiego, koniczyny, podbiału, mlecza). Przydatne będą także środki jak: Golf 292 EW, Starane 250 EC, czy Mniszek 540 SL. Nie możemy, niestety, stosować w trawach środków do zwalczania chwastów jednoliściennych, gdyż do grupy tej należą także trawy. Zwalczanie chemiczne w trawach takich chwastów, jak perz, wiechlina roczna jest niemożliwe.

Na glebach zbyt kwaśnych, nadmiernie ubitych i słabo przepuszczalnych, także na trawnikach pokrytych grubą warstwą filcu, często pojawia się mech. W zależności od przyczyny jego powstawania możemy odkwasić glebę, stosując nawozy zawierające



wapń, rozluźnić glebę, stosując zabieg areacji lub wertykulacji albo wygrabić ostrymi grabiami warstwę filcu. W walce z mchem przydatne mogą być także specjalne nawozy, w skład których wchodzi środek przeciwdziałający występowaniu mchu, np. Antymech w dawce 40 g/m². Można też zastosować środek do zwalczania glonów i mchów – Mogeton 25WP w dawce 15 g/m².



>

Usuwanie z trawników opadłych liści, zmniejsza ryzyko rozprzestrzeniania się chorób.

Pozostałe zabiegi pielęgnacyjne

Trawy wykazują tendencję do rozrastania się, zwłaszcza gatunki rozłogowe, należy więc obrzeża trawników oddzielać od części niezdarnionych – rabat, budynków, ścieżek i dróg ogrodowych – specjalną folią, płotkami drewnianymi lub kamiennymi, ceglanyymi albo betonowymi kostkami i płytami. Najlepiej, gdy są one zagłębione na równi z trawnikiem, co ułatwia koszenie.

Gdy pojawią się ubytki w darni, w miejscu tym spulchniamy glebę, dosypujemy ziemię, ubijamy ją i obsiewamy trawą. Najlepiej użyć tej samej mieszanki lub o składzie zbliżonym do poprzedniej. Nasiona przykrywamy ziemią, udeptujemy i podlewamy konewką. Wiosną trawniki grabimy, w celu oczyszczenia ich z zaschniętej trawy, liści, co pobudza je do krzewienia się. By ograniczyć rozwój chorób na trawniku, po każdym koszeniu należy zgrabić i wywozić skoszoną trawę.

Czarcie kręgi tworzone przez grzyby kapeluszowe, powodują zamieranie trawy wewnątrz kręgów. Przyczynami rozwoju grzybów są: zakwaszenie podłoża, nadmierna wilgoć, obecność ściółki leśnej lub starych butwiejących pędów drzew. Częste koszenie i przewietrzanie trawnika powodują zamieranie grzybów.

Wczesną wiosną trawniki atakuje pleśń śniegowa objawiająca się w postaci srebrzystoszarych okrągłych plam stopniowo się rozszerzających. Przy dużej wilgotności powietrza trawy gniją. Zapobiegamy tej chorobie kosząc trawnik dość nisko przed zimą, a po ostatnim koszeniu dokładnie usuwamy skoszoną trawę wraz z opadającymi liśćmi. Gdy zalega okrywa śnieżna, staramy się nie deptać po trawie w tych samych miejscach.

Nadmierna wilgotność, zacienienie, przenawożenie azotem sprawiają, że na trawnikach pojawiają się niektóre choroby, jak zgorzel fuzaryjna, brunatna plamistość, mączniak prawdziwy, ryzoktonioza. Ograniczenie nawożenia azotem, napowietrzanie trawników oraz wygrabianie warstwy pilśniowej zmniejsza ryzyko występowania chorób. Można też zastosować fungicydy odpowiednie do rodzaju choroby.

Regeneracja starych trawników polega na chemicznym zlikwidowaniu chwastów dwuliścianowych, niskim skoszeniu trawy, wygrabieniu starych, obumarłych części roślin, przewietrzeniu trawnika wertykulatorem lub aeratorem, dosianiu mieszanek traw oraz przykryciu 0,5-cm warstwą piasku i podlaniu.



<

By zapobiec tworzeniu się pustych placków ziemię z kretowisk należy rozgarniać.

50

KROK

Przygotowujemy ogród do zimy

Jesienią warto przygotować do zimowania niektóre wrażliwe gatunki roślin oraz zadbać o konstrukcje ogrodowe.

Sadzone w ogrodach drzewa, krzewy i byliny pochodzą z różnych stref klimatycznych w związku z czym mają zróżnicowaną zimotrwałość. Wiele roślin przemarza w okresie niskich temperatur przy jednoczesnym braku okrywy śnieżnej. Bezśnieżne zimy są szcze-

gólnie groźne dla roślin zimozielonych oraz świeżo posadzonych jesienią, które nie zdążyły się jeszcze dobrze przekorzenieć przed zimą.

Zabezpieczenia wymagają zarówno niektóre krzewy, krzewinki, byliny, jak i rośliny cebulowe.

Zabezpieczamy krzewy

Szczególą uwagę przywiązujemy do szczególnie wrażliwych róż, u których miejsca okulizacji powinno zostać przykryte dobrze spulchnioną ziemią. Nasady pędów okrywamy do wysokości 20-30 cm (kopczykowanie), co zabezpieczy je przed silnymi mrozami i przedwczesnym wypuszczaniem nowych przyrostów na wiosnę. Wrażliwe na mróz gatunki prowadzone w formie piennej (róże, irgi, migdałki, szczodrzenie) osłaniamy matami lub płotkami z włókna, trzciny, tworzyw sztucznych lub słomy. Możemy też wykorzystać papierowe faliste kartony przepuszczające powietrze, solidnie obwiązane sznurkiem, oraz chochoły ze słomy, które skutecznie chronią przed silnymi wahaniami temperatury. Korzenie drzewek wysokopiennych zabezpieczamy grubszą warstwą ziemi, kompostu, kory lub trocin.

Solidnej ochrony przed chłodem wymagają także nasady pędów takich krzewów, jak hortensja ogrodowa, różaneczniki, szczodrzenie, budleja czy ketmia syryjska. W zimnych rejonach kraju zabezpieczamy całe rośliny, osłaniając je podobnie jak formy wysokopienne.

Zabezpieczamy również niektóre pnącza: glicynię, powojniki wielkokwiatowe, milin i hortensję pnącą. Rośliny ściółkujemy u podstawy korą lub trocinami, obsypując pędy do wysokości 15-20 cm, a podłoże wokół nich w promieniu 40-70 cm (w zależności od wielkości roślin). Jeśli nawet podczas surowej zimy przemarzną nieokryte pędy, rozwiną się nowe, z pąków zabezpieczonych.



>>

Nasady pędów róż i miejsca okulizacji zabezpieczamy liśćmi umieszczonymi w metalowej siatce.

Nie jest wskazane odczepianie na zimę pędów pnących od podpór, kładzenie ich na glebie i obsypywanie ziemią. Pędy niektórych gatunków (zwłaszcza powojników) łatwo się łamią i uszkodzają, a na wiosnę zamierają lub chorują.

Przed nastaniem zimy obficie podlewamy zimozielone drzewa i krzewy. Ponieważ transpiracja zachodzi u nich przez okrągły rok będą mogły pobierać wodę z podłoża w czasie zimowych odwilży. Niedostateczna wilgotność, zwłaszcza w czasie mroźnych słonecznych dni, przy podmuchach mroźnego wiatru, powoduje, iż usychają (nie są w stanie pobrać wody z zamrożonej gleby). Transpirację roślin ograniczymy dodatkowo instalując przeciwwietrzne osłony z mat ze słomy i bambusa. Osłaniamy rośliny także różnej grubości włókninami, a korzenie roślin chronimy grubą warstwą ściółki, która zapobiega głębokiemu zamarzaniu gleby. Bardzo przydatna będzie zwłaszcza pod krzewami płytka korzeniowymi się, jak różaneczniki, azalie, kalmie i inne wrzosowate. Nie nadaje się do owijania roślin przezroczysta folia, pod którą rośliny mogą ulec uszkodzeniom.

Zabezpieczenia na zimę wymagają także płytka korzeniące się krzewinki i byliny zimo-



< Podstawowym sposobem ochrony róż przed przymarzaniem jest kopczykowanie.

zielone: wrzosy, wrzośce, posłonki, lawenda wąskolistna, dębik, ubiorek wieczniezielony, gęsiówka kaukaska, żagwin ogrodowy, dla których najgroźniejsze są zimy bezśnieżne. By śnieg nie zalegał na roślinach rosnących w żywopłocie, należy odpowiednio go strzyc. Powinniśmy nadać mu taki kształt, by śnieg osypywał się z roślin.

Chronimy także pędy gatunków i odmian iglaków łatwo rozłamujących się pod wpływem zalegającego śniegu. Formy wytwarzające kilka pędów przewodnich, jajowate, kielichowate i niektóre kolumnowe zabezpieczamy, obwiązując całe krzewy sznurkiem lub plastikowym drutem, co zapobiega rozłamowywaniu się pędów i deformacji korony.



< Pomysłowa osłona rośliny wykonana ze starego worka.

<< Paciorecznik zimuje w pomieszczeniach zamkniętych. Przed wykopaniem z gruntu należy go przyciąć.

50

KROK

Przygotowujemy
ogród do zimy

Zabezpieczamy byliny, trawy i rośliny cebulowe

Wrażliwe na mróz trawy wieloletnie, jak trawa pampasowa i rospłenica japońska wymagają okrycia suchymi liśćmi lub słomą, po uprzednim przycięciu pędów i liści na wysokości 40-50 cm. Warstwę ochronną stosujemy dopiero po pierwszych przymrozkach. Można też, związując sznurkiem całe rośliny, utworzyć z liści i kwiatostanów pióropusz, który będzie dodatkową osłoną. Zabezpieczenia wymagają również nie w pełni odporne na mróz byliny, jak akant długolistny, trytoma groniasta, zawilec japoński i pierwiosniki. Z roślin cebulowych okrywamy hiacynty, narcyzy i kosańce, a także płytko posadzone rośliny drobnocebulowe – krokusy, przebiśniegi, kosańce żółkowe i cebulice. Chronimy także rozety liściowe wysianych latem roślin dwuletnich (bratków, dzwonka ogrodowego, malwy, goździków brodatych). Najlepiej wykorzystać do tego celu materiały lekkie i przewiewne – stroisz z gałązek drzew iglastych, suchą korę, słomę lub suche zdrowe liście. Okrycie tego typu chroni rośliny przed gwałtownymi zmianami temperatury, wysuszają-

cym działaniem wiatru i przypalaniem przez słońce, zwłaszcza w okresach bezśnieżnych. Warstwa okrywowa oraz pozostawione nadziemne części bylin ułatwiają zatrzymanie śniegu, jest on także trudniej wywiewany przez wiatr.

Rośliny wrażliwe na nadmiar wody zimą, np. pustynnik, lewizja, szarotka, gipsówka czy rospłenica, zabezpieczamy robiąc odpowiedni drenaż lub kopiąc rowki odprowadzające wodę, co uchroni ich korzenie przed gniciem.

Pochodzące z ciepłych rejonów klimatycznych dalie, mieczyki, pacioreczniki, fuksje, begonie bulwiaste, błonczatki, galtonie, tygrysówki wymagają wykopania przed zimą i przechowywania w pomieszczeniach zabezpieczonych przed mrozem, w temperaturze 5-8°C.

Przykrywanie roślin i ściółkowanie rozpoczynamy dopiero, gdy wystąpią kilkustopniowe mrozy i lekko zamarznie górna kilkunastucentymetrowa warstwa gleby.

Szczególnie niebezpieczne dla roślin są kapryśne zimy z silnymi mrozami przeplatane okresami odwilży.



> Zimozielone krzewinki i byliny wrażliwe na mróz okrywamy suchymi liśćmi dopiero po pierwszych przymrozkach.

Zabezpieczamy zbiorniki wodne

Jesienią należy oczyścić i osuszyć pompy zewnętrzne i filtry, następnie je zakonserwować i przenieść w suche miejsce. Powinniśmy wypompować wodę ze zbiorników małych i płytkich, by nie popękały w czasie zimy.

W większych zbiornikach wodnych niewielka wymiana gazowa zachodzi zawsze przez uschnięte pędy roślin, ilość tlenu może być jednak niewystarczająca dla ryb. Wykuwanie przerębli w lodzie jest dość niebezpieczne dla ryb ze względu na hałasy i wibracje, lepiej wytopić otwór wylewając na taflę gorącą wodę. By zapobiec całkowitemu zamarznięciu tafli i umożliwić przewietrzanie zbiornika, przed nadejściem silnych mrozów możemy zanurzyć w oczku przeręble styropianowe,

dostępne również w wersji z napowietrzaczem i grzałką. Na większych stawach praktycznym rozwiązaniem będzie umieszczenie w zrobionych przeręblach wiązek słomy lub trzciny, które po ponownym zamarznięciu wody umożliwią wymianę gazową.



< Pozostawione na zimę pędy roślin wodnych i wykuty w lodzie przerębel pomagają w napowietrzaniu wody.

Zabezpieczamy elementy małej architektury

Jesienią, kiedy jest sucho, konserwujemy drewniane konstrukcje altan, pergoli, trejaży, a także drewniane płotki i ogrodzenia. Zdzieramy stare złuszczone warstwy i наносimy lakier lub impregnat zabezpieczający przed gniciem. Łatwe do demontażu konstrukcje drewniane przechowujemy pod zadasze-

niem. Sprawdzamy stabilność konstrukcji narażonych na uszkodzenia spowodowane dużym obciążeniem śniegu (np. zadaszone altany). Jeśli zaistnieje taka potrzeba, należy je wzmocnić lub systematycznie usuwać śnieg zimą.



< Dobrze zakonserwowane drewniane meble będą służyły latami.

MINIANKIETA

Zanim założysz ogród, czyli 14 pytań, na które trzeba znać odpowiedź

1. Jaką funkcję ma spełniać nasz ogród: czy tylko estetyczną, czy też dodatkowo rekreacyjną i użytkową?
2. Czy czas wolny chcemy spędzić na pielęgnowaniu rabat, czy przeznaczać na wypoczynek?
3. Czy ma być to wypoczynek czynny, czy bierny?
4. Czy ogród będą użytkowały tylko osoby dorosłe, rodzina z małymi dziećmi, a może też emeryci?
5. Jak dużo czasu zamierzamy poświęcić na pielęgnację ogrodu? Dla niektórych praca w nim będzie wielką przyjemnością i terapią. Dla innych może być ciężką pracą i utrapieniem.
6. Czy ograniczymy się do obsadzenia ogrodu łatwymi w uprawie iglakami, grupami krzewów liściastych i założenia trawnika, czy posadzimy w nim także kolorowo kwitnące byliny, rośliny skalne i cebulowe, które wymagają znacznie więcej czasu na pielęgnację? Może dodatkowo założymy skalniak lub oczko wodne?
7. Jak duży kącik wypoczynkowy zamierzamy stworzyć i ilu gości przyjmować w ogrodzie? Czy będziemy piec kiełbaski na grillu lub nad ogniskiem? Czy odpoczywać będziemy w cieniu drzew, czy też w efektownej drewnianej altanie?
8. Gdzie mają przebiegać i jak dużą powierzchnię zajmować utwardzone nawierzchnie oraz którędy będą bieć instalacje podziemne?
9. W jakim stylu zamierzamy urządzić nasz ogród? Czy wiemy, że wiąże się to z wyborem odpowiednich gatunków roślin, a także elementów małej architektury, które zamierzamy w nim wykorzystać (altany, pergole, ławeczki, oczka wodne, stawy, murki kwiatowe, skalniaki, rzeźby, miejsca zabaw dla dzieci)?
10. Które materiały i surowce wybierzemy do ogrodu (drewno, kamień, wiklina, metal)?
11. Czy z ogrodu będą korzystały zwierzęta domowe?
12. Jak dużo miejsca będziemy potrzebowali na podjazd, garaż, śmietnik i kompostownik?
13. Jaką sumę możemy przeznaczyć na urządzenie ogrodu?
14. Czy chcemy zagospodarowywać ogród etapami czy od razu w całości? Koszty urządzenia zależne będą od wielkości ogrodu, asortymentu i wielkości sadzonych roślin oraz rodzaju małej architektury wykorzystanej do jego zagospodarowania.



Ewa i Mariusz Chojnowscy



Jak założyć ogród:

- 50 kroków • 250 zdjęć
- 15 rysunków
- 284 strony porad

50 kroków do własnego ogrodu. Zrób je z nami.

Marzysz o własnym ogrodzie, ale nie wiesz, od czego zacząć i co robić dalej? Poradnik „Jak założyć ogród” wskaże ci drogę i krok po kroku poprowadzi do celu.

Założenie ogrodu jest proste, jeśli się wie, jaka powinna być kolejność czynności. Poradnik został podzielony na osiem części odpowiadających kolejnym etapom prac. Kroki od 1 do 50 poprowadzą cię przez wszystkie etapy. Każdy krok to konkretna czynność. Prościej już nie można.

MULTICO
Oficyna Wydawnicza

www.multicobooks.pl

Cena: 42 zł

ISBN 978-83-7073-411-4



9 788370 734114

MULTICO

Jak założyć ogród

NEXTO

Zamówienie numer: 1510852

Kupione przez: Paweł Domański

Email: pawel@dexterteam.eu